

# GOSPODARKA PLANOWA

8

Rok IX

Sierpień

1954 r.

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE



## NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPODARKI PLANOWEJ“

**8. V. 1954 r.** Uchwała Prezydium Rządu w sprawie spółdzielni mieszkaniowych i zadań spółdzielczości w zakresie budownictwa mieszkaniowego. (Mon. Pol. nr A-59, poz. 792).

Spółdzielnie mieszkaniowe mogą być zakładane jako spółdzielnie budowlano-mieszkaniowe oraz jako spółdzielcze zrzeszenia budowy domów jednorodzinnych. Program budowy spółdzielni nie może obejmować mniej niż 10 domów jednorodzinnych lub mieszkań w bloku i nie może przekraczać 100. Okres realizacji budowy powinien być zawarty w ciągu 3 lat. Domy jednorodzinne nie mogą liczyć więcej niż 4 pokoje z kuchnią o powierzchni użytkowej 110 m<sup>2</sup>. Lokale w spółdzielczych domach blokowych mogą mieć 3 pokoje z kuchnią. Pomoc państwa jest następująca: odstąpienie gruntów pod budowę, kredyty do wysokości 70% kosztów budowy, spłaty kredytów przewidziane w ciągu 10 lat, zaopatrzenie w podstawowe materiały budowlane i surowce. Wzorzec statutu spółdzielni podany jest w załączniku do uchwały.

Uchwała weszła w życie dn. 22. VI. 1954 r.

**8. V. 1954 r.** Uchwała Prezydium Rządu w sprawie pomocy Państwa dla indywidualnego budownictwa mieszkaniowego (Mon. Pol. nr A-59, poz. 793).

Za budownictwo indywidualne uważa się w omawianej uchwale budownictwo domów jednorodzinnych obejmujących do 4 pokoi z kuchnią o powierzchni użytkowej nie większej niż 110 m<sup>2</sup>. Pomoc Państwa udzielana będzie poszczególnym obywatelom pozostającym pod opieką prezydiów właściwych rad narodowych oraz pracownikom poszczególnych zakładów pracy — członkom związków zawodowych. Pomoc Państwa może polegać na odstąpieniu działek budowlanych, pomocy w zaopatrzeniu materiałowym, pomocy kredytowej, umożliwieniach powierzania robót budowlanych przedsiębiorstwom uspołecznionym. W budownictwie domów jednorodzinnych należy stosować normatywy projektowania dla budownictwa mieszkaniowego. Do korzystania z pomocy Państwa upoważnione są osoby zakwalifikowane przez właściwą komisję kwalifikacyjną przy prezydiach rad narodowych lub przy zakładach pracy.

Uchwała weszła w życie dn. 22. VI. 1954 r.

**8. V. 1954 r.** Uchwała Prezydium Rządu o zatwierdzeniu uchwały Rady Spółdzielczości Produkcyjnej w sprawie zapewnienia środków zmierzających do poprawienia organizacji pracy i systemu opłat za pracę w spółdzielniach produkcyjnych. (Mon. Pol. nr A-58, poz. 778).

Uchwała zatwierdza uchwałę Rady Spółdzielczości Produkcyjnej w sprawie zapewnienia środków zmierzających do poprawienia organizacji pracy i systemu opłat za pracę w spółdzielniach produkcyjnych w brzmieniu ustalonym w załączniku. Uchwała zobowiązuje Ministra Rolnictwa, prezydium rad narodowych i dyrekcje państwowych ośrodków maszynowych do zapewnienia spółdzielniom produkcyjnym pomocy we wprowadzaniu brygadowej organizacji pracy, w ustalaniu norm pracy i opłat w dniówkach obrachunkowych zgodnie z zasadami „Wzorcowych norm pracy“.

Uchwała weszła w życie dn. 18. VI. 1954 r.

**12. V. 1954 r.** Pismo Okólne Przewodniczącego PKPG w sprawie przestrzegania dyscypliny inwestycyjnej (Biul. PKPG nr 14, poz. 62).

Pismo okólne poleca inwestorom centralnym przeprowadzić kontrolę mającą na celu ustalenie, który z podległych im inwestorów nie dopełnił warunków uchwały w sprawie dokumentacji projektowo - kosztorysowej jako warunku włączenia inwestycji do rocznych planów inwestycyjnych i jako warunku ich realizacji ogłoszonej w Mon. Pol. nr A-80 poz. 1297. W razie stwierdzenia niespełnienia powyższych warunków inwestorzy centralni powinni zastosować sankcje wynikające z uchwały w sprawie dyscypliny w zakresie działalności inwestycyjnej, objętej planami inwestycyjnymi, począwszy od planu inwestycyjnego na r. 1951.

**14. V. 1954 r.** Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie ustalenia i stosowania wzorów druków przewidzianych w przepisach o podatku obrotowym i podatku od operacji wielorazowych od jednostek gospodarki uspołecznionej oraz od niektórych wzorów druków przewidzianych w przepisach o podatku dochodowym od spółdzielczości (Mon. Pol. nr A-57, poz. 770).

Ustalone zarządzeniem wzory druków podatkowych dotyczące opodatkowania jednostek gospodarki uspołecznionej oraz pouczenie o sposobie ich wypełniania, przedkładania i przechowywania, podane są w załącznikach do zarządzenia. Jednostki gospodarki uspołecznionej, będące płatnikami podatku obrotowego, podatku od operacji wielorazowych oraz podatku dochodowego od spółdzielczości, zaopatrują się w potrzebne im druki we właściwych organach finansowych prezydiów powiatowych rad narodowych.

Zarządzenie weszło w życie dn. 1 lipca 1954 r.

**18. V. 1954 r.** Uchwała Prezydium Rządu o powołaniu Państwowej Inspekcji Płonów (Mon. Pol. nr A-53, poz. 779).

W celu uzyskania wiarogodnych danych o przewidzianych i osiągniętych plonach ziemiopłodów uchwała powołuje przy Ministerstwie Rolnictwa służbę inspekcyjną pod nazwą Państwowa Inspekcja Płonów. Pracami inspekcji objęte są państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne i indywidualne gospodarstwa chłopskie. Na wniosek inspektora wojewódzkiego Państwowej Inspekcji Płonów przewodniczący WRN i PRN powoływać będą wojewódzkie i powiatowe komisje oceny płonów. Minister Finansów zapewni Państwowej Inspekcji Płonów niezbędne środki finansowe a Prezes Państwowej Komisji Etatów — etaty osobowe.

Uchwała weszła w życie dn. 18. VI. 1954 r.

**18. V. 1954 r.** Uchwała Rady Ministrów w sprawie organizacji terenowej służby architektoniczno-budowlanej (Mon. Pol. A-59, poz. 790).

Uchwała powołuje architektów terenowych w niektórych miastach. Architekci terenowi nadają kierunek pracom nad generalnymi planami miast i osiedli i innymi planami urbanistycznymi, zatwierdzają lub oceniają dla prezydiów rad narodowych i organów nadrzędnych wszelkie projekty budów, kontrolując czy realizacja tych budów odbywa się zgodnie z zatwierdzonymi planami. Główni architekci województw, miast i architekci miejscy są kierownikami zarządów architektoniczno-budowlanych w prezydiach rad narodowych. Kwalifikacje zawodowe wymagane od kandydatów na stanowiska architektów terenowych oraz zasady wynagradzania określa załącznik do uchwały.

Uchwała weszła w życie 1 lipca br.



# GOSPODARKA PLANOWA

**MIESIĘCZNIK  
SIERPIEŃ  
1954  
Nr 8(107) ROK IX  
WARSZAWA**

## ORGAN PAŃSTWOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO

### TREŚĆ NUMERU

#### W X-LECIE POLSKI LUDOWEJ

|                                                                                      |   |
|--------------------------------------------------------------------------------------|---|
| <b>Bronisław Minc</b> — Działanie prawa planowego rozwoju w Polsce Ludowej . . . . . | 2 |
| <b>Czesław Bielecki</b> — Rozwój planowania terenowego w Polsce Ludowej . . . . .    | 4 |

\*

|                                                                                                                                       |                       |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------|
| <b>Augustyn Holzer</b> — O przyspieszenie wykorzystania nieczynnych środków produkcji . . . . .                                       | 11                    |
| <b>Karol Doromonec</b> — Ewidencja wykonania planu produkcji globalnej w przemyśle maszynowym . . . . .                               | 17                    |
| <b>Leopold Ząbkowicz</b> — Wykorzystanie systemu premiowania jako narzędzia w walce o obniżkę kosztów własnych . . . . .              | 20                    |
| <b>Michał Skrzymowski</b> — Zagadnienie koordynacji planów obrotu towarowego z planami zaopatrzenia materiałowego . . . . .           | 25                    |
| <b>Mieczysław Rakowski</b> — O pogłębieniu pracy ekonomicznej nad planem pięcioletnim . . . . .                                       | 29                    |
| <b>DYSKUSJA</b>                                                                                                                       |                       |
| <b>Marek Ludwik Kostowski</b> — W sprawie znaczenia pojęć „środki obrotowe“ i „fundusze obrotowe“ . . . . .                           | 34                    |
| <b>Z RADZIECKICH DOŚWIADCZEŃ GOSPODARCZYCH</b>                                                                                        |                       |
| <b>M. Łokszyn</b> — Kierunki oszczędności zasobów materiałowych w przemyśle ZSRR . . . . .                                            | 37                    |
| <b>DZIAŁ ZAGRANICZNY</b>                                                                                                              |                       |
| <b>J. A. G.</b> — Najbliższe zadania gospodarcze Czechosłowacji na tle dotychczasowych osiągnięć . . . . .                            | 44                    |
| <b>J. G.</b> — Trzyletni plan odbudowy gospodarki Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i jego zadania na r. 1954 . . . . .     | 48                    |
| <b>J. W.</b> — Ślepe zaułki mechanizacji kapitalistycznego rolnictwa . . . . .                                                        | 50                    |
| <b>KORRESPONDENCJE I CZYTELNICZY PISZA</b>                                                                                            |                       |
| <b>M. Gruchman i Z. Świerczyński</b> — Z doświadczeń WKPG nad opracowaniem terenowych bilansów dochodów i wydatków ludności . . . . . | 52                    |
| <b>UWAGI I NOTATKI</b>                                                                                                                |                       |
| <b>H. S.</b> — Kilka uwag o planowaniu produkcji rolnej . . . . .                                                                     | 55                    |
| <b>G. Pisarski</b> — Komisowa sprzedaż płodów rolnych . . . . .                                                                       | 57                    |
| <b>RECENZJE</b>                                                                                                                       |                       |
| <b>K. Świstun</b> — Z prac IHŻ o analizie popytu konsumpcyjnego . . . . .                                                             | 58                    |
| <b>S. F.</b> — Książka o planowaniu terenowym . . . . .                                                                               | 60                    |
| <b>BIBLIOGRAFIA</b> . . . . .                                                                                                         |                       |
| <b>NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „Gospodarki Planowej“</b> . . . . .                                                                        | 63                    |
|                                                                                                                                       | II i III str. okładki |

#### СОДЕРЖАНИЕ

##### В X ГОДОВЩИНУ ПОЛЬСКОЙ НАРОДНОЙ РЕСПУБЛИКИ

|                                                                                                                  |   |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---|
| <b>Б. Минц</b> — Действие закона планового и пропорционального развития в Польской Народной Республике . . . . . | 2 |
| <b>Ч. Белецкий</b> — Развитие районного планирования в Народной Польше . . . . .                                 | 4 |

\*

|                                                                                                                                                  |                          |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------|
| <b>А. Гольцер</b> — Ускорить использование бездействующих средств производства . . . . .                                                         | 11                       |
| <b>К. Доромонец</b> — Учет выполнения плана валовой продукции в машиностроительной промышленности . . . . .                                      | 17                       |
| <b>Л. Зомбкович</b> — Использование системы премирования как инструмента борьбы за снижение себестоимости . . . . .                              | 20                       |
| <b>М. Скрижовский</b> — К вопросу о координации планов товарооборота и планов материального снабжения . . . . .                                  | 25                       |
| <b>М. Раковский</b> — Вопросы углубления экономической работы при составлении пятилетнего плана . . . . .                                        | 29                       |
| <b>ДИСКУССИОННЫЕ СТАТЬИ</b>                                                                                                                      |                          |
| <b>М. Л. Костовски</b> — По вопросу характера категорий «оборотные средства» и «оборотные фонды» . . . . .                                       | 34                       |
| <b>М. Локшин</b> — Путь экономии материальных ресурсов в промышленности СССР . . . . .                                                           | 37                       |
| <b>МЕЖДУНАРОДНЫЙ ОБЗОР</b>                                                                                                                       |                          |
| <b>И. А. Г.</b> — Ближайшие хозяйственные задания Чехословацкой Народной Республики на фоне имеющихся достижений . . . . .                       | 44                       |
| <b>И. Г.</b> — Трехлетний план восстановления народного хозяйства Кореической Народно-Демократической Республики и задания на 1954 год . . . . . | 48                       |
| <b>И. В.</b> — Механизация капиталистического сельского хозяйства в тулунке . . . . .                                                            | 50                       |
| <b>КОРРЕСПОНДЕНТЫ И ЧИТАТЕЛИ СООБЩАЮТ</b>                                                                                                        |                          |
| <b>М. Грухман и З. Свирчински</b> — Из опыта Воеводских Плановых Комиссий по разработке районных балансов доходов и расходов . . . . .           | 52                       |
| <b>ПРИМЕЧАНИЯ И ЗАПИСКИ</b> . . . . .                                                                                                            | 55                       |
| <b>ОБЗОР ИЗДАНИЙ</b>                                                                                                                             |                          |
| <b>К. Свистун</b> — Труды Института Торговли и Общественного Питания по анализу потребления . . . . .                                            | 58                       |
| <b>С. Ф.</b> — Книга о районном планировании . . . . .                                                                                           | 60                       |
| <b>БИБЛИОГРАФИЯ</b> . . . . .                                                                                                                    |                          |
| <b>ХРОНОЛОГИЧЕСКИЙ БЮЛЛЕТЕНЬ ЖУРНАЛА «ГОСПОДАРКА ПЛАНОВА»</b> . . . . .                                                                          | 63                       |
|                                                                                                                                                  | сторона обложки II и III |

#### CONTENTS

##### ON THE TENTH ANNIVERSARY OF THE PEOPLE'S POLAND

|                                                                                                 |   |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------|---|
| <b>Br. Minc</b> — The Action of the Law of Planned Development in the People's Poland . . . . . | 2 |
| <b>Cz. Bielecki</b> — The Development of Local Planning in the People's Poland . . . . .        | 4 |

\*

|                                                                                                                                                                                                    |    |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <b>A. Holzer</b> — For a Speedier Bringing into Use of the Inactive Means of Production . . . . .                                                                                                  | 11 |
| <b>K. Doromonec</b> — The Survey of the Carrying out of the Total Production Plan in the Engineering Industry . . . . .                                                                            | 17 |
| <b>L. Ząbkowicz</b> — The Bonus System as an Instrument in the Struggle for Lowering Production Costs . . . . .                                                                                    | 20 |
| <b>M. Skrzymowski</b> — The Problem of Co-ordinating Goods Turnover Plans with Materials Supplies Plans . . . . .                                                                                  | 25 |
| <b>M. Rakowski</b> — How to Render the Economic Labours on the Five-Year Plan more Profound . . . . .                                                                                              | 29 |
| <b>DISCUSSION</b>                                                                                                                                                                                  |    |
| <b>M. L. Kostowski</b> — Concerning the Meaning of the Terms of „Turnover Means“ and „Turnover Funds“ . . . . .                                                                                    | 34 |
| <b>FROM SOVIET ECONOMIC EXPERIENCES</b>                                                                                                                                                            |    |
| <b>M. Lokshin</b> — The Saving of the Materials Supply in Soviet Industry Assume? . . . . .                                                                                                        | 37 |
| <b>FOREIGN SECTION</b>                                                                                                                                                                             |    |
| <b>J. A. G.</b> — The Nearest Economic Tasks of Czechoslovakia Viewed against a Background of her Achievements so far . . . . .                                                                    | 44 |
| <b>J. G.</b> — The Three-Year Reconstruction Plan of the Korean Popular-Democratic Republic and its Tasks for 1954 . . . . .                                                                       | 48 |
| <b>J. W.</b> — The Blind Alleys of the Mechanization of Capitalist Agriculture . . . . .                                                                                                           | 50 |
| <b>FROM OUR CORRESPONDENTS AND READERS</b>                                                                                                                                                         |    |
| <b>M. Gruchman and Z. Świerczyński</b> — Some Experiences of the Vojewodship Economic Planning Committees in Working out Local Balance-sheets of the Population's Income and Expenditure . . . . . | 52 |
| <b>REMARKS AND NOTES</b> . . . . .                                                                                                                                                                 | 55 |
| <b>REVIEWS</b>                                                                                                                                                                                     |    |
| <b>K. Świstun</b> — The Labours of the Institute of Commerce on the Analysis of Consumer Demand . . . . .                                                                                          | 58 |
| <b>S. F.</b> — A Book on Local Planning . . . . .                                                                                                                                                  | 60 |
| <b>BIBLIOGRAPHY</b> . . . . .                                                                                                                                                                      |    |
| <b>„GOSPODARKA PLANOWA“ DIARY</b> — cover page II and III                                                                                                                                          | 63 |



## DZIAŁANIE PRAWA PLANOWEGO ROZWOJU W POLSCE LUDOWEJ

*Bronisław MINC*

Prawo planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej jest prawem ekonomicznym socjalizmu tj. prawem nieodłącznie związanym z powstaniem i rozwojem socjalistycznych stosunków produkcji. Dla tego, aby prawo planowego rozwoju powstało i zaczęło działać, konieczne są dwie przesłanki: 1) objęcie władzy politycznej przez lud pracujący z klasą robotniczą na czele, 2) uspołecznienie środków produkcji.

W warunkach kapitalizmu tj. gdy władza państwowa należy do burżuazji a środki produkcji są własnością monopolu kapitalistycznych, pojedynczych kapitalistów czy państwa kapitalistycznego, działa ekonomiczne prawo konkurencji i anarchii, które jest przeciwieństwem prawa planowego rozwoju. Prawo konkurencji i anarchii produkcji jest, jak wszystkie prawa ekonomiczne, prawem obiektywnym tj. działającym niezależnie od woli ludzi, i oczywiście — wbrew nienaukowemu, służącemu wobec kapitalizmu teoriiom ekonomistów burżuazyjnych — nie może być unicestwione przez działalność państwa kapitalistycznego. Działanie prawa konkurencji i anarchii produkcji nieuniknienie prowadzi do tego, iż zarówno cała gospodarka kapitalistyczna jak i działalność każdego poszczególnego przedsiębiorstwa kapitalistycznego jest nieplanowa. Pomiedzy ugrupowaniami kapitalistów i przedsiębiorstwami kapitalistycznymi toczy się zażarta walka konkurencyjna. Pomiedzy częściami produkcji społecznej, a zwłaszcza pomiedzy produkcją środków wytwórczości i produkcją środków spożycia i pomiedzy przemysłem i rolnictwem, istnieją chroniczne, ostre dysproporcje. Potęguje się sprzeczność między kurczącą się siłą nabywczą mas pracujących a rosnącym bogactwem kapitalistów. Znaczna i coraz bardziej rosnąca część sił wytwórczych (urządzeń produkcyjnych, jak i głównej siły produkcyjnej społeczeństwa — ludzi pracy) pozostaje niewykorzystana. W okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu, a zwłaszcza w jego drugim etapie — po II-iej wojnie światowej — właściwa kapitalizmowi konkurencja i anarchia produkcji silnie się zaostrza. Jest to skutkiem działania podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu — prawa maksymalnych zysków monopolu kapitalistycznych.

W Polsce, prawo planowego rozwoju powstało i zaczęło działać już w początkowym etapie rozwoju polskiej rewolucji ludowej. Było to wynikiem nacjonalizacji wielkiego i średniego przemysłu, transportu i banków. Nacjonalizacja wielkiego i średniego przemysłu dokonała się w drodze rewolucyjnego ruchu, idącego od dołu, organizowanego i kierowanego przez PPR

już w okresie lat 1944 i 1945 oraz została usankcjonowana przez ustawę z dnia 3 stycznia 1946 r. Cały transport kolejowy, mający największe znaczenie dla gospodarki, a także inne rodzaje transportu i łączności zostały przejęte przez państwo bezpośrednio po utworzeniu się władzy ludowej. Również faktyczna nacjonalizacja banków dokonała się natychmiast po powstaniu państwa ludowego, przy czym władza ludowa nie dopuściła do wznowienia działalności banków zagranicznych na terenie polskim.

W ten sposób, już w początkowym etapie rozwoju polskiej rewolucji ludowej powstał silny sektor socjalistyczny, obejmujący w szczególności cały przemysł ciężki — podstawę gospodarki narodowej, znaczną większość przemysłu lekkiego i rolno-spożywczego, cały transport kolejowy i inne rodzaje transportu oraz łączność, a także całość banków, o których Lenin pisał, iż „są tym aparatem państwowym, który jest nam potrzebny do urzeczywistnienia socjalizmu...” (Dzieła tom 26, str. 89).

Nie można uznać za słuszny pogląd, iż działanie prawa planowego rozwoju w Polsce Ludowej zaczęło się dopiero od rozpoczęcia Planu Trzyletniego, tj. 1 stycznia 1947 r. Gospodarka socjalistyczna powstała w Polsce Ludowej wcześniej, a jak wyjaśnił Stalin, „socjalistyczną gospodarkę narodową można prowadzić jedynie na podstawie ekonomicznego prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej”. (Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR str. 11). Wyrazem działania praw planowego rozwoju w Polsce we wstępnym okresie odbudowy tj. przed Planem Trzyletnim było opracowanie i wykonanie w r. 1945 planów gospodarczych dla poszczególnych gałęzi przemysłu, — w szczególności dla przemysłu węglowego, a w r. 1946 opracowanie i wykonanie planu produkcji przemysłowej dla całego przemysłu, podległego Ministerstwu Przemysłu oraz planu inwestycyjnego dla całej gospodarki narodowej, obejmującego okres ostatnich trzech kwartałów 1946 r.

Opracowanie Trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej — pierwszego planu wieloletniego dla całej gospodarki narodowej — stanowiło nowy, wyższy jakościowo etap rozwoju planowania gospodarki narodowej w Polsce, ale nie stanowiło bynajmniej początku tego planowania

Działanie prawa planowego rozwoju w Polsce Ludowej łączy się ściśle z działaniem prawa koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych. To ostatnie prawo prowadzi bowiem do rozszerzania się



socjalistycznych stosunków produkcji, do przechodzenia gospodarki drobnotowarowej na wsi na tory socjalistycznej spółdzielczości produkcyjnej, do ograniczania elementów kapitalistycznych. Jednocześnie więc z torowaniem sobie drogi przez prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych zwiększa się zakres działania planowego rozwoju gospodarki narodowej.

Kolejne etapy w dziedzinie rozwoju socjalistycznych stosunków produkcji miały zasadnicze znaczenie dla rozszerzenia zakresu i powiększenia skuteczności działania prawa planowego rozwoju w całej polskiej gospodarce narodowej. Takimi etapami były w szczególności: powstanie i zwyczajski rozwój uspołecznionego handlu i skupu produktów rolnych, a także uspołecznienie przeważającej części drobnej produkcji przemysłowej. Zasadnicze znaczenie dla rozszerzenia działania prawa planowego rozwoju ma także rozwój socjalistycznego sektora w rolnictwie, zwłaszcza rozwój socjalistycznej spółdzielczości produkcyjnej.

Specyficzny charakter działania prawa planowego rozwoju w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu polega na tym, iż prawo to bynajmniej nie ogarnia wszystkich ogniw gospodarki narodowej; napotyka ono na gwałtowny opór ze strony elementów kapitalistycznych oraz toruje sobie drogę w ostrej walce klasowej.

Na podstawie działania prawa planowego rozwoju powstaje obiektywna konieczność planowania gospodarki narodowej, tj. kierowania przez państwo rozwojem gospodarki narodowej w myśl z góry ułożonych planów. Planowanie gospodarki narodowej — jako działalność państwa — nie będąc samo prawem ekonomicznym, opiera się na prawach ekonomicznych, a w szczególności na podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu, prawie planowego rozwoju, prawie podziału według pracy i innych prawach ekonomicznych socjalizmu.

W szczególności planowanie gospodarki narodowej musi być ze wszystkim zgodne z wymogami podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, gdyż prawo to określa cel produkcji socjalistycznej i środki wiodące do tego celu. Dlatego też głównym zadaniem planowania gospodarki narodowej jest stworzenie niezbędnych warunków dla stałego, systematycznego wzrostu dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego mas pracujących.

Do wymogów prawa planowego rozwoju należy nie tylko jednolite planowe kierownictwo rozwojem gospodarki narodowej, ale i konieczność stałego zachowywania niezbędnych proporcji, tj. odpowiadających sobie wzajemnych stosunków pomiędzy różnymi częściami i ogniwami gospodarki narodowej (np. pomiędzy przemysłem a rolnictwem, jak i wielkością produkcji określonych artykułów), a także pomiędzy różnymi stronami reprodukcji społecznej, a w szczególności między akumulacją i spożyciem.

Dlatego też jednym z najbardziej zasadniczych zadań planowania jest ustalanie właści-

wych proporcji w rozwoju gospodarki narodowej i niedopuszczanie do powstawania dysproporcji, a gdy dysproporcje powstaną — łagodzenie ich i likwidowanie.

Zadaniem planowania nie jest bynajmniej ustalanie jakichkolwiek proporcji ale ustalanie proporcji właściwych, tj. takich, które odzwierciedlają wymogi podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu.

Opieranie się na prawach ekonomicznych w planowaniu gospodarki narodowej musi łączyć się z głębokim poznaniem wymogów tych praw na określonych etapach rozwoju. Poznanie to musi służyć do tego, co Lenin określił jako „samą istotę żywą duszę marksizmu”, a mianowicie do „konkretnej analizy konkretnej sytuacji” (Dzieła wyd. ros. t. 31, str. 143).

Dla zapewnienia zgodności między planowaniem gospodarki narodowej, a wymogami prawa planowego rozwoju, konieczne jest stosowanie metody dialektycznej i opierającej się na niej swoistej metody planowania, a mianowicie metody bilansowej. Zestawiając zadania planowe ze środkami niezbędnymi dla ich wykonania i ujawniając rezerwy gospodarki narodowej, metoda bilansowa pozwala organom planowania przewyżczać istniejące wąskie przekroje i ustalać plany gospodarcze śmiało, mobilizujące, a zarazem w pełni realne. Coraz szersze stosowanie i doskonalenie metody bilansowej niezbędne jest dla prawidłowego planowania wszystkich działów i gałęzi gospodarki narodowej a także dla prawidłowego planowania przedsiębiorstwa. W szczególności należy coraz szerzej stosować metodę bilansową zarówno w planowaniu produkcji przemysłowej i rolniczej, w planowaniu inwestycji i zatrudnienia, jak i przy ustalaniu założeń i ogólnych proporcji w rozwoju gospodarki narodowej.

Planowanie gospodarki narodowej w Polsce posiada specyficzne cechy wynikające z etapu rozwojowego, który przeżywamy, jak i z faktu, że kraj nasz stanowi składową część wielkiego obozu antyimperialistycznego ze Związkiem Radzieckim na czele.

Planowanie gospodarki narodowej w Polsce, aby było skuteczne, musi ustalać zadania nie tylko dla sektora socjalistycznego, ale i dla milionów gospodarstw indywidualnych pracujących chłopów. Stawianie, a co ważniejsze — realizowanie takich zadań jest niezbędne dlatego, by planowanie nasze stało się istotnie planowaniem gospodarki narodowej, a więc aby obejmowało również rolnictwo. Jest to niezbędne dla ustalenia właściwych proporcji między przemysłem a rolnictwem, dla zapewnienia rozwoju rolnictwa i całej gospodarki narodowej, dla wykonania zadań w zakresie podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Byłoby jednak błędem utożsamiać bezpośrednie planowanie w sektorze socjalistycznym gospodarki narodowej z planowym oddziaływaniem państwa na rozwój produkcji gospodarstw indywidualnych pracujących chłopów. Planowe oddziaływanie różni się od bezpośredniego planowania w sektorze socjalistycznym charakterem i swoistymi metodami. Planowe oddziały-



wanie musi się liczyć z charakterem i prawami rządzącymi gospodarką drobnotowarową i przez szeroką pomoc produkcyjną państwa ludowego, bodźce ekonomiczne, działalność służby rolnej itp. zapewniać wykonanie zadań planu państwowego w dziedzinie rozwoju rolnictwa przez milionowe masy chłopów pracujących, gospodarujących nie w sposób socjalistyczny, lecz indywidualnie.

Planowanie gospodarki narodowej w Polsce opiera się na pomocy Związku Radzieckiego, wykorzystaniu doświadczeń radzieckich a także na wzajemnej współpracy z krajami demokracji ludowej i na wzajemnej wymianie doświadczeń z tymi krajami. Ta pomoc i współpraca pozwala przyspieszyć tempo rozwoju naszej gospodarki narodowej i tempo wzrostu stopy życiowej ludności, a zarazem ułatwić nasz rozwój gospodarczy przez oparcie go na wypróbowanych wzorach radzieckich twórczo dostosowanych do warunków polskich. Planowanie gospodarki narodowej w Polsce coraz szerzej opiera się na korzyściach, które daje planowe stosowanie międzynarodowego podziału pracy w obrębie obozu antyimperialistycznego, coraz szerzej opiera się na pomocy przodującego pod względem technicznym państwa przemysłowego — Związku Radzieckiego.

Planowanie gospodarki narodowej obejmuje nie tylko opracowywanie planów gospodarczych, ale i podejmowanie niezbędnych środków technicznych, ekonomicznych i organizacyjnych dla wcielenia ich w życie i przekroczenia. Z planowaniem gospodarki narodowej, jako jego składowa część, nieodłącznie związana jest systematyczna kontrola wykonania planu. Nie ma nic bardziej błędnego i szkodliwego, jak biurokratyzowanie planowania i sprowadzanie tej żywej, twórczej działalności milionów ludzi do bezdusznego, oderwanego od życia „obiegu dokumentów planowych i sprawozdań”.

Wielkie, odpowiedzialne i twórcze zadania postawił przed planowaniem gospodarki narodowej II Zjazd PZPR. Zadania te wymagają pogłębienia naukowego charakteru planowania, rozwinięcia i udoskonalenia jego metodologii,

(dotyczy to zwłaszcza metodologii planowania rolnictwa), szerszego stosowania zasady materialnego zainteresowania, położenia szczególnego nacisku na właściwe stosowanie i wykonywanie jakościowych wskaźników działalności gospodarczej — a w szczególności finansowo-ekonomicznych, szerszego i bardziej właściwego wykorzystywania działania prawa wartości a w szczególności jego oddziaływania na produkcję socjalistyczną.

Na obecnym etapie rozwoju planowania gospodarki narodowej musi zapewnić niezbędne warunki dla wyzwolenia twórczej energii chłopów pracujących, dla umocnienia ekonomicznych podstaw sojuszu robotniczo-chłopskiego, dla wydatnego podniesienia produkcji rolniczej. W przemyśle planowanie gospodarki narodowej winno zapewnić w pierwszym rzędzie rozwój krajowej bazy surowcowej i przy dalszym rozwoju przemysłu ciężkiego, jako podstawy rozwoju gospodarki narodowej, zapewnić szczególnie szybki rozwój tych gałęzi, które wytwarzają środki produkcji dla rolnictwa i środki spożycia dla ludności.

W całej gospodarce narodowej, na wszystkich etapach opracowywania i wykonywania planów gospodarczych konieczne jest dokonanie przełomu w kierunku zwiększenia efektywności działalności gospodarczej, uczynienia jej jeszcze bardziej celową i bardziej ekonomiczną. W tym celu niezbędne jest w szczególności pełne wykonywanie planu nie tylko według wartości ale i w asortymencie, zapewnienie terminowej i rytmicznej pracy przedsiębiorstw, uczynienie ze sprawy jakości produktów sprawy pierwszoplanowej, decydującej o całej pracy przedsiębiorstw, przywiązywanie do spraw wydajności pracy, kosztów własnych i finansów nie mniejszej wagi niż do zagadnienia ilości produkcji.

Treść planowania gospodarki narodowej i jego metodologia mają istotne znaczenie dla wykonania zadań stojących przed społeczeństwem na określonym etapie rozwoju. Dalszy rozwój i udoskonalenie planowania gospodarki narodowej w Polsce będą też miały istotne znaczenie dla wykonania uchwał II Zjazdu PZPR.

## ROZWÓJ PLANOWANIA TERENOWEGO W POLSCE LUDOWEJ

Czesław BIELECKI

Wielkie przemiany, jakie dokonały się w Polsce Ludowej w okresie dziesięciolecia, znalazły m. in. swój wyraz w zasadniczym przekształceniu się form terenowego zarządu państwowego i dostosowaniu tych form do potrzeb i zadań gospodarki planowej.

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości istniała u nas pozostałość po ustroju kapitalistycznym dwutorowość administracji rządowej i samorządowej. Obok rad narodowych, niezwiązanych organizacyjnie z zagadnieniami planowania i wykonawstwa — działał w terenie

ściśle administracyjno - urzędniczy aparat tzw. administracji ogólnej (urzędy wojewódzkie, starostwa) i nie zespolonej administracji rządowej (jak np.: Kuratoria, Inspektoraty Pracy itp.). Aparat ten jedynie w wąskim zakresie uzupełniany był działalnością samorządu terytorialnego (zarządy miejskie, wydziały wojewódzkie itp.). Zarówno aparat administracji rządowej jak i samorządu terytorialnego nie odpowiadał potrzebom i zadaniom gospodarki planowej. W związku z rozwijającą się demokratyzacją naszego ustroju aparat ten wymagał zasadniczych



przeobrażeń — zwłaszcza, że nie uwzględniał on w swej strukturze organizacyjnej podstawowej, w systemie naszego zarządu państwowego zasady centralizmu demokratycznego, która zapewnia pełne współdziałanie w rządzeniu państwem władz terenowych i mas pracujących z kierownictwem centralnym.

Realizując zasadę centralizmu demokratycznego, Polska Ludowa już na początku 1950 r. przeprowadziła doniosłą reformę rad narodowych, dzięki której rady narodowe stały się pełnouprawnioną władzą ludową w terenie, reprezentującą interesy szerokich mas pracujących oraz wyposażoną we wszystkie funkcje władzy państwowej i własny aparat dla ich realizacji.

Do roli tej dojrzały rady narodowe w wyniku swej pięcioletniej działalności, zapoczątkowanej jeszcze w czasie okupacji hitlerowskiej; dojrzały i umocniły się w ofiarnej walce z reakcją i zacofaniem, spekulacją i szeregiem trudności w terenie, na które napotykały w tym okresie przy realizacji swych zadań. Zakres zadań gospodarczych rad narodowych był w okresie pierwszego pięciolecia stosunkowo wąski i sprawadzał się w zasadzie do czynności w zakresie kontroli społecznej działalności aparatu administracji rządowej i samorządu w terenie; odczuwało się przy tym dotkliwie brak aparatu wykonawczego powiązanego bezpośrednio z radami narodowymi, który by im umożliwiał szerszą realizację zadań w terenie. Reforma rad narodowych stała się palącą koniecznością także w związku z zadaniami Planu Sześcioletniego, których realizacja wymagała jak najszybszego włączenia władz terenowych i mas pracujących do udziału w budownictwie podstaw socjalizmu w Polsce.

Ustawą z 20.III.1950 r. zniesiony został dotychczasowy aparat administracji rządowej (tzw. ogólnej i niespolonej) i samorządu terytorialnego, a funkcje tego aparatu przekazane zostały radom narodowym, które wyposażone zostały m. in. w organ wykonawczy — prezydium rady, pochodzący z wyboru i odpowiedzialny przed radą za prawidłowe wykonanie zadań. Zakres zadań rad narodowych uległ znacznemu zwiększeniu — tak, że objęły one jako terenowe organa jednolitej władzy państwowej kierownictwo życia polityczno - społecznego, gospodarczego i kulturalnego w terenie.

Tę rolę rad narodowych ustaliła ostatecznie Konstytucja PRL. Wiążąc jak najściślej rady narodowe z masami pracującymi konstytucja powierza radom bezpośrednią troskę i opiekę nad codziennymi potrzebami i interesami pracującej ludności miast i wsi. Podkreśla przy tym funkcje rad na odcinku działalności gospodarczej, w szczególności w zakresie jak najpełniejszego wykorzystania miejscowych zasobów i możliwości gospodarczych dla zaspokojenia potrzeb ludności oraz dla zapewnienia możliwie wszechstronnego rozwoju gospodarczego poszczególnych obszarów. Wyrazem znaczenia tych funkcji jest przyznanie przez Konstytucję radom narodowym prawa uchwalania tereno-

wych planów gospodarczych i budżetów, które corocznie wytyczają kierunki działalności gospodarczej i finansowej dla organów rad narodowych i terenowych jednostek gospodarczych.

Rady narodowe pełnią z roku na rok coraz szerzej swe funkcje faktycznego gospodarza na obszarach poszczególnych województw, powiatów, gmin, miast i ich dzielnic. Szereg uchwał Partii i Rządu podnosi stale rolę rad i zwiększa ich zadania. Wzrasta również stale autorytet rad narodowych jako przedstawiciela władzy ludowej w terenie; miarę wzrostu tego autorytetu stanowią przede wszystkim wyniki działalności rad narodowych i wzrost sprawności w działaniu ich aparatu wykonawczego. Postawione przez II Zjazd PZPR wielkie zadania na odcinku szybszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących wymagają od rad narodowych pełnej mobilizacji istniejących zasobów i rezerw gospodarczych w terenie oraz jak najbardziej aktywnego włączenia szerokich mas ludności do udziału w realizacji tych zadań. Stwarza to dla rad narodowych duże obowiązki, których wykonanie będzie niewątpliwie dalszym ugruntowaniem ich roli i znaczenia. Jedną z podstawowych funkcji rad narodowych, związaną bezpośrednio z ich zadaniami na odcinku działalności gospodarczej, jest planowanie terenowe. Planowanie to zapewnia radom narodowym bezpośredni udział w rozstrzyganiu (w ramach generalnych dyrektyw partii i rządu) zagadnień gospodarczych, dotyczących podległych im obszarów oraz umożliwia czynne współdziałanie w kształtowaniu rozwoju gospodarki w terenie. Ustalając terenowe plany gospodarcze; określając zadania na dany okres dla gospodarki terenowej i uchwalając budżety terenowe, zapewniające środki finansowe na realizację tych zadań oraz prowadząc kontrolę wykonania tych planów i budżetów — rady realizują swe konstytucyjne prawa i obowiązki. Im sprawniejsza jest działalność aparatu planowania rad, im prawidłowsze są metody i organizacja planowania terenowego — tym pełniej i prawidłowiej rady narodowe mogą wykonywać swe funkcje gospodarza terenu. Dlatego istotne będzie omówienie tu dotychczasowego rozwoju planowania terenowego w Polsce Ludowej pod kątem uzyskania chociaż ogólnej (z uwagi na ograniczone rozmiary artykułu) oceny, czy i o ile planowanie to stało się właściwym instrumentem w ręku rad narodowych przy realizacji zadań.

Rozwój planowania terenowego w Polsce podzielić można na 2 zasadnicze etapy: I etap — to okres ustalania zasad organizacji i metodyki planowania terenowego, trwający do ok. połowy 1952 r.; II etap — okres od połowy 1952 r. charakteryzujący się pracami na odcinku usprawnienia organizacji i metod planowania terenowego.

Pierwsze próby planowania terenowego w Polsce podejmowane były już w latach 1947 — 1949. Prowadzona w tym okresie koordynacyjna działalność w terenie przez regionalne biura CUP i regionalne dyrekcje planowania przestrzennego, a następnie przez biura regio-

nalne PKPG, nie dała właściwego wyniku. Jednostki te nie miały odpowiedniego powiązania z radami narodowymi i masami pracującymi, w związku z czym działalność ich nie odzwierciedlała potrzeb oraz możliwości terenu i wyrażała w zasadzie stanowisko władz centralnych, których delegaturami były te jednostki.

Możliwości w zakresie pełnego rozwoju planowania terenowego stworzyła wymieniona na wstępie ustawa z 20.III.1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Ustawa ta — zespalać rady narodowe z masami pracującymi — stwarza warunki dla jak największego udziału mas w planowaniu oraz — w oparciu o zasadę centralizmu demokratycznego — ustala odpowiednią zależność i hierarchię władz terenowych, umożliwiając tym samym odpowiedni podział czynności w zakresie planowania terenowego pomiędzy prezydium rad narodowych poszczególnych szczebli. Ponadto, ustawa powołuje wojewódzkie i powiatowe komisje planowania gospodarczego jako fachowe organa prezydiów rad narodowych, odpowiedzialne za koordynację zagadnień gospodarczych na obszarach województw, miast i powiatów. Ustalenia ustawy stanowią podstawę dla dalszych rozwiązań organizacyjnych i metodologicznych na odcinku planowania terenowego.

Charakteryzując ogólne zagadnienia, które znalazły rozwiązanie w zakresie organizacji i metodyki planowania terenowego w pierwszym etapie jego rozwoju, należy stwierdzić, że zagadnienia te objęły w zasadzie całokształt problemów, stanowiących formalne ramy dla tego planowania. W drodze szeregu uchwał Rządu oraz zarządzeń wykonawczych ustalono zakres planowania terenowego, sprecyzowano zasady sporządzenia terenowych planów gospodarczych i budżetów terenowych oraz zasady ich wzajemnego powiązania, określono organizację i zakres działania terenowych komisji planowania gospodarczego. Przeprowadzono częściowo reorganizację aparatu gospodarczego rad narodowych i gospodarki terenowej, dostosowując stopniowo jej strukturę organizacyjną do potrzeb planowania terenowego. Zapoczątkowano zmiany podziału administracyjnego kraju (ustawa z 28.VI.1950 r. w sprawie utworzenia województw: koszalińskiego, zielonogórskiego i opolskiego oraz zmian niektórych granic województw), idące w kierunku stworzenia terytorialnych jednostek administracyjno - gospodarczych o odpowiednio rozwiniętej problematyce gospodarczej i wielkości oraz stwarzające warunki dla prawidłowego zarządu państwowego w terenie. Wydawane corocznie instrukcje Przewodniczącego PKPG w sprawie zasad opracowania narodowego planu gospodarczego uwzględniały postanowienia odnośnie trybu, terminów i metod sprządzania terenowych planów gospodarczych. Należy tu ponadto podkreślić, że już w tym okresie podjęto próby zastosowania metody bilansowej w planowaniu terenowym, nakładając na wojewódzkie komisje planowania gospodarczego obowiązek sporządzania niektórych terenowych bilansów gospodarczych, a w szczególności — bilansów

podstawowych materiałów budowlanych, bilansów surowców wtórnych, bilansów ważniejszych artykułów rolnych, bilansów siły roboczej i bilansów pieniężnych dochodów i wydatków ludności.

Jedno z czołowych zagadnień, które znalazły rozwiązanie w tym okresie, stanowi zagadnienie zakresu planowania terenowego. Uchwała Rady Ministrów z 31.V.1950 r. (tzw. Instrukcja Nr 7) określiła działy (gałęzie) gospodarki narodowej, wchodzącej w zakres gospodarki terenowej (tj. gospodarki związanej w głównej mierze z zaspokojeniem miejscowych potrzeb ludności), przekazując tę gospodarkę pod bezpośrednie kierownictwo i nadzór rad narodowych. Terenowymi planami gospodarczymi objęto: terenowy przemysł drobny (państwowy i spółdzielczy), całą rolną gospodarkę chłopską i część gospodarstw państwowych, transport i łączność o zasięgu lokalnym, budownictwo terenowe (działalność terenowych przedsiębiorstw budowlano - montażowych i remontowych oraz lokalnych biur projektowych), prawie cały handel detaliczny, skup i żywienie zbiorowe, urządzenia socjalno - kulturalne o zasięgu lokalnym, całą gospodarkę komunalną i mieszkaniową (z wyjątkiem budownictwa osiedlowego).

Ponadto rady narodowe uzyskały na podstawie wymienionej uchwały i wydanych do niej przepisów wykonawczych — możność wypowiedziania się odnośnie niektórych zagadnień gospodarki centralnej, związanych z gospodarką terenową. Mianowicie upoważniono WKPG do zgłaszania w toku prac nad planami rocznymi opinii do projektów planów odpowiednich jednostek gospodarki centralnej — pod kątem oceny zgodności tych projektów z potrzebami terenowymi i postulatami rad narodowych. Opiniowaniem tym zostały objęte działy (gałęzie) i jednostki gospodarki centralnej — takie, jak: przemysł drobny, podległy centralnym zarządom MPDz i Rz, PGR i przedsiębiorstwa obsługi rolnictwa (np. TOR), leśnictwo, państwowe drogi kołowe, koleje dojazdowe, transport samochodowy PKS, handel detaliczny planowany centralnie (np. PDT) i hurt obsługujący detal, przedsiębiorstwo usługowe „Orbis“, szkolnictwo zawodowe, budownictwo mieszkaniowe Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych.

W ten sposób zostały określone ramy działalności gospodarczej rad narodowych, zapewniające radom szeroką ingerencję w sprawy gospodarki narodowej na poszczególnych obszarach w 2 zasadniczych formach:

- 1) poprzez bezpośrednie decydowanie (w ramach zadań NPG) o sprawach gospodarki terenowej w drodze ustalania zadań wojewódzkich i powiatowych planów gospodarczych i kontroli wykonania tych zadań.

- 2) poprzez opiniowanie projektów planów gospodarki centralnej oraz zgłaszanie wniosków i postulatów odnośnie rozwoju gospodarki pod kątem potrzeb i możliwości gospodarczych poszczególnych obszarów kraju.

Należy tu nadmienić, że wymienione założenia organizacyjno - metodologiczne planowania terenowego znalazły praktyczne zastosowanie



już w pracach nad NPG na r. 1951. Pierwszy projekt wojewódzkiego planu gospodarczego został opracowany i ustalony przez organa wojewódzkich rad narodowych na jesieni 1950 r. Pomimo szeregu poważnych usterek, jakie projekt ten musiał oczywiście w tym organizacyjnym okresie zawierać — potwierdził on w praktyce niezbłą potrzebę udziału rad narodowych w rozstrzyganiu zagadnień gospodarczych. Projekt stanowił już wówczas przydatny materiał do pogłębienia rozwiązania szeregu zagadnień w NPG.

Pomimo wielu niewątpliwych osiągnięć, które zaznaczyły się w rozwoju planowania terenowego w tym okresie, zwłaszcza natury metodologicznej, posiadało ono jeszcze poważne braki i niedociągnięcia.

Przede wszystkim wystąpiły wyraźne dysproporcje pomiędzy zadaniami aparatu planowania rad narodowych, wynikającymi z przyjętych założeń organizacyjno - metodologicznych planowania terenowego, a faktycznymi możliwościami wykonawczymi tego aparatu. Przed młodym i słabym terenowym aparatem planowania postawione zostały duże zadania planistyczne, wymagające odpowiedniego przygotowania fachowego i praktyki, natomiast nie otoczono tego aparatu odpowiednią opieką, w szczególności w zakresie udzielenia mu pomocy kadrowej i instruktażowej. Spowodowało to, że szereg zadań było przez ten aparat niewłaściwie wykonywanych, a nawet niektóre z nich nie znalazły w praktyce w ogóle pełnej realizacji.

Ponadto praktyka wykazała szereg braków i błędów w przyjętych ustaleniach organizacyjnych i metodologicznych. I tak np. uwidoczniły się błędy w metodzie opracowania terenowych planów gospodarczych i budżetów powodujące ograniczenie inicjatywy i nadmierne przeciążenie aparatu planowania rad czynnościami technicznymi kosztem prac merytorycznych; wystąpiły luki i wątpliwości co do zakresu planowania terenowego oraz w strukturze organizacyjnej niektórych ogniw gospodarki terenowej, utrudniające organom rad bezpośrednie kierownictwo tą gospodarką; stwierdzono błędy w metodzie sporządzania bilansów terenowych i trudności na odcinku operatywnego ich wykorzystania.

Poważną również trudność w realizacji zadań planowania terenowego stanowiły tendencje centralistyczne niektórych ministerstw zmierzających do szczegółowego decydowania na szczeblu władz centralnych w sprawach gospodarki terenowej. Tendencje te, uzasadnione częściowo z powodu słabości i nieprzygotowania terenowego aparatu planowania do samodzielnego decydowania, powodowały, że rola rad narodowych i ich organów na odcinku planowania była poważnie ograniczona.

Usunięcie wymienionych braków i trudności wysunęło się na czoło zadań drugiego etapu rozwoju planowania terenowego w Polsce Ludowej. Jako ten etap można przyjąć okres od uchwalenia Konstytucji PRL do chwili obecnej.

Przyznane radom narodowym przez Konstytucję uprawnienia i stale narastające ich zadania gospodarcze wzmogły potrzebę przede wszystkim wydawnego wzmocnienia aparatu planowania rad, aby mógł on zapewnić wykonywanie przez rady narodowe swych funkcji. Usprawnienie organizacji i metod pracy tego aparatu stało się obecnie pilnym zadaniem, wymagającym jak najszybszego rozwiązania i warunkującym dalszym rozwój planowania terenowego.

Poważnym osiągnięciem na odcinku realizacji tego zadania było powołanie uchwałą Rady Ministrów z 10.X.1952 r. (tzw. Instrukcja nr 6a) terenowych komisji planowania gospodarczego, jako kolegialnych organów prezydium wojewódzkich i powiatowych rad narodowych. Dotychczasowe wojewódzkie i powiatowe komisje planowania, które miały charakter biura (wydziału) prezydium rady i zrealizowały swe zadania jedynie za pomocą aparatu urzędniczego, przekształcone zostały w komisje w dosłownym tego słowa znaczeniu, analizujące i decydujące sprawy gospodarki terenu kolegiального — przy udziale wybitnych miejscowych aktywistów i fachowców, przedstawicieli terenowych instytucji gospodarczych, wykonawczych organów rad narodowych oraz miejscowych organizacji politycznych i społecznych. Nowa organizacja terenowych komisji planowania, opierając prace komisji na bezpośrednim w nich udziale całego zespołu komisji (złożonego — poza pracownikami aparatu wykonawczego — z odpowiednich fachowców wprowadzanych z zewnątrz) oraz włączając do tych prac społeczny aktyw gospodarczy z miejscowych specjalistów — pozwala na o wiele lepsze zorganizowanie prac planistycznych i usprawnienie realizacji zadań planowania terenowego przez aparat rad. Organizacja ta stanowi przy tym jedną z form powiązania prac na odcinku planowania z masami pracującymi, które — biorąc udział przez swych przedstawicieli w kolegiach terenowych komisji czy w pracach aktywu społeczno - gospodarczego komisji — mogą w ten sposób odpowiednio włączyć się do tych prac.

Równoległe z pogłębieniem organizacji terenowego aparatu planowania prowadzona jest przez PKPG i właściwe ministerstwa duża praca na odcinku usprawnienia czynności tego aparatu. Takie przedsięwzięcia, jak rozpoczęta w 1953 r. systematyczna akcja szkoleniowa pracowników aparatu wykonawczego terenowych komisji planowania i pracowników komórek planowania wydziałów resortowych prezydium rad, stałe pogłębianie metod prac terenowego aparatu planowania w drodze inspekcji i odpraw instruktażowych, dość poważne wzmocnienie obsady terenowych komisji i niektórych wydziałów resortowych prezydium rad narodowych — wskazują, że podjęte zostały zdecydowane na tym odcinku kroki.

Osiągnięcia, które niewątpliwie posiadamy w zakresie usprawnienia prac terenowego aparatu planowania, nie mogą jednak przesłaniać nam braków i niedociągnięć, które w poważnym stopniu występują jeszcze w pracach za-

również terenowych komisji planowania gospodarczego jak i wydziałów resortowych prezydium rad narodowych.

Terenowe komisje planowania, a zwłaszcza powiatowe komisje, nie spełniają dotąd w stopniu dostatecznym przede wszystkim swych zadań, wynikających z ich funkcji koordynacyjnych. W tym zakresie do komisji planowania w szczególności należy: nadawanie właściwego kierunku pracy terenowego aparatu planowania od strony polityczno - gospodarczej i założeń metodologicznych, uwypuklanie w tych pracach dominujących zagadnień gospodarki terenowej i koncentrowanie uwagi na wąskich przekrojach w tej gospodarce, zapewnienie właściwego powiązania zadań w zakresie różnych działów gospodarki oraz wreszcie — rozwijanie inicjatywy i mobilizowanie jednostek terenowych do jak najszerzego wykorzystania dla rozwoju gospodarki terenowej rezerw gospodarczych i doświadczeń mas pracujących, a zwłaszcza doświadczeń i osiągnięć przodujących zakładów, racjonalizatorów i przodowników. Zadania te nie są dotychczas we właściwym zakresie względnie w pracach terenowych komisji planowania. Prace niektórych terenowych komisji mają charakter przypadkowy i żywiołowy, dublują niekiedy czynności wydziałów resortowych prezydium rady i są rozpraszane często na drobne, typowo wykonawcze sprawy gospodarki terenowej kosztem węzłowych zagadnień gospodarczych. Takie komisje tracą właściwy kierunek prac, co prowadzi do stopniowego wypaczania się ich roli. Ponadto szereg komisji nie posiada dostatecznej znajomości problematyki gospodarczej poszczególnych obszarów i nie prowadzi w stopniu dostatecznym pracy ekonomicznej odpowiednich opracowań i analiz odnośnie hierarchii potrzeb i możliwości gospodarczych terenu oraz nie stosuje w stopniu dostatecznym metody bilansowej, co uniemożliwia im odpowiedni udział merytoryczny w rozstrzyganiu zagadnień gospodarczych. Poważna liczba komisji nie potrafiła dotąd również włączyć do czynnego udziału w merytorycznych pracach członków kolegiów komisji i aktywów społeczno-gospodarczego, a szczególnie fachowców i miejscowych specjalistów spoza organów rad. Powoduje to, że komisje te — opierając prace wyłącznie na swym aparacie urzędniczym, nie posiadającym często odpowiedniego przygotowania fachowego bądź znajomości zagadnień gospodarczych danego terenu — nie są w stanie w sposób prawidłowy wykonać swych zadań. Wymienione zagadnienia powinny znaleźć właściwe rozwiązanie we wszystkich terenowych komisjach planowania gospodarczego w najbliższym okresie.

Również praca komórek planowania w wydziałach resortowych prezydium rad narodowych nie jest na dostatecznym poziomie. Opracowania tych jednostek mają niekiedy szereg błędów merytorycznych i metodologicznych, a niektóre z zadań są wykonywane przez nie fragmentarycznie i z dużym opóźnieniem. Wynika to przede wszystkim z niedostatecznej

jeszcze troski niektórych ministerstw o wzmocnienie obsady kadrowej nadzorowanego aparatu planowania oraz o podnoszenie kwalifikacji pracowników tego aparatu zwłaszcza w drodze praktycznego instruktażu.

Należy tu ponadto stwierdzić, że same rady narodowe i ich prezydium nie przejawiają należytej inicjatywy w zakresie wzmocnienia obsady i właściwego zorganizowania prac swego aparatu planowania, a nawet zdarzały się do niedawna wypadki wręcz niezrozumienia przez rady tego zagadnienia. Powszechnie znane są wypadki przesuwania przez prezydium rad pracowników o przygotowaniu planistycznym słabego aparatu planowania na podrzędne stanowiska w innych komórkach organizacyjnych, nie wymagające specjalnych kwalifikacji; wypadki stałego odrywania pracowników planowania do różnych operatywnych akcji itp. Wypadki te są dowodem istnienia jeszcze do niedawna wśród niektórych rad narodowych szkodliwych tendencji niedoceniań roli i zadań planowania w naszej gospodarce, co było m. in. jedną z przyczyn zahamowań na odcinku rozwoju planowania terenowego w Polsce.

Obecny etap rozwoju planowania terenowego charakteryzuje także walka o dalsze pogłębienie metodologii tego planowania, w szczególności pod kątem zapewnienia radom narodowym i ich organom możliwości szerszego niż dotychczas decydowania o sprawach gospodarki terenowej.

Dużym krokiem naprzód w tym zakresie była uchwała Prezydium Rządu z 11.IV.1953 r. w sprawie opracowania Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1954 oraz uchwała Rady Ministrów z 13.VI.1953 r. w sprawie zasad i terminów opracowania projektu Budżetu Państwa. Uchwały te rozszerzyły znacznie możliwości inicjatywy i bezpośredniej decyzji organów rad narodowych przy ustalaniu zadań terenowych planów gospodarczych i budżetów terenowych. Przede wszystkim ograniczono znacznie czynności hamujące inicjatywę organów planowania rad, a mianowicie zniesiono szczegółowe wytyczne i szczegółowe limity budżetowe władz centralnych, dawane dotąd jako wiążąca podstawa do sporządzenia projektów terenowych planów i budżetów. Zważywszy przy tym, że uproszczony i usprawniony został typ planowania (m. in. zwolniono niższe jednostki planujące od opracowywania projektów planów) oraz ograniczono szczegółowość formularzy do projektu planu — terenowy aparat planowania odciążony został w poważnym stopniu od pracy technicznej i mógł bardziej skoncentrować swą uwagę na zagadnieniach merytorycznych. Projekty planów terenowych opracowywane są odąd przez organa rad jedynie na podstawie założeń władz centralnych do planu, określających główne zadania polityczno-gospodarcze, w ramach których władze terenowe mają możliwość precyzowania zadań gospodarki terenowej. Ponadto prezydium rad narodowych mogą zgłaszać wnioski i postulaty do NPG w zakresie najpilniejszych potrzeb i zadań gospodarki terenowej. Sprawy sporne pomiędzy właściwymi minister-



stwami i prezydiami wojewódzkich rad narodowych, wynikające z projektów planów tych ministerstw i projektów planów terenowych — rozstrzygane są przez rząd na wniosek PKPG przy ustalaniu zadań narodowego planu gospodarczego. W ten sposób władze terenowe używały odpowiednio formalną podstawę do realizacji swych zadań na odcinku planowania. Podstawa ta znalazła ugruntowanie w przepisach o zasadach sporządzenia NPG i budżetu państwa na r. 1955 i stanowi słuszny punkt wyjścia do dalszych i szczegółowych ustaleń organizacyjnych i metodologicznych, które z roku na rok są coraz szerzej podejmowane i pogłębiane.

Z osiągnięć na odcinku tych ustaleń należy tu podkreślić znaczne pogłębienie w stosunku do poprzedniego okresu roli organów rad narodowych na odcinku kontroli wykonania planów terenowych. Ustalane corocznie zasady sporządzania przez terenowe komisje planowania sprawozdań kwartalnych na prezydium rad narodowych z wykonania wojewódzkich i powiatowych planów gospodarczych znajdują coraz szerszy wyraz w aktywnej pracy prezydiów rad, ich poszczególnych członków i członków komisji rad na odcinku operatywnego śledzenia przebiegu realizacji zadań gospodarczych w terenie, wykrywania zahamowań i niedociągnięć w wykonaniu tych zadań, badania ich przyczyn i podejmowania bieżąco środków zaradczych celem wykonania i przekroczenia planów. Pomimo występujących jeszcze braków w przeprowadzaniu kontroli wykonania planów terenowych we wszystkich województwach i powiatach — zwłaszcza w zakresie przygotowania odpowiednich materiałów i wniosków na prezydium przez terenowe komisje i wydziały resortowe — staje się ona coraz pełniej istotnym elementem funkcji rad narodowych jako gospodarza w terenie. Zlecone WKPG zarządzeniem Przewodniczącego PKPG z 7.VII.1953 r. zadanie ogłaszania co kwartał w prasie miejscowej komunikatów z wykonania wojewódzkich planów gospodarczych stanowi jedną z form dalszego pogłębienia tej kontroli i bezpośredniego jej powiązania z masami pracującą ludność.

Oceniając ogólnie obecny etap rozwoju planowania terenowego w Polsce Ludowej należy stwierdzić, że idzie ono w słusznym kierunku: 1) zapewnia radom narodowym, zgodnie z ich konstytucyjnymi uprawnieniami na odcinku działalności gospodarczej, kulturalnej i społecznej właściwej roli w planowaniu; 2) wzmocnienie terenowego aparatu planowania oraz usprawnienia jego organizacji i metod pracy celem stworzenia lepszych możliwości dla wykonywania przez rady narodowe ich funkcji; 3) pogłębienie form i metod planowania terenowego, zwłaszcza pod kątem jak najszerzego włączenia mas pracujących do udziału w rozstrzyganiu zagadnień gospodarczych.

Poważną trudność w realizacji zadań planowania terenowego stanowią luki i braki w strukturze organizacyjnej gospodarki terenowej. I tak np. odczuwa się dotkliwie brak terenowych jednostek zaopatrzenia, które by umożliwiały radom prowadzenie polityki zaopatrzenia

materiałowego przedsiębiorstw terenowych; brak terenowych jednostek zbytu; organizacja gospodarki terenowej nie uwzględnia we właściwym stopniu potrzeb planowania terenowego na szczeblu powiatu; dalszego usprawnienia wymaga organizacja niektórych wydziałów resortowych prezydiów rad i terenowych zarządów.

Ponadto, występują jeszcze poruszone już wyżej tendencje w niektórych ministerstwach do zbyt szczegółowego decydowania na szczeblu centralnym w sprawach gospodarki terenowej, zwłaszcza na odcinku polityki finansowej, zaopatrzenia materiałowego i zatrudnienia. Zbyt szczegółowe limitowanie przeznaczonych środków ze źródeł centralnych na poszczególne cele gospodarki terenowej jest w poważnej mierze przyczyną, że zakres decyzji rad narodowych przy ustalaniu zadań terenowych planów gospodarczych bywa niekiedy znacznie ograniczany.

Szereg podjętych w ostatnim okresie decyzji i przedsięwzięć wskazuje, że trudności te są stopniowo rozwiązywane i usuwane, a rola rad narodowych znajduje coraz pełniej właściwy wyraz w ustaleniach odnośnie kierownictwa gospodarką terenową. I tak np.: powiązane zostały niedawno z powiatowymi budżetami niektóre przedsiębiorstwa przemysłu terenowego, co umożliwia bezpośredni nadzór nad tymi przedsiębiorstwami powiatowym radom narodowym; stworzony został fundusz rozwoju przemysłu terenowego pozostający w dyspozycji wojewódzkich rad, który przeznaczany jest na dodatkowe finansowanie inwestycji pozalimitowych i kapitalnych remontów przedsiębiorstw przemysłu terenowego, co pozwoli radom na rozszerzenie działalności tego przemysłu; utworzony został ostatnio rezerwowi fundusz inwestycyjny dla prezydiów WRN na cele gospodarki terenowej, który stanowi dodatkową pulę środków inwestycyjnych w dyspozycji władz terenowych na zaspokojenie najbardziej pilnych potrzeb ludności.

Jednym z zasadniczych zadań rad narodowych na odcinku działalności gospodarczej jest jak najpełniejsze wykorzystanie miejscowych zasobów i rezerw gospodarczych. Przy ustalaniu zadań terenowych planów rady narodowe powinny nie tylko jak najbardziej ekonomicznie wykorzystywać środki przydzielane na cele gospodarki terenowej ze źródeł centralnych lecz, również — maksymalnie uwzględniać w tych planach własną inicjatywę i możliwości gospodarcze terenu. Pomimo stale podkreślanej przez władze centralne roli rad narodowych na tym odcinku i szeregu przykładów osiągnięć gospodarczych, uzyskanych dzięki właściwemu wykorzystaniu przez władze terenowe takich zasobów i środków, jak: miejscowe surowce naturalne i surowce wtórne, obiekty i urządzenia niewykorzystane, szarwark, mobilizacja do czynów społecznych itp. — rady narodowe i ich organa nie przejawiają jeszcze dostatecznej inicjatywy w zakresie pełnego uruchomienia tych rezerw. Zadania jakie postawił II Zjazd PZPR w zakresie szybszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących, wymagają znacznego roz-

winięcia tej inicjatywy. Dlatego przy rozwiązywaniu zagadnień związanych z dalszym usprawnieniem planowania terenowego, istotne będzie jak najszybsze pogłębienie i uaktywnienie roli rad w tym zakresie oraz bliższe sprecyzowanie odnośnych zadań terenowego aparatu planowania, a zwłaszcza terenowych komisji planowania.

Następnym zagadnieniem, które wymaga tu podkreślenia — jest zagadnienie usprawnienia organizacji i metod planowania terenowego na szczeblu powiatu. Powiat jest u nas podstawową jednostką terytorialną planowania. Na szczeblu tej jednostki jest stosunkowo najbardziej łatwo zapewnić odpowiednie skoordynowanie i powiązanie zadań planowych, zaś twórcza inicjatywa powiatowych rad narodowych i ich organów jest niezbędna dla właściwego rozstrzygnięcia wielu istotnych zagadnień gospodarki terenowej. Planowanie terenowe w powiecie nie spełnia dotąd swych zadań — z uwagi przede wszystkim na omówione już braki w pracy terenowego aparatu planowania, który na szczeblu powiatu jest szczególnie słaby. Występują jednak również braki w organizacji i metodyce planowania terenowego, które utrudniają powiatowym radom narodowym kierownictwo i decyzję na odcinku podporządkowanych im dziedzin gospodarki terenowej. Do takich trudności należy np. brak bezpośredniego organizacyjnego powiązania niektórych przedsiębiorstw i zakładów, które obsługują potrzeby powiatów, z powiatowymi radami; nie sprecyzowany dostatecznie zakres powiatowych planów itp.

Zadaniem, które również wysuwa się obecnie na czoło prac metodologicznych na odcinku planowania terenowego, jest dalsze pogłębienie metodyki tego planowania, zwłaszcza metodyki dotyczącej specyfiki i powiązania zagadnień w zakresie poszczególnych działów gospodarki terenowej. Wymagają szczególnie uregulowania zagadnienia takie, jak: ustalenie szczegółowej metodyki planowania przemysłu terenowego, zasad współpracy tego przemysłu z aparatem terenowym handlu dla zapewnienia właściwego powiązania produkcji tego przemysłu z potrzebami ludności, pogłębienie metod dokonywania podziału masy towarowej na powiaty i miasta pod kątem lepszego doprowadzenia artykułów spożycia do konsumenta, właściwe powiązanie terenowego planu skupu artykułów rolnych z planem rolnictwa, szersze zastosowanie norm i normatywów w planowaniu urządzeń socjalno-kulturalnych, zagadnienie koordynacji działalności jednostek gospodarki centralnej w terenie w zakresie powiązania tej działalności z gospodarką terenową itp.

Z zagadnieniami pogłębienia metod planowania terenowego jest ściśle związana sprawa usprawnienia działalności terenowego aparatu

statystyki państwowej. Powołane w 1953 r. lokalne organa statystyczne w postaci wydziałów statystyki Prez. WRN i statystyków powiatowych Prez. PRN (w miejsce dotychczasowych działów statystyki WKPG i referatów statystyki Pow. KPG) znajdują się jeszcze w zasadzie w fazie organizacji i nie mają dotąd dostosowanego kierunku metod prac do bieżących zadań planowania terenowego. Zadania te stawiają przed lokalnymi organami statystycznymi w szczególności duże obowiązki w zakresie usprawnienia pracy terenowej służby sprawozdawczo-statystycznej i zapewnienia odpowiednich danych liczbowych dla potrzeb planowania terenowego oraz w zakresie kontroli wykonania terenowych planów gospodarczych. Ponadto organa te powinny — jak się wydaje — zestawiać podstawowe dane liczbowe, dotyczące rozwoju całości gospodarki narodowej na poszczególnych obszarach, dane te bowiem stanowią niezbędny materiał wyjściowy dla prac terenowych komisji planowania gospodarczego.

Przy rozwiązywaniu poszczególnych zagadnień planowania terenowego podstawowe znaczenie ma pogłębienie form powiązania tego planowania z masami pracującej ludności. Niezależnie od wymienionych już wyżej form udziału przedstawicieli terenu w kolegium terenowych komisji planowania i w pracach aktywu społeczno - gospodarczego — powinna być szczególnie zwrócona uwaga na: szersze włączenie do prac na odcinku planowania poszczególnych komisji rad, uaktywnienie pracy radnych, systematyczne i częstsze niż dotychczas informowanie miejscowego społeczeństwa o projektach planów, zadaniach planowych i przebiegu ich realizacji; organizowanie dyskusji nad zadaniami gospodarczymi na terenowych sesjach wyjazdowych, na naradach gospodarczych z szerokim udziałem przedstawicieli społeczeństwa itp. Formy tej współpracy aparatu planowania terenowego z miejscową ludnością nie znalazły jeszcze w pełni odzwierciedlenia w jego pracach. Właściwe ich uwzględnienie przyczyni się do pełniejszego i lepszego wykonywania przez rady narodowe swych funkcji gospodarza terenu.

Wielkie zadania, jakie postawił II Zjazd PZPR przed całą naszą gospodarką, a więc i gospodarką terenową, wymagają dalszego wydatnego pogłębienia form organizacyjnych i metod planowania terenowego, wymagają jednak równocześnie jak najbardziej aktywnej roli i twórczej inicjatywy od każdego pracownika aparatu tego planowania. Czerpiąc jak najszerzej w swej codziennej pracy z doświadczeń mas pracujących i wykorzystując odpowiednio bogate doświadczenia Związku Radzieckiego na odcinku planowania terenowego — każdy pracownik tego aparatu wypełni niewątpliwie swe odpowiedzialne zadania.



# O PRZYSPIESZENIE WYKORZYSTANIA NIECZYNNYCH ŚRODKÓW PRODUKCJI

*Augustyn HOLZER*

Wielka liczba obiektów majątku trwałego, objętych przez państwo po drugiej wojnie światowej jako zdewastowane wskutek wojennej eksploatacji oraz rabunku okupanta, bądź uszkodzone wskutek działań wojennych, została odbudowana w okresie Planu Trzyletniego. Nie mniejszą liczbę obiektów, których charakter użytkowy nie odpowiadał zmienionym warunkom gospodarczym, przebudowano i przystosowano do nowych potrzeb. Mimo to istnieje jeszcze znaczna ilość obiektów dotychczas częściowo lub całkowicie albo też niewłaściwie wykorzystanych, które stanowią nadal rezerwę w realizacji planów gospodarczych. Obiekty te zostały zarejestrowane w ramach specjalnej akcji, prowadzonej od początku 1951 roku przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego oraz Wojewódzkie Komisje Planowania Gospodarczego i mającej na celu racjonalne wykorzystanie powyższych rezerw. Akcją objęto w zasadzie tylko budynki i budowle, przedtem użytkowane do produkcji lub usług, albo też nadające się do takich celów. Nieznaczna część obiektów jest wyposażona w urządzenia produkcyjne, przeważnie zdekompletowane i uszkodzone.

Odrębną akcją objęto indywidualne maszyny i urządzenia, zbędne w państwowych jednostkach organizacyjnych. Obowiązek uregulowania zagospodarowania niewykorzystanych środków produkcji nałożyła na Przewodniczącego PKPG Uchwała nr 646 Rady Ministrów z 5 września 1951 r. W wykonaniu uchwały został dotychczas ustalony tryb zagospodarowania zbędnych obrabiarek do metali i drewna, maszyn budowlanych, maszyn rolniczych oraz maszyn biurowych różnego rodzaju. Zasady rejestracji i wykupu zbędnych maszyn, stanowiących własność osób prywatnych, ustalono w oparciu o Uchwałę z 20 lipca 1950 r. o rejestracji i przymusowym wykupie nieczynnych maszyn przemysłowych.

Wyniki wyżej wymienionych akcji są wprawdzie poważne, lecz jeszcze niedostateczne. Obiekty, o które chodzi, nie powinny tracić wartości użytkowej, lecz — szczególnie wobec zadań, postawionych przez II Zjazd — należy je praktycznie wykorzystać w jak najkrótszym czasie.

Tymczasem podejmuje się często inwestycje bez brania pod uwagę istniejących nieczynnych lub niedostatecznie wykorzystanych obiektów przemysłowych oraz maszyn i urządzeń. W świetle Uchwały II Zjazdu należy więc przyspieszyć przegrupowanie niewykorzystanych trwałych środków pracy ze sfery zasobów do sfery środków czynnych, zmniejszając w ten sposób kwoty nakładów inwestycyjnych.

Trzeba uwzględnić nie tylko urządzenia posiadane przez inwestora bezpośredniego, lecz także inne nie dość wykorzystane obiekty, znajdujące się w dyspozycji inwestora naczelnego

i centralnego, jak również wszelkie obiekty nieczynne, zarejestrowane w ramach wspomnianych już na wstępie akcji gospodarczych. Konieczne jest upowszechnienie wśród inwestorów świadomości istnienia rezerw mogących zmniejszyć wysiłek inwestycyjny oraz obowiązku ich wykorzystania. Z drugiej strony konieczne jest usprawnienie akcji zagospodarowania rezerw przez lepsze informowanie inwestorów o istniejących możliwościach.

Dotychczasowy przebieg akcji wykazuje przypadki niesłusznego podejścia do tej sprawy. Nie zagospodarowano bowiem dotychczas blisko 20% obiektów znaczenia ogólnego przydzielonych w ciągu 3 ubiegłych lat inwestorom przez centralne władze gospodarcze oraz ponad 30% obiektów znaczenia miejscowego, przydzielonych przez Wojewódzkie Komisje Planowania Gospodarczego. Opóźnianie akcji należytego zagospodarowania nieczynnych obiektów jest spowodowane m. in. przewlekłym rozpatrywaniem otrzymanych przydziałów oraz zawiadomień o możliwości wykorzystania przez jednostki organizacyjne, które te przydziały oraz zawiadomienia otrzymują. Nieprzejęcie obiektu po wielu miesiącach od chwili przydziału uzasadnia przydzielenie go innemu inwestorowi zgłaszającemu pilne i uzasadnione zapotrzebowanie na tenże obiekt, przy czym zdarza się, że po zaangażowaniu się nowego inwestora pod względem dokumentacji projektowo-kosztorysowej i planu produkcji, poprzedni niezdecydowany reflektant ujawnia wreszcie również zamiar uruchomienia obiektu. Powstałe wówczas spory wywołują dalsze opóźnienie uruchomienia oraz wpływają niekorzystnie na realizację planów gospodarczych.

Przykład przewlekłej decyzji dały Wrocławskie Zakłady Papiernicze, które otrzymały przydział na nieczynny obiekt w Brzegu w roku 1951. Wobec nieprzyjęcia obiektu, w połowie 1952 roku przydzielono go Wojewódzkim Zakładom Przemysłu Terenowego, które zaplanowały uruchomienie w nim produkcji wyrobów skórzanых. Wówczas dopiero zdecydowały się Wrocławskie Zakłady Papiernicze na uruchomienie tam produkcji zeszytów. Pozwolono im obiekt przejąć, gdyż tym razem WZPT nie wykazywały dostatecznej aktywności.

Liczne przyczyny opóźnienia akcji wykorzystania nieczynnych obiektów leżą w nie dość dokładnej i wyczerpującej ich rejestracji, sporządzonej przez WKPG. Braki tego rodzaju powodują najrozmaitsze trudności i komplikacje. Najwięcej niedociągnięć spotyka się w określeniu charakterystyki technicznej obiektów na formularzach ewidencyjnych, gdzie np. zasadnicze wymiary obiektu, jak powierzchnia terenu, powierzchnia zabudowania i powierzchnia użytkowa oraz kubatura budynków nie zawsze są wszystkie podane; czasem jako powierzchnia zabudowana podana jest

powierzchnia terenu ogrodzonego murem, co nie daje żadnego pojęcia o wielkości powierzchni użytkowej budynków. Utrudnia to ocenę przydatności obiektów. Często również brak jest szczegółowej charakterystyki poszczególnych budynków w obiekcie, wskutek czego podany ogólny wskaźnik uszkodzenia obiektu nie daje właściwego obrazu o jego stanie. Stwierdzono przypadki, gdy zarejestrowania i zgłoszenia obiektu dokonano bez obejrzenia, jedynie na podstawie niesprawdzonych informacji. W pewnym przypadku np. przedstawiciel jednostki gospodarczej, zgłaszającej zapotrzebowanie na wolny obiekt, został skierowany do Legionowa dla obejrzenia zabudowań po byłej hucie szkła, zarejestrowanej przez WKPG w Warszawie i stwierdził, że poza pustym terenem nie ma nawet śladów zabudowań. Podobnie też delegat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, który wyjechał w celu sprawdzenia stopnia użyteczności obiektów zgłoszonych przez WKPG w Opolu, jako przydatnych dla drobnej wytwórczości, stwierdził stan prawie całkowitego zniszczenia niektórych obiektów, a nawet miał trudności w ich odnalezieniu wskutek niedokładnego określenia miejsca ich położenia. Przypadki tego rodzaju dowodzą braku znajomości obiektów u władz terenowych, a tym samym braku należytego zainteresowania stanem majątku państwowego, którym władze te powinny się opiekować.

Opóźniającą na uruchomienie nieczynnych obiektów wpływają przypadki nierozróżnienia stanu prawnego obiektów przed ustaleniem wniosków co do sposobu ich zagospodarowania. Decyzje są bowiem niekiedy uzależnione od tego, czyją własność obiekt stanowi. Mylne informacje wywołują spory i długotrwałe krążenia dokumentów przed ostatecznym przejęciem i uruchomieniem obiektu.

Niektóre władze terenowe nie wywiązały się z ciążących na nich obowiązków gospodarza majątku państwowego, nie przeprowadziwszy pełnej rejestracji nieczynnych obiektów w wyznaczonym terminie (do końca 1952 roku) i odkrywały istnienie takich obiektów jeszcze w ciągu lat 1953 i 1954. Dodatkowe zgłoszenia wpłynęły w tym okresie np. od WKPG w Krakowie, Stalinogrodzie, Szczecinie i Zielonej Górze. Nie jeden z tych obiektów mógł już być dotychczas zagospodarowany, gdyby był wcześniej zgłoszony.

Dowód niedoceny swej roli gospodarza w terenie dało np. Prezydium WRN w Białymstoku, które nie uważało za potrzebne zgłosić stojącej bez dachu dużej hali warsztatowej o powierzchni około 22.000 m<sup>2</sup> oraz przyległego magazynu o powierzchni około 1000 m<sup>2</sup>, położonych korzystnie przy torach kolejowych — w okręgu wymagającym uprzemysłowienia, zasobnym w siły robocze. W kilka tygodni po ujawnieniu stanu rzeczy przez PKPG istnieją już skonkretyzowane zamierzenia, aby włączyć obiekt do planu inwestycyjnego i uruchomić w nim produkcję, oczekującą od dawna na lokalizację.

Zbliżony przypadek miał miejsce na terenie województwa stalinogrodzkiego, gdzie ujaw-

nienia nieczynnego młyna kulowego z urządzeniami pomocniczymi dokonał w bieżącym roku zainteresowany przemysł, po czym dopiero Prezydium WRN zainteresowało się obiektem, stwierdzając gwałtowną jego potrzebę dla miejscowego budownictwa.

Walkę o zagospodarowanie nieczynnych i niewłaściwie zagospodarowanych obiektów prowadzą poszczególne władze terenowe z niejednokrotną intensywnością. Niektóre prezydium WRN, jak kieleckie, poznańskie, bydgoskie i olsztyńskie prowadzą ją energicznie, czyniąc wszechstronne starania o znalezienie właściwych użytkowników i wpływając na jak najszybsze przejęcie i uruchomienie obiektów. Na wyróżnienie zasługuje WKPG w Poznaniu, która ostatnio nadesłała meldunek, że na terenie województwa nie ma już obiektów nieczynnych. Na terenie województwa bydgoskiego, gdańskiego, kieleckiego, krakowskiego i lubelskiego, pozostało zaś już tylko niewiele drobnych obiektów znaczenia miejscowego. W niektórych pozostałych województwach natomiast nie stwierdza się dostatecznej inicjatywy, która powinna przejawiać się w wysuwaniu konkretnych propozycji, opartych o dokładne badanie przydatności obiektów na tle potrzeb gospodarczych, wynikających z aktualnych planów rozwoju, a przede wszystkim z punktu widzenia możliwości obniżenia nakładów inwestycyjnych przez wykorzystanie obiektów nieczynnych: Nie widać bowiem dostatecznych przejawów zainteresowania obiektami właściwych przedsiębiorstw, centralnych zarządów i ministerstw. Władze terenowe uważają często, jakoby zgłoszenie obiektu do PKPG załatwiło sprawę i nie wymagało dalszej inicjatywy z ich strony.

Niewystarczającą aktywność wykazały władze terenowe w województwach warszawskim i wrocławskim, gdzie akcja poszukiwania użytkowników nie jest prowadzona dość intensywnie i gdzie raczej wyczekuje się na ich zjawienie.

W woj. krakowskim, władze terenowe nie wykazały inicjatywy w zainteresowaniu przemysłu bardzo dużym obiektem po byłej piarni w miejscowości Wierbka k. Wolbromia, w okręgu, z którego robotnicy podróżują po 30 km do pracy. Prezydium WRN ograniczyło się do formalnego zarejestrowania obiektu, nie podkreślając znaczenia ewentualnego uruchomienia go dla okolicznej ludności, ani też nie siląc się na jakąkolwiek koncepcję. W martwym rejestrze, obiekt nieczynny od około 30 lat, położony z dala od linii kolejowej, wydawał się być skazanym na dalszą nieczynność z powodu wadliwej lokalizacji. Inicjatywę wykazała natomiast ludność miejscowa, oczekująca ożywienia przez władze Polski Ludowej zakładu pracy unieruchomionego przez kapitalistę. Inicjatywa robotników dała szybki rezultat, gdyż już w następnym roku obiekt został przejęty przez przemysł, który przystąpił niezwłocznie do niezbędnych adaptacji i wyposażenia obiektu w maszyny. Produkcja rozpoczęła w roku 1953 zatrudnia już obecnie kilkuset robotników i będzie się dalej rozwijała z korzyścią dla



miejscowej ludności i dla całego kraju. Przykład ten powinien zmobilizować Prezydium WRN w Krakowie do intensywniejszego zainteresowania się innym obiektem niedostatecznie wykorzystanym, położonym w miejscowości Stawniów. Obiekt ten powinien być zagospodarowany przez przemysł terenowy lub spółdzielczość.

Niedostateczne zainteresowanie nieczynnymi obiektami wykazują niejednokrotnie centralne zarządy przemysłu i resorty, które mają takie obiekty w swoim zarządzie, lub którym określone obiekty wskazano do wykorzystania. I tak np. Ministerstwo Przemysłu Lekkiego pozostawia w stanie nieczynnym obiekt po byłej garbarni w Grodzisku Mazowieckim, a w Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Żyrardowie ujawniono w roku 1953 nieczynną dużą halę produkcyjną, którą można było oddać do użytkowania innej jednostce, wskutek nieprzewidywanego uruchomienia jej w najbliższym okresie przez powyższe zakłady.

Centralny Zarząd Zakładów Zbożowych, który buduje nowe elewatory, nie przystąpił dotychczas do ukończenia rozpoczętej przez okupanta niemieckiego w czasie wojny budowy elewatora w Hrubieszowie, doprowadzonej do II piętra.

Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych nie ujawnia zamierzeń włączenia do planu inwestycyjnego dużej cegielni w Rumakach (woj. bydgoskie), która ma dostateczne złoża surowca i nie wymaga dużych nakładów dla uruchomienia, a jest obecnie wykorzystywana na cele magazynowe. Podobnie też nie widać dążności wyżej wymienionego ministerstwa do uruchomienia kilku nieczynnych hut szkła oraz fabryk wyrobów kamionkowych, znajdujących się w dobrym stanie technicznym. Na uruchomienie przez Ministerstwo Przemysłu Drobno i Rzemiosła czeka również nieczynna huta szkła w Dąbrowie (w woj. lubelskim).

Wielkim i aktualnie ważnym zadaniem MPDiR jest uruchomienie znacznej liczby nieczynnych cegielni na terenie całego kraju. Pewna ich ilość figuruje od 3 lat w okresowych sprawozdaniach poszczególnych WKPG jako przewidziana do uruchomienia w „przyszłym” roku przez Wojewódzkie Zakłady Przemysłu Terenowego. Niestety jednak w sprawozdawczości rzadko pojawia się meldunek o uruchomieniu lub o rozpoczęciu prac mających to na celu. Zapotrzebowanie na cegłę wzrastające w związku ze stale rosnącym budownictwem, wzmacnia wprowadzić zainteresowanie centralnych władz gospodarczych nieczynnymi cegielniami, które wyraziło się w akcji inwentaryzacyjnej cegielń, jednakże większość charakterystyk nie zawiera najważniejszych danych o zapasie surowców w złożach wskutek nieprzeprowadzenia badań geologicznych. Badania te są prowadzone jedynie na terenie cegielń czynnych, w celu znalezienia surowca dla zabezpieczenia dalszej produkcji. Nie przewidziano natomiast środków w planie inwestycyjnym na badania geologiczne na terenach cegielń nieczynnych.

Zważywszy potrzeby wzrastającego budownictwa mieszkaniowego, sprawa przydzielenia kredytów na wiercenia geologiczne wymaga doraźnego załatwienia tym bardziej, że wiele cegielń znajduje się w stanie dużego zniszczenia wojennego i nadaje się pozornie do rozbiórki, a decyzja co do opłacalności odbudowy zależy przede wszystkim od zapasu surowca. W tym stanie rzeczy trudno o decyzję zarówno uruchomienia, jak i rozbiórki, co dałoby przynajmniej wykonanie planów uzysku cegły rozbiórkowej.

Trzeba podkreślić, że akcja kwalifikowania nadmiernie zniszczonych obiektów do rozbiórki jest prowadzona intensywnie w województwach olsztyńskim, poznańskim, koszalińskim, i szczecińskim, gdzie WKPG nadzorują przebieg akcji aż do całkowitego oczyszczenia terenu po rozbiórce. Na innych terenach powoływanie komisji kwalifikacyjnych nie odbywa się dość sprawnie. Najczęstszą przyczyną opóźniania rozbiórki bywa zwlekanie lub brak decyzji branżowo właściwych ministerstw, które zbyt długo badają wnioski komisji kwalifikacyjnych. Dla pobudzenia tych ministerstw do przyspieszenia decyzji dano Pełnomocnikowi Akcji Robót Rozbiórkowych materiał w postaci wykazów obiektów zakwalifikowanych wstępnie do rozbiórki, na podstawie których przeprowadza on potrzebne interwencje.

W kłopotliwym położeniu znajdują się prezydya WRN, gdy ministerstwa właściwe dla danej gałęzi gospodarki narodowej odmawiają wydania decyzji co do rozbiórki, uzasadniając odmowę brakiem zainteresowania obiektem. W takich przypadkach należałoby zastosować następujące postępowanie:

Jeżeli obiekt państwowy zakwalifikowany do rozbiórki uchwałą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej odpowiednio do zarządzenia Przewodniczącego PKPG nr 259 z dnia 14.8.1952 r. w sprawie usprawnienia akcji zagospodarowania nieczynnych i niewłaściwie wykorzystanych obiektów gospodarczych, zalicza się do obiektów o miejscowym znaczeniu gospodarczym, albo do obiektów o ogólnym znaczeniu gospodarczym, lecz zniszczenie jest tak duże, że pozostały tylko szczątki murów, fundamenty lub kominy, wreszcie jeżeli rozbiórka jest konieczna ze względu na bezpieczeństwo publiczne — podstawą do dokonania rozbiórki powinna być miarodajna opinia Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. Jeżeli natomiast obiekt z uwagi na rozmiary zalicza się do obiektów o gólnym znaczeniu gospodarczym, a ściany zniszczonych budynków nie grożą zawaleniem się — należy wniosek WKPG o rozbiórkę przesłać dla otrzymania decyzji do Departamentu Inwestycji PKPG wraz z pismem ministerstwa, które odmówiło wydania decyzji.

Problem zbliżony charakterem do akcji rozbiórkowej stanowi demontaż urządzeń w obiektach, których uruchomienie nie jest przewidziane. Nie został on jeszcze załatwiony w całości z kilku przyczyn. Po pierwsze — nie wszędzie przeprowadzono należytą inwentaryzację pozostałych maszyn i urządzeń, umożli-

wiającą zaoferowanie ich właściwym jednostkom gospodarczym do wykorzystania. Po drugie — nie przeprowadzono kwalifikacji wszystkich urządzeń na użyteczne i na złom. Po trzecie — nie zorganizowano dostatecznej liczby składnic dla maszyn i urządzeń użytecznych, których rozdysponowanie wymaga dłuższego czasu. Utrudnione jest też przekazanie do użytkowania budynków, w których maszyny te i urządzenia zajmują miejsce. Dotyczy to przede wszystkim zdekompletowanych urządzeń w nieprzewidzianych do ponownego uruchomienia gorzelniach, płatkarniach, krochmalniach i młynach, których wiele znajduje się w zarządzie Funduszu Ziemi.

Inicjatywa w zagospodarowaniu powyższych obiektów leży oczywiście w sferze działania prezydiów PRN oraz WRN, lecz zrealizować mogą ją jedynie branżowo właściwe ministerstwa i zarządy przemysłu. One to powinny zorganizować komisje do przekwalifikowania urządzeń, znaleźć użytkowników na nie oraz zmagazynować maszyny, które nie mogą od razu znaleźć zastosowania. Potrzebna jest generalna akcja tego rodzaju, w miejsce dotychczasowego sporadycznego demontowania i zabierania maszyn oraz urządzeń w miarę doraźnego zapotrzebowania i przypadkowego odkrywania możliwości jego zaspokojenia. Zorganizowane opróżnienie budynków jest potrzebne zwłaszcza tam, gdzie tworzone są spółdzielnie produkcyjne, które mogą łatwo przystosować budynki poprzemysłowe do potrzeb gospodarstwa rolnego. Poza tym szereg budynków będzie mógł być wykorzystany, przez powiatowe i gminne ośrodki maszynowe, jak również na ulokowanie w nich gromadzkich rad narodowych, tworzonych w ramach nowej organizacji władz terenowych. Należy oczekiwać, że utworzenie gromadzkich rad narodowych wpłynie na aktywizację zagospodarowania nieczynnych drobnych obiektów po przemyśle rolnym oraz obiektów potartacznych, jak również drobnych cegielń.

Dobrze zorganizowaną akcję klasyfikacji nieczynnych tartaków i obiektów potartacznych przeprowadziło Ministerstwo Leśnictwa. Zadanie było trudne wskutek nadmiernej liczby tartaków pozostałych po okresie kapitalizmu, w którym prowadzono złą gospodarkę leśną. Szczegółowe badania wykazały, że przy prawidłowej gospodarce zbędnych jest kilkaset tartaków. Zarząd Przemysłu Leśnego rozdzielił maszyny tartaczne, znajdujące się w dobrym stanie, czynnym zakładom, a wymagające remontu zgromadził jako rezerwy. Opróżnione zbędne budynki potartaczne zostały przekazane do dyspozycji Prezydium PRN, które przydzielają je na potrzeby rolnictwa i spółdzielczości.

Akcję klasyfikacji nieczynnych gorzelń prowadzi w sposób planowy Ministerstwo Państwowych Gospodarstw Rolnych, które znaczną ilość obiektów opróżnionych z maszyn przekazało już do dyspozycji rad narodowych, ale są jeszcze gorzelnie, co do których nie padła ostateczna decyzja, czy będą ponownie uruchomione, jak np. gorzelnia w Szymanowie (woj. warszawskie).

Gorzej przedstawia się sprawa nieczynnych drobnych młynów, których większość ma przestarzałe urządzenia i małą zdolność przemiałową. Jakkolwiek przed 3 laty władze terenowe zaprojektowały siatkę młynów, które powinny być uruchomione lub pozostać w rezerwie, to jednak nie ma dotychczas dowodów ustalenia generalnej polityki zarówno w tej sprawie, jak i co do tego, jakie jednostki organizacyjne oraz osoby są właściwe do eksploatacji drobnych młynów. Spółdzielczość ustosunkowała się wobec tych młynów niechętnie i przeważnie odmawiała propozycjom ich przyjęcia do zagospodarowania. Wskutek braku zasadniczych wytycznych centralnych władz gospodarczych w powyższej sprawie, wykorzystanie wielu młynów polega na tymczasowym ich użytkowaniu na cele magazynowe, co nie wpływa korzystnie na konserwację urządzeń. W celu zaspokojenia potrzeb przemiałowych ludności rolniczej oraz potrzeb lokalowych w terenie, sprawa wymaga ustalenia linii postępowania dla prezydiów PRN i WRN.

Znaczna liczba nieczynnych obiektów przemysłu mleczarskiego oraz innego rodzaju obiektów nadających się do przystosowania dla tego przemysłu przedstawia duże możliwości dla Ministerstwa Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego, przed którym Uchwała II Zjazdu PZPR postawiła poważne zadania, wypływające z postanowień o zwiększeniu hodowli bydła oraz produkcji artykułów spożycia. Istnieje lista ponad 20 nieczynnych obiektów bądź typowo mleczarskich, bądź też nadających się do przystosowania, jak były browary, krochmalnie, słodownie, płatkarnie i gorzelnie, które powinny być dokładnie zbadane przez CZP Mleczarskiego i włączone do planu inwestycyjnego po stwierdzeniu, że dane okręgi zapewnią dostateczne dostawy mleka. W innych przypadkach obiekty te mogą być przeznaczone dla przemysłu jajczarskiego i drobiarskiego. Dotychczasowa praktyka wykazała, że przemysł mleczarski nie wykorzystywał należycie możliwości wskazywanych mu przez poszczególne WKPG, np. na terenach województw białostockiego i olsztyńskiego. Odmowy lub wnioski tego przemysłu o przekazanie mu obiektów do użytkowania nie zawsze były oparte na dokładnym zbadaniu warunków zaopatrzenia oraz kosztów remontu wzgl. odbudowy obiektów. Przemysł mleczarski występował niejednokrotnie do PKPG z wnioskami niedostatecznie udokumentowanymi i nie zaopiniowanymi przez WKPG, które okazały się później jako gospodarczo nieuzasadnione. Skutkiem tego były zbędne spory z użytkownikami obiektów, które przemysł mleczarski zamierzał przejąć, mimo, że nie nadawały się do jego potrzeb i były jak najlepiej wykorzystane przez inne przedsiębiorstwa.

Centralne zarządy przemysłu i departamenty ministerstw powinny brać pod uwagę opinie władz terenowych i rozpatrywać starannie każde zawiadomienie o możliwości zagospodarowania obiektu oraz zbadać go dokładnie na miejscu i przeprowadzić szczegółową analizę ekonomiczną. Podobnie każdy wniosek o przy-



dzielenie obiektu użytkowanego przez inną jednostkę powinien być oparty o dokładne zbadanie oraz o opinię WKPG. Dopiero stwierdzenie przez WKPG obecnego niewłaściwego wykorzystania obiektu może uzasadnić wystąpienie do ministerstwa nadzorującego obecnego użytkownika o przekazanie obiektu innemu. Skierowanie sprawy do PKPG jest uzasadnione tylko w przypadku odmowy danego ministerstwa. Z drugiej strony również i WKPG powinny zawsze przestrzegać zasady zgłaszania wniosków do PKPG oraz dawania zgody na zmianę użytkownika obiektu lub na demontaż urządzeń po uzyskaniu w tej sprawie opinii właściwego ministerstwa lub centralnego zarządu. Nie zachowała tej oczywistej zasady porządkowej WKPG w Koszalinie, która dała zezwolenie Koszalińskiemu Zakładowi Przemysłu Terenowego na demontaż urządzeń w nieczynnych gorzelnianach bez zgody Ministerstwa PGR, które jest gestorem tych gorzelń. W danym przypadku zamierzano gorzelnie uruchomić w dalszej przyszłości, bądź też urządzenia były przeznaczone dla innych gorzelń.

Opóźniającą na przejęcie nieczynnego obiektu oraz na uruchomienie go wpływa, gdy WKPG po pozytywnym ustosunkowaniu się do wniosku kieruje reflektanta po decyzję lub samo z nią występuje do PKPG, zamiast poczyć, że zgodę na przejęcie nowych środków produkcji trzeba najpierw uzyskać od nadzorującego ministerstwa.

Zadaniem WKPG jest śledzenie, czy jednostki przejęły i zabezpieczyły przydzielone obiekty. Rola władz terenowych, jako gospodarza powinna trwać aż do chwili uruchomienia obiektu. We właściwym rozumieniu tej roli WKPG powinny wzywać jednostki otrzymujące przydziały do potwierdzenia przyjęcia przydziału lub rezygnacji w określonym terminie (np. miesiąca), wzywać do złożenia wniosku z lokalizacją zakładu pracy oraz żądać przesłania do wiadomości kopii aktu zdawczodbiorniczego; następnie zaś powinny kontrolować przebieg zagospodarowania obiektu aż do chwili jego uruchomienia.

Przykładem braku śledzenia realizacji przydziałów jest sprawozdawczość WKPG w Opolu, która umieściła w wykazie obiektów niezagospodarowanych młyn w Głucholazach, z adnotacją, że jest przewidziany do uruchomienia — podczas gdy Rejonowy Zarząd Młynów Gospodarczych uznał uruchomienie za nieuzasadnione i wykorzystuje go na cele składowe oraz administracyjne. Konieczne jest wzmoczenie kontroli prezydów WRN nad działalnością organów wykonujących czynności związane omawianą akcją, a zwłaszcza organów powiatowych.

Konieczne też jest wzmoczenie kontroli ministerstw nad realizacją przydziału obiektów do wykorzystania. Departamenty nadzorujące inwestycje powinny śledzić, czy inwestorzy bezpośredni starają się o dokumentację projektowo-kosztorysową dla przydzielonych im obiektów wymagających większych adaptacji, czy uregulowali stan prawny obiektów, przejęli je

i zabezpieczyli oraz czy przedstawili dotyczące wnioski o włączenie obiektów do planu inwestycyjnego.

Akcja kontrolna zalecona przez PKPG prezydium WRN w Olsztynie dowiodła, że taki sposób nadzoru jest niezbędny. Okazało się bowiem, że niektóre jednostki zabierają się bardzo opieszale do wykorzystania przydziałów i nie podjęły czynności z tym związanych, licząc prawdopodobnie na to, że sprawy kredytów inwestycyjnych załatwi ministerstwo bez wniosku inwestora bezpośredniego i bez dokumentacji. Wydaje się w związku z tym konieczne, żeby wszystkie resorty pouczyły nadzorowane przez nie jednostki organizacyjne o trybie załatwiania spraw związanych z przejmowaniem i uruchamianiem nieczynnych obiektów tak, jak to uczyniły Ministerstwo Handlu Wewnętrznego oraz Ministerstwo Leśnictwa za pomocą odpowiednich pism okólnych.

W celu generalnego skontrolowania realizacji dotychczasowych przydziałów byłoby celowe, żeby WKPG, które tego jeszcze nie dokonały, przesłały do poszczególnych resortów wykazy obiektów, co do których brak danych o stanie ich przejęcia i zagospodarowania. Wykazy te należałoby skierować do właściwych departamentów oraz centralnych zarządów w resortach, z wezwaniem do sprawdzenia stanu realizacji przydziałów i zgłoszenia wyników. Kopie wykazów oraz zgłoszeń o wynikach, powinien by otrzymać Departament Inwestycji PKPG dla umożliwienia mu zbadania, w jakim stopniu akcja zagospodarowania nieczynnych obiektów odzwierciedli się w planie inwestycyjnym na rok 1955.

W związku z przyszłym planem 5-letnim, należałoby już obecnie wziąć pod uwagę grupę dużych obiektów o zabudowie typu przemysłowego, które są obecnie wykorzystywane całkowicie na cele magazynowe i zostały do tych celów specjalnie przystosowane, niejednokrotnie kosztem dużych nakładów. Mimo to obiekty te, z uwagi na typ budowy, nadają się wybitnie do przywrócenia im charakteru przemysłowego i włączenia ich do planów produkcji przemysłowej. Byłoby celowe, żeby WKPG powyższe obiekty wskazały branżowo właściwym ministerstwom w celu zbadania możliwości ich uruchomienia w Planie 5-letnim. Obecni użytkownicy powinni natomiast zaplanować odpowiednie magazyny. Uwagi powyższe dotyczą także obiektów przemysłowych, użytkowanych tymczasowo jako śpiężnice zbożowe.

Niezależnie od rezerw w postaci obiektów nieczynnych i niewłaściwie wykorzystanych należałoby, dla zaspokojenia aktualnych zapotrzebowań na tymczasowe pomieszczenie produkcji lub magazynów, wziąć pod uwagę rezerwy w postaci niewykorzystanej powierzchni produkcyjnej w czynnych zakładach. Można przyjąć za prawdopodobne, że w niewykorzystanej powierzchni produkcyjnej wielu fabryk można by znaleźć oddzielne pomieszczenia, które dałyby się wydzielić dla ulokowania w nich oddziałów produkcyjnych innych zakładów pracy lub magazynów. Zapotrzebowanie na

tego rodzaju tymczasowe pomieszczenia (na okresy od 1/2 roku do 2 lat) pojawiają się w związku z wyprzedzeniem robót inwestycyjnych przez szybszy wzrost zadań produkcyjnych oraz w związku z koniecznością magazynowania chwilowych nadwyżek produkcji. Jakkolwiek wpuszczanie na teren zakładu drugiego użytkownika, choćby tymczasowego, jest bardzo niechętnie widziane, to jednak względem na interes całej gospodarki narodowej pozwala wymagać uspołecznionego podejścia do tego rodzaju przypadków. Nie proponuje się na tym miejscu żadnej centralnie prowadzonej akcji ujawniania niewykorzystanej powierzchni produkcyjnej w drodze administracyjnej. Wydaje się jednak słuszne, żeby centralne zarządy przemysłu i ministerstwa w większym stopniu niż dotychczas brały pod uwagę opisane możliwości dla zaspokojenia doraźnego zapotrzebowania na pomieszczenie produkcji lub magazynów innych zakładów danego resortu. Poza tym posiadacze wolnej powierzchni produkcyjnej lub magazynowej oraz ich władze nadzędne powinnyby przychylnie rozpatrywać ewentualne wnioski innych resortów o zbadanie możliwości tymczasowego pomieszczenia podległych im zakładów lub ich części.

Zagadnieniem niemniej ważnym od sprawy zagospodarowania nieczynnych i niewłaściwie wykorzystanych budynków jest zagadnienie nieczynnych maszyn i urządzeń. Tryb rejestrowania maszyn i urządzeń zbędnych dla planowych zadań ich posiadaczy jak również zasady klasyfikowania maszyn na użyteczne (dobre lub nadające się do remontu) i nadające się jedynie na złom oraz tryb rozdziału maszyn użytecznych — jest ustalony dotychczas tylko dla obrabiarek do metali i drewna, maszyn, urządzeń i sprzętu do robót ziemnych, budowlanych i drogowych, dla maszyn i narzędzi rolniczych oraz maszyn do księgowania, adresowania, pisania i liczenia oraz kas rejestracyjnych i księgujących.

Brak zarządzeń o zasadach kwalifikowania i rozdziału zbędnych maszyn i urządzeń innych rodzajów jest przyczyną trudności ich należytego zagospodarowania. Trudności wypływają stąd, że większość zbędnych maszyn wymaga remontu, którego opłacalność musi być stwierdzona przed przydzieleniem ich innym użytkownikom. Ocena tej opłacalności musi być oparta na określonych zasadach i przeprowadzona przez zespoły rzeczoznawców oraz zatwierdzana w ustalonym trybie. Podobnie też rozdział maszyn zbędnych wymaga określonych form organizacyjnych, zwłaszcza jeśli chodzi o maszyny o powszechnym zastosowaniu jak pompy, sprężarki, silniki elektryczne, silniki spalinowe, kotły parowe i wiele innych, które mogą być przejęte przez zakłady podporządkowane różnym resortom. Rozprowadzanie takich maszyn powinno być powierzane jednostkom organizacyjnym, które nadzorują realizację planów rozdziału maszyn bilansowych danego rodzaju. Znaczne rezultaty w rozdzielnictwie zbędnych obrabiarek oraz maszyn budowlanych osiągnął w okresie kilku lat ubiegłych

Centralny Zarząd Gospodarki Maszynami, w rozdzielnictwie zaś zbędnych maszyn rolniczych — Centrala Zaopatrzenia Rolnictwa.

Brak przepisów o zasadach kwalifikowania wszystkich rodzajów zbędnych maszyn i urządzeń jako użyteczne lub jako złom utrudnia również wywiązywanie się z planowych dostaw złomu. Istniejąca instytucja resortowych komisji złomowych, działających w ramach akcji Pełnomocnika Rządu do spraw dostaw surowców wtórnych żelaza i stali oraz metali nieżelaznych w wielu przypadkach nie daje należytych rezultatów wskutek braku zasad kwalifikowania. Wydanie brakujących przepisów o zasadach kwalifikowania i zagospodarowania wszystkich rodzajów zbędnych maszyn i urządzeń jest jednym z najpilniejszych zadań Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Zadanie to ułatwiły w pewnym stopniu trzy zainteresowane resorty, a mianowicie Ministerstwo Przemysłu Chemicznego, Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego oraz Centralny Urząd Wydawnictw Przemysłu Graficznego i Księgarstwa, które przesłały do PKPG swoje projekty dotyczących zarządzeń oparte o dotychczasowe doświadczenia. Inne resorty nie wykazały chęci współpracy w tym przedmiocie, niezbędnej jednak dla opracowania przepisów, które byłyby odpowiednie dla wszystkich rodzajów maszyn i urządzeń.

Jeden z resortów (Min. Przem. Lekkiego) wykazał nawet zdecydowaną niechęć do wprowadzenia w życie gotowego projektu zarządzenia, które uznał zresztą za całkowicie odpowiednie, lecz zarządzenia tego nie aprobował przed ostatecznym zatwierdzeniem go przez Przewodniczącego PKPG, uzasadniając odmowę brakiem kilku etatów w komórce organizacyjnej, której miało być powierzone kierownictwo akcją rozdziału zbędnych maszyn w resorcie.

Akcją zagospodarowania są także objęte nieczynne maszyny przemysłowe, będące własnością osób prywatnych. Wydane w tym przedmiocie przepisy uregulowały tryb rejestracji i kwalifikowania nieczynnych maszyn oraz zasady ich przymusowego wykupu. Przepisy te umożliwiły zaopatrzenie drobnej wytwórczości uspołecznionej w pokaźną liczbę maszyn, nie mniej jednak część maszyn, które nie znalazły zastosowania na terenie powiatów, w których się znajdują, pozostaje nadal bezczynna. Przyczyną tego jest okoliczność, że przepisy nie przewidywały poza rejestracją trybu postępowania, informującego jednostki organizacyjne poza dawnym powiatem o możliwości wykupu maszyn zbędnych w tym powiecie. Wydaje się przeto celowe podjęcie powyższej akcji informacyjnej przez prezydium PRN oraz WRN. Prezydium PRN powinnoby sporządzić wykazy maszyn nieczynnych i rozesłać je do wykorzystania jednostkom organizacyjnym gospodarki uspołecznionej, które mogą mieć zapotrzebowanie na te maszyny. Przede wszystkim powinna być dokonana wymiana takich wykazów między wydziałami przemysłu prezydiów powiatowych rad narodowych.



Powyższy opis stanu szeregu akcji zagospodarowania niewykorzystanych trwałych środków produkcji wykazuje, że nie zdołaliśmy jeszcze uruchomić wszystkich rezerw, mimo kilkuletniego wysiłku. Wysiłek ten bowiem nie we wszystkich ogniwach organizacyjnych gospodarki narodowej był jednakowy i należyty. Jest jasne, że zakończenie akcji jest trudne, gdyż pozostały do zagospodarowania obiekty bądź to wymagające znacznie większych nakładów na doprowadzenie ich do stanu użytkowego bądź też obiekty drobne, mniej odpowiednie

dla gospodarki uspołecznionej. Niemniej jednak nakazy oszczędnego gospodarowania, obowiązujące gospodarkę uspołecznioną, a zwłaszcza nakazy wypływające z Uchwały II Zjazdu PZPR, powinny zmobilizować wszystkich biorących udział w planowaniu gospodarczym do brania pod uwagę wszystkich możliwości zmniejszenia nakładów inwestycyjnych przez wykorzystanie nieczynnych lub niewłaściwie użytkowanych zabudowań przemysłowych, niewykorzystanych powierzchni produkcyjnych oraz maszyn i urządzeń.

## EWIDENCJA WYKONANIA PLANU PRODUKCJI GLOBALNEJ W PRZEMYSŁE MASZYNOWYM\*)

*Karol DOROMONIEC*

Szybki rozwój przemysłu maszynowego znajduje wyraz w stałym i szybkim wzroście jego wartości produkcji globalnej. Wzrost produkcji globalnej można uznać za prawidłowy jedynie wtedy gdy towarzyszy mu stały wzrost produkcji towarowej oraz wzrost produkcji poszczególnych maszyn i urządzeń zgodny z asortymentem ustalonym w planie. To nakłada obowiązek na zarządy przedsiębiorstw i jednostki nadrzędne stałej kontroli wykonania planu produkcji globalnej, towarowej i planu produkcji poszczególnych wyrobów.

Prawidłowe ustalenie wzrostu produkcji globalnej przedsiębiorstwa budowy maszyn wymaga prawidłowego obliczenia kształtowania się przyrostu lub spadku produkcji niezakończonych i oprzyrządowania, co stanowi ważny element produkcji globalnej w przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego. O ile ściśła, bieżąca ewidencja wykonania planu produkcji towarowej nie stwarza trudności, o tyle dokładne uchwycenie zmian remanentów produkcji niezakończonych, zwłaszcza w zakładach produkujących bogaty asortyment skomplikowanych maszyn, jest trudne. Niejednokrotnie zdarzają się na tym odcinku pomyłki i błędy, co spacza obraz wykonania planów produkcji globalnej przedsiębiorstwa. Powodem tego jest przede wszystkim brak jednolitości w sposobie ewidencji robót w toku, jak również brak odpowiednich resortowych instrukcji. Stan ten stwarza możliwość nadużyć, tym bardziej, że — jak wiadomo — pewna część pracowników administracyjno-biurowych i inżyniersko-technicznych jak również zarząd przedsiębiorstwa otrzymuje premie od wykonania planu produkcji uzależnione w zasadzie od wykonania planu produkcji towarowej, pod warunkiem jednak, że równocześnie wykonany został przynajmniej w 100% plan produkcji globalnej. W praktyce spotykamy się z częstymi przypadkami kiedy przedsiębiorstwo przy wykonaniu planu produkcji globalnej nie wykonuje nawet w znacznym stopniu planu produkcji towarowej, lub nie wykonuje planu w pla-

nowanym asortymencie. Najczęstszą przyczyną tego jest niedostateczne ilościowo, lub nie zgodne z planowanym asortymentem zaawansowanie robót w toku, a często okazuje się, że dane z wykonania planów produkcji globalnej były niewłaściwe i niedokładne. Stan ten rzecz jasna utrudnia w sposób zasadniczy kontrolę nad pracą przedsiębiorstwa. Wszystko to wskazuje, że ściśła, bieżąca rejestracja kształtowania się produkcji niezakończonych i oprzyrządowania w poszczególnych asortymentach, ułatwia walkę o rytmiczne wykonanie planów produkcji towarowej, a metoda obliczania i wyceny przyrostu lub spadku robót w toku ma ważne praktyczne znaczenie dla prawidłowego obliczania produkcji globalnej przedsiębiorstw, a zgodnie z tym i całego przemysłu maszynowego.

Najprostszą i najdokładniejszą metodą wyliczenia przyrostu lub ubytku robót w toku jest dokonywanie wyceny na koniec okresu sprawozdawczego według spisu produkcji niezakończonych liczonej w jednostkach naturalnych. W przedsiębiorstwach o bogatym asortymencie detali i skomplikowanej technologii, miesięczne spisywanie i wycena robót w toku jest bardzo utrudniona i w najlepszym przypadku dałaby materiał ze znacznym opóźnieniem. Z drugiej strony bazowanie tylko na spisach uniemożliwia kontrolę i wychwycenie błędów, jakie przy spisywaniu robót w toku na dużym, trzysmia- nowym przedsiębiorstwie są nieuniknione.

Stosowanie uproszczonych metod wyceny daje natomiast obraz niedokładny i niewystarczający dla planowania operatywnego.

Ze względu na brak wypróbowanych metod i dłuższych doświadczeń w tym zakresie wydaje się celowa jak najszersza dyskusja nad metodami obliczania stosowanymi przez poszczególne przedsiębiorstwa oraz upowszechnienie metod najlepszych. Poniżej podaje się sposób ewidencji robót w toku, który jest połączeniem metody statystycznej z metodą polegającą na wycenie spisów robót w toku z natury, przy czym wycena ta ma charakter kontrolny i wyniki jej służą do ewentualnej korekty danych statystycznych.

\*) Artykuł dyskusyjny.

**KARTA STATYSTYCZNA  
ZREALIZOWANYCH NORMOGODZIN**

Wydział . . . Stanowisko . . . Wyrób . . .

Miesiąc . . . Nr zlecenia . . .

| Nr karty roboczej | Nr zlecenia | Nr rysunku | Czasy normalne w godz. |               |                     | Czasy dodatkowe w godz. |               |                   | Zarobek w grupach: |    |    |    |    |    |
|-------------------|-------------|------------|------------------------|---------------|---------------------|-------------------------|---------------|-------------------|--------------------|----|----|----|----|----|
|                   |             |            | czas kalk.             | czas rzeczow. | czas kalk. główny*) | czas kalk.              | czas rzeczow. | symbol odchylenia | 3                  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  |
| 1                 | 2           | 3          | 4                      | 5             | 6                   | 7                       | 8             | 9                 | 10                 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
|                   |             |            |                        |               |                     |                         |               |                   |                    |    |    |    |    |    |

\*) Bez czasu przygotowawczo-zakończeniowego.

Przy produkcji maszyn o złożonej konstrukcji występują zawsze w końcu okresu sprawozdawczego wielkie ilości produkcji niezakończonych, którą w naszym przedsiębiorstwie podzielić można na 3 grupy: 1) detale niezakończone, znajdujące się na działach obróbki mechanicznej, termicznej, w lakierni, w galvanizerni i w rozdzielni robót; 2) detale zakończone przygotowane do montażu; 3) zaawansowany niezakończony montaż.

Gotowe detale przechowywane są w magazynie półwyrobów. Wydawanie detali z magazynu półwyrobów odbywa się na podstawie asygnat rozchodowych, wystawionych jednocześnie z dokumentacją montażu. Montaż maszyn i urządzeń przebiega poszczególnymi etapami, to znaczy detale montuje się w podzespoły, podzespoły w zespoły, zespoły w gotową maszynę. W końcu okresu sprawozdawczego ilość niezakończonych — (częściowo zmontowanej) produkcji w montażu jest znaczna. W końcowej fazie montażu pobiera się z magazynu technicznego gotowe elementy, pochodzące z kooperacji. Zmontowane podzespoły i zespoły przechowywane są w podręcznym magazynie wydziału montażowego.

Niezależnie od produkcji podstawowej przedsiębiorstwo wykonuje w ramach produkcji pomocniczej duże ilości przyrządów, narzędzi, sprawdzianów i modeli dla potrzeb własnych. Części wymienne do remontowanych własnych maszyn i urządzeń technicznych wykonywane są przez warsztaty remontowe przy współudziale wydziałów produkcji podstawowej i pomocniczej. Statystyka robót w toku prowadzona jest na podstawie zrealizowanych kart roboczych, potwierdzonych przez kontrolę techniczną. Nowością w porównaniu z dotychczas stosowaną praktyką jest ustawienie statystyki robót w toku w dziale księgowości. Ma to na celu: 1) powiązanie i utrzymanie zgodności między sprawozdawczością z wykonania planu produkcji globalnej, a sprawozdawczością z wykonania planu kosztów; 2) uniezależnienie sporządzania materiałów do wyliczenia produkcji globalnej od pracowników pobierających premie za wykonanie tych planów (pracownicy księgowości premiowani są za terminową sprawozdawczość); 3) powiązanie wydziałowych planów kosztów z wydziałowymi planami produkcji globalnej; 4) bieżącą i wnikliwą obserwację odchylenia od normalnych warunków pracy (przewidywanych technologią), jako powodów odchylenia w wykonaniu planu kosztów i produkcji globalnej.

Podstawą wyliczenia przyrostu lub ubytku produkcji niezakończonych są: 1) statystyka zrealizowanych normogodzin; 2) statystyka normogodzin straconych z poprzednich operacji z powodu braków; 3) wycena produkcji towarowej w normogodzinach. Statystyka normogodzin zrealizowanych prowadzona jest w specjalnej kartotece w przekroju wydziałów, wyrobów i stanowisk roboczych w układzie umożliwiającym szerokie wykorzystanie materiału statystycznego.

Zrealizowane karty robocze można podzielić na dwie zasadnicze grupy: 1) karty wystawione na podstawie typowej technologii; 2) karty na odchylenia od normalnych warunków pracy (typowej technologii). Wszystkie karty znaczone są symbolami liczbowymi, wskazującymi na charakter tych kart. (Np. karty wystawione na podstawie typowej technologii zaopatrzone są symbolem „O“, karty na dodatki spowodowane niewłaściwym materiałem — symbolem „3“ itp.).

Karty robocze rejestruje się kolejno w miarę splotu z wydziałów produkcyjnych. W celu wyeliminowania wpływu odchylenia od typowej technologii na stan robót w toku, oraz w celu pogłębienia analizy — czasy dodatkowe rejestruje się oddzielnie w kol. od 7—9. W kolumnach od 4 do 6 rejestruje się zrealizowane czasy przewidziane obowiązującymi normami. W kol. 6 rejestruje się czasy kalkulowane głównie (po potrąceniu od czasów zarejestrowanych w kol. 4 czasów przygotowawczych oraz ewentualnych współczynników utrudnienia). Kalkulowane czasy główne są podstawą wyliczenia wartości robót w toku.

Oparcie wyliczenia produkcji niezakończonych na kalkulowanych czasach głównych ma na celu wyeliminowanie wpływu nieplanowanych wielkości serii na wielkość robót w toku.

Obróbka części, lub montaż wyrobów w innych wielkościach serii niż przewidywał to plan, powoduje odchylenia w wykonaniu w stosunku do planowanej pracochłonności jednostkowej.

Ponadto wielkość zrealizowanych czasów przygotowawczo - zakończeniowych nie ma wpływu na wykonanie planu produkcji globalnej, a powoduje jedynie odchylenia w kształtowaniu się kosztów. (Kol. 4 plus kol. 7): (kol. 5 plus kol. 8.)  $\times 100$  daje procent wykonania norm na danym stanowisku, dla danej maszyny lub urządzenia. Suma kolumny 5 i 8 obrazuje rzeczywisty czas przepracowany na danym stanowisku pracy przy produkcji poszczególnej maszyny lub urządzenia wyrażony w godzinach rzeczywistych. W końcu dekady lub w końcu



miesiąca materiały zebrane na kartach statystycznych nanosi się na zestawienia według poniższego wzoru.

Tabela 2

**OBCIĄŻENIE STANOWISK**

Miesiąc . . . . . Nr grupy zleceń . . . . .  
Nazwa wyrobu . . . . .

| Wydział                                                                               | Stanowiska: |    |    |    |   |    |    |      |
|---------------------------------------------------------------------------------------|-------------|----|----|----|---|----|----|------|
|                                                                                       | P           | HT | TA | TR | T | Fv | Fh | itd. |
| <b>Czasy kalk. brutto:</b>                                                            |             |    |    |    |   |    |    |      |
| Wydz. 1                                                                               |             |    |    |    |   |    |    |      |
| " 2                                                                                   |             |    |    |    |   |    |    |      |
| <b>R a z e m:</b>                                                                     |             |    |    |    |   |    |    |      |
| <b>Czasy rzeczywiste:</b>                                                             |             |    |    |    |   |    |    |      |
| Wydz. 1                                                                               |             |    |    |    |   |    |    |      |
| " 2                                                                                   |             |    |    |    |   |    |    |      |
| <b>R a z e m:</b>                                                                     |             |    |    |    |   |    |    |      |
| Procent wyrobienia na stanowisk.                                                      |             |    |    |    |   |    |    |      |
| <b>Czasy kalk. netto:</b>                                                             |             |    |    |    |   |    |    |      |
| Wydz. 1                                                                               |             |    |    |    |   |    |    |      |
| " 2                                                                                   |             |    |    |    |   |    |    |      |
| <b>R a z e m:</b>                                                                     |             |    |    |    |   |    |    |      |
| Normogodziny netto stracone w poprzednich operacjach z powodu braków nienaprawialnych |             |    |    |    |   |    |    |      |

Powyższe zestawienia wykonywane są dla każdego wyrobu, lub grupy wyrobów oddzielnie. Część „czasy kalkulowane brutto“ i „czasy rzeczywiste“ obrazuje obciążenie stanowisk — (wykorzystanie mocy produkcyjnej), oraz kształtowanie się procentów wykonania norm. Część „czasy kalkulowane netto wskazuje na efekt ekonomiczny zrealizowany normo-godzin, wyrażający się w normogodzinach netto — to jest po odjęciu od całej ilości zrealizowanych normogodzin czasów przygotowawczo-zakończeniowych, czasów dodatkowych (na odchylenie od normalnych warunków pracy), oraz normogodzin netto straconych w poprzednich operacjach z powodu braków nienaprawialnych.

Ilość normogodzin netto straconych w poprzednich operacjach z powodu braków otrzymujemy ze specjalnej statystyki, ujmującej braki w przekroju wyrobów, wydziałów, stanowisk i przyczyn. Wypełnione zestawienia „Obciążenie stanowisk“ są podstawą do wyprowadzenia aktualnego stanu robót w toku w normogodzinach netto według poniższego wzoru.

Tabela 3

| Wyliczenie stanu robót w toku dla maszyny . . . . . |             |    |    |    |      |       |  |
|-----------------------------------------------------|-------------|----|----|----|------|-------|--|
| Treść                                               | Stanowiska: |    |    |    |      | Razem |  |
|                                                     | P           | HT | TA | TR | itd. |       |  |
| Stan początkowy                                     |             |    |    |    |      |       |  |
| Realizacja                                          |             |    |    |    |      |       |  |
| Razem                                               |             |    |    |    |      |       |  |
| Minus prod. tow.                                    |             |    |    |    |      |       |  |
| Stan na dzień                                       |             |    |    |    |      |       |  |
| . . . . .                                           |             |    |    |    |      |       |  |

Prowadzenie ewidencji robót w toku w normogodzinach netto z rozbiem na wyroby i stanowiska, umożliwia wnikliwą analizę zaawansowania produkcji poszczególnych maszyn, wykorzystania mocy produkcyjnej poszczególnych stanowisk pracy oraz jest podstawą do opracowania operatywnych wydziałowych planów. produkcji. Znajomość zaawansowania robót przy produkcji danej maszyny na poszczególnych stanowiskach pozwala we właściwym czasie odkryć wąskie gardła, hamujące właściwy (równomierny na wszystkich stanowiskach) rozwój produkcji, oraz daje możliwość podjęcia w porę odpowiednich kroków zmierzających do przełamania trudności, — zanim zaważą one na całości wykonania planu.

Dla wyliczenia rzeczywistego obciążenia stanowisk i określenia zatrudnienia robotników bezpośrednio-produkcyjnych do remanentów początkowych robót w toku wyrażonych w normogodzinach netto, dodaje się poszczególnymi wyrobami planowane czasy przygotowawczo-zakończeniowe i planowane czasy na odchylenia od normalnych warunków pracy. Tak wyliczone remanenty robót w toku odejmuje się od sumy globalnej pracochłonności produkcji towarowej i planowanego — zgodnego z cyklicznością danego sprzętu — remanentu końcowego. (Remanent końcowy plus produkcja towarowa minus remanent początkowy równa się obciążenie stanowisk w planowanym okresie).

Po odliczeniu czasów przygotowawczo-zakończeniowych oraz czasów na odchylenie od normalnych warunków pracy od remanentu końcowego, otrzymujemy remanent końcowy robót w toku według poszczególnych wyrobów i stanowisk w normogodzinach netto. Osiągnięcie zgodności tego stanu z planowanym asortymentem przy jednoczesnym wykonaniu planu produkcji towarowej, gwarantuje wykonanie planu produkcji globalnej oraz zabezpiecza rytmiczne wykonywanie zadań produkcyjnych okresów następnych. Przesunięcia asortymentowe w stanach robót w toku wyrażonych w normogodzinach netto wskazują na nierównomiernie zaawansowanie poszczególnych maszyn i wyrobów, oraz tłumaczą odchylenie wartościowe w wykonaniu planu produkcji globalnej (wartość normogodzin poszczególnych maszyn lub urządzeń jest różna). Odchylenia w ilości zrealizowanych godzin w ramach danej maszyny, na poszczególnych stanowiskach są sygnałem, że warsztat nie jest napełniony właściwymi robotnikami w toku dla określonego wyrobu (niektórych detali za dużo, innych za mało), co po przeanalizowaniu z reguły prowadzi do wykrycia wąskiego gardła.

Przeliczenie na złote niezmiennie stanu robót w toku wyrażonego w normogodzinach netto dokonuje się zgodnie z ogólnie przyjętą praktyką, przemnażając ilość normogodzin przez odpowiednią stawkę w złotych niezmiennych. (stawka za normogodziny netto = wartość sprzętu w zł niezmiennych podzielona przez ilość zawartych w nim normogodzin netto).

Ponieważ księgowość do obliczenia stanów robót w toku w złotych bieżących posługuje się tym samym materiałem co dział planowania, oraz biorąc pod uwagę, że roboty w toku w złotych bieżących wyceniane są po koszcie planowym, należy stwierdzić, że w warunkach stosowania omawianego systemu, przyrost lub ubytek robót w toku — tak w cenach niezmiennych jak i bieżących wyrażony jest w wielkościach całkowicie porównywalnych z planem, i że wskaźnik wykonania planu produkcji globalnej wolny jest od elementów zniekształcających, jak przerosty czasów przygotowawczo-zakończeniowych, lub odchyłeń od normalnych warunków pracy.

W przypadku zmiany prędkości wyrobu przelicza się według stanu na określony dzień roboty w toku wyrażone w normogodzinach netto dla poszczególnych maszyn według nowych norm, zmieniając jednocześnie stawkę za 1 normogodzinę netto. Przeliczenia stanu robót w toku dokonuje się na podstawie stwierdzenia rzeczywistego stanu detali podlegających zmianie prędkości, znajdujących się w dniu zmiany na warsztacie.

Przeprowadzany co 3 miesiące spis robót w toku z natury podlega wycenie w normogodzinach netto, w przekroju wyrobów, wydziałów i stanowisk. Ponieważ w warunkach sprawnego obiegu dokumentacji i dokładnego prowadzenia statystyki różnice między statystyką a spisami z natury są niewielkie, pozostawia się na wycenę remanentów cały miesiąc, korygując ewentualnymi różnicami wykonanie w następnym okresie.

Miesięczny termin wyceny spisów z natury umożliwia: 1) ilościowe sprawdzenie rzeczywistych stanów detali z ewidencją, oraz ustalenie

niedoborów; 2) dokładną wycenę zaawansowanego montażu; 3) uzgodnienie ewidencji braków; 4) rytmiczne rozłożenie pracy w dziale opracowującym wycenę.

Celem kontroli wykonania planu produkcji globalnej w ciągu miesiąca prowadzi się również dzienną ewidencję wykonania planu produkcji globalnej w przekroju wyrobów i wydziałów.

Podstawą dziennej ewidencji wykonania planu produkcji globalnej w wydziale jest ilość godzin przepracowanych przez robotników bezpośrednio-produkcyjnych danego wydziału, którą to ilość godzin mnoży się przez stawkę wynikającą z miesięcznego planu wydziałowego, skorygowaną o kształtowanie się wydajności w ubiegłej dekadzie. Po zakończeniu dekady i podsumowaniu zrealizowanych normogodzin netto ze statystyki, dokonuje się korekty danych zebranych w ciągu dekady, oraz ustala się wykonanie planu produkcji globalnej w asortymencie. Bieżąco w ciągu miesiąca prowadzi się wykres wykonania planu produkcji globalnej dla każdego wydziału oddzielnie. Dzienna ewidencja wykonania planu produkcji globalnej wyklucza możliwość niespodzianek w zakresie planu produkcji globalnej, oraz umożliwia kierownictwu zakładów natychmiastową interwencję w przypadku zagrożenia planu poszczególnego wydziału. Wprowadzenie opisanego powyżej systemu ewidencji wykonania planu produkcji globalnej oraz analitycznej statystyki umożliwiło naszemu przedsiębiorstwu zmniejszenie o dwa etaty stanu pracowników administracyjnych, pogłębiając jednocześnie analitykę oraz umożliwiając wprowadzenie właściwego planowania wydziałowego.

## WYKORZYSTANIE SYSTEMU PREMIOWANIA JAKO NARZĘDZIA W WALCE O OBNIŻKĘ KOSZTÓW WŁASNYCH

Leopold ZĄBKOWICZ

Bardzo ważnym warunkiem wygrania wielkiej walki o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących jest wykonanie zadań obniżki kosztów własnych postawionych przez II Zjazd Partii. Uchwała II Zjazdu stwierdza, że w latach 1954—1955 „konieczne jest osiągnięcie przełomu w dziedzinie obniżki kosztów własnych w całej gospodarce narodowej. W latach 1954—1955 należy osiągnąć obniżkę kosztów własnych produkcji przemysłowej o około 7%”. Dla wypełnienia nałożonych Uchwałą zadań — punkt ciężkości zainteresowań całego aktywu gospodarczego, pracowników technicznych i ekonomicznych przejść musi na zagadnienie kosztów własnych. Realizacja, a nawet przekraczanie planowych zadań obniżenia kosztów własnych opierać się musi o wspólny, skoordynowany wysiłek całej załogi, na bazie planowych założeń działania, przy jasno wytyczonym celu, przy pomocy ściśle określonych środków. W walce o wykonanie zadań obniżki kosztów

własnych posiada również duże znaczenie właściwy poziom uświadczenia politycznego załogi, znajomość zasad ekonomicznych, korzyści bezpośrednich i pośrednich płynących z oszczędnej gospodarki przedsiębiorstw.

Znaczną rolę w wykonywaniu i przekraczaniu planowych zadań odgrywają różne formy współzawodnictwa socjalistycznego, a przede wszystkim racjonalizacja i wynalazczość pracownicza. Znaczenie ruchu racjonalizatorskiego dla wykonania planu nasuwa konieczność troskliwej opieki nie tylko ze strony administracji gospodarczej lecz również związków zawodowych. Dlatego, nie umniejszając zadań administracji gospodarczej trzeba stwierdzić, że również aktyw związkowy, a w szczególności kierownicy branżowych związków zawodowych np. Związku Zawodowego Metalowców czy Związku Zawodowego Górników winni, w oparciu o Uchwałę II Zjazdu PZPR, zaostreć działalność swych organów w kierunku pełnej mobili-



zacji załóg przemysłu do rozwijania współzawodnictwa, racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej oraz kontroli osiągniętych wyników.

Doświadczenia socjalistycznego budownictwa ZSRR uczą, że niezmiernie doniosłe znaczenie dla pomyślnej realizacji budowy socjalizmu posiada właściwe powiązanie interesów społecznych i osobistych mas pracujących. Powiązanie interesów społecznych i osobistych pracownika, wypływające już z samej istoty naszego ustroju, zarysowuje się zarówno w systemie płac, jak i częściowo już w rozwoju współzawodnictwa z odpowiednikiem premiowym, oraz w racjonalizacji i wynalazczości z indywidualnym wynagrodzeniem za wniesione usprawnienie czy wynalazek. Jakkolwiek zagadnienia te posiadają poważne znaczenie, nie wyczerpują one w pełni rezerw, istniejących w gospodarce narodowej. Wykrywanie rezerw w przemyśle przybrać musi charakter powszechny i ciągły, wzmocniony również na tym odcinku właściwym wykorzystaniem materialnego zainteresowania pracownika wynikami jego pracy.

W związku z tym należy zastanowić się, jakie bodźce ekonomiczne działają najmocniej na zespoły produkcyjne w kierunku mobilizowania ich do realizacji zadań planowych zarówno w zakresie produkcji jak i kosztów własnych.

Poważnym bodźcem ekonomicznym, wpływającym bezpośrednio na wzrost wydajności pracy, a w związku z tym na wykonywanie i przekraczanie zadań produkcyjnych jest dla pracowników fizycznych zatrudnionych w procesie wytwarzania — słuszne wynagrodzenie, uzależnione od włożonego wysiłku i umiejętności, dla pracowników umysłowych natomiast — właściwy system premiowania, uwzględniający włożony wkład na odcinku osiągnięcia zadań produkcyjnych wydziału czy też całego przedsiębiorstwa.

Większość istniejących regulaminów premiowania pracowników inżyniersko - technicznych i administracyjnych posiada szereg niedociągnięć, z których wymienić należy przede wszystkim niedostateczne zróżnicowanie wskaźników premiowania, nieuwzględnianie wielkości faktycznego wkładu pracy w wykonanie zadań oraz brak powiązania z wynikami ekonomicznymi przedsiębiorstwa. W szeregu naszych przedsiębiorstw obserwuje się dążność do wykonania za wszelką cenę planu produkcji warunkującego obecnie uzyskanie premii w związku z tym niezwracanie uwagi na zadania postawione przed zakładem w zakresie obniżki kosztów własnych. Fakt ten wpływa demobilizująco na personel inżyniersko - techniczny a nawet kierownictwo zakładu, zmniejszając w wysokim stopniu ich aktywność w kierunku systematycznego obniżania kosztów własnych. Brak powiązania premiowania pracowników za wykonanie planu produkcji z wynikami na odcinku obniżenia kosztów własnych jest bezsprzecznie najważniejszym niedociągnięciem obecnego systemu premiowania, co więcej — brak bodźca materialnego w zakresie oszczędności materiałowej staje się główną przyczyną niedostatecznego zainteresowania

pracowników tym zagadnieniem, co w konsekwencji wpływa niejednokrotnie na niewykonywanie zadań w zakresie obniżki kosztów i akumulacji.

Zakładając istnienie prawidłowych założeń planu i pełnej wiarygodności danych sprawozdawczych, stworzenie w formie premiowania za obniżkę kosztów własnych bodźca ekonomicznego ściśle powiązanego w jeden system z premiowaniem produkcyjnym, zmieniłoby w poważnym stopniu kierunki zainteresowań aktywu gospodarczego, mobilizując do wykonywania zadań także na odcinku kosztów własnych. Prawidłowo powiązany system premiowania stałby się bezsprzecznie z jednej strony materialnym bodźcem dla zespołów pracowniczych, wpływającym na wzrost wysiłku w kierunku podwyższania wynagrodzenia zależnie od wniesionego wkładu pracy, z drugiej strony gwarantowałby wykonanie zadań oszczędnościowych w skali całego przemysłu socjalistycznego, umożliwiając planowaną realizację zamierzeń Partii i Rządu w kierunku ogólnego podnoszenia dobrobytu mas pracujących, m. in. przez systematyczne obniżanie cen artykułów konsumpcyjnych.

W niektórych resortach przemysłowych rozważane jest już zagadnienie ewentualnego premiowania pracowników za obniżenie kosztów własnych w ujęciu ogólnego regulaminu premiowania. Opracowywane ostatnio projekty regulaminów np. dla przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Przemysłu Maszynowego, zawierają jednak szereg poważnych niedociągnięć i błędnych rozważań, powodując w rezultacie niemożliwość praktycznego ich zastosowania w pracy poszczególnych zakładów przemysłowych.

Należy zastanowić się, czy możliwe jest na obecnym etapie wprowadzenie systemu premiowania za obniżenie kosztów własnych, a w związku z tym opracowanie regulaminu premiowania, umożliwiającego wykorzystanie bodźców ekonomicznych wzmagających walkę o wzrost oszczędności. Jakkolwiek zagadnienie zestawienia prawidłowej metody premiowania jest bardzo skomplikowane, ujmować bowiem musi problemy pod różnym kątem widzenia, niemniej jednak nie tylko wskazanym, ale koniecznym jest wprowadzenie premiowania w wytypowanych w ramach poszczególnych przemysłów zakładach produkcyjnych, postawionych na właściwym poziomie organizacyjnym, w których zarówno planowanie, jak i rozliczenie kosztów nie budzi wątpliwości. Nieodzowny warunek poprawności w planowaniu i rozliczaniu kosztów nie pozwala jeszcze na wprowadzenie nowego systemu premiowania w skali ogólnej poszczególnych przemysłów.

Zwrócić należy przede wszystkim uwagę na niektóre niedociągnięcia w zakresie:

- 1) planowania kosztów własnych i ich obniżenia, powiązania ich z innymi częściami planu, szczególnie z planem zaopatrzenia materiałowo-technicznego i planem technicznym na odcinku usprawnień techniczno - ekonomicznych,

2) dokumentacji warsztatowej, jej powstania, obiegu i spływu do komórek rozliczeniowych, rozliczenia kosztów i sporządzenia sprawozdawczości z wykonania planu kosztów własnych i ich obniżenia,

3) analizy ekonomicznej, kontroli wykonania planowych kosztów własnych oraz oszczędności.

Jakość opracowanych planów obniżenia kosztów własnych zwłaszcza w przemysłach przetwórczych jest niejednokrotnie jeszcze niedostateczna. Plan kosztów własnych jest często na etapie jego tworzenia przedmiotem zainteresowania jedynie nielicznego zespołu pracowników, opierających się albo na niedostatecznych materiałach wyjściowych, lub też na odgórnych limitach, odbiegających niejednokrotnie od możliwości zakładów. Na wartość planu kosztów własnych oddziałują szczególnie ujemnie wadliwie ustalone normy zużycia materiałowego, w sposób ogólny sformułowane w planie technicznym zadania oszczędnościowe, powodując w rezultacie opracowanie kalkulacji planowych na poszczególne wyroby, niezgodnych z faktycznymi możliwościami przedsiębiorstwa.

Niedociągnięcia w zakresie dokumentacji warsztatowej wyrażają się często w poważnych nieprawidłowościach jej powstania, w niewłaściwych i niekontrolowanych drogach jej obiegu, w błędnym nanoszeniu na nie powstających kosztów, w poważnym opóźnieniu i niekompletności spływu dokumentów. Nieprawidłowości te pogłębiają się częstokroć w związku z brakiem kontroli na tym odcinku, poważnymi niedociągnięciami w zakresie gospodarki magazynowej (np. samowolne pobieranie materiałów z niebezpiecznych składowisk bez kwitów rozchodowych), przerzutami pobranych materiałów na inne zlecenia. Rezultatem niedociągnięć w tym zakresie jest często nieprawidłowe i niepełne rozliczenie kosztów własnych, w następstwie niezgodne z rzeczywistością wyniki sprawozdawcze z działalności przedsiębiorstwa.

Określone powyżej niedociągnięcia rzutują wielokrotnie w sposób zasadniczy na analizę wyników przedsiębiorstw. Prowadzona w chwili obecnej analiza sprowadza się najczęściej do stwierdzenia przekroczeń względnie osiągnięć całego zakładu z błędami wynikającymi z planu i nieprawidłowego rozliczenia kosztów. Nie ustala ona natomiast jakie czynniki i w jakim stopniu oddziaływały w okresie sprawozdawczym na prawidłowe względnie niekorzystne dla przedsiębiorstwa kształtowanie się kosztów własnych.

Błędy te nie pozwalają w zakładach, w których występują, na wprowadzenie premiowania pracowników za obniżenie kosztów własnych. Najlepszym i najpoważniejszym gwarantem działania omawianych bodźców materialnych byłby system planowania i rozrachunku wewnątrzzakładowego. System ten pozwala bowiem na doprowadzenie zadań do poszczególnych wydziałów podstawowych i pomocniczych oraz na ścisłe uchwycenie osiągniętych wskaźników ekonomicznych. Osiągnięcia na odcinku planowania i rozrachunku wewnątrzzakładowe-

go naszego przemysłu są jeszcze nieznaczne, niemniej jednak istnieją u nas obok przedsiębiorstw słabo zorganizowanych — przedsiębiorstwa reprezentujące mimo pewnych braków wysoki poziom organizacyjny, w których wprowadzenie nowego systemu premiowania przyspieszyłoby z jednej strony usunięcie istniejących niedociągnięć i wprowadzenie planowania i rozrachunku wewnątrzzakładowego, z drugiej strony zmobilizowałoby te zakłady do zorganizowanego działania w kierunku szybszej realizacji planowych zadań na odcinku obniżenia kosztów własnych.

Wprowadzenie nowego systemu premiowania pracowników za obniżenie kosztów własnych nie może być przeprowadzone w ich całkowitym oderwaniu od obowiązującego obecnie regulaminu premiowania za wykonanie planu produkcji. W związku z tym, niesłusznym byłoby wydanie się opracowanie oddzielnego regulaminu premiowania za oszczędności, przeciwnie, zagadnienie premiowania przepracować należałoby kompleksowo, rozdzielać zasadniczo w regulaminie premię produkcyjną od premii za obniżenie kosztów własnych, stwarzając jednak między nimi współzależności, warunkujące możliwość otrzymania premii i wysokość ich stawek.

Premiowaniem za obniżenie kosztów własnych winni być objęci mym zdaniem nie tylko pracownicy inżyniersko - techniczni i administracyjni, lecz również pewne grupy pracowników finansowo - księgowych, a w szczególności zatrudnionych na stanowiskach głównego księgowego i jego zastępcy, kierownika kosztów własnych i kierownika finansowego, jak również na stanowiskach kierownika księgowości materiałowej, biura wynagrodzeń, starszych księgowych, księgowych zatrudnionych w kosztach i księgowości materiałowej, planistów i finansistów w działach finansowych. Jakkolwiek pracownicy finansowo - księgowi nie przyczyniają się bezpośrednio do powstania oszczędności, oddziałują jednak w poważnym stopniu na mobilizację załogi do walki o obniżenie kosztów własnych. Sporządzona przez nich prawidłowa sprawozdawczość i oparta na niej wnikliwa analiza kształtowania się kosztów własnych pozwala nie tylko ocenić wkład pracy poszczególnych wydziałów produkcyjnych, czy zespołów pracowniczych, lecz również uchwycić wszelkie nieprawidłowości, niedociągnięcia i ich źródła oraz podać kierunki działania, zmierzające przez ich usunięcie do wykonania planowych zadań.

Należałoby obecnie zastanowić się, czy premiowanie za obniżenie kosztów własnych objąć winno jedynie pracowników umysłowych, jak to np. zakłada projekt przemysłu maszynowego, czy też przenieść się ono również musi na pracowników fizycznych. Wydaje się bezspornym uwzględnieniem udziału pracowników fizycznych w rozdziale premii. Jeżeli nawet zasadniczy regulamin premiowania nie objąłby robotników, bezpośrednio czy też pośrednio w procesie produkcyjnym zatrudnionych, winien posia-



dać on przynajmniej odnośnik, kierujący do odrębnego regulaminu, ujmującego zasady premiowania za obniżenie kosztów własnych pracowników fizycznych. Ewentualny system premiowania pracowników fizycznych winien objąć, moim zdaniem, jedynie odcinek materiałowy, ponieważ oszczędności czasu roboczego kompensują się we właściwym systemie płac, uwzględniającym indywidualnie wydajność pracy poszczególnych pracowników. Jasnym jest, że pełne efekty na odcinku oszczędnego zużycia surowców i materiałów mogą być osiągnięte na drodze planowego, skutecznego działania całej załogi, z jednej strony pracowników stawiających założenia i kontrolujących ich wykonanie, z drugiej strony natomiast przez zespoły wykonawcze, które na podstawie kierunkowych wytycznych oraz własnej pomysłowości realizują praktycznie zadania. Nie mógłby zostać tutaj jednak wprowadzony system ogólnego premiowania, lecz nastąpić musiałoby zróżnicowanie premii uzależnione od uzyskanych ponadplanowych oszczędności jednostek czy grup pracujących zespołowo.

Dyskutowany mógłby być np. system książeczek oszczędności materiałowych uwzględniający zarówno zaoszczędzone na poszczególnych wyrobach materiały i surowce jak i straty, poniesione na skutek niewłaściwego, wbrew zasadom gospodarności, zużycia materiałów, jak również braków powstałych z winy pracownika. Saldo poszczególnych pozycji dodatnich i ujemnych w wyniku pozwoliłoby przy zastosowaniu właściwego współczynnika, na ustalenie dodatkowego wynagrodzenia za osiągnięte oszczędności, względnie potrącenia — za podwyższone koszty materiałowe. Wprowadzenie właściwego systemu premiowania pracowników fizycznych za osiągnięte oszczędności materiałowe przyspieszyłoby również w wysokim stopniu uporządkowanie gospodarki materiałowej w wydziałach produkcyjnych, a poprzez ścisłą kontrolę zużycia materiałów przyjętych do wykonania poszczególnych zleceń oraz formalne dokonywanie zwrotów do magazynów — powstałych z danego zlecenia materiałów, względnie dodatkowe zapotrzebowanie materiałów w przypadku ich braku — dałoby podstawę z jednej strony do bieżącej korekty norm zużycia materiałów, z drugiej strony natomiast do prawidłowego rozliczenia gros kosztów bezpośrednich na poszczególne zlecenia produkcyjne. Poważnemu zróżnicowaniu winny również ulec moim zdaniem stawki premiowania pracowników umysłowych. Premiowanie pracowników inżyniersko - technicznych, administracyjnych i finansowo - księgowych za obniżenie kosztów własnych według stałych grup zaszeregowania byłoby z gruntu błędne, a nawet demobilizujące w stosunku do pracowników, których wkład w podnoszeniu wyników ekonomicznych jest duży (poważny błąd w większości regulaminów premiowania produkcji). Jakkolwiek zastosowanie właściwego kryterium zaliczania pracowników z jednej strony do właściwych grup premialnych, z drugiej strony właściwej oceny wkładu pracy jest bardzo trudne, niemniej jed-

nak przy spełnieniu pierwszego warunku, drugi może być uchwycony w przybliżeniu przez wyłoniony zespół aktywu, przy współudziale czynnika społecznego i politycznego zakładu, również w odniesieniu do pozostałych grup pracowników, którzy jakkolwiek nie zostaliby objęci regulaminem premiowania, mogą jednak aktywnie przyczynić się do wykonania planu.

Przechodząc do zagadnienia podstawy dla ustalenia premii za obniżenie kosztów własnych należy rozważyć, czy wykonanie w 100% planu obniżki kosztów winno być premiowane i w jakiej wysokości należałoby premiować za każdy następny procent obniżenia kosztów ponad założenia planowe. Projekt regulaminu przemysłu maszynowego np. zakłada brak premii przy wykonaniu w 100% planu obniżki kosztów własnych, premia dotyczy natomiast przekroczenia założonej obniżki kosztów własnych produkcji w jednakowej wysokości za każdy procent obniżenia według trzech grup zaszeregowania. Czy słusznie? Przy analizie przedstawionego zagadnienia wysuwają się trzy zasadnicze problemy. Przedstawię je kolejno:

Należałoby przede wszystkim zastanowić się czy wskazanym byłoby premiowanie za wykonanie w 100% zadania obniżenia kosztów własnych. Wyłaniają się tutaj, moim zdaniem, dwa rozwiązania — brak premiowania za 100% planu i zwiększone premiowanie za każdy procent przekroczenia zadań, względnie — premiowanie zarówno za pełne wykonanie planu, jak i we właściwym stosunku za przekroczenie zadań. Wydawałoby się, że należy przyjąć raczej drugie rozwiązanie — dodatkowego wynagrodzenia za wysiłek włożony tak w realizację założonych zadań, jak i za ich przekroczenie, podobnie do systemu przyjętego w premiowaniu produkcyjnym. Głębsze rozważanie zagadnienia i przeniesienie na płaszczyznę akumulacji socjalistycznej oraz jej podziału, przekreśla jednak moim zdaniem możliwość premiowania jedynie za wykonanie zadań oszczędnościowych wynikających z planu. Akumulacja, na którą składa się m. in. obniżka kosztów własnych — konieczna jest w pełnej swej wysokości do spełnienia zadań na gruncie społecznym, dla ogólnego podniesienia dobrobytu mas pracujących zarówno bezpośrednio poprzez obniżkę cen artykułów konsumpcyjnych, jak i pośrednio. Ponadplanowa oszczędność natomiast winna stanowić podstawę przy zastosowaniu słusznego współczynnika do bezpośredniego, indywidualnego, dodatkowego wynagrodzenia za wkład pracy na odcinku obniżenia kosztów własnych.

Należy zastanowić się z kolei nad drugim problemem, ściśle związanym z poprzednim, a mianowicie — czy słusznym jest premiowanie w jednakowej wysokości za każdy procent obniżenia kosztów własnych ponad założenia planowe. Pełne wykonanie planu obniżenia kosztów własnych jest już zadaniem trudnym, zwłaszcza gdy odczuwa się jeszcze np. poważne braki na odcinku zaopatrzenia materiałowego. Każdy dalszy procent obniżenia kosztów własnych wymaga wzrostu wysiłku, większej mobilizacji załóg przemysłowych. W związku z tym winna

być bezwzględnie zastosowana, moim zdaniem, właściwa progresja premiowa, zachęcająca do rozwijania w najwyższym stopniu inicjatywy pracowników na odcinku wzrostu oszczędności.

I wreszcie trzeci problem. Stopień trudności w osiągnięciu ponadplanowych oszczędności różnicuje się wyrażenie na przykładach różnych gałęzi przemysłu, o różnej specyfice branżowej. W tym świetle premiowanie pracowników według ramowych zasad, nie uwzględniających stopnia trudności w uzyskaniu ponadplanowej obniżki kosztów własnych, byłoby niesłuszne. Specyfika przemysłu bowiem, który osiągnąć może bez specjalnych trudności ponadplanową oszczędność, byłaby wyraźnie faworyzowana w stosunku do przemysłów, w których pogłębienie obniżki kosztów własnych chociażby o jeden procent ponad plan wymaga dużego wysiłku, pełnej mobilizacji pracowników.

Premia za obniżenie kosztów własnych winna być obliczana, moim zdaniem, w stosunku kwartalnym narastająco (wg wyników za I kwartał, I półrocze, 3 kwartały oraz za cały rok). Zasada kwartalnego premiowania pracowników umysłowych jakkolwiek posiada pewne cechy ujemne, sprowadzające się do słabszego działania bodźców ekonomicznych, stwarza jednak możliwość bardziej równomiernego rozkładania wysiłków, pozwala na bardziej dokładne ujęcie przeciętnych osiągniętych wyników, a co najważniejsze — stosowanie wyższych premii, poważnie w danym okresie ważących na wynagrodzeniu pracowników. Jeżeli chodzi o premiowanie pracowników fizycznych za osiągnięte oszczędności materiałowe — bardziej wskazanym byłby wydaje się system premiowania miesięcznego chociażby z tego względu, że grupa tych pracowników wymaga bardziej bezpośrednich i z większą częstotliwością występujących bodźców ekonomicznych, a zastosowanie np. systemu książeczek oszczędnościowych stworzyłoby podstawę do prawidłowych obliczeń wysokości premii.

Wysokość wskaźnika premiowania nie powinna być raczej różnicowana w ciągu roku. Projekt regulaminu przemysłu maszynowego zakłada np. system podwójnej wysokości wskaźnika w stosunku do wskaźników kwartalnych — za osiągnięte roczne dodatnie wyniki ekonomiczne. Przy prawidłowej organizacji pracy i pełnym, prawidłowym rozliczeniu kosztów własnych, zasada ta oddziaływałaby w pewnym stopniu ujemnie, osłabiając na przestrzeni trzech kwartałów działanie bodźców materialnych, poprzez zastosowanie niższych stawek premiowania pracowników umysłowych i tworzenie rezerwy dla zwiększenia premii rocznej.

Poważnym problemem wymagającym głębokiego rozważenia jest podstawa, na której należy opierać się przy obliczaniu premii za obniżenie kosztów własnych pracowników umysłowych. Czy właściwym byłoby w tym przypadku przyjęcie zasady obliczania premii w oparciu o sprawozdanie z wykonania planu kosztów własnych całej produkcji towarowej? Wydaje się, że zasada ta jest w chwili obecnej nie do przyjęcia. Zadania wynikające ze szczegółowe-

go planu rocznego na odcinku produkcji ulegać mogą w poszczególnych kwartałach operatywnym zmianom odbiegającym często w sposób zasadniczy od założeń planu szczegółowego na odcinku kosztów własnych. Uwarunkowanie premiowania od wykonania planu produkcji w ilości, asortymencie i jakości stwarzałoby przy zastosowaniu systemu premiowania w oparciu o pełny koszt produkcji towarowej, konieczność przeliczenia całej wykonanej produkcji towarowej po koszcie planowanym, by tym sposobem ustalić odpowiednik kosztów faktycznie poniesionych. Metoda ta wprowadzić może jednak przy obliczeniu zasadnicze błędy, biorąc pod uwagę niedociągnięcia, zwłaszcza na odcinku planowania kosztów własnych produkcji nieporównywalnej. Należałoby raczej, moim zdaniem zrezygnować, przynajmniej na etapie obecnym do chwili wprowadzenia planowania i rozrachunku wewnątrzzakładowego, z pełnego kosztu własnego produkcji towarowej (porównywalnej i nieporównywalnej), jako podstawy do obliczania ogólnej oszczędności wydziałów produkcyjnych oraz całego zakładu, a ograniczyć się jedynie do kosztów własnych towarowej produkcji porównywalnej i wynikającej na tym odcinku obniżki kosztów.

Przyjmując powyższe założenia za słuszne, a wydaje się, że tak jest istotnie, można uwzględnić dwa rozwiązania przy ustalaniu podstawy do premiowania — albo planowany, a z drugiej strony rzeczywisty koszt własny towarowej produkcji porównywalnej, ustalony na wspólnej podstawie faktycznie wykonanej produkcji — albo wskaźniki i sumy planowanej i faktycznie osiągniętej w stosunku do rzeczywistych skorygowanych kosztów własnych roku ubiegłego obniżki kosztów własnych, obliczonych na bazie faktycznie wykonanej produkcji — względnie połączenia wymienionych rozwiązań w jeden wspólny system kontrolny.

Najbardziej prawidłowym, wydaje się, byłoby połączenie dwóch metod. Obliczanie wskaźnika zmniejszenia lub wzrostu kosztów własnych towarowej produkcji porównywanej zostałoby oparte na planowanym i faktycznie osiągniętym koszcie własnym, kontrolowanym bezpośrednio poprzez stopień wykonania norm zużycia materiałowego oraz norm pracy, z drugiej strony nastąpiłoby obliczenie planowanych i faktycznie osiągniętych w danym okresie wskaźników i sum oszczędności, ponadplanowej obniżki kosztów, względnie stopnia niewykonania założeń planowych. Porównanie wyników osiągniętych podwójnym systemem obliczeń powinno doprowadzić do pełnej zgodności, a z drugiej strony umożliwić kontrolną analizę kształtowania się kosztów własnych, ich obniżenia, pozytywnych osiągnięć, jak również wszelkich niedociągnięć. Poważną trudność w analizie kosztów własnych stanowić będzie dla pracowników inżyniersko - technicznych przy omawianym systemie niemożliwość przeprowadzenia porównania osiągniętych na poszczególnych odcinkach, czy wyrobach oszczędności, z założonymi w planie technicznym. W planie technicznym przyjmowane są bowiem oszczędności



wynikające np. z przyrównania nowej normy zużycia materiałowego do normy zużycia, stosowanej w roku ubiegłym, zamiast do faktycznych kosztów zużytych materiałów, co prowadzi często w rezultacie do poważnych rozbieżności, nawet przy pełnej prawidłowości obliczeń, między planem obniżenia kosztów własnych a planem technicznym.

Dla zobrazowania całokształtu zagadnienia koniecznym jest przedstawienie współzależności między wykonywanymi zadaniami w zakresie kosztów własnych z innymi odcinkami, które winny znaleźć odzwierciedlenie w systemie premiowania. Pod uwagę należałoby wziąć momenty, które mogą wpłynąć na wstrzymanie wypłacenia, względnie zmniejszenia premii za obniżenie kosztów własnych.

Wstrzymanie premii za obniżenie kosztów winno, moim zdaniem, w zasadzie nastąpić w stosunku do pracowników finansowo - księgowych za niedotrzymanie terminów sprawozdawczych oraz w przypadkach, gdy niewykonane np. prace analityczne w kierunku zobrazowania kształtowania się kosztów własnych, uchwycenie głównych źródeł niedociągnięć i błędów, nie pozwalają zespołom pracowniczym orientować się bieżąco w stopniu wykonania zadań planowych jak również usuwać im niedociągnięcia celem zagwarantowania realizacji planu obniżenia kosztów własnych; w stosunku do pracowników działu głównego mechanika i energetyka w przypadku niewykonania planów remontu urządzeń energetycznych i produkcyjnych, przeprowadzenia remontów niedbale i niesystematycznie, co powoduje w rezultacie zahamowanie na pewnych odcinkach normalnego procesu produkcyjnego. Premia za obniżenie kosztów własnych winna być również cofnięta pracownikom grupy przemysłowej za nieprzestrzeganie dyscypliny technologicznej, pogorszenie jakości produkcji z winy zakładu, niewykonanie zarządzeń i inne.

Jak należałoby natomiast ustosunkować się do zagadnienia premiowania pracowników grupy przemysłowej w przypadku niewykonania planu produkcji, przy wykonaniu jednak zadań na odcinku obniżenia kosztów własnych? Zdaniem moim — w przypadku nieznacznego niewykonania planu produkcji z przyczyn od za-

kładu, wydziałów produkcyjnych, czy też poszczególnych pracowników — niezależnych, nie tylko można, ale należy stosować premiowanie za przekroczenie zadania obniżki kosztów własnych w stosunku do całego zakładu, poszczególnych wydziałów, czy też pracowników, jako bodziec i przykład do zwiększenia wysiłku, który w dalszym etapie może wpłynąć pośrednio na przekraczanie zadań produkcyjnych.

Należy zastanowić się również, czy właściwe jest stosowanie potrąceń z premii produkcyjnej w przypadku niewykonania planowych zadań obniżki kosztów własnych. Metoda ta wydaje się raczej słuszną, gdyż wykonanie zadań produkcyjnych przy użyciu zwiększonych nakładów sprowadza się w rezultacie do zmniejszenia ostatecznego efektu, a wielokrotnie do niewykonania planu w ujęciu kompleksowym. Niemniej jednak systemu potrąceń nie należałoby w tym przypadku podciągnąć pod pojęcie zasady, ale stosować raczej system bardziej elastyczny, sprowadzający się do kar za lekceważący stosunek do zagadnień oszczędnościowych.

Szczegółowe regulaminy premiowania i metody w nich przyjęte nie mogą być jednolite dla całej gospodarki narodowej w zakresie przemysłu. Muszą one różnicować się uwzględniając specyfikę poszczególnych przemysłów, w oparciu jednak o ramowe, wspólne dla wszystkich przedsiębiorstw zasady. Wprowadzenie premiowania pracowników za obniżenie kosztów własnych w pierwszym rzędzie nawet w wytypowanych zakładach w ramach przemysłu posiadałoby ogromne znaczenie, zaprzęgając do walki o wzrost oszczędności — bodźce materialne oraz mobilizując do wprowadzenia rozrachunku wewnątrzzakładowego. Zastosowanie przykładowego premiowania pracowników za ponadplanowe obniżenie kosztów własnych w wytypowanych zakładach stanowiłoby również poza niewątpliwym polepszeniem wyników ekonomicznych oraz organizacji tych przedsiębiorstw, przede wszystkim zachętę i bodziec dla pozostałych zakładów w kierunku usuwania niedociągnięć na odcinku organizacyjnym, ujmowania w sposób prawidłowy zadań planowych i osiągniętych w wyniku działalności, by na tej bazie stworzyć warunki do wprowadzenia nowego systemu premiowania.

## **ZAGADNIENIE KOORDYNACJI PLANÓW OBROTU TOWAROWEGO Z PLANAMI ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO**

*Michał SKRZYMOWSKI*

Przy opracowywaniu planów obrotu towarowego, na czoło zagadnień wysuwają się dwa podstawowe problemy: możliwie dokładne uchwycenie źródeł pochodzenia masy towarowej i prawidłowe określenie jej przeznaczenia. Punktem wyjściowym tych prac jest ustalenie tzw. pierwotnych dostawców masy towarowej. Należą do nich:

- a) jednostki produkcyjne,
- b) centrale handlu zagranicznego (w odniesieniu do importu.)

Poza tymi dwoma głównymi grupami dostawców dóbr materialnych, będących przedmiotem obrotu towarowego, masa towarowa w pewnej mierze uzupełniania jest przez samą ludność w drodze:

a) sprzedaży przedmiotów używanych, posiadających wartość użytkową,

b) sprzedaży odpadków (surowców wtórnych).

Sprzedaż uspołecznionych jednostek produkcyjnych ustalona jest w formie tak zwanych planów sprzedaży produkcji towarowej. Gospodarka towarowa nieuspołecznionej produkcji rolnej ujęta jest w planie przy pomocy planów skupu produktów rolnych. Centrale handlu zagranicznego planują sprzedaż na rynku krajowym artykułów importowanych przy pomocy zawieranych uzgodnień dostaw towarowych. Uzupełniające źródła masy towarowej uchwycone są w planie również częściowo przy pomocy planów skupu (artykułów użytkowych, odpadków) częściowo zaś przy pomocy planów sprzedaży komisowej. Sprzedaż bezpośrednia producentów rolnych może być i praktycznie jest ustalana jedynie w sposób szacunkowy.

Ujęcie w narodowym planie gospodarczym wszystkich grup dostawców masy towarowej stanowi dopiero pierwszy etap opracowania planu. Drugi, znacznie trudniejszy, polega na ustaleniu w sposób prawidłowy planów sprzedaży. Trudności te spowodowane są następującymi przyczynami:

1. W planach sprzedaży jednostek gospodarki uspołecznionej występuje zarówno masa towarów w ścisłym tego słowa znaczeniu, jak również masa dóbr materialnych, nie będących towarami, zachowujących jednak dla celów rachunku gospodarczego formę towarową np. obrabiarki rozprowadzane przez CZZPM na rzecz zakładów przemysłu kluczowego.

2. Stosowane zasady planowania muszą więc być z natury rzeczy różne w odniesieniu do masy towarowej w ścisłym tego słowa znaczeniu i do masy dóbr materialnych przybierających jedynie formę towarową. Te dwa rodzaje masy dóbr materialnych będących przedmiotem obrotu nazywane są w terminologii planistycznej masą towarową rynkową i masą pozarynkową.

3. Masa towarowa rynkowa i pozarynkowa nim dotrze do swego ostatecznego odbiorcy musi odbyć często skomplikowaną drogę przez wieloszczeblowy aparat handlowy.

Pomimo występujących trudności w prawidłowym opracowaniu planów rozprowadzenia masy towarowej (w ścisłym i w formalnym tego słowa znaczeniu) istnieje obiektywna konieczność znalezienia pewnych wspólnych form planowania sprzedaży zarówno masy rynkowej jak i pozarynkowej. Konieczność ta wynika z faktu, że zarówno jednostki produkcyjne jak centrale handlu zagranicznego i krajowego rozprowadzają przez swe komórki sprzedaży w równej mierze artykuły konsumpcyjne, będące towarami, jak również środki i narzędzia produkcji. Dla ustalenia przyczyn trudności zachodzących w planowaniu obrotu towarowego, a ściślej mówiąc w opracowaniu planów sprzedaży, należy pokrótce zastanowić się nad obowiązującymi obecnie dostawców i odbiorców zasadami planowania masy towarowej i nad istniejącymi w tych zasadach niedociągnięciami.

W planach obrotu wszystkich jednostek, obowiązanych do opracowywania planów zakupu — sprzedaży lub planów sprzedaży wydziela się następujące kategorie ostatecznych odbiorców masy towarowej:

a) konsumentów indywidualnych (ludność)

b) „ „ „ zbiorowych (żłobki, przedszkola, szpitale, prewentoria, domy starców, domy dziecka, Fundusz Wczasów Pracowniczych, jednostki mundurowe itp.).

c) jednostki produkcyjne,

d) urzędy i instytucje,

e) centrale handlu zagranicznego.

Niezależnie od wymienionych grup odbiorców ostatecznych występują w planach obrotu jako jednostki zakupujące również organizacje handlu wewnętrznego (biura zbytu i składnice, hurt, detal, zakłady żywienia zbiorowego, oddziały zaopatrzenia robotniczego). Organizacje te jednak zjawiają się jedynie w charakterze ogniw pośredniczących, rozprowadzając z kolei zakupioną masę towarową na wszystkie lub nie które z grup wymienionych poprzednio odbiorców ostatecznych.

\*

Jedna z podstawowych zasad planowania, za sada wewnętrznej zgodności planów, wymaga dla zabezpieczenia harmonijnego rozwoju gospodarki narodowej pełnej zgodności planów dostawców i odbiorców. Należy jednak stwierdzić, że w naszym systemie planowania istnieje na tym odcinku pewne niedociągnięcia. Omówienie ich wydaje się na czasie wobec faktu, że jesteśmy obecnie w okresie sporządzania planów na r. 1955 i że celowe byłoby przy sporządzaniu NPG na rok następny usunięcie jeśli nie wszystkich to przynajmniej niektórych ze stwierdzonych niedociągnięć.

Zasada wewnętrznej zgodności planów została w pełni wprowadzona jedynie w odniesieniu do pozycji sprzedaży k o n s u m e n t o m i n d y w i d u a l n y m. Wartość sprzedaży według kategorii jednostek sprzedających (handel detaliczny, zakłady żywienia zbiorowego, szczebel zbytu i hurtu, zakłady produkcyjne, urzędy i instytucje oraz tzw. rynek niezorganizowany) znajduje wyraz w tzw. planie sprzedaży masy towarowej rynkowej, który jest w pełni zgodny z odpowiednimi pozycjami bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności. Realność pozycji wydatków towarowych ludności zabezpieczona jest z kolei pozycjami przychodów z których najważniejszą stanowi fundusz płac pracowników gospodarki uspołecznionej i sumy przewidziane na realizację planu skupu.

Wymienione grupy dochodów i wydatków stanowią tylko najważniejsze pozycje bilansu. Obok nich występują również inne, a wśród nich szczególnie znaczenie mające sumy wydatków ludności na usługi.

Sprzedaż masy towarowej na rzecz k o n s u m e n t o w z b i o r o w y c h przewidywana w planach obrotu towarowego nie jest już w narodowych planach gospodarczych tak zharmonizowana u dostawców i odbiorców masy towarowej jak zaopatrzenie konsumentów indywidualnych. Instrukcje w sprawie sporządzania



planów podkreślają wprawdzie obowiązek uzgodnienia przez dostawców masy towarowej wszystkich pozycji sprzedaży, w praktyce jednak realizacja tych postanowień jest bardzo utrudniona, ponieważ:

a) wybór źródła zakupów zależy od odbiorcy masy towarowej, a nie od dostawcy,

b) w instrukcjach ustalających obowiązki konsumentów zbiorowych w zakresie sporządzania planów, pominięte zostały zagadnienia zaopatrzenia towarowego.

W wyniku takiego stanu rzeczy, dostawcy zwracają się z żadaniami uzgodnienia dostaw towarowych jedynie do tych konsumentów zbiorowych co do których nie ma wątpliwości, że wystąpią w charakterze odbiorców. W wyniku braku wielu uzgodnień okazuje się zawyczał, że dane statystyczne, obrazujące wielkość zaopatrzenia konsumentów zbiorowych w okresie ubiegłym są wyższe niż suma zawartych uzgodnień. Zachodzi wobec tego potrzeba szacunkowego podwyższenia w projekcie planu ilości i wartości sprzedaży przewidzianych na zaopatrzenie konsumentów zbiorowych.

Nadmienić należy, że nawet przy podpisywaniu uzgodnień dostaw towarowych z poszczególnymi grupami konsumentów zbiorowych dostawcy (jednostki produkcyjne lub organizacje handlowe) zwykle znajdują się w bardzo kłopotliwej sytuacji. Jednostki bowiem reprezentujące konsumentów w skali ogólnokrajowej nie wykorzystują danych sprawozdawczych obrazujących wielkość zaopatrzenia materiałowego, a posługują się jedynie normami zaopatrzenia kilku lub kilkunastu podstawowych grup artykułów w ujęciu ilościowym i wartościowym normami wydatków.

Przy ustalaniu wydatków budżetowych na rzecz konsumentów zbiorowych w ich planach finansowych i w odpowiednich pozycjach budżetu brane są znów pod uwagę jedynie obowiązujące normy wydatków. Jednostki nadzorujące konsumentów zbiorowych a więc poszczególne Ministerstwa nie biorą pod uwagę ani możliwości zrealizowania norm zaopatrzenia towarowego, w poszczególnych asortymentach towarowych, możliwości wynikających z rozpatrywanych i zatwierdzonych w tym samym czasie bilansów towarowych, ani też możliwości i realności wartościowych pozycji wydatków materiałowych, które powinny być udokumentowane zawartymi uzgodnieniami dostaw towarowych i są w tym samym czasie zatwierdzane w planach dostawców centralnych zarządów przemysłu lub organizacji handlowych. Ministerstwo Finansów przy ustalaniu limitów budżetowych przeznaczonych na wydatki materiałowe jednostek budżetowych powinno więc zwrócić szczególną uwagę na pełne powiązanie tych limitów z istniejącymi realnie możliwościami zakupów podstawowych artykułów wynikającymi bezpośrednio z planów finansowych dostawców zatwierdzanych również przez to ministerstwo.

W bardzo podobny sposób przedstawia się zagadnienie możliwości skoordynowania planów zaopatrzenia materiałowego urzędów i instytucji z pozycjami

sprzedaży dostawców. Wydatki towarowe urzędów i instytucji są określane przyznawanymi na ten cel w budżecie państwa sumami, które również nie wynikają z istniejących możliwości zakupu tych towarów przewidzianych w planach sprzedaży poszczególnych grup dostawców. Wydana w roku bieżącym przez Ministerstwo Finansów instrukcja w sprawie opracowania przez jednostki budżetowe preliminarzy finansowych pomija, podobnie jak przepisy obowiązujące w latach poprzednich, konieczność zapewnienia ścisłego związku pomiędzy przyznanymi na cele zaopatrzenia materiałowego kredytami a możliwością efektywnego zrealizowania tych potrzeb w drodze zakupów przez jednostki finansowane. Brak również postanowień zabezpieczających koordynację przynajmniej w pozycjach wartościowych pomiędzy zatwierdzoną przez Ministerstwo Finansów wielkością zaopatrzenia materiałowego a zatwierdzanymi wartościami sprzedaży na ten cel w planach dostawców.

W wyniku takiego stanu rzeczy tak w stosunku do konsumentów zbiorowych jak urzędów i instytucji często spotykanym zjawiskiem jest fakt niewykorzystania z końcem roku przyzanych kredytów na cele zaopatrzenia i usiłowanie zrealizowania ich przez zakup zbędnych często materiałów i urządzeń, z oczywistą szkodą dla gospodarki narodowej, w szczególności zaś dla zaopatrzenia ludności. Instytucje, urzędy i konsumenci zbiorowi zakupują bowiem najczęściej artykuły, mogące również służyć do zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych ludności, jak np. meble, dywany, książki, obrazy, produkty żywnościowe. Praktyka ta ułatwiana jest szczególnie przez fakt braku bezpośredniego powiązania planów dostawców z planami jednostek budżetowych, w wyniku czego te ostatnie dysponując kredytami w odpowiedniej wysokości mają pełną swobodę wyboru dostawcy.

Niedostateczne skoordynowanie przepisów normujących tryb planowania dostawców i odbiorców odbija się w sposób ujemny na procesach gospodarczych nie tylko przez uszczuplanie masy towarowej przeznaczonej na zaopatrzenie ludności lecz również przez niepotrzebne ograniczanie działalności konsumentów zbiorowych w przypadkach, gdy istnieją możliwości dla normalnego jej rozwoju. Znane są np. przypadki gdy na podstawie porozumień osiągniętych z dostawcami organizacje handlowe (Centrowet, Cezas, Centrosprzęt) rozprowadzające asortyment przeznaczony przede wszystkim dla konsumentów zbiorowych dysponując w odpowiedniej wielkości masą towarową nie mogły wykonać planów z powodu obciążenia kredytów odbiorcom. Szczególnie jaskrawy przypadek stanowił w latach ubiegłych przykład wzięty z praktyki „Centrowetu“, który dysponując odpowiednią wielkością masą towarową nie mógł planu obrotu wykonać z powodu braku zamówień, gdy z kolei odbiorcy Centrowetu, odczuwając duże potrzeby w zakresie wyposażenia w lekarstwa i sprzęt weterynaryjno-zootechniczny nie mogli swych potrzeb zrealizować z powodu braku środków finansowych.

Zaopatrzenie uspołecznionych zakładów produkcyjnych znajduje wyraz w trojakiemu rodzaju planach, względnie odcinkach planów:

1. Plany sprzedaży dostawców (centralnych zarządów przemysłu i organizacji handlowych) przewidujące w oddzielnych pozycjach zaopatrzenie produkcji uspołecznionej. Podobnie jak i w pozostałych grupach odbiorców pozycje te powinny być uzasadnione zawartymi uzgodnieniami dostaw towarowych.

2. Plany zaopatrzenia materiałowego odbiorców. Plany te powinny być w zasadzie zgodne z planami dostawców, jednak wobec braku formularzy uzgodnień towarowych w instrukcjach w sprawie sporządzania planów zaopatrzenia materiałowego, zgodność ta nie może być stwierdzoną przez jednostki zatwierdzające plan tj. przez właściwe Ministerstwa i PKPG. W wyniku takiego stanu rzeczy mogą być i jak praktyka wskazuje są często zatwierdzane nierealne plany zaopatrzenia materiałowego, stanowiące jedynie wyraz życzeń zakładów produkcyjnych. Plany takie albo nie mają pokrycia towarowego w planach dostawców, o czym często jednostka otrzymująca zatwierdzony plan nie wie i szuka daremnie dostaw których nie może znaleźć, albo też realizuje zatwierdzony plan zaopatrzenia oparty na bardzo skromnych normach zaopatrzenia, podczas gdy praktycznie istnieją niewykorzystywane możliwości zwiększenia dostaw. W pierwszym przypadku przyznane na cele zaopatrzenia kredyty bez możliwości zużycia ich na planowane zakupy zgodne z istotnymi potrzebami przedsiębiorstw skłaniają je do korzystania z „okazji” i gromadzenia „na wszelki wypadek” ponadnormatywnych zapasów wszelkiego rodzaju surowców, narzędzi i materiałów pomocniczych. Przypadek drugi, zachodzący na szczęście rzadziej, uniemożliwia często jednostkom produkcyjnym poprawę zaopatrzenia materiałowego, które niejednokrotnie mogłoby przyczynić się do usprawnienia i osiągnięcia lepszych wyników w produkcji.

3. Bilanse materiałowe i towarowe opracowywane dla grup artykułów lub artykułów, wchodzących do planów zaopatrzenia materiałowego zakładów produkcyjnych. Bilanse jednak regulują tylko część planów zaopatrzenia; część która w wielu jednostkach nie dosięga nawet 50% wartości zużycia materiałowego. Poza tym bilanse najczęściej są zatwierdzane już po zatwierdzeniu kompleksowych planów dostawców i odbiorców, zawierających często pozycje odmienne od wynikających z części rozchodowej bilansów.

Stwierdzając, że obecny stan planowania zaopatrzenia materiałowego jednostek produkcyjnych oraz koordynacja planów dostawców, odbiorców i zgodność ich z bilansami są niezadowalające zwrócić należy uwagę na stosunkową łatwość w usunięciu zauważonych niedociągnięć.

Wystarczające byłoby opracowanie przez PKPG takiego harmonogramu prac nad planem, który umożliwiałby zatwierdzenie w pierwszej kolejności bilansów materiałowych i towarowych, a w następnej dopiero kompleksowych

planów dostawców i odbiorców. Poza tym należałoby uzupełnić przepisy w sprawie planowania zaopatrzenia materiałowego w postanowienia analogiczne do obowiązujących jednostki dostarczające materiałów (przedsiębiorstwa produkcyjne i handlowe). Konieczne byłoby wreszcie zabezpieczenie przez władze centralne takiego układu planu, który umożliwiłby zbadanie wzajemnej zgodności planów wszystkich jednostek gospodarki uspołecznionej przynajmniej w zbiorczych wskaźnikach wartościowych.

Ostatnia grupa odbiorców masy towarowej tj. Centrale Handlu Zagranicznego, wykazywana w planach sprzedaży centralnych zarządów przemysłu i planach obrotu organizacji handlowych nie nastręcza specjalnych trudności jeśli idzie o wzajemną koordynację planów. Zapewnione to jest przede wszystkim dzięki ustalonemu harmonogramowi prac, przewidującemu zatwierdzenie planu handlu zagranicznego po uprzednim ustaleniu bilansów materiałowych i towarowych, oraz planów jednostek produkcyjnych i organizacji handlowych. Poza tym centrale handlu zagranicznego, podobnie jak ich dostawcy, obowiązane są do załączenia do swych planów, podpisanych uzgodnień dostaw towarowych.

\*

Potrzeba doprowadzenia do pełnej koordynacji planów obrotu towarowego z planami odbiorców masy dóbr materialnych będących przedmiotem obrotu towarowego staje się coraz bardziej nagląca.

Wydaje się jednak, że realizacja tej zasady stanie się możliwą dopiero wtedy gdy do NPG włączony zostanie odbiorczy plan sprzedaży pozarynkowej, stanowiący podstawową część państwowego planu zaopatrzenia materiałowego.

Plan sprzedaży masy towarowej pozarynkowej powinien być opracowywany podobnie jak plan zaopatrzenia rynku w ujęciu wartościowym i podmiotowym. Plan taki powinien być powiązany ściśle z planami kosztów i planami finansowymi zainteresowanych jednostek gospodarki uspołecznionej. Tego rodzaju rozwiązanie istniejących obecnie trudności na odcinku wzajemnej koordynacji planów obrotu towarowego i planów zaopatrzenia materiałowego oraz planów sprzedaży rynkowej i pozarynkowej znajduje uzasadnienie również z teoretycznego punktu widzenia. J. W. Stalin w „Ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR<sup>(1)</sup>” stwierdza, że „w dziedzinie obrotu ekonomicznego wewnątrz kraju środki produkcji tracą właściwość towarów, przestają być towarami i wychodzą poza granice sfery działania prawa wartości, zachowując jedynie zewnętrzną powłokę towarów”. Ta zewnętrzna powłoka — forma towarowa — niezbędna jest „do kalkulacji, do rozrachunków, do określenia dochodowości i deficytowości przedsiębiorstw, do sprawdzania i kontrolowania przedsiębiorstw”.

Jest rzeczą oczywistą, że zachowanie formy towarowej dla środków i narzędzi produkcji powinno znaleźć odpowiedni wyraz w Narodowym Planie Gospodarczym.

<sup>1)</sup> Wydanie Książki i Wiedzy z 1953 r. str. 58.



# O POGŁĘBIANIU PRACY EKONOMICZNEJ NAD PLANEM PIĘCIOLETNIM

*Mieczysław RAKOWSKI*

W poprzednim artykule na ten sam temat<sup>1)</sup> poruszono wielkie możliwości ulepszenia projektów planu pięcioletniego przez podstawowe jednostki gospodарujące. Instytuty itp. dzięki analizie ekonomicznej takich zagadnień, jak inwestycje i usprawnienia technologiczne oraz lokalizacja obiektów. Obecnie omówione zostaną zagadnienia kierunków analizy ekonomicznej w dziedzinie kooperacji i specjalizacji produkcji, w dziedzinie wytwarzania nowych wyrobów oraz ekonomicznych porównań międzynarodowych.

## A. KOOPERACJA I SPECJALIZACJA PRODUKCJI

Wielkie możliwości zwiększenia produkcji i jej potaniaenia tkwią w specjalizacji produkcji i jej kooperacji. Specjalizacja poszczególnych zakładów danej gałęzi umożliwia produkcję w większych seriach i tańszą. Kooperacja przedsiębiorstw w zakresie kolejnych faz procesu technologicznego, (np. odlewni z zakładami obróbki metali) dostawy części oraz w zakresie usług, jak prac remontowych, dostawy narzędzi do produkcji, dostawy energii, pary, wody, usług transportowych — uwalnia zakład od szeregu ubocznych zajęć, pozwala skupić się na głównym zadaniu produkcyjnym i przez to podnieść wydajność pracy. Ponadto usługi udzielane przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwa usługowe są o wiele tańsze od usług własnych oddziałów pomocniczych. Rzeczy te są dobrze znane, ale wnioski z nich bynajmniej jeszcze nie wszędzie są wyprowadzone. Istnieją ogromne możliwości rozwinięcia dalszej specjalizacji i kooperacji w dziedzinie technologii produkcji i w dziedzinie usług zwłaszcza remontowych, transportowych i produkcji narzędzi. Zagadnienia te należy badać, ustalać możliwości rozwinięcia specjalizacji i rozszerzenia skali produkcji oraz płynące stąd korzyści. Podobnie należy porównywać koszty usług własnych i obcych oraz stawiać odpowiednie wnioski w zakresie przekazania szeregu czynności usługowych i pomocniczych wyspecjalizowanym przedsiębiorstwom. Rzecz jasna, że takie wnioski najlepiej będą mogli opracować pracownicy poszczególnych zakładów.

W zakresie specjalizacji i kooperacji nie należy zapominać, że jej możliwości nie zamykają się w granicach naszego kraju. W warunkach współpracy gospodarczej krajów obozu socjalizmu istnieje możliwość rozwoju i praktycznie rozwija się specjalizacja oraz kooperacja w skali międzynarodowej np. w dziedzinie maszyn, w dziedzinie wyrobów chemicznych i innych. Dzięki temu możemy np. nie rozpraszać swych wysiłków na produkcję ogromnej ilości typów łożysk tocznych czy obrabiarek, a produkować

zasadnicze typy na rynek wewnętrzny, niektóre eksportować, a szeroki asortyment maszyn potrzebnych w niedużych względnie ilościach — sprowadzać. Tak więc, poważne zadanie polega również na ustaleniu w porozumieniu z innymi krajami prawidłowej i korzystnej dla wszystkich stron specjalizacji i kooperacji produkcji. Sprawy te mogą być załatwione jedynie na szczeblu centralnym, ale wnioski w tej sprawie mogą i powinny zgłaszać podstawowe jednostki gospodарujące.

## B. WPROWADZENIE PRODUKCJI NOWYCH (WGL. JAKOŚCIOWO LEPSZYCH) WYROBÓW

Szczególnie uważnej analizie należy poddać zagadnienie produkcji nowych wyrobów. Nowe wyroby są wyrazem postępu technicznego, zaspokajają nowe, wyższe potrzeby, względnie oznaczają lepsze dostosowanie się do warunków rozwoju kraju, uwzględniają jego specyfikę surowcową itp. Nowy wyrób może się różnić od zbliżonego doń wyrobu starego typu pracochłonnością produkcji, ilością, składem i wartością materiałów zużytych do produkcji oraz efektami w miejscu eksploatacji danego wyrobu. Np. w miejscu eksploatacji stosowanie lepszej maszyny może przynieść oszczędność pracy, stosowanie lepszego materiału ogniotrwałego — lepsze wykorzystanie pieca hutniczego, stosowanie lepszych opon — oszczędność w eksploatacji samochodów itd. itp. Dlatego właśnie najczęściej stosuje się nowe wyroby, żeby uzyskać lepsze warunki eksploatacji. Jaki więc znaleźć miernik porównawczy, który by wskazał przy całej różnorodności elementów, czym jest lepszy nowy wyrób od starego? Tym miernikiem jest *j e d n a k o w y e f e k t u z y t k o w y*. Jeśli np. porównujemy nową maszynę ze starą, to należy porównać wyniki pracy obu maszyn przy jednakowej produkcji w miejscu użytkowania i zanalizować w stosunku do tej jednakowej produkcji ile kosztują same maszyny, jakich wymagają materiałów przy produkcji i eksploatacji, jakich inwestycji, jakiej obsługi. Trzeba stwierdzić, że co prawda, porównanie poszczególnych składników może sprawić pewne trudności przy obliczeniu, jednak naszym zdaniem jest ono konieczne, aby nie popełnić poważniejszych błędów przy planowaniu nowej produkcji i w związku z tym nie ponieść poważnych strat gospodarczych. Rozpoczynanie nowych rodzajów produkcji, co najczęściej jest związane z szeregiem poważnych inwestycji, winno być wszechstronnie rozważone i uzasadnione. Rzecz jasna, że najlepsze warunki do takiego wszechstronnego uzasadnienia powstają w warunkach pracy nad planem wieloletnim, kiedy wszystkie elementy planu poddaje się szczególnie krytycznej analizie, kiedy

<sup>1)</sup> Patrz „Gospodarka Planowa“ Nr 7/1954 r.

tworzy się pewne generalne koncepcje rozwoju. Ilość nowych wyrobów w planie wieloletnim jest, ogólnie biorąc, ogromna i dlatego analiza tego zagadnienia nabiera wielkiej wagi.

#### a) Pracochłonność wyrobu starego i nowego.

Porównanie pracochłonności można przeprowadzić według następującego schematu:

| Nazwa wyrobu | Jednostka miary | Pracochłonność na jednostkę wyrobu | Efekt użytkowy jednostki wyrobu | Pracochłonność na jednakowy (względnie masy) efekt użytkowy (100 jednostek) |
|--------------|-----------------|------------------------------------|---------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------|
| Wyrób stary  | sztuka          | 10 godzin                          | 20 jednost.                     | 50 godzin                                                                   |
| Wyrób nowy   | „               | 15 godzin                          | 50 jednost.                     | 30 godzin                                                                   |

Ten prosty przykład pokazuje, że porównanie bez uwzględnienia jednakowego efektu użytkowego przemawiałoby przeciw nowemu wyrobowi, natomiast porównanie przy sprowadzeniu do jednakowego efektu wykazuje, że nowy wyrób jest korzystniejszy. W innym przypadku analiza może oczywiście, dać odwrotny wynik i dlatego sprowadzanie do jednakowych efektów jest bardzo ważne.

#### b) Zagadnienie cech jakościowych produktu

Przyrównanie do jednakowych efektów użytkowych jest bardzo ważne, ale najczęściej nie wystarczające — nawet, kiedy wyroby są w dużym stopniu porównywalne, np. samochody ciężarowe o nośności 1,5 tony i 3 tony. Wydawałoby się, że różnica między nimi polega jedynie na nośności i w związku z tym wystarczy przyrównać je tylko pod tym względem. W rzeczywistości zaś na skutek innych wymiarów, innej mocy silnika różnią się one również pod względem zdolności pokonywania przeszkód terenowych, zwrotności, dostosowania do poszczególnych rodzajów ładunków itp., a więc przydatności dla różnych celów i w różnych okolicznościach. Dlatego sprowadzenie do jednakowego efektu użytkowego jest najczęściej niepełne, umowne, nie obejmuje szeregu cech jakościowych. Tyczy się to środków i narzędzi produkcji, ale w jeszcze większym stopniu przedmiotów spożycia. Tkaniny można porównywać pod względem trwałości, zdolności do ochrony przed zimnem itd., ale trudno sprowadzić do jednego mianownika estetykę i inne cechy jakościowe. Toteż przy porównywaniu nowych wyrobów ze starymi muszą być również omówione cechy jakościowe, ilościowo nieporównywalne, stanowiące specjalny walor tych wyrobów. Z drugiej strony należy wystrzegać się zbytniego rozszerzania zakresu cech jakościowych, nieporównywalnych. Np. samochód zwykły i samochód - wywrotka różnią się bardzo jakościowo. Jednakże te cechy jakościowe dają się sprowadzić do szeregu różnic ilościowych w pracochłonności wyładunku itd. Zadanie ekonomistów polega tu na tym, aby w mia-

rę możliwości starać się jak najbardziej rozszerzać zakres cech porównywalnych i jak najbardziej zwać margines cech jakościowych, ilościowo nieporównywalnych.

#### c) Zużycie materiałów do produkcji

Tak samo, jak pod względem pracochłonności różnią się między sobą wyroby stare i nowe co do wielkości i charakteru zużywanych materiałów. Jedną z najważniejszych cech nowych wyrobów winno być mniejsze zużycie materiałów, względnie zużycie materiałów tańszych w przeliczeniu na jednakowy efekt użytkowy (z uwzględnieniem zastrzeżeń wymienionych wyżej).

W Związku Radzieckim osiągnięto wielkie postępy w zmniejszeniu wagi konstrukcji nowych typów maszyn w porównaniu ze starymi, w zmniejszeniu ciężaru nowych konstrukcji budowlanych. U nas pod tym względem postęp jest słaby. W związku z tym słabym postępem w oszczędności materiałów istnieją trudności w szybkim rozwijaniu przemysłu maszynowego i budownictwa. Dlatego też na ten moment należy zwrócić poważną uwagę i masowo wprowadzać nowe typy maszyn i urządzeń, umożliwiające osiągnięcie znacznej oszczędności materiałów, a więc znacznie szybszy rozwój przetwórstwa w stosunku do bazy surowcowej.

Różnice w zużyciu materiałów można scharakteryzować przy pomocy następującej tablicy:

W ten sposób można ująć ilościowo i wartościowo koszty materiałowe produkcji wyrobów starych i nowych.

Różnica w pracochłonności pozwala ocenić różnicę w kosztach osobowych. Podobnie można ocenić różnicę w amortyzacji i na podstawie tego różnicę w kosztach produkcji, sprowadzoną do jednakowego efektu użytkowego.

#### d) Właściwości eksploatacyjne nowych wyrobów w zakresie pracochłonności

Nowe wyroby (mowa o środkach i narzędziach produkcji) różnią się od starych nie tylko pod względem warunków i kosztów ich produkcji, ale również — i często to jest nawet ważniejsze pod względem wyników ich eksploatacji. Wprowadzenie nowego wyrobu może bardzo poważnie zmniejszyć pracochłonność przy jego eksploatacji. Główną zaletą nowoczesnej maszyny jest to, że zwiększa wydajność pracy w miejscu użytkowania, tzn. dla wyprodukowania np. tej samej ilości przędzy, czyli dla uzyskania tego samego efektu użytkowego trzeba mniejszej ilości zatrudnionych, mniejszej ilości pracy. Wprowadzenie wielkich elementów prefabrykowanych również jako główną zaletę posiada ogromne zmniejszenie pracochłonności budownictwa. Podobnie wprowadzenie dokładnych odlewów zmniejsza wielkość późniejszej obróbki mechanicznej i przez to — po pierwsze — zmniejsza nakład pracy potrzebny na tę obróbkę, po wtóre — straty metalu przy obróbce, po trzecie — ilość obrabiarek, potrzebnych do obróbki.

| Nazwa wyrobu       | Jednostka miary | Porównywalny efekt użytkowy | Zużycie surowców lub materiałów do produkcji          |                 |                                      |                                                               |                                      |                                                                 |
|--------------------|-----------------|-----------------------------|-------------------------------------------------------|-----------------|--------------------------------------|---------------------------------------------------------------|--------------------------------------|-----------------------------------------------------------------|
|                    |                 |                             | Nazwa surowców lub materiałów                         | Jednostka miary | Zużycie surowców na jednostkę wyrobu | Zużycie surowców sprowadzone do jednakowego efektu użytkowego | Cena jednostki surowca lub materiału | Koszt surowców lub materiałów dla jednakowego efektu użytkowego |
| <b>Wyrób stary</b> |                 |                             | <b>dla produkcji wyrobu starego</b><br>a)<br>b)<br>c) |                 |                                      |                                                               |                                      |                                                                 |
| Razem koszty       | —               | —                           | —                                                     | —               | —                                    | —                                                             | —                                    |                                                                 |
| <b>Wyrób nowy</b>  |                 |                             | <b>Dla produkcji wyrobu nowego</b><br>a)<br>b)<br>c)  |                 |                                      |                                                               |                                      |                                                                 |
| Razem koszty       | —               | —                           | —                                                     | —               | —                                    | —                                                             | —                                    |                                                                 |
| Różnica kosztów    | —               | —                           | —                                                     | —               | —                                    | —                                                             | —                                    |                                                                 |

Rzecz jasna, że i w tym przypadku należy przyrównać oba wyroby do jednakowego efektu użytkowego w miejscu eksploatacji, względnie w następnych ogniwach produkcyjnych.

(Jak w przytoczonym przykładzie z odlewami). Zagadnienie zmian w nakładach pracy w miejscu użytkowania wyrobów można ująć w następującej tablicy:

| Nazwa stosowanego wyrobu | Nazwa i wielkość porównywanego efektu użytkowego | Nakład pracy przy uzyskiwaniu jednakowego efektu użytkowego | Ewentualne zmiany w nakładach pracy w następnych ogniwach produkcyjnych | Ilość wyrobów niezbędnych dla uzyskania wymienionego efektu użytkowego | Zmiany w nakładach pracy przy wymienionym efekcie użytkowym |
|--------------------------|--------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------|
| Wyrób stary              | Np. wykopanie 1000 m <sup>3</sup> gruntu         |                                                             | —                                                                       |                                                                        |                                                             |
| Wyrób nowy               |                                                  |                                                             |                                                                         |                                                                        |                                                             |
| Różnica                  |                                                  |                                                             |                                                                         | —                                                                      |                                                             |

Powyższa tablica nadaje się również do analizy pracochłonności przy użytkowaniu wyrobów o przeznaczeniu pozaprodukcyjnym, np. do urządzeń, mechanizujących pracę w gospodarstwie domowym.

Często nowy wyrób jest droższy od starego, np. wyroby prefabrykowane służące do zapewnienia pewnej części budynku są droższe od analogicznej ilości materiałów budowlanych, gdyż tkwi w nich koszt pracy na zakładzie. Jednakże ich zaleta tkwi w tym, że oszczędzają one ogromną ilość pracy na placu budowy, co właśnie wykaże powyższa tablica.

Może zajść również przypadek, gdy starych wyrobów nie ma, np. kiedy koparka zastępuje pracę ręczną przy pomocy łopaty. Rzecz jasna, że wstawienie do pozycji „wyrób stary“ nazwy „łopata“ nie ma sensu. Ale obliczenie pracochłonności prac ziemnych przy pomocy łopaty i innych ręcznych narzędzi jest bardzo proste.

Tablica ta bardzo dobrze nadaje się do obliczenia efektu mechanizacji prac rolnych, przy czym tu należy pamiętać, że obok oszczędności pracy ludzkiej, zmniejszenia zapotrzebowania na żywą siłę pociągową, mechanizacja przyczynia się do podniesienia agrotechniki oraz do wykonywania prac w najkrótszym czasie, w najlepszych okresach z punktu widzenia wymogów agrotechniki, do zmniejszenia strat przy zbiorach itp.

#### e) Właściwości nowych wyrobów w zakresie zużycia materiałów w miejscu eksploatacji

Zastosowanie nowego wyrobu może mieć różne skutki odnośnie zużycia materiałów. Jeśli wyrób stanowi materiał zużywany w miejscu eksploatacji, np. nowy gatunek cegły ogniotrwałej, opon czy tkanin to zdawałoby się, że podanej wyżej w punkcie c sprowadzenie kosztów produkcji do jednakowego efektu w miejscu użytkowania daje odpowiedź na pytanie co do kosztów zużycia materiałów. Jednakże nie zawsze tak jest. Czasem godzimy się świadomie na zwiększone dzięki nowemu wyrobowi koszty zużycia danego materiału, jeśli to daje jednocześnie inne poważniejsze korzyści. Np. wprowadzenie droższych (w przeliczeniu na tę samą ilość wytopionej stali) cegieł chromomagnezytowych jako wymurówki do pieców martenowskich daje inne korzyści, jak np. możliwość zwiększenia intensywności wytopu stali, a co za tym idzie polepszenia wskaźników pracy pieców, zmniejszenia zużycia paliwa. Ogólnie biorąc w miejscu eksploatacji dzięki stosowaniu nowych wyrobów można uzyskać poważne zmiany w zużyciu innych materiałów. Tyczy się to zwłaszcza nowych typów maszyn. Nowe typy maszyn, dzięki ulepszonej konstrukcji umożliwiają znaczne oszczędności surowców przerabianych, a zwłaszcza paliwa.



Np. wysokopiętne turbiny zużywają o wiele mniej paliwa na 1 kWh aniżeli turbiny starszego typu, nowoczesne traktory i samochody zużywają mniej paliw płynnych. Tak więc przy stosowaniu nowych wyrobów, czy to materiałów, czy maszyn, należy podać wszystkie wchodzące w grę materiały w miejscu eksploatacji, których zużycie może ulec zmianie w wyniku zastosowania nowego wyrobu. Jeśli wyrób sam stanowi materiał eksploatacyjny, to jednym z materiałów będzie sam wyrób, innym np. paliwo, czy drugi materiał. Jeśli wyrobem jest maszyna, to w grę wchodzi materiał, zużywane przez tę maszynę.

Zmiany w zużyciu materiałów w miejscu eksploatacji dadzą się ująć w następującej tabelicy:

| Opis i ilościowa charakterystyka jednakowego efektu użytkowego, uzyskiwanego przy stosowaniu starego i nowego wyrobu. | Nazwa materiałów używanych przy eksploatacji danego wyrobu dla uzyskania wymienionego efektu użytkowego. | Jedn. miary | Ilość | Cena | Wartość |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------|-------|------|---------|
| Np. wytop 1000 ton stali<br>Zoranie 1 ha.<br>Wyprodukowanie 1000 kWh.<br>itp.                                         | <b>Przy starym wyrobie.</b>                                                                              |             |       |      |         |
|                                                                                                                       | a)                                                                                                       |             |       |      |         |
|                                                                                                                       | b)                                                                                                       |             |       |      |         |
|                                                                                                                       | c)                                                                                                       |             |       |      |         |
|                                                                                                                       | <b>Razem</b>                                                                                             | -           | -     | -    |         |
|                                                                                                                       | <b>Przy nowym wyrobie.</b>                                                                               |             |       |      |         |
|                                                                                                                       | a)                                                                                                       |             |       |      |         |
|                                                                                                                       | b)                                                                                                       |             |       |      |         |
|                                                                                                                       | c)                                                                                                       |             |       |      |         |
|                                                                                                                       | <b>Razem</b>                                                                                             | -           | -     | -    |         |
|                                                                                                                       | <b>Różnica</b>                                                                                           | -           | -     | -    |         |

Na podstawie powyższej tabelicy łatwo obliczyć różnicę kosztów materiałowych w miejscu eksploatacji przy stosowaniu nowych wyrobów.

#### f) Zmiany w nakładach inwestycyjnych w wyniku stosowania nowych wyrobów

Poza wymienionymi wyżej zmianami, jest rzeczą jasną, że stosowanie nowego wyrobu wprowadza zazwyczaj poważne zmiany w gospodarce narodowej w zakresie nakładów in-

westycyjnych w porównaniu z wyrobem dotychczas stosowanym. Produkcja danego wyrobu jest związana często albo z budową nowego zakładu, albo też z radykalną zmianą istniejącej technologii, co również wymaga poważnych nakładów. Produkcja nowego wyrobu często opiera się na innych pod względem ilości i jakości surowców i materiałach, co z kolei oznacza inne inwestycje w gałęziach surowcowych. Nowy wyrób może oznaczać zmiany w eksploatacyjnym zużyciu innych materiałów, co również pociąga za sobą zmianę nakładów inwestycyjnych, wreszcie nowy wyrób może doprowadzić do zmiany (w zasadzie do polepszenia) jakościowych wskaźników eksploatacyjnych istniejących urządzeń, a więc do oszczędności inwestycyjnych przy danym programie produkcyjnym.

Rola tych zmian inwestycyjnych może być ogromna i nieuwzględnienie tego czynnika może poważnie wypaczyć całość skutków ekonomicznych zastosowania nowego wyrobu.

Zmiany inwestycyjne dadzą się ująć w poniższej tabelicy:

Do tabelicy tej należy udzielić niektórych wyjaśnień.

Jeśli nowy wyrób wymaga całkowicie nowych zakładów — to rzecz jasna w rubryce 3 wystąpią pełne nakłady dla tego wyrobu. Jeśli nowy wyrób będzie produkowany z zamiast starego wyrobu na tych samych w zasadzie urządzeniach przy niektórych zmianach technologicznych, to nakłady na nowy wyrób będą równe nie tylko pozycji w rubryce 4 — tj. nakładom na zmianę technologii, ale sumie tych nakładów i nakładów na istniejącą już produkcję.

Nakłady inwestycyjne na surowce i materiały należy obliczyć na podstawie jednostkowych norm nakładów inwestycyjnych na jednostkę surowca. Do obliczeń jednakże należy wstawić tylko różnicę między wysokością nakładów w obu przypadkach na korzyść jednego lub drugiego wyrobu. Podobnie przedstawia się sprawa z inwestycjami potrzebnymi do produkcji materiałów używanych w eksploatacji. Zasady obliczenia rubryki 7 zostały wyjaśnione wyżej. Oszczędności inwestycyjne na-

| Opis i ilościowa charakterystyka jednakowego efektu użytkowego, uzyskiwanego przy stosowaniu starego i nowego wyrobu | Nazwa wyrobu       | Nakłady inwestycyjne na:<br>(w przeliczeniu na jednakowy efekt użytkowy) |                                                             |                                     |                                  |                                                                            |                                  |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------|--------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------|-------------------------------------|----------------------------------|----------------------------------------------------------------------------|----------------------------------|
|                                                                                                                      |                    | Produkcję wyrobu                                                         | Zmiany technologiczne celem dostosowania do nowej produkcji | Produkcję surowców do danego wyrobu | Materiały używane w eksploatacji | Oszczędności inwestycyjne z tytułu polepszenia wskaźników eksploatacyjnych | Łączne oszczędności inwestycyjne |
| 1                                                                                                                    | 2                  | 3                                                                        | 4                                                           | 5                                   | 6                                | 7                                                                          | 8                                |
|                                                                                                                      | <b>wyrób stary</b> |                                                                          |                                                             | a)                                  | a)                               |                                                                            |                                  |
|                                                                                                                      |                    |                                                                          |                                                             | b)                                  | b)                               |                                                                            |                                  |
|                                                                                                                      |                    |                                                                          |                                                             | c)                                  | c)                               |                                                                            |                                  |
|                                                                                                                      |                    |                                                                          |                                                             | <b>Razem</b>                        | <b>Razem</b>                     |                                                                            |                                  |
|                                                                                                                      | <b>wyrób nowy</b>  |                                                                          |                                                             | a)                                  | a)                               |                                                                            |                                  |
|                                                                                                                      |                    |                                                                          |                                                             | b)                                  | b)                               |                                                                            |                                  |
|                                                                                                                      |                    |                                                                          |                                                             | c)                                  | c)                               |                                                                            |                                  |
|                                                                                                                      |                    |                                                                          |                                                             | <b>Razem</b>                        | <b>Razem</b>                     |                                                                            |                                  |
|                                                                                                                      |                    |                                                                          |                                                             | <b>Różnica</b>                      | <b>Różnica</b>                   |                                                                            |                                  |
|                                                                                                                      |                    |                                                                          |                                                             |                                     |                                  |                                                                            |                                  |

leży odejmować od poniesionych nakładów przy wprowadzaniu nowego wyrobu.

Poniżej podamy przykład obliczeniowy.

Załóżmy, że produkcję starych małych turbin o mocy 5.000 kW zamieniono przez produkcję wielkich turbin 50.000 kW. Celem produkcji turbin jest wytwarzanie energii elektrycznej.

Charakterystyka turbiny 5.000 kW jest np. następująca — waga 30 ton (6 kg/kW), zużycie węgla na produkcję 1 kWh — 0,8 kg, a turbiny 50.000 kW waga 200 ton (4 kg/kW), zużycie węgla na 1 kW — 0,5 kg.

Aby otrzymać 1 mld. kWh rocznej produkcji przy pracy 5.000 godzin rocznie trzeba albo 40 turbin po 5.000 kW, albo 4 turbiny po 50.000 kW.

Jeśli porównamy nakłady w gospodarce narodowej przy produkcji 4 turbin większych względnie 40 turbin mniejszych, to otrzymamy następujące wyniki:

a) Zakład potrzebny do produkcji małej ilości dużych turbin winien posiadać szereg urządzeń potężniejszych, a więc droższych niż przy produkcji turbin małych, ale w sumie będzie on niewątpliwie zakładem tańszym.

b) Oszczędność metalu przy produkcji wynosi  $30 \text{ ton} \times 40 = 200 \text{ ton} \times 4 = 400 \text{ ton}$ , co daje oczywiście odpowiednią oszczędność w inwestycjach w hutnictwie.

c) Oszczędność węgla w eksploatacji wyniesie  $1 \text{ mld.} \times 0,8 \text{ kg} = 1 \text{ mld.} \times 0,5 \text{ kg} = 300 \text{ mln. kg} = 300 \text{ tys. ton}$  rocznie, co da odpowiednią oszczędność inwestycyjną w kopalniach węgla.

d) Oszczędność w inwestycjach na zabudowania elektrowni, gdyż 4 turbiny duże wymagają mniejszych zabudowań niż 40 małych, ponadto mniejsze zużycie węgla powoduje zmniejszenie rozmiarów urządzeń nawęglających, chłodniczych itp.

Tak więc widzimy, że nowy rodzaj lub typ produkcji może powodować szereg zmian inwestycyjnych w gospodarce narodowej. Zmiany te należy uwzględniać łącznie.

W podanym przykładzie wszystkie elementy wskazują na przewagę wielkich turbin pod względem inwestycyjnym. W rzeczywistości jednak nawet w tym przypadku nie zawsze tak jest. Np. w odległym rejonie opłacalne jest ustawiać małe turbiny o gorszych wskaźnikach eksploatacyjnych właśnie ze względu na nakłady inwestycyjne, albowiem sieć elektryczna, która by doprowadziła energię z odległego ośrodka byłaby zbyt droga.

W innych zaś przypadkach przy produkcji nowych wyrobów jedne czynniki inwestycyjne mogą być dodatnie, inne zaś ujemne, przy czym różnej wysokości. Należy więc uwzględniać i wielkość i znak tych nakładów. W tym miejscu pragniemy jeszcze raz podkreślić, że w artykule zwrócono wiele uwagi na zagadnienie nowych wyrobów dlatego, że one właśnie wymagają szczególnie wnikliwego uzasadnienia gospodarczego, ponieważ każdy nowy wyrób stanowi w mniejszym lub większym stopniu zwrot w dotychczasowym układzie zwią-

ków produkcyjnych, zmienia proporcje gospodarcze itp.

## C. PORÓWNIANIA MIĘDZYNARODOWE ILOŚCIOWYCH I JAKOŚCIOWYCH WSKAŹNIKÓW PRODUKCJI

Bardzo ważną podstawą do ustalenia właściwego poziomu poszczególnych rodzajów produkcji i usług, wydajności pracy, jednostkowego zużycia materiałów, wykorzystania urządzeń itp. są porównania międzynarodowe.

### a) Ekonomiczny poziom produkcji

Centralne organy planujące ustalają pewne kluczowe wielkości produkcji i usług, które należy osiągnąć w okresie planu pięcioletniego. Jeśli te wielkości produkcji podzielić przez liczbę mieszkańców, to otrzymamy ekonomiczny poziom produkcji, produkcję na mieszkańca. Analogicznie przez uwzględnienie importu i eksportu można obliczyć poziom zużycia, gdy chodzi o środki i narzędzia produkcji, względnie spożycia, gdy sprawa dotyczy się przedmiotów konsumpcji.

Zadania najbliższego planu pięcioletniego będą oznaczać w zakresie zasadniczych wyrobów przybliżenia się, osiągnięcie względnie przekroczenie na mieszkańca produkcji i spożycia poziomu rozwiniętych gospodarczo krajów Europy Zachodniej. Nie należy oczywiście zapominać przy tym, że w zakresie spożycia średni poziom Polski i krajów kapitalistycznych nie da się w pełni porównać, gdyż średni poziom w krajach kapitalistycznych zawiera w sobie zbytek burżuazji i niedostatek mas pracujących, a zatem osiągnięcie tego średniego poziomu w warunkach naszego ustroju będzie oznaczało dla mas pracujących Polski osiągnięcie znacznie wyższego poziomu, aniżeli poziom mas pracujących porównywanego kraju kapitalistycznego. Stąd wypływa wniosek, że podobnie jak w artykułach zasadniczych również w całym szeregu innych rodzajów produkcji i usług można i należy stawiać zadanie osiągnięcia analogicznego poziomu produkcji na mieszkańca. Należy podkreślić, że na poziom produkcji szeregu artykułów wpływają warunki naturalne w dziedzinie surowców mineralnych czy rolniczych. Dlatego w dziedzinie surowców, względnie wyrobów, bezpośrednio z nimi związanych często najbardziej charakterystyczną wielkością jest nie produkcja, a zużycie wewnątrz krajowe na mieszkańca. Porównania międzynarodowe pozwalają uwolnić się od dosyć rozpowszechnionego, a z gruntu fałszywego poglądu, jakoby proporcjonalny rozwój gospodarki oznaczał ten sam lub prawie ten sam procent wzrostu produkcji wszystkich artykułów. W rzeczywistości jakościowy rozwój potrzeb społeczeństwa z jednej strony, rozwój techniki z drugiej powodują, że produkcja i zużycie szeregu wyrobów wzrasta bardzo nierównomiernie, np. bardzo szybko wzrasta produkcja aluminium, czy aparatów fotograficznych, a nawet spada produkcja chleba niższych gatunków, sierpów i kos. Program rozwoju produkcji artykułów masowego spożycia w Związku Ra-

dzieckim zakłada np. nieporównanie szybszy od średniego rozwój produkcji wyrobów metalowych. Program ten może służyć jako orientacja przy ustalaniu naszej produkcji artykułów masowego spożycia.

#### b) Proporcje produkcji

Drugim istotnym kryterium przy porównaniach międzynarodowych mogą być proporcje między wyrobami związanymi z sobą w sposób mniej lub więcej ścisły procesem produkcyjnym. Np. porównanie zużycia koksu hutniczego z produkcją surówki żelaza pozwala ocenić jednostkowe zużycie koksu na tonę surówki, porównać osiągnięty poziom techniki w hutnictwie żelaza. Zużyciu wyrobów walcowanych towarzyszy zużycie szeregu metali nieżelaznych. Porównanie zużycia tych metali w stosunku do wyrobów walcowanych wskazuje na intensywność ich użytkowania, względnie na możliwości zastąpienia jednych metali przez drugie, np. miedzi przez aluminium, szeregu metali przez tworzywa sztuczne itp. Porównanie produkcji opon do produkcji samochodów i stanu taboru samochodowego może wskazać na osiągany w tej produkcji postęp techniczny, który powoduje zmniejszenie zużycia opon.

Można porównać produkcję tkanin i barwników, skóry i garbników itd. itp.

#### c) Struktura produkcji

Trzecie kryterium może stanowić struktura produkcji, zużycia i konsumpcji. Np. niezwykle istotną sprawą jest struktura produkcji wyrobów walcowanych. Od właściwej struktury tych wyrobów zależą w dużym stopniu możliwości rozwoju przemysłu maszynowego, rozwoju urządzeń gospodarki komunalnej (rury) itp. Struktura produkcji materiałów budowlanych charakteryzuje postęp w ich zużyciu, np. charakterystycznym jest coraz większy udział cementu w ogólnym zużyciu materiałów budowlanych, coraz większe zużycie prefabrykatów. Porównanie tych danych w skali międzynarodowej pozwala ocenić nasz postęp w tej dziedzinie.

Ważną jest struktura produkcji przędzy, np. udział włókien sztucznych w ogólnej produkcji. Charakterystyczna jest struktura produkcji artykułów żywnościowych, np. mąki, mięsa,

tłuszczów, — a więc udział mąki pszennej, mięsa wieprzowego i wołowego, tłuszczów zwierzęcych i roślinnych itd. itp.

#### d) Jakościowe wskaźniki produkcji

Obok wielkości i struktury produkcji ogromne znaczenie posiadają porównania w dziedzinie wydajności pracy, zużycia materiałów, wykorzystania urządzeń. Porównania te dają miarę naszego postępu. Mogłoby się np. wydawać, że osiągnięcie w ciągu 5 lat 20 — 30% wzrostu wydajności pracy na tym czym innym odcinku to duże osiągnięcie. Wystarczy jednak często porównać te dane ze wskaźnikami krajów bardziej rozwiniętych gospodarczo, aby się przekonać, że na tym czy innym odcinku są one jeszcze stosunkowo niskie. Takie porównania mogą pomóc we właściwym ustawieniu planu, w koncentracji wysiłków na przezwyciężenie zafowania w tym czy innym odcinku.

Tak więc wydaje się celowym w ramach analizy ekonomicznej dokonywanie porównań międzynarodowych w dziedzinie:

- 1) produkcji (względnie zużycia) na mieszkańca,
- 2) proporcji wyrobów i usług, związanych z sobą wyraźnymi więzami produkcyjnymi,
- 3) struktury produkcji, względnie zużycia,
- 4) wydajności pracy,
- 5) jednostkowego zużycia materiałów,
- 6) wskaźników wykorzystania urządzeń.

Omówione w tym i poprzednim artykule zagadnienia stanowią tylko część szerokiego wachlarza zagadnień, które mogą i powinny być przedmiotem wnikliwej analizy ekonomicznej przy układaniu projektów planu pięcioletniego. Należy oczekiwać, że zagadnienia pogłębienia pracy ekonomicznej nad planem pięcioletnim staną się przedmiotem powszechnego zainteresowania ekonomistów i planistów na wszystkich szczeblach, gdyż tu kryją się możliwości wykrycia i uruchomienia ogromnych rezerw gospodarki narodowej, wypełnienia z honorem wobec ojczyzny zaszczytnego zadania najlepszego dostosowania się do wymogów podstawowego prawa socjalizmu, które polega na maksymalnym zaspokajaniu stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa.

## Dyskusja

### W SPRAWIE ZNACZENIA POJĘĆ „ŚRODKI OBROTOWE” I „FUNDUSZE OBROTOWE”

Środki materiałowo - towarowe i finansowe, jakimi posługują się organizacje i jednostki gospodarcze, wykonując swe zadania planowe, określane są zarówno w naszym piśmiennictwie ekonomicznym jak i w aktach normatywnych oraz przepisach instrukcyjnych w sposób zupełnie nieuporządkowany i niejednolity.

Dość często ukazywały się na łamach pism

gospodarczych próby pewnych definicji, czy uwagi do używanych terminów<sup>1)</sup>, jednak ciągle

<sup>1)</sup> B. Blass — „Normowanie środków obrotowych” Gospodarka Planowa Nr 4 z r. 1947.

M. Kucharski — „Normowanie środków obrotowych” Wiadomości NBP Nr 4 z roku 1949.

M. Orłowski — „Przedsiębiorstwo socjalistyczne i jego środki obrotowe” — Wiadomości NBP Nr 5 z roku 1950.

M. L. Kostowski — „Próby definicji środków obrotowych” — Wiadomości NBP Nr 7 z roku 1950.

E. Lipiński — Jeszcze w sprawie słownictwa ekonomicznego — Życie Gospodarcze Nr 4 z roku 1950.



daje się odczuwać brak usystematyzowanego, dokładniejszego w tej sprawie opracowania, umożliwiającego postawienie konkretnych wniosków co do terminologii środków i funduszy przeznaczonych do obrotu gospodarczego.

Za pewien krok naprzód w tych pracach można uważać umieszczoną przez M. Weralskiego w Nr 2 „Gospodarki Planowej” z roku bież. recenzję przekładu książki A. M. Birmana „Planowanie środków obrotowych”. Recenzent postawił wyraźnie zagadnienie terminologii, omówił dostrzeżone błędy i niejasności oraz na podstawie pojęć wyjaśnionych w książce Birmana podjął analizę zasadniczych problemów, dotyczących pojęcia środków obrotowych i ich finansowania. Zasadniczym wkładem recenzenta jest stwierdzenie, że podstawowe znaczenie ma tutaj różnica pomiędzy zapotrzebowaniem środków obrotowych przez przedsiębiorstwo, a finansowaniem tego zapotrzebowania. Myśl ta nie została jednak konsekwentnie utrzymana w dalszych wywodach i w wyniku tego, wątpliwości jakie się nasuwają przy cytowanej terminologii nie zostały wyjaśnione. Oczywiście, że mogło to nie być celem recenzji i raczej należy uznać, że pogłębienie w jej ramach — analizy szeregu sformułowań terminologicznych stało się samo przez się pożytecznym przyczynkiem do uporządkowania pojęć środków i funduszy obrotowych.

Trzeba na wstępie stwierdzić, że używane terminy: „środki obrotowe”, „zasoby środków obrotowych”, „fundusze obrotowe”, „fundusze obiegowe”, „własne i obce środki obrotowe”, „własne i obce fundusze obrotowe” nie są na ogół w naszym piśmiennictwie ściśle wyodrębnione, ani uporządkowane co do znaczenia pojęciowego.

Do głównych kategorii używanych w tej materii pojęć można zaliczyć:

1) środki materialne potrzebne konkretnym przedsiębiorstwom do prowadzenia ich działalności gospodarczej i pieniężny wyraz tych środków,

2) środki o charakterze finansowym, stanowiące pokrycie środków materialnych przedsiębiorstw,

3) stany i rezerwy środków wymienionych w pkt. 1 i 2 — w skali ogólnogospodarczej.

W naszym słownictwie ekonomicznym stosuje się różne kryteria, przy czym nieraz bierze się za podstawę rozróżnianie powyższych pojęć, innym znów razem uwzględnia się udział środków w poszczególnych sferach ich krążenia.

W oznaczaniu omawianych pojęć występują dwa zasadnicze terminy: „środki” i „fundusze”, które przyjęły się w naszej literaturze i praktyce w dużej mierze pod wpływem terminologii, jaka pojawiła się w tłumaczeniach z fachowej literatury radzieckiej. Zamieszanie w naszej terminologii zwiększyło się wskutek dowolnych często przekładów, nie wnikających w istotę pojęć oraz trudności spowodowanych niepokrywaniem się w pełni znaczeniowo z naszymi słowami „środki” i „fundusze” — oznaczeń przyjętych w języku rosyjskim: „sriedstwa” i „fondy”.

W takim stanie rzeczy w praktyce kredytowej, w której stało się niezbędne oznaczanie omawianych pojęć w sposób jednolity i nie budzący wątpliwości, przyjęto dla rozróżniania „środków” od „funduszy” kryterium bilansowe. I tak przez „środki” rozumie się wartości mające charakter aktywów, a przez „fundusze” — pasywa w bilansie przedsiębiorstwa.

Rozważmy teraz w jakim stopniu te przyjęte w systemie kredytowym zwroty znajdują wyraz w obowiązujących aktach normatywnych i w jakim stopniu odpowiadają uszeregowanym wyżej pojęciom. Dla wejścia już w dalszych rozważaniach we właściwą tematykę, będziemy się w nich zajmować tylko terminologią i pojęciem środków obrotowych oraz funduszy w obrocie przedsiębiorstw.

Podstawowym aktem normatywnym, legalizującym przytoczoną terminologię jest uchwała Nr 878 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r. w sprawie zasad finansowania środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych (Monitor Polski Nr A-103, poz. 1501 z 1951 r.). Uchwała ta przeprowadza wyraźnie podział na środki o charakterze aktywów i fundusze o charakterze pasywów.

W § 2 uchwały, traktującym o klasyfikacji środków obrotowych skreślono wyraźnie składniki tych środków przez wyszczególnienie głównej ich grupy tj. środków podlegających normowaniu, a więc materiałów podstawowych, materiałów pomocniczych, paliwa, opakowania, części zapasowych maszyn i urządzeń, przedmiotów nietrawiałych, towarów, wyrobów gotowych, produkcji w toku, wyrobów półgotowych, odpadków i rozliczeń międzyokresowych czynnych.

Wraz z drugą grupą tj. z środkami nienormowanymi, jak przede wszystkim należności i środki pieniężne, stanowi ona całość środków które przedsiębiorstwo posiada w swym obrocie gospodarczym, zarówno w sferze produkcji jak i obiegu. Materialnie biorąc, są to owe marksowskie przedmioty pracy, socjalistyczne środki obrotowe określone tak z uwagi na sposób ich udziału w procesie produkcji oraz sposób obiegu.

Łączenie w tym pojęciu ogółu środków obrotowych, a więc odpowiadających zarówno kapitalistycznemu pojęciu kapitału produkcyjnego, jak i kapitału obiegowego jest w warunkach socjalizmu uzasadnione odmiennymi stosunkami wzajemnymi między sferą produkcji i obiegu. W gospodarce socjalistycznej bowiem przeważająca część pracy wkładanej w sferze obiegu i przeważająca część kosztów obiegu odpowiada rzeczywistym kosztom ponoszonym w związku z doprowadzeniem do końca procesu produkcji.

Możemy więc przyjąć, że pod ogólnym pojęciem środków obrotowych będziemy rozumieli te środki materialne, które występują w procesach i w sferze produkcji oraz w sferze obiegu.

Rozróżniamy, jak powiedziano wyżej, bezpośredni udział tych środków w procesach produkcji oraz w sferze produkcji, w której one

występują w charakterze zapasów wyłączonych z właściwego procesu produkcji i stają się jego warunkiem jako czynnik potencjalny.

W słownictwie naszej praktyki, tworzonemu przeważnie z punktu widzenia finansowej struktury środków przedsiębiorstw, bierze się z reguły pod uwagę tylko dziedzinę sfery produkcji i obiegu, i dlatego przez środki obrotowe rozumie się zapasy materiałowo-towarowe, występujące w obu tych sferach, zabezpieczające ciągłość produkcji i obrotu oraz stany wartości nienormowanych, kształtujące się w sferze obiegu.

Pojęcie środków obrotowych kojarzy się zatem, jeżeli chodzi o sferę produkcji z zapasami produkcyjnymi (jak surowce, materiały pomocnicze, paliwo, przedmioty nietrawne) i z nakładami na produkcję w toku oraz, jeżeli chodzi o sferę obiegu z materiałami w drodze, środkami w rozliczeniach, środkami pieniężnymi, wyrobami gotowymi i towarami wysłanymi.

Rozpatrując pojęcie „środki obrotowe” z punktu widzenia konkretnej formy, oznaczają one zarówno poszczególne składniki środków jako materialne przedmioty, służące przedsiębiorstwom do wykonywania ich działalności gospodarczej, jak i jako wartość tych składników wyrażoną, dla celów finansowania oraz kontroli wyników działalności, w pieniądzu.

Mając na myśli ruch określony środków pieniężnych w procesach gospodarczych można z pojęciem „środki obrotowe” identyfikować wprost środki pieniężne, mające w toku metamorfozy, występującej w tym ruchu, postać materialnych składników środków obrotowych.

Przytoczona uchwała Nr 878 nadaje również konkretną treść pojęciu funduszy obrotowych. Oznacza ono mianowicie pokrycie finansowe środków obrotowych, jest odpowiednikiem tych aktywów po stronie pasywnej bilansu. Rozróżnia się tu własne fundusze w obrocie, służące do pokrycia normatywów (§ 4) oraz obce fundusze w obrocie, tj. kredyt bankowy (§ 9).

Ta wyrazistość kryterium jest zaciemniona w jednym miejscu uchwały, a mianowicie w postanowieniu dotyczącym rozliczeń z budżetem państwa (§ 8). Błądność redakcji tego postanowienia jest oczywista, nie można bowiem mówić o wpłacie do budżetu nadwyżki środków obrotowych, których pojęcie zostało wyraźnie ustalone w początkowych przepisach ustawy. Ma się tu na myśli nadwyżkę funduszy własnych, gdyż tylko one, jako element pokrycia finansowego mogą być przedmiotem rozliczenia. Ten błąd w sformułowaniu powstał z chęci utrzymania jednolitej terminologii w stosunku do aktów normatywnych, określających zasadę rozliczeń przedsiębiorstw z budżetem państwa.

W tych aktach od samego początku, a również i w ostatnio obowiązujących (uchwała Nr 244 R.M. z dn. 4.IV.1953 r. — Mon. Polski Nr A-36 poz. 451) nie rozróżniało się aktywów i pasywów, wskutek czego i określenia „środki obrotowe” używa się na oznaczenie obu tych pojęć, przy czym z uwagi na temat unormowania — dotyczy ono z reguły pasywów bilansowych.

Wyraźna linia podziału pomiędzy omawianymi pojęciami została wprowadzona w instrukcji Narodowego Banku Polskiego Dz. VI, ustalającej zasady kredytowania i kontroli przedsiębiorstw. Według tej instrukcji (część B § 1), przez środki obrotowe rozumie się te aktywa obrotowe, które reprezentują materialne procesy związane z działalnością eksploatacyjną przedsiębiorstw (środki obrotowe normowane), oraz te, które biorą udział w procesie obiegu pieniężnego (środki nienormowane). Dalsze przepisy instrukcji (część B § 3) określają również wyraźnie pojęcie funduszy w obrocie przedsiębiorstwa. W myśl tych przepisów źródłami środków obrotowych są:

- 1) fundusze własne i zrównane z własnymi, oraz
- 2) fundusze obce.

Określenia te są konsekwentnie używane we wszystkich przepisach instrukcji, a więc również i w tych, które dotyczą rozliczeń z budżetem Państwa. Mówi się tu wyraźnie, że własne fundusze obrotowe przedsiębiorstw uzupełniają się (w określonych warunkach) z dotacji budżetowych i że nadwyżki własnych funduszy obrotowych obowiązane są przedsiębiorstwa państwowe wpłacać do budżetu.

Z innych aktów normatywnych można się jeszcze powołać na uchwałę Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych objętych budżetem centralnym (Monitor Polski Nr A-55 poz. 630), w której pojęcia środków i funduszy obrotowych są sformułowane w §§ 51—54, podobnie jak w uchwale Nr 878.

W powyższych wywodach staraliśmy się uzasadnić, że można powszechnie stosować termin „środki obrotowe” do wartości mających charakter aktywów, a termin „fundusze obrotowe” do wartości pasywnych i że nie ma przy tym znaczenia rozróżnienie, czy chodzi o sferę produkcji, czy obiegu, albo, czy chodzi o wartości, będące własnością przedsiębiorstwa, czy o wartości wypożyczone. Te cechy odnajdujemy w szczegółowej klasyfikacji środków obrotowych i podziale funduszu przedsiębiorstw, np. w grupach środków: materiały, wyroby gotowe, towary wysłane, należności z tytułu dostaw itp. Nie ma zatem potrzeby używać innych określeń na oznaczanie środków w sferze produkcji i innych na środki w sferze obiegu (jak „środki obrotowe” i „fundusze obiegowe” w tłumaczeniu książki Birmana).

Jeżeli chodzi o kryterium własności, to właściwie można mówić tylko o własnych i obcych funduszach, gdyż środki obrotowe tj. aktywa są zawsze (o ile nie ma specjalnych zastrzeżeń prawnych) własnością przedsiębiorstwa (w rozumieniu własności w państwie o ustroju socjalistycznym), wynikającą z reguły z aktów kupna - sprzedaży. Używane w omawianej terminologii pojęcie „własne” może się odnosić tylko do pasywów, które te aktywa finansują, a więc do funduszy obrotowych. Dlatego też występujące jeszcze prawie powszechnie (poza instrukcją NBP) określenia: „środki obrotowe

własne“ i „środki obrotowe obce“ używane są niewłaściwie, gdyż zawierają sprzeczności wewnętrzne.

Tak samo nie ma również potrzeby ustalania odrębnych określeń, w zależności od tego, czy chodzi o środki i fundusze poszczególnych przedsiębiorstw, czy też gromadzone w skali ogólnogospodarczej. Nie nasuwa chyba trudności posługiwanie się takimi zwrotami jak: ogólnogospodarcze zapasy, czy rezerwy środków obrotowych — w znaczeniu ogólnej sumy środków obrotowych należących do majątku narodowego, czy rezerw materialnych, jakie zabezpieczają realizację planów gospodarczych oraz ogólnogospodarcze zasoby funduszy obrotowych — w znaczeniu ogólnej puli środków, służących do sfinansowania obrotów gospodarczych.

Wydaje się, że słownictwo, które wytworzyło się w systemie kredytowym, a które przyjęło się już w praktyce i coraz częściej występuje w literaturze gospodarczej, może być uznane za ogólnie obowiązujące, oczywiście z (zastrzeżeniem) dopuszczalności używania słów „środki“ i „fundusze“ w różnych odcieniach ich językowego znaczenia w określaniu pewnych uogólnień w dziedzinie, poruszonej w niniejszym artykule tematyki.

M. L. Kostowski

## *Z radzieckich doświadczeń gospodarczych*

### KIERUNKI OSZCZĘDNOŚCI ZASOBÓW MATERIAŁOWYCH W PRZEMYSŁE ZSRR\*)

M. ŁOKSZYN

Partia Komunistyczna i Rząd Radziecki na wszystkich etapach budownictwa socjalistycznego zwracali szczególną uwagę na stałą i wszechstronną realizację systemu oszczędności jako podstawowej metody socjalistycznego gospodarowania. W obecnych warunkach, kiedy równolegle z dalszym rozwojem przemysłu ciężkiego partia organizuje szybszy rozwój rolnictwa i przemysłu lekkiego oraz równocześnie prowadzi politykę systematycznego obniżania cen detalicznych — zagadnienia akumulacji wewnątrz produkcyjnej oraz systemu oszczędności nabierają szczególnie wielkiego znaczenia.

W całokształcie środków zmierzających do realizacji systemu oszczędności ważne miejsce zajmuje walka o racjonalne wykorzystanie surowców, materiałów i paliw. Efektywność oszczędności zasobów materiałowych jest szczególnie wielka.

Oszczędność surowców, materiałów i paliw jest przede wszystkim czynnikiem wzrostu produkcji, jedną z zewnętrznych rezerw wzrostu produkcji. Walka o oszczędność zasobów materiałowych pobudza do stosowania nowej techniki i doskonalenia procesów technologicznych, wymaga stałego podnoszenia kultury produkcji. Oszczędność środków materiałowych zmniejsza zużycie na jednostkę gotowej produkcji przyszłej pracy uprzedmiotowionej. Równocześnie w stosunku do jednostki produkcji zmniejszają się wydatki na transport i magazynowanie materiałów, skraca się w zasadzie czas obróbki, to jest oszczędza się również pracę żywą. Wszystko to oznacza wzrost wydajności pracy społecznej. Racjonalne wykorzystywanie środków produkcji jest również jednym z podstawowych kierunków obniżania kosztów własnych wyrobów. Wystarczy wspomnieć, że

w kosztach własnych produkcji przemysłowej jako całości udział nakładów na surowce, materiały, paliwa, energię i amortyzację przekracza 70%.

W społeczeństwie kapitalistycznym szarpającym głębokimi przeciwieństwami antagonizmami, nie istnieje możliwość planowego i racjonalnego wykorzystywania środków produkcji. Ograniczony cel produkcji kapitalistycznej — osiągnięcie zysku — narzuca wąskie granice stosowania nowej techniki i racjonalizacji technologii, stanowiące podstawowy czynnik oszczędnego wykorzystywania rzeczowych elementów produkcji. Dążenie przedsiębiorcy do odpowiedniego obniżania kosztów własnych produkcji stoi w zasadniczej sprzeczności z bezplanowością i anarchią produkcji społecznej jako całości.

Socjalistyczny system produkcji, w odróżnieniu od kapitalistycznego, stwarza obiektywną możliwość i konieczność planowego i racjonalnego produkowania. W nowych warunkach ekonomicznych straciły swoją siłę specyficzne prawa kapitalistycznej produkcji, powstały i rozpoczęły oddziaływać nowe prawa ekonomiczne — prawa socjalizmu. Nieustanny wzrost i doskonalenie produkcji na bazie najwyższej techniki oraz planowe, oszczędne wykorzystywanie wszystkich materiałowych, roboczych i pieniężnych zasobów — są to podstawowe cechy rozwoju gospodarki narodowej ZSRR.

Z powstaniem socjalistycznego systemu gospodarki powstały zupełnie nowe warunki oraz motywy walki o oszczędność w produkcji, o maksymalnie efektywne wykorzystanie środków produkcji. W społeczeństwie kapitalistycznym oszczędność urządzeń i przedmiotów pracy przynosi korzyści jedynie kapitalistom; będąc środkiem wzmożenia eksploatacji robotników, jest ona skierowana przeciw interesom klasy ro-

\*) Tłumaczenie (skrótowe) artykułu zamieszczonego w „Kommuniste“ nr 5 1954 r. (N. H.)



botniczej. Natomiast w warunkach ustroju socjalistycznego robotnicy zainteresowani są w oszczędnym zużywaniu środków produkcji. Ludzie w ZSRR aktywnie walczą o racjonalne zużywanie surowców, materiałów, paliw i energii elektrycznej, o wzrost wykorzystania urządzeń. Lepsze wykorzystanie środków i przedmiotów pracy jest jednym z najważniejszych wskaźników współzawodnictwa socjalistycznego.

Pracownicy przemysłu socjalistycznego osiągnęli znaczne sukcesy w walce o racjonalne wykorzystanie środków obrotowych. Między innymi jedynie w okresie ostatnich 4 — 5 lat normy zużycia metali na różne maszyny obniżono o 15 — 20 i więcej procent. Elektrownie rejonowe w latach 1949 — 1952 obniżyły zużycie paliw (w jednostkach umownych) na wyprodukowanie 1 tys. kw. z 556 na 519 kg. W 1953 r. zużycie paliw na wyprodukowanie energii elektrycznej zmniejszono jeszcze o 1,9%. W przemyśle węglowym rzeczywiste zużycie drewna do budowy na 1 tys. ton wydobywania zmniejszono z 50,4 m<sup>3</sup> w 1940 r. do 40 m<sup>3</sup> w 1952 r., tj. więcej niż o 20%. W przemyśle bawełnianym wydajność przędzy bawełnianej z bawełny wzrosła w 1953 r. do 93% w porównaniu z 91,1 procent w 1950 r. Również lepsze jest wykorzystanie surowców w przemyśle lnianym, odzieżowym, obuwniczym i in.

Obniżenie norm zużycia różnych materiałów umożliwiło w ostatnich czterech latach ustalenie w planach zaopatrzenia gospodarki narodowej poważnych zadań oszczędności — m. in. 3 mln. ton walcówki żelaznej, przeszło 40 mln. ton paliw, przeszło 8 mld. kw energii elektrycznej, przeszło 14 mln. m<sup>3</sup> drewna oraz znacznych ilości innych ważnych materiałów.

Poważne osiągnięcia w dziedzinie oszczędności surowców, materiałów i paliw są jednym z podstawowych czynników obniżenia kosztów własnych produkcji. Jedynie w 1952 r. koszt własny produkcji przemysłowej obniżono o przeszło 8% (z uwzględnieniem obniżki cen surowców, materiałów, paliw, energii elektrycznej i cieplnej, przewozu ładunków), a w 1953 r. znowu o przeszło 5%.

Niezależnie jednak od wielkich osiągnięć w dziedzinie obniżenia zasobów materiałowych w gospodarce narodowej ZSRR istnieją jeszcze wielkie rezerwy. Na przykład w przemyśle budowy maszyn współczynnik wykorzystania walcówki żelaza wynosi obecnie przeciętnie 0,75 — 0,80, co oznacza, że jedna piąta względnie jedna czwarta ogólnej ilości walcówki żelaza stanowi odpadki lub inne straty. W szeregu gałęzi przemysłu maszynowego — w szczególności w przemyśle budowy obrabiarek współczynnik wykorzystania metali jest jeszcze niższy (0,60 — 0,65). Jeżeli by obliczyć wszystkie straty drewna we wszystkich stadiach obróbki, to dochodzą one do 70 — 75%, co oznacza że do produkcji wchodzi przeciętnie jedynie 25 — 30% drewna uzyskiwanego przy wyrębie.

W elektrowniach rejonowych istnieją agregaty kotłowe, w których współczynnik sprawności dochodzi do 88% i więcej. Równocześnie

w przemyśle w wielu kotłowniach współczynnik ten wynosi 60 — 65%. Zużycie paliw na wytworzenie energii elektrycznej w elektrowniach przodujących jest o 10 — 15% niższe w stosunku do średniego zużycia we wszystkich elektrowniach. Zużycie energii elektrycznej na wytopienie podobnych gatunków stali waha się od 85 — 90 do 110 — 120% przeciętnego zużycia. Poważne rezerwy wykrywa się przy racjonalnym wykorzystywaniu chemikaliów przędzy, skóry oraz innych surowców i materiałów. W wielu zakładach wysokie straty są spowodowane przez braki produkcyjne i przekraczanie ustalonych norm zużycia.

XIX Zjazd KPZR wskazał na konieczność stałego realizowania na wszystkich odcinkach budownictwa gospodarczego systemu oszczędności oraz podnoszenia rentowności zakładów.

### POLEPSZENIE ORGANIZACJI I PLANOWANIA PRODUKCJI JAKO WAŻNY CZYNNIK OSZCZĘDNOŚCI ZASOBÓW MATERIAŁOWYCH

Kierunki oszczędności przy wykorzystywaniu surowców, materiałów i paliw są różnorodne w zależności od organizacji i technologii produkcji. Konkretnie metody zmniejszania norm zużycia rud żelaza i koksu w produkcji wielkopiecowej są oczywiście inne aniżeli metody te przy oszczędzaniu żelaza w produkcji przemysłu maszynowego lub przędzy w produkcji przemysłu włókienniczego. Jednakże niezależnie od różnorodności czynników tej oszczędności można wyliczyć najważniejsze spośród nich. Jednym z najważniejszych kierunków oszczędności zasobów materiałowych jest polepszenie organizacji i planowania produkcji.

Bardzo ważne znaczenie posiada szeroki rozwój socjalistycznego współzawodnictwa oraz ruchu nowatorów produkcji. Współzawodnictwo socjalistyczne skierowane jest nie tylko na wzrost ilościowej produkcji, lecz również na polepszenie wszelkich jakościowych wskaźników pracy zakładów, a wśród nich również wskaźników wykorzystania surowców, materiałów i paliw. Rozwijając twórczą inicjatywę mas współzawodnictwo socjalistyczne usuwa stare normy jako hamujące tempo rozwoju oraz wykrywa wciąż nowe rezerwy produkcyjne. W walce o kompleksową oszczędność materiałów, obniżenie kosztów własnych przy każdej operacji produkcyjnej, pełne wykorzystanie powierzchni produkcyjnej, wysoką jakość produkcji — kolektywy pracownicze zakładów osiągają również poważne wyniki w oszczędzaniu materiałów elementów produkcji.

Dla oszczędności zasobów materiałowych ważne jest dalsze umocnienie i rozwijanie rozrachunku gospodarczego jako podstawowej metody realizowania systemu oszczędności. Zasady rozrachunku gospodarczego wymagają, ażeby dochody zakładu nie tylko pokrywały wszystkie jego wydatki, lecz również zapewniały określony zysk (czysty). Pozostawiając zakładowi określoną samodzielność operatywną rozrachunek gospodarczy równocześnie ustala odpowiedzialność za wyniki produkcji, zwiększa

szą materialne zainteresowanie zakładu i każdego robotnika w wynikach produkcji. Rozrachunek gospodarczy jest potężną siłą stwarzającą bodźce do bardziej celowego i racjonalnego wykorzystywania zasobów materiałowych, stosowania nowej techniki i wzrostu wydajności pracy, zmniejszania wszelkich strat produkcyjnych, obniżania kosztów własnych produkcji i powiększania akumulacji wewnątrzprodukcyjnej.

Szczególnie wielkie efekty daje doprowadzenie rozrachunku gospodarczego do oddziałów, działów i odcinków. Wewnątrzzakładowy rozrachunek gospodarczy wzmacnia bezpośrednie zainteresowanie robotnika wynikami jego własnej pracy, przyczynia się do wciągnięcia do walki o oszczędność całego kolektywu pracowniczego zakładu. Wprowadzenie zasad rozrachunku gospodarczego w fabryce samochodów im. Stalina w Moskwie, w fabryce samochodów im. Mołotowa w Gorkim, w fabryce gaźników im. Kujbyszewa w Leningradzie, kombinacie hutniczym im. Stalina w Magnitogorsku, w fabryce lamp elektrycznych w Moskwie i w wielu innych zakładach przyniosło znaczną oszczędność zasobów materiałowych oraz obniżenie kosztów własnych produkcji.

Jednakże wciąż jeszcze na terenie wszystkich zakładów za mało uwagi zwraca się na zagadnienia rozrachunku gospodarczego. Jego zastosowanie najczęściej hamują braki w planowaniu i sprawozdawczości. Prawidłowa organizacja planowania wewnątrzzakładowego, technicznie uzasadnione ustalanie nakładów w odniesieniu do poszczególnych oddziałów i odcinków produkcyjnych, przemysłany we wszystkich szczegółach system materialnego zainteresowania, prawidłowy stan sprawozdawczości i kontroli — są to konieczne warunki wprowadzenia rozrachunku gospodarczego. Doświadczenie przodujących zakładów, pomyślnie realizujących rozrachunek wewnątrzzakładowy, należy szeroko badać i upowszechniać we wszystkich zakładach przemysłu socjalistycznego.

Wielką siłą organizującą w walce o oszczędność materiałów jest normowanie zużycia surowców, materiałów i paliw. Normy w gospodarce socjalistycznej posiadają zasadniczo inny charakter aniżeli w gospodarce kapitalistycznej. Anarchia, bezplanowość produkcji kapitalistycznej wykluczają możliwość naukowego, technicznie progresywnego normowania nakładów produkcyjnych. Normowanie w zakładach kapitalistycznych wyraża antagonistyczne sprzeczności między kapitałem a pracą. Jest ono skierowane na wzmożenie eksploatacji klasy robotniczej i osiągnięcie jak najwyższych zysków. W gospodarce socjalistycznej normowanie nakładów produkcyjnych posiada ogólnopństwowe znaczenie i jest wykonywane przez organy państwowe na ściśle naukowej podstawie. Służy ono jako środek polepszania wykorzystania zasobów produkcyjnych i powiększania akumulacji, jest orężem doskonalenia produkcji, wzrostu wydajności pracy społecznej, obniżania strat produkcyjnych.

W ostatnich latach w ZSRR znacznie zwiększono kontrolę wykorzystania zasobów materiałowych. Wydzielenie przez ministerstwa i zarządy funduszy surowcowych, materiałowych i opałowych w znacznej mierze dokonuje się na podstawie norm zużycia materiałów. Aktywniejsza jest walka z przerostami i z brakiem podejścia gospodarskiego do wykorzystywania surowców i materiałów. Polepszyła się również jakość normowania. Tym niemniej wiele jeszcze trzeba zrobić. Trzeba polepszyć metodykę normowania zużycia materiałów oraz obliczenia techniczne ustalające normy, wszechstronnie uwzględniać doświadczenie nowatorów produkcji, wykrywać rezerwy.

Wśród czynników oszczędności zasobów materiałowych ważne miejsce zajmuje prawidłowa organizacja zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Jednym z najważniejszych warunków oszczędnego zużywania środków produkcji jest terminowe zaopatrywanie zakładu w te środki. Organy zaopatrzenia powinny nieustannie troszczyć się o to, ażeby zakłady i budowy otrzymywały materiały, paliwa i urządzenia w odpowiednich terminach i w potrzebnym komplecie.

Z kolei najważniejszym warunkiem kompleksowego i nieprzerwanego zaopatrzenia jest wykonanie planu produkcji przez wszystkie zakłady ściśle co do ustalonej nomenklatury i asortymentu. Przemysł radziecki posiada na tym polu poważne osiągnięcia. Jednakże do tej pory nie zlikwidowano wszystkich niedociągnięć w zakresie naruszenia nomenklatury i asortymentu wyrobów. W 1953 roku przy wykonaniu planów branżowych jako całości Ministerstwo Hutnictwa nie wykonało planów produkcji niektórych rodzajów walcówki, Ministerstwo Energetyki i Przemysłu Energetycznego — niektórych rodzajów generatorów i silników elektrycznych, Ministerstwo Przemysłu Maszynowego — niektórych maszyn rolniczych i włókienniczych. Nie wykonały planu asortymentowego liczne zakłady przemysłu lekkiego i spożywczego oraz zakłady przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy.

Walka o oszczędność zasobów materiałowych wymaga zwrócenia poważnej uwagi na jakość surowców, materiałów i paliw. Niska jakość surowców pociąga za sobą nie tylko obniżenie tempa produkcji i pogorszenie wykorzystania urządzeń, lecz również nadmierne zużycie materiałów, wzrost braków, wzrost kosztów własnych produkcji. W walce o dobro produkcji należy dbać o jak najdokładniejszą kontrolę jakościową przyjmowanych materiałów. Jakościowe przyjmowanie materiałów stoi na dobrym poziomie na przykład w zakładach obuwniczych „Komuna Paryska“. Nadsyłane towary skórzanego i włókienniczego podlegają dokładnemu badaniu w specjalnym laboratorium analitycznym. Metodą reprezentatywną dokonuje się badania jakości chemikaliów, materiałów wykończeniowych i skór sztucznych. Dobra organizacja jakościowego przyjmowania surowców i materia-

łów jest jednym z najważniejszych zadań zakładów wszelkich gałęzi przemysłu.

Racjonalne wykorzystanie surowców i materiałów często zależy od posiadania przez zakłady odpowiedniego asortymentu tych materiałów. Jeśli w zakładach przemysłu maszynowego nie ma np. metalu o odpowiednich wymiarach muszą one brać do produkcji metal o rozmiarach większych, co powoduje nadmierne jego zużycie, nieracjonalną pracę maszyn oraz straty czasu roboczego. W zakładach hutniczych brak rudy i koks o odpowiednich jakości powoduje naruszenie ustalonego składu wsadu, a to pogarsza pracę agregatów i zwiększa straty surowców i paliw. W zakładach przemysłu bawełnianego oszczędne wykorzystanie surowców w znacznej mierze zależy od racjonalnego doboru różnych rodzajów bawełny, do czego potrzebny jest odpowiedni jej asortyment.

Ważne znaczenie dla oszczędzania surowców i materiałów posiada prawidłowa organizacja ich składowania, wykluczająca pogorszenie jakości i psucie się materiałów.

Należy zwrócić uwagę, że nie wszędzie jeszcze składowanie materiałów jest zorganizowane na dostatecznie wysokim poziomie.

Poważnym czynnikiem oszczędności zasobów materiałowych jest organizacja systematycznej i dokładnej kontroli ich zużycia bezpośrednio w oddziałach produkcyjnych. Doświadczenie licznych zakładów wskazuje, że jedną z najbardziej efektywnych form tej kontroli jest system limitowanego zaopatrywania oddziałów produkcyjnych. Istota tego systemu polega na tym, że oddziałom przydziela się surowce i materiały według limitów miesięcznych ustalonych w ścisłym związku z planami produkcyjnymi i normami zużycia. Jeżeli oddział nie mieści się w limitach — w wyniku zwiększonej ilości braków lub przekroczenia ustalonych norm — dalsze jego zaopatrzenie dokonuje się jedynie na podstawie zarządzenia kierownictwa zakładu w oparciu o pisemny wniosek kierownika oddziału. Jest oczywiste, że efektywność tego systemu jest tym wyższa im dokładniej ustala się limity oraz im ściślej przestrzega się porządku pozalimitowego przyznawania surowców i materiałów.

Niezależnie od faktu, że przodujące przedsiębiorstwa maszynowe, hutnicze, włókiennicze z powodzeniem zastosowały system limitowanego zaopatrzenia oddziałów — system ten jeszcze nie został dostatecznie upowszechniony. W przemyśle maszynowym np. limitowanie stosuje się jedynie w zakładach produkcji wielkoseryjnej i masowej, przy czym również tam organizuje się je jedynie w odniesieniu do niektórych materiałów podstawowych. Trzeba jednakże dążyć do tego, aby system limitowanego zaopatrywania oddziałów wprowadzić we wszystkich gałęziach przemysłu, oraz aby limitowaniem objąć wszystkie rodzaje zasobów materiałowych.

Ważnym zadaniem organów zaopatrzenia jest maksymalna mobilizacja wewnętrznych rezerw zasobów materiałowych. W wielu zakładach istnieją jeszcze poważne ponadnormatywne i zbyteczne zapasy materiałowe. Zapasy ponad-

normatywne powodują zamrożenie zasobów materiałowych, zwolnienie obiegu środków obrotowych, nieuzasadniony wzrost powierzchni magazynów, wzrost strat i niszczenie materiałów. Najważniejsze przyczyny powstawania zapasów ponadnormatywnych są następujące: przedstawianie przez zakłady i inne jednostki gospodarcze zawyżonych zamówień oraz otrzymywanie na ich podstawie zbytecznych materiałów, nierównomierność i niekompleksowość zaopatrzenia, niewykonywanie planów produkcji. Zlikwidowanie wskazanych niedociągnięć stanie na przeszkodzie powstawaniu zbędnych zapasów materiałów i urządzeń.

#### PRODUKCYJNO-TECHNICZNE CZYNNIKI OSZCZĘDNOŚCI MATERIAŁÓW PODSTAWOWYCH

Gospodarka radziecka rozporządza ogromnymi rezerwami obniżenia zużycia materiałów podstawowych. Nakłady tych materiałów na produkcję określa się przy pomocy dwóch wielkości: czystą wagą wyrobu, tj. wagą gotowego wyrobu wyprodukowanego ściśle według ustalonej konstrukcji, oraz stratami poniesionymi przy wykonywaniu wyrobu.

Jednym z najważniejszych kierunków oszczędności materiałów jest obniżenie wagi maszyn i wyrobów poprzez polepszanie ich konstrukcji. Oczywiście zmniejszanie wagi maszyn i wyrobów powinno prowadzić nie do pogarszania, lecz na odwrót — do polepszania ich możliwości eksploatacyjnych.

XIX Zjazd KPZR w dyrektywach w sprawie piątego planu 5-letniego ustalił zadanie, aby przy konstruowaniu nowych maszyn dążyć do obniżania wagi maszyn oraz równoczesnego polepszania ich jakości. Wykonanie tego zadania jest sprawą honoru radzieckich działaczy gospodarczych i pracowników inżyniersko-technicznych.

Obniżanie wagi maszyn posiada wielką efektywność ekonomiczną. Niezależnie od odpowiedniej oszczędności metalu prowadzi ono do obniżania pracochłonności wyrobów oraz odpowiedniego wzrostu wydajności urządzeń. Szczególnie ważne jest obniżenie wagi maszyn transportowych — samochodów, wagonów parowozów, samolotów, traktorów, kombajnów, podnośników przenośnych itd. Sprawa nie tylko polega na tym, że maszyny te produkuje się masowo, w wyniku czego nieznaczne obniżenie ich wagi daje poważne efekty, lecz również, że to obniżenie wagi zmniejsza zużycie energii na ich ruch oraz umożliwia zwiększenie ich nośności.

Praca radzieckich konstruktorów i racjonalizatorów nad obniżaniem wagi maszyn zapewniła znaczną oszczędność materiałów. Na przykład podnośnik kolejowy o nośności 25 ton z silnikiem 150 KM produkowany przez radzieckie zakłady budowy maszyn transportowych i budowlanych jest o 27% lżejszy od takiego samego podnośnika produkowanego przez liczne firmy kapitalistyczne. Konstruktorzy kostromskiej fabryki „Raboczij Matallist“ zbudowali nową koparkę E—754, która odznacza się lepszymi



możliwościami eksploatacyjnymi i waży o 3.860 kg mniej aniżeli koparka poprzedniej konstrukcji (E — 752).

Możliwości dalszego obniżenia wagi maszyn nie zostały jeszcze w pełni wykorzystane. Niektóre maszyny tych samych typów i tej samej mocy produkowane przez różne zakłady posiadają różną wagę w granicach 15—20%. Na przykład koparka jednołyżkowa E—505 z pojemnością łyżki 0,5 m<sup>3</sup> wykonana w zakładach produkcji maszyn budowlanych i transportowych w Taszkencie waży 24,2 tony, podczas, gdy ta sama koparka wyprodukowana przez zakłady kogrowskie waży 21,5 ton.

Jedną z najważniejszych przyczyn zbytecznej wagi maszyn i wyrobów jest zwiększanie rezerw wytrzymałości poszczególnych detali i węzłów.

Współczesna nauka umożliwia dostatecznie dokładne ustalanie wysokości napięć w detalach podczas ich pracy, a także ustalania wszelkich innych danych koniecznych dla obliczania detali. Przy konstruowaniu maszyn trzeba ściśle badać rezerwy wytrzymałości poszczególnych detali w celu zmniejszania ich wagi. Oczywiście może tu być mowa jedynie o obniżaniu rzeczywiście zawyżonych zbędnych rezerw wytrzymałości, tak aby w pełni zapewniona była absolutnie bezpieczna eksploatacja urządzeń. Ważne jest również dokonanie przeglądu konstrukcji urządzeń z punktu widzenia zmniejszenia w nich ilości poszczególnych detali i węzłów. W stosunku do wielu maszyn udało się uprościć ich schematy, a tym samym zmniejszyć wagę tych maszyn.

Równocześnie z obniżaniem czystej wagi wyrobów ważnym źródłem oszczędności materiałów jest zmniejszanie odpadków i strat produkcyjnych.

Przyczyny strat i powstawania odpadków surowców i materiałów należy szukać przede wszystkim w naruszaniu ustalonych systemów technologicznych i receptur, słabym przygotowaniu surowców do produkcji, złym magazynowaniu materiałów. Gospodarcze i partyjne organizacje w ZSRR powinny zdecydowanie likwidować fakty złej gospodarności i godzenia się ze stratami produkcyjnymi.

Również ważne dla oszczędności materiałów jest wprowadzenie do produkcji nowych udoskonalonych procesów technologicznych. Stałe doskonalenie techniki i technologii jest jedną z najważniejszych zasad rozwoju produkcji socjalistycznej, uwarunkowaną wymogami podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu. Przyswojenie sobie nowych udoskonalonych procesów technologicznych jest czynnikiem obniżania zużycia materiałów we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Stosowanie nowej techniki i udoskonalonych procesów technologicznych może dać poważne efekty we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Jednakże niezależnie od jak najlepszego udoskonalenia metod obróbki materiałów nie da się w ogóle uniknąć powstawania niektórych odpadków. Racjonalizację technologii obróbki

powinno więc uzupełniać się organizacją wykorzystania odpadków. W wielu zakładach przemysłu maszynowego szeroko wykorzystuje się odpadki metalu powstające przy produkcji większych detali do wykonywania detali mniejszych. W przemyśle włókienniczym w ostatnim okresie opracowano nowe sposoby wykorzystywania odpadków przędzy. Poważny wynik gospodarczy można osiągnąć poprzez utylizację odpadków w przemyśle odzieżowym, obuwniczym, drzewnym i in.

Do wykorzystywania odpadków w znacznej mierze przyczynia się kooperacja zakładów — w szczególności zakładów kluczowych podległych władzom związkowym z zakładami przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy. O realnych możliwościach takiej kooperacji można sądzić z faktu, że w ubiegłym roku zakłady przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy wyprodukowały z odpadków dostarczonych przez zakłady podległe władzom związkowym i republikańskim znaczną ilość różnych towarów, których wartość wynosiła prawie 4 mld. rubli.

Poważną rezerwą oszczędności zasobów materiałowych jest likwidacja braków produkcyjnych, które wciąż jeszcze powodują poważne straty w radzieckiej gospodarce narodowej. Wysoki jest procent braków w niektórych zakładach przemysłu maszynowego, a szczególnie w oddziałach odlewniczych.

Zasadnicze przyczyny braków produkcyjnych wynikają z niskiego poziomu kultury produkcji, poważnych naruszeń dyscypliny technologicznej i produkcyjnej, słabego poziomu instruktarzu technicznego i kierownictwa produkcją, złego stanu urządzeń. W niektórych zakładach odchylenia od ustalonej technologii stały się systemem. Trzeba więc wzmoczyć starania o podniesienie aktywności produkcyjnej mas w walce z brakami, o podniesienie kultury produkcji, o stałą i dobrą dyscyplinę technologiczną.

Poważne znaczenie dla oszczędności zasobów materiałowych w zasięgu ogólnokrajowym posiada szeroka organizacja zbiórki i wykorzystania tzw. surowców wtórnych — złomu żelaza i metali kolorowych, zużytej gumy, makulatury, szmat, szkła, zużytych smarów itd. Również tym zagadnieniem nie poświęca się dostatecznej uwagi w wielu gałęziach gospodarki.

W oszczędności drogich i deficytowych materiałów poważną rolę odgrywa również stosowanie środków zastępczych.

Ważne znaczenie posiada zastępowanie metali kolorowych i stali szlachetnych przez materiały mniej cenne. W szeregu przypadków takimi materiałami zastępczymi mogą być różne gatunki surówki przeciwciernej odznaczające się odpowiednimi cechami fizycznymi i mechanicznymi. Niestety produkcja takich surówek nie jest jeszcze dostatecznie rozwinięta, toteż możliwości oszczędzania cenniejszych metali nie są jeszcze w pełni wykorzystywane.

Cennymi materiałami zastępującymi metale kolorowe w szeregu przypadkach mogą być różne syntetyczne materiały niemetalowe. W osta-

tnich kilku latach produkcja tych materiałów poważnie się rozwinęła.

Różne rodzaje syntetycznych materiałów nie-metalowych zastępujących między innymi ołów mogą i powinny być stosowane w hutnictwie i przemyśle chemicznym, w niektórych oddziałach zakładów budowy maszyn, w przemyśle celulozowo papierniczym, w produkcji włókien sztucznych, w przemyśle mydlarskim, tłuszczowym i in.

Poważne oszczędności może dać stosowanie środków zastępujących produkty sodowe. Na przykład w przemyśle szklanym drogą stosowania siarczanu sodu poważnie zmniejsza się zużycie sody kalcynowanej.

Wykorzystanie wszelkich istniejących rezerw oszczędności surowców i materiałów, które można osiągnąć przez polepszenie wskaźników techniczno - produkcyjnych, jest niezwykle ważnym zadaniem.

### KIERUNKI OSZCZĘDNOŚCI PALIW I ENERGII ELEKTRYCZNEJ

Szybki wzrost zużycia paliw i energii elektrycznej w gospodarce narodowej ZSRR powoduje konieczność, aby równocześnie ze wzrostem ich produkcji jak najbardziej oszczędnie je zużywać, walcząc systematycznie i uporczywie o obniżenie norm zużycia paliw i energii elektrycznej we wszystkich gałęziach gospodarki.

Do liczby zakładów zużywających największe ilości paliw należą elektrownie. Ich aktualne zadanie polega na obniżaniu zużycia paliwa na wyprodukowanie 1 kw energii elektrycznej.

Energetyka rozwija się ostatnio w kierunku budowania urządzeń pracujących na parze wysokiego ciśnienia (turbiny parowe pracujące przy ciśnieniu 55 i więcej atmosfer, kotły z ciśnieniem 50 i więcej atmosfer). W ostatnich latach radziecka energetyka osiągnęła w tym kierunku poważne sukcesy. Jeżeli jeszcze w 1940 r. urządzeń wysokiego ciśnienia w elektrowniach było nie wiele, to obecnie obejmują one około jednej trzeciej ogólnej mocy elektrowni ciepłych. Elektrownie wyposażone w kotły wysokiego ciśnienia zużywają na 1 kw o 11—13% mniej paliwa, aniżeli elektrownie z kotłami średniego i niskiego ciśnienia.

Trzeba jednak stwierdzić, że efektywność urządzeń wysokiego ciśnienia mogłaby być jeszcze lepsza gdyby zupełnie zlikwidowano niektóre usterki w ich konstrukcji i gdyby robotnicy elektrowni szybciej i lepiej opanowali te urządzenia. Współczesna technika stwarza już realną perspektywę przejścia na jeszcze wyższe ciśnienie, co umożliwi osiągnięcie jeszcze większych oszczędności paliwa.

Poważnym czynnikiem obniżenia norm zużycia paliw jest maksymalne rozszerzenie ciepłownictwa. Oparte o kompleksowe wykorzystanie paliw dla produkcji energii elektrycznej i ciepłej, ciepłownictwo umożliwia znaczne podwyższenie współczynnika sprawności używanego paliwa. Zużycie paliw na 1 kw energii elektrycznej w elektrowniach pracujących w ramach systemu ciepłowniczego jest przeciętnie 2,5 — 3-krotnie niższe aniżeli w zwykłych

elektrowniach. Wyższość socjalistycznego systemu gospodarki, planowa organizacja kombinowanej produkcji energii elektrycznej i ciepłej zapewnia możliwości szerokiego stosowania ciepłownictwa w Związku Radzieckim. Pod względem rozwoju ciepłownictwa Związek Radziecki stoi na pierwszym miejscu w świecie. Jednakże możliwości dalszego rozwoju ciepłownictwa oraz rezerwy lepszego wykorzystania pary nie zostały jeszcze w pełni wykorzystane.

Oszczędność paliw osiąga się również przez automatyzację urządzeń kotłowych, która polepsza ich współczynnik sprawności o 2 — 3%. Automatyzacja agregatów kotłowych równocześnie umożliwia oszczędność energii wykorzystywanej na potrzeby własne elektrowni.

Praktyka wskazuje, że znaczne ilości paliw można oszczędzić w elektrowniach poprzez wykonanie nieskomplikowanych prac zmierzających do polepszenia eksploatacji urządzeń. W niektórych elektrowniach poważne straty ciepła wynikają ze złej obmurówki kotłów, defektów izolacji, naruszania ustalonych systemów opalania. Wprowadzenie ścisłej dyscypliny technologicznej niewątpliwie wywrze wpływ na racjonalniejsze wykorzystanie paliw.

Poza elektrowniami poważnym konsumentem paliw jest hutnictwo, które w swoich piecach spala przeciętnie tyle paliw ile spalają kotłownie wszystkich centralnych elektrowni ciepłych. Dla oszczędności paliw w hutnictwie konieczna jest przede wszystkim dalsza intensyfikacja procesów technologicznych, a także umocnienie dyscypliny technologicznej. W wielu zakładach hutniczych narusza się bowiem ustalone systemy technologiczne, przedłuża się okresy wytapiania, toleruje się poważne straty ciepła. Doświadczenia przodujących zakładów hutniczych i poszczególnych brygad wskazują na istnienie wielkich rezerw oszczędności paliw. Upowszechnienie przodujących doświadczeń umożliwi osiągnięcie poważnych oszczędności paliw w zakładach hutniczych.

Przed pracownikami przemysłu stoi zadanie — polepszenia wykorzystania wtórnych zasobów energii — odpadków paliwowych i ciepłych. Poważne znaczenie ekonomiczne szczególnie posiada pełna utylizacja gazu wielkopieczowego i koksowego.

Poważne znaczenie ogólnonarodowe posiada wykorzystanie odpadków ciepłych. W wielu zakładach dymne gazy piecowe wciąż jeszcze usuwane są do atmosfery z temperaturą do tysiąca i więcej stopni. Nie trudno zrozumieć jak to obniża współczynnik sprawności agregatów piecowych i jakie powoduje straty. Możliwości zwiększenia oszczędności paliwa poprzez wykorzystanie gazów piecowych są poważne. Osiąga się je szczególnie poprzez budowanie za piecami specjalnych kotłów — utylizatorów.

Poważne straty (10 — 20% ciepła spalanych paliw) ponosi gospodarka narodowa ZSRR przez usuwanie gorącej wody do kanalizacji. Szybsze przyswojenie sobie ustalonych nowych bardziej ekonomicznych metod ochładzania pieców martenowskich w znacznej mierze zlikwiduje te straty.

Lepsze wykorzystanie wtórnych zasobów energetycznych jest poważną rezerwą oszczędności paliw. Na zagadnienie to należy skierować większą uwagę oraz wysiłki pracowników instytutów naukowo-badawczych i zakładów produkcyjnych.

Również poważne rezerwy oszczędności kryją się w racjonalizacji wykorzystywania energii elektrycznej. Uwzględniając stały szybki wzrost doprowadzania energii elektrycznej do przemysłu, sprawię oszczędności energii elektrycznej należy poświęcić znacznie więcej uwagi.

Poważne ilości energii elektrycznej zużywa się przy produkcji metali kolorowych i stopów. Należy więc wzmocnić walkę o stosowanie elektrolizy przy optymalnych parametrach prądu i napięcia, o obniżenie strat energii elektrycznej w kontaktach, o dalsze umocnienie dyscypliny technologicznej i polepszenie opieki nad urządzeniami.

W hutnictwie żelaza można oszczędzić znaczne ilości energii elektrycznej przy elektrycznym wytapianiu poprzez ulepszenie izolacji cieplnej, intensyfikację procesu wytapiania, a także automatyzację jego regulowania.

W oddziałach walcowniczych poważne straty energii elektrycznej powodowane są postojami zespołów, pustym biegiem podstawowych urządzeń napędowych i mechanizmów pomocniczych, a przede wszystkim poddawaniem obróbce na urządzeniach walcowniczych wlewków niedostatecznie ogrzanych. Ogrzanie metalu o 1 stopień mniej powoduje stratę 0,4 kW energii elektrycznej na 1 tonę walcówki. Należy więc wzmocnić kontrolę systemu temperaturowego w walcowniach.

W przemyśle górniczym podstawowym czynnikiem umożliwiającym zmniejszenie strat energii elektrycznej jest uporządkowanie urządzeń wentylacyjnych i pomp. W wielu kopalniach znaczne są straty sprężonego powietrza z powodu niedokładnego łączenia przewodów powietrznych i słabego stanu urządzeń pneumatycznych. Mają także miejsce zwiększone straty powietrza w urządzeniach wentylacyjnych dochodzące w niektórych kopalniach zagłębia donieckiego do 21 — 25%, przy dopuszczalnej normie 15%. Straty energii elektrycznej mają również miejsce w urządzeniach pomp.

Rezerwy oszczędności energii elektrycznej są wielkie również w przemyśle maszynowym, który zużywa ponad 20% energii elektrycznej zużywanej w całym przemyśle i transporcie. W oddziałach mechanicznych oszczędność energii elektrycznej zależy przede wszystkim od wydajności parku obrabiarek, od stosowania szybkościowych i siłowych metod skrawania, skracania pustych przebiegów obrabiarek, racjonalnej technologii obróbki, prawidłowego doboru motorów pod względem mocy. Ogromną oszczędność energii elektrycznej można osiągnąć przy obróbce metali poprzez zmniejszenie nadatków.

Dalszymi czynnikami oszczędności energii elektrycznej w przemyśle maszynowym są: zmniejszenie strat ciepła i automatyzacji procesów w oddziałach obróbki termicznej, stosowa-

wanie nowych wysokowydajnych metod spawania elektrycznego, obniżenie strat ogrzanego powietrza itd.

W przemyśle włókienniczym podstawowym kierunkiem oszczędności energii elektrycznej jest wzrost wydajności urządzeń przedziałniczych i tkackich, w szczególności poprzez skrócenie czasu ich postojów.

We wszystkich gałęziach gospodarki walka o oszczędność paliw i energii elektrycznej jest zadaniem nie tylko energetyków zakładowych, lecz również wszystkich pracowników inżyniersko-technicznych oraz robotników zakładów przemysłowych.

Walka o oszczędność surowców, materiałów, paliw i energii elektrycznej narzuca przede wszystkim konieczność zdecydowanego polepszenia organizacji wymiany przodujących doświadczeń technicznych. Wykrywać i podejmować wszelką cenną inicjatywę, głęboko badać przodujące doświadczenie nowatorów, zapewniać upowszechnianie tego doświadczenia i jego przekazywanie szerokim masom — są to najważniejsze zadania kierowników gospodarki.

Badaniem przodujących doświadczeń i ich upowszechnianiem trzeba zajmować się nie od wypadku do wypadku, nie w sposób kampanijny, lecz systematycznie, codziennie. Wymiana przodujących doświadczeń musi stać się nieodłącznym elementem kierowania gospodarczego, nieodłączną częścią walki o mobilizację rezerw wewnątrzprodukcyjnych oraz podniesienie technicznego poziomu produkcji. Trzeba także zwiększyć odpowiedzialność za badanie i upowszechnianie nowych procesów technologicznych. Przodujące metody technologii i organizacji pracy trzeba uwzględniać w odpowiednich instrukcjach, kartach i innych dokumentach technicznych.

Niestety nie wszędzie jeszcze i nie zawsze przodująca inicjatywa jest podtrzymywana przez centralne zarządy i ministerstwa. Już kilka lat temu fabryka im. Iljicza w mieście Żdanowie praktycznie wykazała możliwość systematycznego walcowania metali z minusową tolerancją. Wykorzystywanie tej metody przynosi gospodarce narodowej oszczędność poważnych ilości metalu, a jednak mimo to doświadczenie pracowników tej fabryki nie zostało jeszcze doprowadzone do wszystkich zakładów hutniczych. Powoli wprowadza się w zakładach przemysłu budowy maszyn doświadczenia z zakresu precyzyjnego odlewania metali.

Zupełnie niedostatecznie wykorzystuje się w przemyśle ceramiki czerwonej przodujące doświadczenia wypalania cegły. Jeszcze w 1950 r. mistrz zakładów ceramiki czerwonej nr 8 w Woroneżu P. Duwanow zastosował metodę szybkościowego wypalania cegły, która nie tylko zwiększa wydajność cegły z każdego metra sześciennego pieca, lecz również umożliwia osiągnięcie znacznej oszczędności paliw i energii elektrycznej. Na przykład przy metodzie Duwanowa zużycie paliw na wypalenie 1 tys. cegły spada z 200 kg do 120 kg, a zużycie energii elektrycznej zmniejsza się przeciętnie 3-krotnie. Metoda Duwanowa została powszechnie



uznana, a jej twórcy przyznano nagrodę Stalinską. Jednakże do tej pory (przeszło 4 lata) metoda szybkościowego wypalania cegły nie została wprowadzona w formie obowiązującej technologii i daleko jeszcze do tego, aby stała się ona powszechną metodą pracy w zakładach ceramiki czerwonej.

Poważną rolę w walce o realizację systemu oszczędności oraz o upowszechnienie przodujących doświadczeń nowatorów produkcji spełniają organizacje partyjne w zakładach przemysłowych, centralnych zarządach i ministerstwach.

Twórcza inicjatywa mas pracujących nie zna granic; rodzi ona wciąż nowe formy współzawodnictwa socjalistycznego. Uchwały partii i rządu zmierzające do dalszego szybkiego wzrostu dobrobytu i kultury ludności wywołały powstanie nowych metod i form walki o stały wzrost produkcji i mobilizację wszystkich rezerw wewnątrzprodukcyjnych.

Zadaniem organizacji partyjnych jest szerokie upowszechnianie nowych metod pracy, aktywne kierowanie współzawodnictwem socjalistycznym i zwiększanie ilości współzawodniczących. Wykorzystując prawo kontrolowania działalności gospodarczej, organizacje partyjne zakładów przemysłowych mogą wiele zdziałać w walce o realizację systemu oszczędności, w szczególności o oszczędności zasobów materiałowych.

Radzieckie organy gospodarcze, partyjne i związkowe powinny również stale walczyć o szybkie tempo postępu technicznego. Wprowadzenie i przyswojenie sobie nowych procesów technologicznych, nieustanne doskonalenie i racjonalizowanie technologii jest jednym z najważniejszych warunków oszczędnego wykorzystywania zasobów materiałowych i obniżania kosztów własnych produkcji.

Trzeba również zwiększyć wysiłki w dziedzinie prac naukowo-badawczych nad polepszaniem wykorzystania surowców, materiałów, pa-

liw i energii elektrycznej. Radziecki przemysł obsługuje wielką ilość pierwszorzędnie wyposażonych instytutów naukowo-badawczych, biur konstrukcyjnych i różnych laboratoriów. Pracownicy nauki okazują istotną pomoc przemysłowi, szczególnie w dziedzinie oszczędności materiałów. Jednakże pomoc ta mogłaby być jeszcze znacznie wyższa. W pracy niektórych instytutów zagadnienia oszczędności materiałów nie są dostatecznie uwzględnione. Problemy opracowywane przez pracowników nauki niekiedy nie mają praktycznego znaczenia. W szeregu przypadków rozpoczynając prace nad poszczególnymi zagadnieniami naukowo-technicznymi, instytuty nie zwracają dostatecznej uwagi na ekonomiczną stronę tych zagadnień. Równocześnie zaś liczne opracowane naukowo metody zbyt powoli wprowadza się do produkcji, za co najczęściej winę ponoszą pracownicy przemysłu.

Organizacji procesu produkcyjnego i podniesieniu kultury produkcji trzeba również poświęcić wiele uwagi. Tak zwana szturmowszczyzna, praca zrywami, praca „na oko” i „z pamięci” prowadzi nie tylko do obniżenia tempa wzrostu produkcji, lecz również powoduje poważne straty zasobów materiałowych, awarie urządzeń, wzrost kosztów produkcji. Zadaniem organizacji partyjnych jest kierowanie walką o wysoką kulturę produkcji, bezwzględnie rytmiczną pracę zakładów, naukowo uzasadnioną technologię oraz o ścisły porządek technologiczny w zakładach.

Walka o oszczędność zasobów materiałowych jest sprawą wszystkich zespołów roboczych przedsiębiorstw radzieckich: robotników, mistrzów, technologów, konstruktorów, pracowników nauki. Dalsze sukcesy w dziedzinie oszczędności zasobów materiałowych przyspieszą tempo budownictwa komunizmu, zwiększą akumulację socjalistyczną, przyspieszą wzrost dobrobytu materialnego ludzi radzieckich.

## Dział zagraniczny

### **Najbliższe zadania gospodarcze Czechosłowacji na tle dotychczasowych osiągnięć\*)**

Czechosłowackie masy pracujące wykonały pomyślnie zadania pierwszej pięciolatki. W ciągu pięciu lat planu przekroczono w zakresie przemysłu poziom r. 1937 o przeszło 100%, przy czym zasadniczo zmieniła się struktura przemysłu czechosłowackiego tak, że obecnie umożliwiony został dalszy systematyczny i szybki rozwój sił produkcyjnych, będący podstawą stałego polepszania warunków bytowych całej ludności.

Charakterystycznym przejawem zmian w przemyśle jest choćby uprzemysłowienie Słowacji, która za czasów kapitalistycznych była terytorium opóźnionym w rozwoju. W porównaniu z okresem przedwojennym wartość produkcji przemysłowej w Słowacji jest obecnie 45-krotnie wyższa. Ogółem produkcja przemysłowa Słowacji (licząc na jednego

mieszkańca przewyższyła o 13% poziom produkcji przemysłowej Czech z r. 1937).

Zgodnie z polityką socjalistycznego uprzemysłowienia kraju w planie 5-letnim zwrócono wielką uwagę na zwiększenie działalności inwestycyjnej dla przebudowy i rozbudowy przemysłu oraz transportu. Inwestycje państwowe wyniosły w okresie planu 5-letniego (lata 1949—1953) 83,3 mld. koron. Globalna produkcja środków produkcji wzrosła w tym okresie o 118,7%, a produkcja artykułów konsumpcyjnych — o 79,8%. Udział produkcji środków produkcji w globalnej produkcji przemysłowej wzrósł z 57,6% na początku planu — do 62,3% w końcu planu. Szybki wzrost produkcji środków produkcji miał decydujące znaczenie dla silnego rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i stworzył przesłanki dla stopniowego przechodzenia z produkcji drobnotowarowej w rolnict-

\*) Opracowane na podstawie materiałów z X Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

wie do wielkiej zmechanizowanej produkcji socjalistycznej.

I. Dla zilustrowania osiągnięć gospodarki narodowej Czechosłowacji w okresie planu 5-letniego warto przytoczyć kilka cyfr. Tak więc np. jeśli chodzi o produkcję przemysłową to przeliczywszy na jednego mieszkańca Czechosłowacji zajmowała w r. 1953 w zakresie wydobycia węgla kamiennego dziewiąte miejsce na świecie, w produkcji surowki żelaza — siódme, a w produkcji stali — szóste. Produkcja energii elektrycznej (w przeliczeniu na jednego mieszkańca) przewyższyła w końcu planu analogiczną produkcję Francji i Włoch, a w produkcji stali surowej — Szwecji i Francji.

Zgodnie z generalną linią partii przede wszystkim rozwijał się przemysł ciężki, tak że obecnie produkcja np. przemysłu maszynowego jest 3,3-krotnie wyższa niż w r. 1948. Przemysł ten produkuje obecnie m. in. wiele nowych typów obrabiarek, koparki wieloczerpakowe, bagry ssące, najcięższe urządzenia elektrotechniczne, skomplikowane urządzenia chemiczne, statki, nowoczesne samoloty, aparaty telewizyjne itd.

W zakresie hutnictwa produkcja surowki żelaza wzrosła w ciągu omawianego pięcioletnia o 67%, a produkcja wyrobów walcowanych o 73%. U uruchomiono nowe walcownie, wielkie piece i piece martenowskie, wprowadzono krajową produkcję aluminium, w Zagłębiu Ostrawskim buduje się największy w Czechosłowacji kombinat hutniczy itd. Rozwój czechosłowackiego hutnictwa hamowany był w okresie pięcioletnia nienadążaniem bazy surowcowej i produkcji urządzeń do uszlachetniania rud.

Przemysł chemiczny wprowadził w okresie planu 5-letniego produkcję wszystkich podstawowych rodzajów leków, zwiększył produkcję syntetycznych materiałów pędnych i sztucznych włókien, opracował technologię produkcji nowych rodzajów paliw itd. Niedostateczna była, w stosunku do potrzeb rolnictwa, produkcja nawozów sztucznych.

Poziom budownictwa był w końcowym roku pięcioletnia o 130% wyższy od poziomu z r. 1948. Zbudowano kilka wielkich zapór wodnych, wiele zakładów produkcyjnych, mostów, mieszkań, setki kilometrów linii kolejowych itd.

Rolnictwo czechosłowackie w latach 1949—1953 uległo znacznym przeobrażeniom. Przed r. 1949 przeważała w rolnictwie rozczłonkowana i mało wydajna produkcja drobnotowarowa. Sektor socjalistyczny stanowiły tylko państwowe gospodarstwa rolne i zaledwie 35 pierwszych spółdzielni produkcyjnych. Obecnie rolnicze spółdzielnie produkcyjne i państwowe gospodarstwa rolne zagospodarowują 43% wszystkich gruntów rolnych Czechosłowacji (w tym spółdzielnie ok. 33% ziemi ornej), istnieje 256 ośrodków maszynowo-traktorowych. Globalna produkcja roślinna zwiększyła się w okresie planu 5-letniego (wg wartości) o 12,4%, głównie dzięki zwiększeniu wydajności z hektara głównych płodów rolniczych (np. roślin zbożowych o 21%, ziemniaków o 13%). Tak np. w państwowych gospodarstwach rolnych wydajność z hektara w r. 1953 wzrosła w porównaniu z r. 1949 przeciętnie w zakresie pszenicy z 19,8 q do 23,3 q, żyta z 17,5 q, do 19,4 q, jęczmienia z 18,3 q do 22,3 q, owsa z 14,8 q do 18,3 q. W związku z tym zwiększył się znacznie udział sektora uspołecznionego w ogólnej produkcji rolniczej. Udział samych tylko spółdzielni produkcyjnych stanowił w r. 1953 w ogólnej produkcji pszenicy 44,4%, żyta 37,6%, jęczmienia 44,2%, owsa 39,2%, ziemniaków 34,4%, buraków cukrowych 46,6% itd.

Również w zakresie hodowli zwierząt gospodarskich plan 5-letni spowodował znaczny wzrost pogłowia. Stan pogłowia trzody chlewnej i owiec przekroczył poziom przedwojenny, a pogłowia bydła o 11% przekroczyło poziom z r. 1949. Szczególnie pomyślnie rozwija się hodowla zespółowa. Pogłowia nierogacizny hodowanej zespółowo zwiększyło się w okresie 1952—1953 z 805 tys. do 970 tys. szt. W chlewniach spółdzielczych hodoje się obecnie m. in. ok. 30,1% ogólnej liczby trzody chlewnej. Dzięki temu osiągnięto znaczne zwiększenie produkcji mięsa rzeźnego (np. w okresie 1948—1953 w zakresie wołowiny wzrost wyniósł 45%, cielęciny 133%, wieprzowiny 202%).

Poważne osiągnięcia w okresie pięcioletnia miał także handel czechosłowacki, w którym sektor uspołeczniony zwiększył swój udział z 31,3% w r. 1948 do 99,5%

w roku ubiegłym. W handlu zagranicznym wzrósł znacznie udział obrotów z ZSRR i krajami demokracji ludowej w stosunku do całego handlu zagranicznego (z 32% w r. 1948 do 78% w r. 1953).

W transporcie i komunikacji polepszone m. in. znacznie pracę kolei, a sieć autobusową zwiększono o 39,163 km.

Osiągnięcia gospodarcze pięcioletnia czechosłowackiej stworzyły warunki dla zasadniczego wzrostu stopy życiowej całej ludności. Dochód narodowy zwiększył się w ciągu pięciu lat o 53%. W roku bieżącym 58% dochodu narodowego przeznacza się na zaspokojenie potrzeb osobistych ludności, dalsze 16% na potrzeby socjalne i kulturalne, a pozostałą część przede wszystkim na dalszy rozwój produkcji socjalistycznej. W ciągu pięcioletnia oddano do użytku ludności ponad 130 tys. mieszkań, a w roku bieżącym oddane zostanie ponad 40 tys. Ponadto zbudowano w latach 1949—1953 ok. 46 tys. mieszkań w ramach budownictwa indywidualnego a w roku bieżącym przewiduje się zbudowanie dalszych 10 tys. domków jednorodzinnych.

Polepszyła się także znacznie w omawianym okresie ochrona zdrowia ludności, tak że obecnie wypada w Czechosłowacji jeden lekarz na 760 obywateli, podczas gdy w roku 1937 przypadał na 1.218 obywateli. Śmiertelność z powodu chorób infekcyjnych (łącznie z gruźlicą) spadła w porównaniu z r. 1948 o 43% (tzn. w porównaniu z r. 1937 — o 57%), a przyrost naturalny jest obecnie 3,3-krotnie wyższy niż za czasów kapitalistycznych.

II. Rozwój gospodarki narodowej Czechosłowacji w okresie planu 5-letniego przyczynił się do znacznego polepszenia warunków bytowych całej ludności oraz do wzrostu znaczenia państwa w stosunkach międzynarodowych. Jednakże obok poważnych sukcesów gospodarczych zanotowano w omawianym okresie również pewne niedociągnięcia, które winny być w okresie najbliższych dwóch lat zlikwidowane.

Szczególnie ważne jest dla gospodarki czechosłowackiej, aby w jak najkrótszym czasie zlikwidować nienadążanie produkcji rolniczej za rozwojem przemysłu i osiągnąć taki wzrost produkcji rolnej, aby zapewnić pełne pokrycie zapotrzebowania ludności na artykuły żywnościowe (szczególnie mięso) oraz zapotrzebowania na surowce dla przemysłu lekkiego i spożywczego. Po drugie — należy w możliwie jak najszybszym tempie rozwinąć górnictwo węglowe, kopalnictwo rud i bazę energetyczną kraju tak aby zapewnić rozwój całego przemysłu i innych gałęzi gospodarki narodowej oraz osiągnąć poprawę w zaopatrzeniu ludności. Po trzecie — należy zwiększyć ilość i polepszyć jakość produkowanych artykułów masowego spożycia. Po czwarte — niezbędne jest dla realizacji rozwoju całej gospodarki narodowej podniesienie poziomu pracy transportu kolejowego i samochodowego. Po piąte wreszcie — nieodzownym warunkiem dalszej kontynuacji dotychczasowej polityki rządu — obniżki cen, stałe podnoszenie stopy życiowej całej ludności — jest wzmoczenie oszczędności we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Na X Zjeździe Komunistycznej Partii Czechosłowacji szczególnie silnie zostało podkreślone, że bez należytego rozwoju sił wytwórczych w rolnictwie nie można zabezpieczyć podstawowego celu budownictwa socjalistycznego — maksymalnego zaspokajania stale rosnących potrzeb ludzi pracy. W związku z tym, że rolnictwo czechosłowackie nie nadążało w swoim rozwoju za innymi działami gospodarczymi, a przez to hamowało rozwój całej gospodarki narodowej na X Zjeździe KPCz przedłożono projekt dyrektyw w sprawie radykalnego podniesienia produkcji rolnej w okresie najbliższych 2—3 lat oraz projekt dyrektyw w sprawie narodowego planu gospodarczego na 1955 r.

Obecny stan rolnictwa czechosłowackiego wykazuje, że intensywność produkcji rolniczej w zakresie niektórych upraw przewyższyła poziom przedwojenny (np. wydajność pszenicy z hektara wzrosła w porównaniu z przeciętną z lat 1934—1938 o 18,7%, żyta o 13,1%, jęczmienia o 17,1%) w zakresie innych (jak np. ziemniaków, buraków cukrowych, lnu, chmielu) nie osiągnięto tego poziomu, tak że ogólnie cała produkcja rolnicza stoi mniej więcej na poziomie przedwojennym.

Głównymi przyczynami niewykorzystania wszystkich możliwości osiągnięcia wzrostu produkcji rolni-

czej — według referatu tow. Siroky'ego wygłoszonego na X Zjeździe KPCz — były poważne braki w pracy administracji rolnej począwszy od szczebla powiatu aż do ministerstwa włącznie. Ministerstwo Rolnictwa nie potrafiło m. in. zapewnić stosowania nowoczesnych metod agrotechnicznych, co szczególnie ujemnie odbiło się na uprawach roślin okopowych i przemysłowych. Również wiele błędów popełniono w produkcji hodowlanej zarówno w zakresie zapewnienia odpowiedniej bazy paszowej, jak i rzetelnego pielęgnowania i karmienia zwierząt gospodarskich.

Ujemny także wpływ na rozwój produkcji rolnej miał odpyływ sił roboczych ze wsi przede wszystkim do przemysłu, przy czym ubytek sił roboczych na wsi nie był w dostatecznym stopniu równoważony rozwojem mechanizacji rolnictwa. Ponadto skutkiem niedostatecznego zapewnienia szkolenia fachowców dla rolnictwa uniemożliwiano rzetelną pielęgnację wielu kultur.

Poważnym utrudnieniem w rozwoju rolnictwa był także brak maszyn odpowiednich do niektórych rodzajów pracy polowej, niedostatecznie zmechanizowane prace przy uprawie roślin okopowych, buraków cukrowych i lnu oraz niedostatecznie zmechanizowana produkcja hodowlana. Poza tym ośrodki maszynowo-tractorowe, ze względu na niedostateczny często poziom zawodowy i polityczny osób kierujących pracą, nie zapewniły pełnego właściwego wykorzystania maszyn i prawidłowego wykonania prac.

Również budownictwo nie stało na wysokości zadania przede wszystkim dlatego, że do niedawna rolnictwo nie było w dostatecznym stopniu zaopatrywane w środki i materiały inwestycyjne, że środki inwestycyjne nie były należycie wykorzystywane oraz że często przeprowadzano prace budowlane nie dość starannie.

Poważnych błędów dopuścił się aparat skupu, który ograniczał się do metod administracyjnych skupu i nie organizował go z uwzględnieniem poszczególnych zagadnień produkcji, w związku z czym zarówno spółdzielcy jak i chłopci gospodarujący indywidualnie nie zostali dostatecznie zainteresowani materialnie w zwiększaniu produkcji i to głównie w zakresie tych produktów, na których gospodarce narodowej najbardziej zależało.

Przedstawiony na Zjeździe projekt dyrektyw dotyczących rolnictwa przewiduje, że do r. 1957 należy podnieść wydajność z hektara w zakresie pszenicy przeciętnie o co najmniej 12%, żyta o 10%, ziemniaków o 15%, buraków cukrowych o 18%, rzepaku o 30%, lnu o 29%, i chmielu o 34%. Produkcja mięsa winna w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosnąć o 26% (w tym wieprzowiny i słoniny o 51%) oraz mleka o 31%.

Znaczne zmniejszenie powierzchni ziemi ornej, jakie nastąpiło po wyzwoleniu świadczy, że nie poświęcono glebie — podstawowemu środkowi produkcji w rolnictwie dostatecznej uwagi i lekkomyślnie dopuszczano do wyjałowienia gleby i powstawania ugorów, co w rezultacie spowodowało coroczny stały ubytek ziemi ornej w rolnictwie czechosłowackim, przy czym znaczna ilość gruntów leży odłogiem. W związku z tym dyrektywy nakazują zwiększenie do r. 1957 obszaru gruntów ornych o przynajmniej 200 tys. ha oraz znaczną poprawę wykorzystania łąk i pastwisk poprzez, stałą pielęgnację i systematyczną troskę o zwiększenie ich dochodowości.

W produkcji hodowlanej nie przewiduje się w najbliższym okresie znacniejszego zwiększenia pogłowia bydła rogatego. Dyrektywy zakładają tylko zwiększenie bazy paszowej i na tej podstawie osiągnięcie znacznej poprawy jakości bydła oraz zwiększenie jego użytkowości.

Do r. 1957 należy zatrudnić w rolnictwie ok. 320 tys. nowych pracowników, przy czym rekrutować trzeba ich głównie spośród młodzieży.

Poważne zadania ciążyą na państwowych ośrodkach maszynowo-tractorowych, które stanowią ważny oręż w walce o przejście do wyższych form socjalistycznej produkcji rolnej. Podstawowym zadaniem ośrodków maszynowych jest zapewnienie wzrostu dochodowości wszystkich pól rolnych zarówno uprawianych przez spółdzielnie, jak i chłopów gospodarujących indywidualnie. Należy poprawić zaopatrzenie ośrodków w traktory i maszyny (zwłaszcza w przyczepy i urzą-

żenia do mechanizacji hodowli). Dlatego też wytyczne przewidują 2-krotne zwiększenie parku traktorowego, w tym liczba traktorów gąsienicowych zwiększy się 3,5-krotnie, kombajnów zbożowych ponad 6-krotnie, kombajnów do buraków cukrowych 20-krotnie oraz kombajnów do lnu 6-krotnie.

Innym ważnym brakiem w dotychczasowej pracy państwowych ośrodków maszynowych było to, że nie dysponowały one dostateczną ilością wykwalifikowanych pracowników. W związku z tym wytyczne nakazują zlikwidowanie w ośrodkach maszynowych poważnej dotychczas szczególnie wśród traktorzystów fluktuacji oraz zabezpieczenie stałego dopływu do ośrodków kwalifikowanych kadr pracowników. Do pracy w ośrodkach maszynowych należy pozyskać do r. 1955 m. in. ok. 300 agronomów z wyższym wykształceniem, 140 inżynierów-mechaników rolnictwa, 3100 agronomów ze średnim wykształceniem zawodowym oraz ok. 650 pracowników inżynierjno-technicznych. Poza tym do r. 1957 należy pozyskać dla ośrodków maszynowych dalsze 27 tys. ludzi z różnych gałęzi gospodarki narodowej.

Centralnym zagadnieniem polityki Partii i Rządu na wsi czechosłowackiej jest zapewnienie dalszego rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Silny rozwój spółdzielczości wiejskiej w ostatnich latach wykazuje, że znaczna część mało- i średniorolnego chłopstwa zrozumiała, iż jedynie słuszną i korzystną drogą jest w rolnictwie rozwój socjalistycznej wielkiej produkcji. Przekonują ich o tym stale znacznie wyższe, niż w indywidualnych gospodarstwach zbiory z hektara, osiągnięcia w hodowli zespółowej, a w konsekwencji stale rosnące dochody spółdzielców (tak np. w roku ubiegłym dochody spółdzielni przypadające na 1 ha użytków były o 30 proc. wyższe niż w r. 1952).

Nie ustrzeżono się oczywiście w minionym okresie od pewnych niedociągnięć czy błędów w pracach spółdzielni. Do najważniejszych braków należy zaliczyć niedociągnięcia natury organizacyjnej oraz brak fachowej pomocy spowodowany niskim poziomem administracji rolnej na szczeblu powiatów i województw. Szczególnie poważne niedociągnięcia przejawiały się na odcinku produkcji hodowlanej: znaczna liczba spółdzielni nie potrafiła zapewnić dostatecznej ilości pasz dla wspólnej hodowli, nawet wówczas gdy zbiory pasz były dostateczne oraz nie potrafiła odpowiednio ich przechowywać.

W związku z dotychczasowymi osiągnięciami i niedociągnięciami w pracy spółdzielni rolniczych dyrektywy nakazują skupienie wysiłków w celu wykonania przede wszystkim następujących zadań.

1. Należy wydatnie polepszyć pracę kierownictwa oraz organizację pracy w spółdzielniach; należy dążyć do utworzenia w spółdzielniach stałych brygad produkcyjnych odpowiadających za określony odcinek gruntu i inwentarz; należy dokonać właściwego i sprawiedliwego obliczania norm za główne prace oraz dokładnie obliczać dniówki obrachunkowe, a za przekroczenia norm ustalić dodatkową zapłatę.

2. Organizacji produkcji hodowlanej należy poświęcić szczególną uwagę; spółdzielcy winni być materialnie zainteresowani w pomyślnym wychowie młodych zwierząt gospodarskich, w osiąganiu i przekraczaniu zaplanowanej wydajności mleka itd. Jednocześnie jednak nie wolno zapominać, że podstawą całej produkcji rolnej, a więc i hodowlanej jest produkcja roślinna.

3. Należy uświadamiać spółdzielców, aby zrozumieli, że głównym źródłem ich dochodów jest gospodarstwo zespółowe, a w związku z tym działki przyzagrodowe powinny spełniać jedynie rolę dodatkowego źródła zaopatrzenia dla członka spółdzielni.

4. Niezbędne jest zapewnienie systematycznego podnoszenia kwalifikacji zawodowych i organizacyjnych wszystkich członków spółdzielni, a przede wszystkim przewodniczących, brygadzystów, kierowników administracyjnych i księgowych.

5. Wydziały rolne przy komitetach narodowych oraz instytuty naukowo-badawcze powinny zapewnić spółdzielniom rzetelną i systematyczną pomoc fachową.

6. Wielką wagę należy przywiązywać do właściwego prowadzenia spraw finansowych spółdzielni, dbać o stały wzrost majątku spółdzielni i jego ochronę.

7. Należy popierać inicjatywę członków spółdzielni oraz rozwijać wśród nich odpowiedzialność o wyższą



wydajność z hektara i zwiększenie produktywności zwierząt gospodarskich<sup>1)</sup>.

Poważne braki w dotychczasowym opracowywaniu planów produkcji rolnej wynikały przede wszystkim z tego, że nadmierna centralizacja uniemożliwiała uwzględnienie w dostatecznym stopniu właściwości poszczególnych okręgów rolniczych. Zbyt wiele wskaźników wyznaczanych przez plan państwowy w znacznym stopniu krępowało inicjatywę terenu w układaniu planu, co z kolei prowadziło do biurokratyzowania zarówno kierownictwa produkcją rolną, jak kontroli wykonania planu. Dlatego też planowanie produkcji rolnej winno być konsekwentnie decentralizowane. Każde województwo czy powiat, każda gmina, spółdzielnia produkcyjna czy państwowe gospodarstwo rolne powinno opracować własny szczegółowy plan zwiększenia produkcji rolnej oparty na wynikach dokładnej analizy warunków lokalnych, osiągniętego poziomu produkcji i ukrytych rezerw, oczywiście przy pełnym respektowaniu potrzeb i interesów całego państwa. Przy opracowywaniu projektów państwowego planu produkcji rolnej należy szczegółowo badać projekty administracji rolnej (wojewódzkiej, powiatowej) oraz dbać, by z kolei te projekty opracowane były wspólnie ze spółdzielniami produkcyjnymi jak również terenowymi radami narodowymi.

III. Wytyczne do opracowania narodowego planu gospodarczego na r. 1955 podkreślają zadania kluczowych gałęzi przemysłu. Nienadążanie kluczowych gałęzi przemysłu za rozwojem całego przemysłu i wynikłe z tego dysproporcje — stanowi jeden z centralnych problemów, na których ześrodkowana jest uwaga Partii i Rządu. W okresie pięcioletki wzrost wydobywania węgla pozostawał znacznie w tyle za wzrostem produkcji całego przemysłu. W bieżącym roku, dzięki wysiłkom górników oraz pomocy partii i rządu osiągnięto w tym zakresie znaczną poprawę. Jednakże plany wydobywania zarówno węgla kamiennego jak i brunatnego są wykonywane bardzo nietymicznie. Nie stosuje się w górnictwie w dostatecznej mierze wyższych form organizacji produkcji i organizacji pracy, nie w pełni wykorzystuje się istniejące zdolności produkcyjne itd.

Przed przemysłem węglowym stoi zadanie zapewnienia systematycznego wzrostu wydobywania przez stworzenie silnej bazy wydobywczej i przekroczenie planu prac przygotowawczych i wiertniczych, a w kopalniach węgla brunatnego — przez zabezpieczenie planowanego wyprzedzania prac odkrywkowych. Należy w myśl uchwały Partii i Rządu z 13. I. 1954 r. — zapewnić przechodzenie na nowoczesne metody wydobywcze szczególnie w tych zagłębiach, w których stosowanie przestarzałych metod powoduje wielkie straty w zasobach węgla (jak to ma miejsce np. w Moscie i Kładnie).

Następnie należy podkreślić, że obecny poziom wydobywania nie odpowiada potrzebom gospodarki narodowej. W r. 1955 wydobywanie węgla kamiennego winno wzrosnąć o co najmniej 5%, poza tym szczególnie silnie ma wzrosnąć wydobywanie węgla brunatnego. Trzeba przy tym stwierdzić, że zaplanowany na r. 1955 wzrost wydobywania nie jest jeszcze dostateczny dla pełnego zaspokojenia potrzeb całej gospodarki narodowej i odsłania najpoważniejszy brak przemysłu węglowego, a mianowicie, że nie zostały jeszcze stworzone dostateczne warunki dla rozszerzenia krajowej bazy wydobywczej. W związku z tym duży nacisk należy położyć na pomyślną realizację prac przygotowawczych oraz zaprojektowanie i uruchomienie nowych urządzeń zwiększających moce produkcyjne.

Bardzo poważne jest nienadążanie bazy surowcowej dla hutnictwa za rozwojem całego przemysłu. Wydobywanie rud żelaznych wzrosło o 10% w stosunku do stanu przedwojennego, jednakże dotychczas nie stworzono dostatecznych warunków do zwiększenia wydobywania rud. W związku z tym należy zrewidować możliwość rozszerzenia prac geologiczno-poszukiwawczych, przede wszystkim badań podstawowych, oraz zapewnić dla badań podstawowych dostateczną ilość fachowców geologów i wyposażyć prace badawcze w komplety wiertnicze i inny sprzęt materiałowy, ponieważ obecne tempo prac geologicznych poważnie jeszcze nie nadąża za potrzebami gospodarki.

<sup>1)</sup> Zacytowane z referatu tow. Siroky'ego wygłoszonego na X Zjeździe KPCz.

Znaczne postępy osiągnięto w rozwoju energetyki. W stosunku do r. 1937 produkcja energii elektrycznej wzrosła w ubiegłym roku 3-krotnie. Jednakże i ten wzrost nie wystarcza na pełne pokrycie potrzeb gospodarki narodowej i zaspokojenie potrzeb ludności. Najpoważniejszym niedociągnięciem w pracy energetyki jest zbyt powolne tempo budowy nowych obiektów energetycznych, co powoduje niedobastarczenie gospodarce wystarczających ilości energii elektrycznej, a w konsekwencji stwarza poważne trudności gospodarze. Wytyczne dla planu na r. 1955 przewidują zwiększenie produkcji energii elektrycznej o 11% oraz zwiększenie mocy instalowanej wszystkich elektrowni krajowych o 9%.

Do powstania dysproporcji w gospodarce czechosłowackiej w minionym okresie, do nienadążania kluczowych gałęzi gospodarczych za ogólnym rozwojem przyczyniła się także w znacznym stopniu nie zawsze właściwa praca Ministerstwa Przemysłu Maszynowego i podległych mu przedsiębiorstw, które b. często nie dotrzymywały ustalonych terminów dostawy maszyn i urządzeń (m. in. dla przemysłu energetycznego), bądź też dostarczane przez nie urządzenia czy maszyny były jakościowo nieodpowiednie.

Z roku na rok wzrastają osiągnięcia czechosłowackiego transportu towarowego i osobowego. Jednakże transport kolejowy i samochodowy stanowi w gospodarce narodowej Czechosłowacji wąski przekrój. Dlatego też wytyczne planu na r. 1955 nakładają na pracowników zatrudnionych w transporcie obowiązek znacznego polepszenia pracy całego transportu. Jednocześnie jednak należy pamiętać, że sprawne działanie komunikacji zależne jest nie tylko od pracowników transportu, ale że poważne trudności powodowane są często przez przedsiębiorstwa przemysłowe czy handlowe opóźniające załadunek i wyładunek wagonów. Pracę transportu utrudnia jednak również znacznie fakt że zapotrzebowanie na przewozy powstaje często żywiołowo, nie jest przewidziane planem. Powoduje to niemożność przygotowania się na czas przedsiębiorstw komunikacyjnych do spełnienia wymagań klientów.

Duże znaczenie dla dalszego rozwoju całej gospodarki narodowej ma budownictwo inwestycyjne. W ostatnim okresie nastąpiła zmiana kierunku inwestycji, co wyraża się przede wszystkim w zasadniczym zwiększeniu nakładów na inwestycje rolnicze i budownictwo mieszkaniowe. Należy także zwrócić uwagę na to, że zakres budownictwa nie zostanie w przyszłym roku powiększony i powinien pozostać na poziomie roku bieżącego. Oznacza to, że niezbędne dla wykonania zadań 1955 r. jest ścisłe przestrzeganie zasad oszczędności.

Niedociągnięcia w planowaniu i realizacji inwestycji prowadziły w przeszłości do znacznych szkód i strat spowodowanych przez rozproszenie inwestycji oraz przez włączanie znacznych środków w obiekty dłużej budowanych, jak również przez prowadzenie budowy bez należytego przygotowania projektu. Dla znacznego podniesienia jakości budownictwa i zabezpieczenia najbardziej efektywnego i oszczędnego wydatkowania środków inwestycyjnych niezbędne jest posiadanie realnie ułożonego planu inwestycyjnego. Dlatego też nie wolno dopuścić, aby w planie inwestycyjnym znalazły się za niskie lub niekompletne dane o kosztach poszczególnych budowli; nie należy dopuszczać do rozpoczęcia takich robót inwestycyjnych, których koncepcja nie jest dostatecznie wyjaśniona i które nie mają szczegółowej dokumentacji projektowej i kosztorysowej.

Polityka Partii i Rządu stałego podnoszenia stopy życiowej — stawia poważne zadania przed całą gospodarką narodową. Im większe oszczędności osiągnięte zostaną w przemyśle czy budownictwie, tym szybsze będzie tempo wzrostu poziomu bytowego całej ludności. Koszty własne całego przemysłu powinny zostać w bieżącym roku obniżone o 2,3%, a w roku przyszłym — w myśl wytycznych do planu — koszty własne należy obniżyć o co najmniej 3%.

Zasadnicza poprawa w zaopatrzeniu ludności w towary przemysłowe i rolnicze, jaka nastąpiła po reformie walutowej i po kolejnych obniżkach cen — jest bezspornym dowodem wielkich osiągnięć gospodarki socjalistycznej. Tym większe więc obowiązki ciąży nad aparatem dystrybucyjnym oraz gałęziami przemysło-

wymi i rolnictwem — produkującymi artykuły na potrzeby ludzi pracy. Ważnym zadaniem przemysłu i handlu jest dostarczenie ludności żądanych artykułów w jak najwyższej jakości i szerokim asortymencie. Ważnym również odcinkiem na którym w najbliższym czasie należy osiągnąć znaczną poprawę jest żywienie zbiorowe.

Partia i Rząd, jako główne zadania gospodarki na-

rodowej na lata 1954—1955, postawiły sprawę szybkiego rozwoju produkcji rolnej zabezpieczenie dalszego rozwoju bazy surowcowej, paliwowej i energetycznej zaopatrzenie ludności w towary wysokiej jakości. Wyśilek całej gospodarki narodowej należy zmobilizować dla pomyślnego wykonania tych zasadniczych na obecnym etapie zadań gospodarczych.

J.A.G.

## Trzyletni plan odbudowy gospodarki Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i jego zadania na rok 1954

Gospodarka koreańska w wyniku wojny z amerykańskimi agresorami doznała poważnych strat. Według niepełnych jeszcze danych zniszczenia wojenne oceniane są w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej na przeszło 420 mld. won. Zburzono w czasie działań wojennych ponad 8.700 gmachów fabrycznych, ok. 600 tys. domów mieszkalnych, 5 tys. szkół, 1 tys. szpitali i ambulatoriów, 263 teatry i kina oraz tysiące innych gmachów instytucji kulturalno-oświatowych.

W wyniku zniszczeń wojennych globalna produkcja przedsiębiorstw uspołecznionych była w roku ubiegłym o ponad 40% niższa niż w okresie przedwojennym. Szczególnie duże straty poniósł przemysł hutniczy, opałowy, chemiczny, energetyczny, materiałów budowlanych oraz rybołówstwo. Globalna produkcja tych gałęzi była w ubiegłym roku o 66 — 93% niższa niż przed wojną.

Również wielkie straty poniosło rolnictwo Republiki Koreańskiej. Pogłowie zwierząt gospodarskich wynosiło w r. 1953 zaledwie 64% poziomu z r. 1949. Uległa zniszczeniu sieć irygacyjna zaopatrująca w wodę znaczne obszary kraju.

Po zakończeniu działań wojennych masy pracujące KRL-D przystąpiły do odbudowy zniszczonej wojną gospodarki narodowej. W dziele tym braterskiej pomocy udziela im Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa i kraje demokracji ludowej.

Uchwalony na lata 1954 — 1956 trzyletni plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej Korei stawia przed przemysłem uspołecznionym m. in. zadanie zwiększenia do r. 1956 produkcji globalnej 2,6-krotnie w stosunku do r. 1953 (tzn. 1,5-krotnie w porównaniu z r. 1949). Plan 3-letni zakłada osiągnięcie lub nawet przekroczenie w r. 1956 poziomu produkcji przedwojennego w r. 1949 w zakresie wydobywania węgla, produkcji koksu, surowki, stali walcowanej, cementu, grafitu, drewna i papieru. Produkcja maszyn górniczych wzrośnie w tym okresie (w porównaniu z r. 1949) 24-krotnie, produkcja obrabiarek do skrawania metali — 62,5-krotnie, maszyn rolniczych — 16,5-krotnie, cegły — 16-krotnie, tkanin bawełnianych — 5-krotnie, obuwia gumowego — 3-krotnie itd. Wydobycie węgla wynosić będzie ok. 4 mln. ton, tj. osiągnie poziom r. 1949.

W zakresie energetyki plan stawia zadanie odbudowy do końca 1956 r. wszystkich najważniejszych elektrowni wodnych oraz przemysłowej sieci elektrycznej. Ogólna moc elektrowni w r. 1956 wynosić będzie 1.350 tys. kW, tj. zostanie doprowadzona prawie do poziomu, przedwojennego r. 1949.

Również znacznie wzrośnie produkcja przemysłu lekkiego i spożywczego oraz rolnictwa. W okresie planu 3-letniego globalna produkcja ryżu, winna zwiększyć się o 31%, zbóż o 41%, warzyw 3,4-krotnie, bawełny blisko 2,4-krotnie, tytoniu 5,7-krotnie itd. W znacznej mierze umożliwiające to zostanie dzięki zaplanowanej na okres trzylecia odbudowie i rozbudowie sieci irygacyjnej, wskutek czego zwiększy się znacznie obciążenie zasiewów, szczególnie roślin przemysłowych. Wykonanie zadań planu w zakresie rolnictwa umożliwione zostanie również dzięki zwiększeniu liczby ośrodków maszynowo-tractorowych, polepszeniu ich pracy oraz znacznemu zwiększeniu ich parku tractorowego.

W zakresie pogłowia zwierząt gospodarskich przewiduje się wzrost jego ogółem o 38%, w tym trzody chlewnej o 72%, owiec i kóz 2-krotnie, itd.

Plan 3-letni przewiduje także odbudowę transportu morskiego i rzecznego, samochodowego oraz łączności.

Dzięki zwiększeniu wydajności pracy, dzięki wzrostowi produkcji dochód narodowy w końcu planu 3-letniego zwiększy się o 30% w porównaniu z r. 1949 (tzn. prawie o 75% w stosunku do r. 1953), a ludność otrzyma znacznie więcej artykułów masowego użytku.

\*

11 marca rb. gabinet ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej uchwalił narodowy plan gospodarczy na r. 1954, jako pierwszy rok 3-letniego planu gospodarczego.

W uchwale podkreślono, że plan na 1953 r., który miał m. in. za zadanie przeprowadzić prace przygotowawcze dla wszechstronnego rozwoju całej gospodarki narodowej, został wykonany w terminie.

Dzięki terminowemu wykonaniu planu na ubiegły rok oraz dzięki wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej — w Republice Koreańskiej powstały sprzyjające warunki do uchwalenia zadań 3-letniego narodowego planu gospodarczego, przewidującego podniesienie gospodarki narodowej do poziomu przedwojennego.

Zgodnie z uchwałą, ogólna produkcja przemysłowa w 1954 r. wynosić będzie w stosunku do 1953 r. 160,4%; koszty własne w produkcji przemysłowej przedsiębiorstw uspołecznionych zostaną znacznie obniżone. M. in. koszty własne produkcji przedsiębiorstw przemysłowych podległych Ministerstwu Przemysłu Chemicznego i Materiałów Budowlanych zostaną obniżone ponad 2,8%, przedsiębiorstw Ministerstwa Przemysłu Lekkiego o ponad 5,7%, w pionie Centralnego Zarządu Elektryfikacji — o ponad 16,3%, w pionie Przemysłu Drzewnego — o ponad 17%, a w pionie Przemysłu Morskiego — o ponad 15,3%. Poza tym w planie na bieżący rok przewidziane jest zwiększenie wydobycia węgla oraz zwiększenie ilości pokładów węgla przygotowanych do eksploatacji dzięki zastosowaniu nowych urządzeń przy badawczych pracach geologicznych.

W zakresie przemysłu hutniczego plan przewiduje uruchomienie pieców koksowniczych w zakładach odlewniczych stali im. Kim Czaka do listopada 1954 r. Wydobycie rudy w ciągu bieżącego roku wzrośnie ponad 2-krotnie, szczególnie wzrośnie wydobycie w kopalniach Kemdek, Senczen i Chwarenyń.

W zakresie przemysłu maszynowego w ciągu r. 1954 zostaną uruchomione nowe zakłady budowy maszyn oraz stocznie. Polepszone zostanie wyposażenie zakładów mechanicznych produkujących śruby, itp. W celu zabezpieczenia gospodarstw rolnych w odpowiednie narzędzia rolnicze, przystąpiono do rozszerzenia produkcji tych narzędzi. Przewiduje się, że w następnym planie zostaną wybudowane i uruchomione zakłady budowy maszyn rolniczych.

Przedsiębiorstwa przemysłu chemicznego winny — w myśl zadań planu — do września bieżącego roku uruchomić aparaturę do wytwarzania azotu, i w 1954 r. rozpocząć produkcję nawozów azotowych.

Przed Centralnym Zarządem Energetyki postawiono zadanie racjonalnego wykorzystywania posiadanych urządzeń energetycznych, zmniejszenie utraty energii elektrycznej w przewodach o ponad 12%, i wzmocnienie kontroli nad zaopatrzeniem kraju w potrzebną ilość energii elektrycznej.

Równoległe z olbrzymim planem robót budowlanych postawiono zadanie znacznego zwiększenia produkcji materiałów drzewnych, co jest konieczne dla rozwoju przemysłu materiałów budowlanych.

Celem zwiększenia produkcji przemysłu morskiego i rozszerzenia przemysłu urządzeń dla obsługi rybołówstwa Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego i Ministerstwo Komunikacji powinny zbudować w bieżącym roku znaczne ilości kutrów rybackich i przekazać je zarządowi przemysłu morskiego.

W zakresie przemysłu lekkiego plan stawia zadanie uruchomienia w przyspieszonym tempie fabryki naczyń emaliowanych w m. Sinidiu, aby jeszcze w bieżącym roku możliwe było otrzymać z niej produkcję. Pheniańska fabryka włókiennicza powinna w ciągu 1954 r. zakończyć instalacje i uruchomienie 5 tys. wrzecion oraz 500 warsztatów tkackich. Fabryka celulozy w m. Kiltiu w końcu bieżącego roku powinna rozpocząć produkcję papieru.

Poważna pozycja w gospodarce narodowej Korei zajmuje przemysł leśny, który podobnie szybko jak i inne gałęzie gospodarki likwiduje zniszczenia wojenne. Tak np. w bieżącym roku najbardziej zalesiona prowincja Hamkyn wykonała plan dostaw drzewa na I kwartał br. w 109,7%.

W rolnictwie koreańskich zbiorów ryżu powinny osiągnąć w bieżącym roku 103% poziomu z r. 1953. zbiorów zbóż winny wynieść 143%, a w zakresie upraw technicznych zbiorów bawełny zostaną zwiększone do 182%. Podążają się także środki celem zwiększenia zbiorów roślin oleistych i znacznego rozwoju hodowli.

W latach wojny w Korei z inicjatywy chłopów rozpoczęto organizować i uruchamiać nieduże spółdzielnie produkcyjne. Po zakończeniu działań wojennych i podpisaniu rozejmu nastąpił znaczny rozwój spółdzielczości rolniczej.

Zgodnie z wydaną dla polepszenia warunków bytowych ludności wiejskiej uchwałą gabinetu ministrów zostanie opracowane zarządzenie o rejestracji wiejskiej spółdzielczości rolnej. Celem okazania należytej pomocy i otoczenia opieką została opracowana ustawa o spółdzielczości wiejskiej. W poszczególnych szkołach administracyjnych przygotowuje się odpowiednie kadry na kierownicze stanowiska w spółdzielczości.

We wszystkich dzielnicach kraju dwa razy do roku (przed orkami wiosennymi i po zbiorach jesienia) będą przeprowadzane konferencje robocze w celu wymiany doświadczeń pomiędzy pracownikami spółdzielczości rolniczej. Jednocześnie z powyższymi posunięciami rządu w celu udzielenia pomocy spółdzielczości produkcyjnej (w zakresie prawidłowego prowadzenia gospodarki, administracji i kontroli nad majątkiem oraz środkami finansowymi) Ministerstwo Rolnictwa i Ministerstwo Finansów Republiki Koreańskiej opracowało specjalny schemat uproszczonej rachunkowości dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Wiejskie ośrodki maszynowe i konne stacje dla pomocy w pracach rolniczych będą obsługiwać przede wszystkim spółdzielnie rolnicze; państwowe ośrodki nasienne będą dostarczać wysokowartościowych nasion w pierwszej kolejności dla spółdzielczości produkcyjnej; specjalne gatunki trzody chlewnej i ptactwa domowego będą rozdzielone pomiędzy chłopstwo, a w szczególności zostaną przydzielone rolniczym spółdzielniom produkcyjnym. Nad zwierzętami gospodarskimi zostanie rozłożona opieka weterynaryjna. Spółdzielnie rolnicze będą zaopatrywane przez państwo w potrzebne narzędzia i sprzęt do przeprowadzania niezbędnych prac melioracyjnych oraz będzie im okazywana wszelkiego rodzaju pomoc techniczna.

Zarząd przemysłu leśnego Ministerstwa Rolnictwa i terenowe organy władzy mają zadanie zabezpieczyć spółdzielczości rolnej pastwiska konieczne dla zwiększenia pogłowia zwierząt. Bank Państwowy udzielający pożyczek drobnym rolnikom, stosownie do uchwały rządu, będzie udzielał w pierwszej kolejności pożyczek spółdzielniom rolniczym.

Ministerstwo Rolnictwa i terenowe organy władzy powinny kierować spółdzielczością rolną i mobilizować aktywność w taki sposób by wszystkie odłogi zostały zaorane i by na odpowiednich glebach zostały zasiane odpowiednie zboża.

W roku bieżącym w okolicach większych miast przystępuje się do organizowania baz jarynowo-owo-cowych dla lepszego zaopatrywania ludności miejskiej.

W zakresie transportu kolejowego, w roku bieżącym zostaną całkowicie odbudowane mosty i linie kolejowe

na głównych magistralach; zostanie przyspieszona odbudowa zniszczonych działaniami wojennymi i budowa nowych warsztatów kolejowych. Przewiduje się, że w początku 1955 r. rozpoczęta zostanie eksploatacja elektrycznej kolei pomiędzy Jandekom i Czensenom. W bieżącym roku zostaną uruchomione pociągi poczesne i pasażersko-towarowe na liniach Phenjan — Radin, Phenjan — Sinidin.

We wszystkich dużych miastach zostanie uruchomiona w bieżącym roku sieć autobusowa. W związku z tym zostaną oddane do użytku warsztaty remontowe oraz garaże i stacje paliwowe dla autobusów, dla rozwoju transportu rzeczno i morskiego zostanie wybudowana w bieżącym roku pewna ilość statków towarowych.

W dziedzinie łączności zostanie uruchomiona łączność pomiędzy centrum i peryferiami miast, będą zrekonstruowane linie telefoniczne, liczba abonentów sieci telefonicznej zostanie zwiększona o ponad 63,6%. do 15 sierpnia bieżącego roku przewiduje się zakończenie budowy i uruchomienia Pheniańskiej radiostacji.

Liczba zatrudnionych w 1954 r. w porównaniu do r. 1953 zwiększy się w przemyśle — o 33,9%; w budownictwie — o 37,4%, w transporcie o 66%. Poza tym ponad 60% robotników w podstawowych gałęziach przemysłu będzie pracować na warunkach akordowych. Wiele uwagi poświęca uchwała o planie na bieżący rok sprawie polepszenia zaopatrzenia mas pracujących w artykuły powszechnego spożycia. W związku z tym poważnie zwiększona zostanie sieć handlu detalicznego: w miastach o 1855 punktów, w miejscowościach wiejskich o 595 punktów; zwiększony zostanie również znacznie asortyment towarów.

W dziedzinie oświaty została przeprowadzona rejestracja nowowstępujących i kończących szkoły wszystkich szczebli. Wydawnictwo podręczników naukowych zostanie zwiększone w porównaniu z 1953 r. więcej niż 2,7-krotnie, przy czym dla przygotowania pracowników technicznych w ciągu bieżącego roku zostanie wydane 26 podręczników dla technikum i 41 podręczników dla wyższych zakładów naukowych. Przewiduje się także zakończenie remontu i urządzenie budynków szkolnych przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

W końcu 1954 r. liczba kinoteatrów zostanie zwiększona — w miastach do 302, we wsiach do 136 kinoteatrów.

W dziedzinie ochrony zdrowia przewidywane jest prawie 3,6-krotnie zwiększenie produkcji lekarstw, a produkcja najbardziej pospolitych leków zwiększy się więcej niż 9-krotnie. Sieć szpitali zostanie znacznie rozbudowana.

W uchwale rządu wskazano również na konieczność mobilizacji wszystkich rezerw krajowych oraz rozwinięcie na szeroką skalę współzawodnictwa celem zwiększenia produkcji.

Na VII sesji Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej wiceminister i minister finansów Caj-Czan-Ik wygłosił referat o wykonaniu budżetu państwowego w latach 1950 — 1953 oraz o budżecie państwowym na r. 1954.

W okresie wojennym głównym celem było odniesienie zwycięstwa nad agresorami. Dlatego też budżet państwowy odzwierciedlał w tym czasie potrzeby wojenne. Natomiast budżet na 1954 r. ułożony został zgodnie z 3-letnim planem odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Partia i rząd troszczą się nie o przerwanie o wzrost stopy życiowej i poziomu kulturalnego ludzi pracy. W ciągu ostatnich 2 lat państwowe ceny detaliczne artykułów spożywczych i przemysłowych obniżono 4-krotnie. W 1954 r. przewiduje się obniżkę cen artykułów powszechnego użytku na sumę 2.750 mln. won.

Przedstawiony na VII sesji Najwyższego Zgromadzenia Narodowego KRL-D budżet państwowy zamyka się po stronie dochodów sumą 78.341 mln. won, a po stronie wydatków sumą 72.956 mln. won. Dochody przewyższają więc wydatki o 5.385 mln. won. 69,9% sum budżetowych zostało przeznaczonych na rozwój gospodarki narodowej oraz na cele kulturalno-oświatowe. Wydatki na gospodarkę narodową zwiększają się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 72,9% a wydatki na cele kulturalno-bytowe o 70,3%. J. G.



# Ślepe zaułki mechanizacji kapitalistycznego rolnictwa

Rzeczywistość wytwórczych w rolnictwie zaznaczył się wielkimi osiągnięciami od chwili wprowadzenia mechanizacji. Na pierwszym jej okresie zaciążyły stosunki kapitalistyczne, a więc wyrażające się w istnieniu i walce antagonistycznych klas. Mechanizacja procesów pracy w produkcji rolnej, uzbrajając rolnictwo w technikę maszynową, powoduje przemianę pracy ręcznej w zmechanizowaną. Zarówno praca ręczna, jak i ręczno-konna zmieniając się w procesie mechanizacji pod względem jakościowym i przybierając postać kierowania maszynami, zwiększa poważnie wydajność.

W okresie kapitalizmu jednak unowocześnianie metod gospodarki rolnej szło równoległe z klasowym rozwarstwianiem się rolników: ubożenie i wywłaszczanie podstawowych mas chłopskich było drugą stroną bogacenia się obszarników.

Ustrój socjalistyczny przekształcił podstawy produkcji rolnej, stwarzając przesłanki dla jak najpełniejszej mechanizacji rolnictwa, a równocześnie otwierając ludności wiejskiej drogę do zamożnego i kulturalnego życia i wzmagając produkcję do stopnia, pozwalającego coraz pełniej zaspokajać stale rosnące potrzeby społeczeństwa.

Już wielka produkcja kapitalistyczna w rolnictwie ma niewątpliwą wyższość nad produkcją drobną. Możliwości mechanizacji są rozwijane wspólnie z wzrostem stosowania nawozów sztucznych, na szerokoą skalę. Urodzaje rosną, koszty produkcji spadają. Ilość traktorów, stosowanych w rolnictwie Stanów Zjednoczonych rosła z 80 tys. sztuk w 1918 r. do 1250 tys. sztuk w 1936 r. ponad 1,5 mln. w 1940 r. i 2 mln. w 1945 r. W Niemczech liczba traktorów, stosowanych w rolnictwie wzrosła z 14,4 tys. w 1929 r. do 18,4 tys. w 1935 r., w Anglii wzrost ten wyniósł z 18,3 tys. w 1925 r. do 21 tys. w 1931 r., w Kanadzie liczba traktorów wzrosła z 47,5 tys. w 1921 r. do 105 tys. w 1931 r. itd.

Jednakże postęp techniczny dokonywany w warunkach gospodarki kapitalistycznej, jest tym łatwiejszy, im większe jest gospodarstwo — natomiast zasadniczo niedostępny jest dla podstawowych mas chłopskich, nie korzystających w zasadzie z kredytów bankowych, nie mogących utrzymać maszyn, nie mogących ich zastosować racjonalnie na niewielkich, często rozrzuconych gruntach ornych.

Wielkie monopole kapitalistyczne, jakie wytworzyły się w przodujących krajach kapitalistycznych w epoce imperializmu, są w rolnictwie wyrazem najbardziej skoncentrowanego kapitału w rolnictwie, zakładają plantacje w krajach zależnych i kolonialnych, opowiadają produkcję, przetwórstwo i transport, w pogoni jednak za maksymalnymi zyskami stosują pracę niewolniczą w koloniach. Nie cofają się przed stosowaniem pracy ręcznej, jeśli prymitywne metody pracy przy wzmoczeniu wyzysku pracujących dają większy zysk, niż wprowadzenie maszyn. Charakterystyczne dla systemu plantacyjnego monokultury jałowa gleba i potęgająca nędzę robotników rolnych, uzależnionych nie tylko od trwałego wyzysku plantatorów, lecz i od wahań cen na rynkach światowych i zjawisk kryzysowych, gdyż wówczas monopole przerzucają na pracujących koszty konkurencji. Że monopole nie cofają się przed zamaskowaną agresją, świadczy choćby sprawa Gwatemali, gdzie wywłaszczony północno-amerykański trust United Fruit Co zorganizował wojskową napaść, by odzyskać stracone pozycje.

W chwili obecnej dają się zaobserwować w rolnictwie dwie odrębne i przeciwstawne tendencje; w krajach obozu socjalizmu ogromny rozwój rolnictwa i jego mechanizacji, w krajach zaś kapitalistycznych wyniki z podstawowego prawa kapitalizmu spiętrzenie sprzeczności, wpływające niejednokrotnie na niewykorzystanie możliwości produkcyjnych, zmniejszenie wytwórczości, prymitywizację sposobów produkcji i zmniejszenie tempa mechanizacji.

Charakterystyczne przemiany, wyrażające szybkie tempo rozwoju rolnictwa w oparciu o socjalistyczne uprzedyskutowanie, obserwujemy w krajach demokracji ludowej. Reforma rolna, która była jednym z podstawowych posunięć rewolucyjnych w tych krajach, dała ziemię pracującemu chłopstwu i bezrolnym. Natomiast bezpośredniego silnego rozwoju mechanizacji nie moż-

na się było w początkach spodziewać. W Polsce jeszcze w 1950 r. według spisu powszechnego wśród drobnej własności rolnej przeważały gospodarstwa bezkonne. Wśród 680 tys. gospodarstw o powierzchni do 2 ha — 640 tys., a więc przeszło 95% było bezkonnymi; z 919 tys. gospodarstw o powierzchni 2—5 ha — bezkonnymi było 52%. Ogółem prawie 3 miliony gospodarstw obywateli było bez własnej zwierzęcej siły pociągowej. Jakże więc można było się spodziewać, w tych warunkach powszechnego stosowania maszyn nawet gdyby powstający z ruin przemysł był na tym etapie w stanie dostarczyć je rolnictwu?

Pierwsze, wieloletnie plany gospodarcze w krajach demokracji ludowej, realizujące zadanie odbudowy ze zniszczeń wojennych, kładły jednak już podwaliny pod zmiany struktury ekonomicznej, czemu służyły potem w głównej mierze dalsze, zasadniczo pięcioletnie, plany industrializacji socjalistycznej i budowania podstaw socjalizmu, a więc, m. in. rozwijania przemysłowej bazy dla rolnictwa celem jego rekonstrukcji. Toteż w tym czasie, obok istnienia państwowych gospodarstw rolnych, zaczyna rozwijać się ruch spółdzielczości produkcyjnej. Tak np. na Węgrzech ilość spółdzielni produkcyjnych z 4200 w 1951 r. wzrosła do 5315 w 1953 r., a obszar uprawianej przez nie ziemi wzrósł odpowiednio z 1270 do 2213 tys. holdów (1 hold — 0,57 ha).

W Polsce liczba spółdzielni produkcyjnych wynosiła w czerwcu 1950 r. 911, w czerwcu 1951 r. już 3054, z końcem 1952 r. 4904, a latem 1953 r. doszła do 8000 i przekroczyła tę liczbę.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej w sierpniu 1953 r. było około 5 tys. spółdzielni produkcyjnych, obejmujących 146 tys. członków, gospodarujących na obszarze 798 tys. ha.

Państwo demokracji ludowej umożliwia i popiera mechanizację pracy w spółdzielniach produkcyjnych przez rozwój państwowych ośrodków maszynowych. Ich liczba w Polsce wynosiła w 1950 r. 156, w 1953 r. 401, w roku bieżącym organizuje się 62 nowe ośrodki. W Rumunii stacje maszynowo-traktorowe wykonały w 1953 r. o 60% więcej prac niż w 1952 r. Państwowe ośrodki maszynowe pomagają w coraz większym zakresie również chłopom indywidualnym, wyzwalając ich od uzależnienia się w stosunku do kułaków. Tak np. w Polsce w 1952 r. POM za 1 ha orki brał 72 zł, podczas gdy kułakowi musiał bezkonnemu gospodarzowi płacić 200 zł lub odrabiać to na kułackiej gospodarce.

Obecny okres, obejmujący lata 1954 i 1955 jest w krajach demokracji ludowej poświęcony m. in. wszechstronnemu umocnieniu spółdzielczości produkcyjnej. Nie hamując ich wzrostu ilościowego, jak to chciała by widzieć imperialistyczna propaganda w służbie „zimnej wojny“, partie komunistyczne i rządy krajów demokracji ludowej otaczają troskliwą opieką spółdzielnie i zapewniają środki dla umocnienia organizacji spółdzielni, podniesienia organizacji pracy, objęcia przez istniejące spółdzielnie większej ilości chłopów, zwiększenia wydajności i plonów. W związku z tym przemysły tych krajów w większym niż dotychczas stopniu mają dostarczyć rolnictwu środków inwestycyjnych. W Czechosłowacji w latach 1954—1955 liczba traktorów będzie podwojona, a liczba traktorów gąsienicowych wzrośnie 3,5-krotnie. Liczba kombajnów zbożowych wzrośnie 6-krotnie, buraczanych 20 razy, do sprzętu lnu 6 razy.

W Polsce liczba traktorów (w przeliczeniu na 15-konne) przewidziana na koniec 1954 r. przekracza 20 tys. Uchwała II Zjazdu PZPR stwierdza, że przy dalszym rozwijaniu gałęzi przemysłu maszynowego, wytwarzających maszyny i narzędzia dla przemysłu ciężkiego, transportu i budownictwa, należy szczególnie przyspieszyć tempo rozwoju tych gałęzi, które wytwarzają maszyny i narzędzia dla rolnictwa i przemysłu artykułów powszechnego spożycia. Widzimy tu dialektyczne powiązanie socjalistycznej industrializacji z troską o jak najpełniejsze zaspokajanie potrzeb ludzkich, powiązanie środków z celami, wyrażającymi się w podniesieniu stopy życiowej mas.

Kraje demokracji ludowej dążą do osiągnięcia poziomu mechanizacji rolnictwa radzieckiego, rozwijają wysokie tempo rozwoju nauki i praktyki dla stałego

podnoszenia na coraz wyższy poziom rozwijającego się rolnictwa socjalistycznego.

Rolnictwo radzieckie, które przechodziło okres rewolucyjnych przemian, opiera się dziś na potężnej bazie przemysłowo-technicznej i jest największym oraz najbardziej zmechanizowanym rolnictwem na świecie. Dowiodło ono bezspornie swej zdecydowanej przewagi nie tylko nad drobnotowarową gospodarką chłopską, lecz i nad wielkokapitałistyczną gospodarką rolną.

W rozwoju swym rolnictwo radzieckie idzie coraz szybszymi krokami naprzód i nadal w coraz większej mierze opiera się na mechanizacji. W latach 1954—1957 otrzyma ono dalsze pół miliona traktorów (w przeliczeniu na 15-konne) 250 tys. traktorów międzyrzędowych i inne maszyny zarówno istniejących już, jak i nowych, specjalnych typów. Cechą charakterystyczną mechanizacji rolnictwa radzieckiego jest dążenie do jej kompleksowości, właściwe całej gospodarce planowej. Nierozłącznie związane z dążeniem do kompleksowości jest również oparcie się na przodującej technice, wykorzystującej wszystkie osiągnięcia nauki i praktyki.

Mechanizacja rolnictwa w ZSRR była związana nierozdzielnie z wprowadzeniem i utrwaleniem ustroju socjalistycznego na wsi. Przebudowa bazy technicznej rolnictwa i zmiana w stosunkach produkcyjnych na wsi postępowały równolegle.

W ustroju kapitalistycznym natomiast nie ma zgodności między rozwojem sposobów produkcji a stosunkami produkcji toteż wśród innych nierozdzielnych sprzeczności panuje i ta, której wyrazem jest, że stała i kompleksowa mechanizacja rolnictwa napotyka na granice, dyktowane przez prawo maksymalnego zysku. Kapitalista popiera mechanizację jedynie wówczas, gdy zapewnia mu ona maksymalny zysk, niezależnie od sprawy wzrostu produkcji.

Toteż gdy w Związku Radzieckim bierze się miliony ha nowych gruntów pod maszynowe pługi, to w Stanach Zjednoczonych minister rolnictwa Benson zarządził zmniejszenie na 1955 r. powierzchni zasiewów pszenicy do 55 mln. akrów, to jest o około 1/3 w porównaniu z r. 1953. Jest to największe w historii Stanów Zjednoczonych zmniejszenie zasiewów celem „dopasowania produkcji do możliwości zbytu“, w wyniku kryzysu „nadprodukcji“.

Nic też dziwnego, że farmerzy, mając na widoku zmniejszenie zasiewów, ograniczają się w zakresie odnawiania taboru mechanicznego. Amerykańska International Harvester Co zamknęła z końcem kwietnia br. swój rok gospodarczy spadkiem zysków z 25,7 w roku obiegłym do 16,9 mln. dolarów. Zbyt za ostatnie półrocze wyniósł 497,9 mln. dolarów w porównaniu z 675 mln. dolarów w odpowiadającym okresie sprzed roku, przy czym sytuację przedsiębiorstwa ratował... popyt na lodówki, gdyż zapotrzebowanie na maszyny rolnicze i samochody ciężarowe spadło w bardzo poważnym stopniu. Cały przemysł samochodowy Stanów Zjednoczonych w pierwszych czterech miesiącach br. sprzedał o 24% mniej samochodów ciężarowych, niż w takim samym okresie 1953 r. Przyczyną było wstrzymywanie się farmerów od zakupu samochodów ciężarowych. W Niemczech Zachodnich po b. słabej koniunkturze wiosennej w bieżącym roku nastąpiła stagnacja w produkcji samochodów ciężarowych i maszyn rolniczych. Wytwórnice maszyn rolniczych we Francji pokrywają straty z rezerw.

Na ściśnionym rynku zaostrza się walka konkurencyjna najmocniejszych partnerów. Między Fordem i Fergusonem rozgorzała prawdziwa wojna o pozyskanie nabywców na traktory i maszyny rolnicze. Próbuje się pozyskać nabywców wśród średnich i małych producentów przez budowę małych ciągników i maszyn.

Jednakże mechanizacja średniego gospodarstwa ma dość ciasne granice technologiczne i ekonomiczne. W „Sondages“, tzw. przeglądzie francuskim opinii publicznej zamieszczono ostatnio wyniki i omówienie an-

kiety, przeprowadzonej w 1952 r. wśród farmerów z polecenia syndykatu importerów traktorów i organizacji rodzimego przemysłu motoryzacyjnego. W charakterystycznym rozdziale „Motoryzacja rolnictwa i jej przeszkody“, profesor R. Dumont z Instytutu Agronomicznego stwierdza otwarcie, że rutyna i przyzwyczajenia rolników nie są już główną przeszkodą w mechanizowaniu rolnictwa. Jest nią natomiast brak środków finansowych na inwestycje oraz rozdrobnienie własności i rozrzucenie działek. (Autor przytacza przykład chłopa nadreńskiego, posiadającego 8 ha gruntu, podzielonego na 56 parcel przeciętnie po 13 arów.) Poza tym anarchia kapitalistycznego rynku wstrzymuje chłopa francuskiego od rozwijania gospodarki i produkcji.

Burżuazyjna ankieta trafnie ujmuje sytuację, wytworzoną przez ustrój kapitalistyczny. Dodajmy, że dopiero kompleksowe użycie maszyn znacznie powiększa efektywność mechanizacji, a do tego, jak wiadomo nie jest zdolna nawet wielka kapitalistyczna gospodarka rolna. Natomiast konieczność przechodzenia od mechanizacji poszczególnych procesów do ich grup i całości gospodarki posiada nieograniczone perspektywy w ustroju socjalistycznym.

Jeszcze w przedwojennym dla USA i ZSRR r. 1940 praca 15-konnego radzieckiego traktora dochodziła 411 ha w przeliczeniu wszystkich prac na orkę, czyli była 2—3 razy większa, niż ówczesna praca traktora amerykańskiego. W 1951 r. praca traktora radzieckiego wynosiła już rocznie w przeliczeniu na orkę 484 ha.

Jednocześnie nie należy zapominać, że wielka gospodarka socjalistyczna pozwala zwiększać w pracach rolnych udział traktorów gąsienicowych (w ZSRR w 1952 r. 72%) co oznacza wzrost i doskonalenie bazy energetycznej rolnictwa przy tańszym paliwie (ciężkim) o 35—40% na jednostkę pracy. Wyższa moc traktorów gąsienicowych podnosi wydajność pracy, pozwala wcześniej zaczynać prace wiosenne na glebach wilgotnych itp.

Jeżeli chodzi o elektryfikację rolnictwa, to w krajach kapitalistycznych zasadniczym czynnikiem ekonomicznym jest kwestia taryfy, mającej na celu nie produkcyjne cele rolnictwa, lecz dochodowość kompanii elektrycznych. W zakresie zaś rozszerzania sieci wiejskiej kapitał zaangażowany w elektroenergetykę, dąży do wpływania na poszczególne rządy, aby wydatki te były pokrywane w ramach budżetowych z kieszeni podatnika.

Elektryfikacja całego kraju natomiast jest podstawą unowocześnień i rozwinięcia sił wytwórczych w krajach obozu socjalizmu i podporządkowana jest ogólnym planom rozwoju. Toteż elektryfikacja Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej rozwija się ciągle, osiągając coraz wyższy poziom. Dla rolnictwa jest to o tyle ważne, że zastosowanie energii elektrycznej na wielką skalę może przynieść zasadnicze zmiany w bazie technicznej rolnictwa. Tak np. w Związku Radzieckim elektro-traktory i elektro-kombajny, pracujące na kablu i sterowane automatycznie — są realną perspektywą. Poprzedziła ją jednakże powszechna elektryfikacja wsi radzieckiej, oparta m. in. również o rozwój lokalnych, tanich elektrowni pracujących na miejscowej bazie surowcowej.

Natomiast ukoronowaniem obecnego etapu jest uruchomienie w ZSRR elektrowni atomowej, która zaopatruje w energię zarówno przemysł, jak i rolnictwo przyległego rejonu.

Nie mając granic rozwoju, jakie stawia gnijący ustrój kapitalistyczny, mechanizacja rolnictwa w krajach socjalizmu rozwijając siły wytwórcze, ułatwiając pracę ludzką i potęgując ją, przyczynia się do coraz pełniejszego i szybszego zaspokajania potrzeb tych społeczeństw.

J. W.

## Z doświadczeń WKPG nad opracowaniem terenowych bilansów dochodów i wydatków ludności

Począwszy od 1951 r. wojewódzkie komisje planowania gospodarczego opracowują kwartalne planowane i sprawozdawcze bilanse pieniężnych dochodów i wydatków ludności.

Praktyczna przydatność powyższych bilansów dla celów planistycznych na szczeblu wojewódzkim sprowadza się w zasadzie do możliwości oceny terenowych planów obrotu towarowego i ich wykonania z punktu widzenia zgodności z siłą nabywczą ludności województwa jako całości. Pozwala to na ustosunkowanie się do obrotów i ich struktury w podziale na miasto i wieś w skali wojewódzkiej na podstawie planowanej względnie osiągniętej w kwartale struktury dochodów według grup ludności. Ponadto bilanse mają pewne znaczenie dla planowania obiegu pieniężnego w skali województwa.

Nie można było natomiast wykorzystać dotąd tych bilansów dla prawidłowego ustalenia planów obrotu towarowego na powiaty oraz dla oceny ich wykonania w powiązaniu z siłą nabywczą mieszkańców poszczególnych powiatów. Nie sporządza się bowiem jeszcze powiatowych bilansów pieniężnych dochodów i wydatków ludności oraz odczuwa się brak materiałów do bilansu wojewódzkiego w przekroju powiatowym. Niektóre pozycje wojewódzkiego bilansu dochodów i wydatków ludności opierają się na wyliczeniach szacunkowych, które — zależnie od zagadnienia — są mniej lub więcej precyzyjne. Zawsze jednak szacunki te przeprowadzone na szczeblu wojewódzkim, a nie podbudowane rozeznaniem bardziej szczegółowym na niższym szczeblu, kryć w sobie będą niebezpieczeństwo nawet znaczącego błędu. Wreszcie kwartalne bilanse wojewódzkie przy analizie nadwyżek podaży towarów i usług względnie dochodów ludności, wymagają m. in. dodatkowych badań w zakresie przepływu pieniędzy pomiędzy województwami, do czego są również bardzo przydatne materiały w przekroju powiatowym.

Abymy móc wykorzystać bilanse dochodów i wydatków dla pogłębienia planowania obrotu towarowego — WKPG w Poznaniu postanowiła już w początkach ubiegłego roku zebrać materiały do bilansu także w ujęciu powiatowym.

Zebranie materiałów w przekroju powiatowym uznano za konieczne we wszystkich tych pozycjach bilansu dochodów i wydatków ludności, które są ustalane dotąd szacunkowo. Opracowanie tych szacunków przez Powiatowe i Miejskie Komisje Planowania Gospodarczego, bliższe terenowi aniżeli szczebel wojewódzki, miało pogłębić rozeznanie WKPG i pozwolić gruntowniej uzasadnić pozycje bilansu wojewódzkiego.

Zgodnie z instrukcją WKPG terenowe komisje zebrały dane dotyczące: 1) dochodów ludności wiejskiej, uzyskiwanych ze sprzedaży artykułów rolnych; 2) pieniężnych zarobków mieszkańców powiatu, uzyskiwanych na terenie innych powiatów, oraz zarobków mieszkańców innych powiatów, uzyskiwanych na terenie danego powiatu; 3) dochodów pieniężnych i obrotów kapitalistycznej i drobnotowarowej gospodarki miejskiej oraz wolnych zawodów; 4) obrotów nieuspołecznionego rzemiosła, dokonywanych bezpośrednio z konsumentem indywidualnym.

Na podkreślenie zasługuje opracowanie przez Pow. KPG wspomnianych elementów do bilansu przy współpracy i w oparciu o rozeznania szerokiego kręgu zainteresowanych przedsiębiorstw i instytucji: Central handlowych, Wydziałów — Handlu, Finansów oraz Rolnictwa i Leśnictwa, Prezydów, Oddziałów NBP, Zespołów PGR itp. Ta kolektywna forma opracowania materiałów pozwoliła na bardziej zbliżone do rzeczywistości określenie szacunkowych pozycji bilansu.

Punktem wyjściowym dla ustalenia dochodów ludności wiejskiej z tytułu sprzedaży produktów rolnych były dla szeregu Pow. KPG bilanse produkcji rolnej, opracowane w zakresie ważniejszych artykułów. Tak np. Pow. KPG w Rawiczu zestawiała szczegółowy bilans

produkcji roślinnej, w którym strona przychodowa obok produkcji brutto (wyliczonej drogą pomnożenia obsianego arealu przez średni plon) zawierała także zapas danego artykułu pochodzący z produkcji roku poprzedniego. W pozycjach rozchodowych wspomniana Pow. KPG ustaliła spożycie ludności wiejskiej, przy czym uprzednio kompleksowo obliczyła przeciętne spożycie na głowę we wszystkich artykułach roślinnych łącznie, spisanie przez inwentarz gospodarski oraz ilości niezbędne dla przeprowadzenia siewu wiosennego. Wszystkie te wyliczenia potrzebne były pow. KPG w Rawiczu dla oszacowania nadwyżki towarowej, która stanowiła źródło dochodów gospodarstw chłopskich w 1952 r. Porównanie nadwyżki towarowej ze skupem aparatu uspołecznionego pozwoliło na ustalenie wielkości sprzedaży artykułów rolnych bezpośrednio konsumentom lub nieuspołecznionemu aparatowi handlowemu.

Pow. KPG w Kaliszu natomiast — wychodząc z założenia, że przeciętne powiatowe normy spożycia lub spasanie na skutek specyficznej struktury powiatu nie odzwierciedlają istotnego stanu faktycznego — orientacyjnie obliczyła nadwyżki towarowe, a następnie przeprowadziła szczegółową analizę podaży masy towarowej na rynek i sprzedaży płodów rolnych w zagrodach chłopskich. Jako materiał analityczny wykorzystano tu m. in. notowania cen Wydziału Handlu oraz wysłuchano opinii central skupowych. Dla ustalenia podaży niektórych artykułów konieczne były bezpośrednie rozmowy z chłopami — producentami w różnych gminach.

Podstawą dla ustalenia zarobków mieszkańców, pracujących poza granicami powiatu oraz osób z terenu innych powiatów, zatrudnionych w zakładach i instytucjach położonych w obrębie danego powiatu — stanowiły bilanse siły roboczej, zestawione przez Pow. KPG w połowie 1952 r. Zostały one uaktualnione i sprawdzone przez niektóre Pow. KPG (np. Pow. KPG w Koninie lub MKPG — Poznań) w oparciu o materiały Ref. Zatrudnienia Prez. PRN. Szereg Pow. KPG weszło w bezpośredni kontakt z większymi zakładami pracy dla ustalenia aktualnego stanu pracowników, pochodzących z innych powiatów.

W podobny roboczy sposób Pow. KPG w Ostrowie, MKPG w Kaliszu i inne uzyskały informacje odnośnie średniej płacy zatrudnionych. Pow. KPG i MKPG w Gnieźnie ustaliły przeciętną płacę oraz zarobki łącznie na podstawie kwartalnych sprawozdań ZUS.

Poprzez ustalenie liczby zatrudnionych i średnich plac komisje mogły określić łączną wysokość zarobków osób mieszkających w innych powiatach, a zatem wywołujących co najmniej część zarobków na inne tereny, oraz zarobków osób, przywołujących do danego powiatu z racji stałego tam zamieszkania pewne kwoty pieniężne, uzyskane za pracę w innych powiatach. Zarobki pracowników sezonowych zostały w powyższych wyliczeniach wyodrębnione.

Dochody pieniężne oraz obroty kapitalistycznej i drobnotowarowej gospodarki miejskiej, a także wolnych zawodów Pow. KPG wylczyły na podstawie materiałów uzyskanych z Wydziałów Finansowych Prez. PRN. Posługując się wskaźnikiem dochodu przypadającego na jednego podatnika, niektóre komisje potrafiły przepracować pozycję zysku, pozostałego po potrąceniu podatku dochodowego, do realnych rozmiarów.

Informacje Wydziałów Finansowych odnośnie obrotów rzemiosła nieuspołecznionego służyły także za materiał wyjściowy dla oszacowania obrotów z bezpośrednim konsumentem. Rozwój rzemiosła uspołecznionego w poszczególnych powiatach oraz specyfika danej branży stanowiły kierunek dla większości komisji do ustalania procentu obrotów z bezpośrednim konsumentem przez rzemiosło nieuspołecznione.

Zebrane w powiatach dane do bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności zostały przez WKPG



sprawdzone i odpowiednio uzupełnione. W zakresie np. dochodów ludności rolniczej, uzyskanych ze sprzedaży uspołecznionemu aparatu skupu, WKPG wprowadziła niezbędne uzupełnienia do materiałów powiatowych, opierając się na opracowanych na szczeblu wojewódzkim przez centrale handlowe materiałach, dotyczących wartości skupu w poszczególnych powiatach.

Dzięki współpracy z Pow. KPG zostały w sposób pogłębiony ustalone istotne pozycje bilansu, opracowywane dotąd szacunkowo na szczeblu wojewódzkim. Materiały powiatowe dały ponadto obraz przepływu środków pieniężnych pomiędzy powiatami w ramach woj. poznańskiego, a także przez granice województwa. Dane odnośnie przepływu środków pieniężnych z powiatu do powiatu uzyskanych za pracę lub z tytułu sprzedaży

plodów rolnych stanowiły cenny materiał przy analizie salda bilansów powiatowych.

Pozostałe pozycje strony dochodowej bilansu w przekroju powiatowym: zarobki pieniężne pracowników, zasiłki, zapomogi, emerytury oraz przychody różne — WKPG zebrała w trybie analogicznym jak przy opracowywaniu kwartalnych planowanych i sprawozdawczych bilansów wojewódzkich. To samo dotyczyło strony wydatków w bilansie, z wyjątkiem zakupu w handlu nieuspołecznionym bezpośrednio od producenta rolnego i od rzemiosła.

W rezultacie wszystkich tych prac WKPG otrzymała sprawozdawczy bilans dochodów i wydatków ludności za r. 1952 w skali wojewódzkiej oraz z rozbiem podstawowych pozycji na powiaty. Układ zbiorczego zestawienia powiatowego przedstawiał się następująco:

#### A. Dochody.

| L. p. | Powiaty      | Dochody ogółem w tys. zł | %   | w tym:                      |     |                                |     |                                                 |               |
|-------|--------------|--------------------------|-----|-----------------------------|-----|--------------------------------|-----|-------------------------------------------------|---------------|
|       |              |                          |     | Płace pracowników najemnych | %   | Dochody gospodarstw chłopskich | %   | Udział % gospodarstw w dochodach powiatu ogółem | Dochody różne |
|       | Woj. ogółem  |                          | 100 |                             | 100 |                                | 100 |                                                 |               |
| 1.    | powiat . . . |                          |     |                             |     |                                |     |                                                 |               |
| 2.    | powiat . . . |                          |     |                             |     |                                |     |                                                 |               |

#### B. Wydatki.

| L. p. | Powiaty      | Wydatki ogółem w tys. zł | w tym:                        |     |                                                      |                               |                   |                                                                               |
|-------|--------------|--------------------------|-------------------------------|-----|------------------------------------------------------|-------------------------------|-------------------|-------------------------------------------------------------------------------|
|       |              |                          | Zakup w handlu uspołecznionym | %   | Stos. % zakupu w handlu uspołecz. do wydatków ogółem | Zakup towarów z innych źródeł | Pozostałe wydatki | Zakup instytucji zmniejszających podaż towarów dla konsumentów indywidualnych |
|       | Woj. ogółem  |                          |                               | 100 |                                                      |                               |                   |                                                                               |
| 1.    | powiat . . . |                          |                               |     |                                                      |                               |                   |                                                                               |
| 2.    | powiat . . . |                          |                               |     |                                                      |                               |                   |                                                                               |

Szczegółowa analiza bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności za 1952 r., uzupełniona analitycznymi materiałami w zakresie obrotu towarowego wykazała przy niewątpliwie poważnych osiągnięciach handlu wielkopolskiego duże jeszcze braki na odcinku zaspokajania potrzeb ludności. Usunięcie tych niedociągnięć, a przede wszystkim zaopatrzenie poszczególnych rejonów zgodnie z siłą nabywczą ludności, stało się po 3 stycznia 1953 r. pilnym zadaniem handlu na wsi i w mieście.

Analiza WKPG ujawniła dysproporcje pomiędzy podażą towarów i usług a siłą nabywczą ludności w niektórych powiatach, a także generalnie na wsi w stosunku do miasta oraz w poszczególnych kwartałach.

Do powiatów, w których siła nabywcza kształtowała się powyżej podaży towarów należały:

1) powiaty o wysokiej towarowości produkcji rolnej i stosunkowo dobrze rozwiniętym przemyśle rolno-spożywczym, jak np. Kościan, Krotoszyn lub Gostyń;

2) powiaty ościenne, których znaczne źródło dochodów stanowiło zaopatrzenie ośrodków leżących poza granicami województwa, jak np. powiaty: Turek i Kępno;

3) powiaty wschodnie i południowo-wschodnie, wykazujące dodatnie saldo bilansów przy równocześnie niskich wskaźnikach zaopatrzenia i słabo rozwiniętej sieci handlowej (obok wymienionych w pkt. 2 należały tu powiaty: Koło, Konin i Kalisz).

Materiały bilansu pozwoliły określić, jak kształtuje się zaopatrzenie wsi w stosunku do dochodów ludności wiejskiej oraz zaopatrzenie miast do dochodów ich mieszkańców. Na konkretnych cyfrach i wskaźnikach WKPG oparła rozeznanie o wysokości zakupów ludności wiejskiej w miastach, oraz o dalszych możliwościach rozwojowych obrotów i sieci CRS. Ponadto ana-

liza bilansu w układzie kwartalnym pozwoliła wysunąć wnioski, że zaopatrzenie przez aparat handlowy w III, a jeszcze bardziej w IV kwartale, nie odpowiadało w dostatecznej mierze dochodom ludności, chociaż w stosunku do r. 1951 zanotowano znaczny postęp. Ta dysproporcja w większej mierze wystąpiła na wsi, a szczególnie w tych powiatach, w których struktura dochodów ludności rolniczej wykazała znaczny udział dochodów ze sprzedaży nadwyżek produkcji roślinnej w stosunku do dochodów produkcji zwierzęcej.

Analiza bilansu wraz z wnioskami została przedstawiona Prezydium WRN celem usunięcia niedociągnięć 1952 r. i zapewnienia właściwych warunków dla pełnej realizacji uchwał Rady Ministrów z 3 stycznia 1953 roku. Na podstawie tych materiałów Prezydium podjęło specjalną uchwałę, wytyczającą Wydziałowi Handlu oraz centralom handlowym kierunki działania na 1953 rok.

W wyniku tej uchwały przystąpiono do zwiększenia i zmiany struktury masy towarowej — szczególnie w powiatach o wysokim rocznym dochodzie przypadającym na osobę utrzymującą się z rolnictwa — oraz do dostosowania jej do siły nabywczej tych powiatów; a także do zwiększenia zaopatrzenia w artykuły przemysłowe w powiatach, w których ono dotąd było niedostateczne i do rozwinięcia sieci handlowej wszędzie tam, gdzie dotychczasowy stan był jedną z przyczyn dysproporcji między masą towarową a siłą nabywczą. Ponadto podjęto kroki w kierunku zapewnienia dalszego rozwoju pionu wiejskiego w zakresie sieci zaopatrzenia i sprawności organizacyjnej celem zbliżenia masy towarowej do konsumenta wiejskiego oraz ograniczenia potrzeby dokonywania przez chłopów zakupów w miastach. Również zwrócona została większa uwaga na poprawę zaopatrzenia wg asortymentu i se-

zoowości, uwzględniając zwiększenie zakupów ze źródeł zdecentralizowanych, oraz na konieczność ściślejszej koordynacji planów operacyjnych w zakresie obrotu towarowego z kwartalnymi bilansami dochodów i wydatków ludności.

Dla zapewnienia ścisłego powiązania powiatowych planów obrotu towarowego i usług na 1954 r. z siłą nabywczą poszczególnych powiatów WKPG zleciła terenowym komisjom planowania gospodarczego opracowanie w sposób bardziej szczegółowy niż w roku ubiegłym powiatowych szacunków siły nabywczej ludności za 1953 r., których nomenklatura w zasadzie pokrywała się z pełną nomenklaturą wojewódzkiego bilansu dochodów i wydatków ludności. Pozycje bilansu, nie mające poważniejszego wpływu na kształtowanie się siły nabywczej ludności powiatów (np. zwroty oszczędności, wypłaty SFO, wpłaty oszczędności), a których ustalenie w terenie napotykałoby na pewne trudności — zostały uwzględnione w oparciu o materiały, otrzymane od jednostek szczebla wojewódzkiego.

Metoda opracowania przez Pow. KPG materiałów do bilansów pieniężnych dochodów i wydatków ludności została w roku bieżącym pogłębiona w stosunku do 1953 r.

Oporając się o instrukcję WKPG, szczegółowo objaśniającą sposób zebrania materiałów, Pow. KPG opracowały szacunki siły nabywczej powiatu, które obejmowały jak na szczeblu województwa wszystkie elementy załączników 2—4 wojewódzkiego bilansu dochodów i wydatków ludności, przepływy pieniężne innych i do innych powiatów wzgl. województw oraz dane bezpośrednio uwzględniane w bilansie dochodów i wydatków ludności. Dla właściwego skoordynowania ustaleń — MKPG zostały zobowiązane do ścisłej współpracy z odpowiednimi Pow. KPG.

Pogłębiona została również w bieżącym roku metoda opracowania przepływów pieniężnych, np. Pow. KPG w Szamotułach uznała za najbardziej właściwe zebranie aktualnych danych dotyczących przepływów pieniężnych z innych powiatów wzgl. województw przez prezydów MRN i GRN za pośrednictwem sołtysów i komitetów blokowych, zaś przepływów pieniężnych do innych powiatów — za pośrednictwem zakładów pracy położonych na terenie poszczególnych miast i gmin.

Nastąpiło także polepszenie się jakości opracowywanych przez Pow. KPG materiałów, dotyczących dochodów indywidualnych gospodarstw rolnych i członków spółdzielni produkcyjnych. Np. Pow. KPG w Jarocinie poszerzyła grupę pionów skupujących nadwyżki towarowe o przedsiębiorstwa MHD i PSS (masło, jaja, sery), zaś analizę bezpośredniego obrotu z konsumentem np. artykułów zwierzęcych oparła na wielkości obrotu mięsem z uboju gospodarczego, a pozostałych artykułów — na ich przeciętnej konsumpcji w powiecie.

Szereg Komisji (np. Pow. KPG w Nowym Tomysku, Koninie itd.) szczegółowo analizowało obrót z nieuspołecznionym aparatem handlowym i bezpośrednim konsumentem przy współudziale przedstawicieli Wydziałów Rolnictwa i Leśnictwa, Handlu, Delegatury Powiatowej Min. Skupu, PZGS, PZZ oraz Statystyka Powiatowego. W oparciu o przeciętną przychodowość działek przyzagrodowych, z własnej hodowli oraz wartość zbywanych naturalii z tytułu dniówek obrachunkowych — Komisje wydzieliły z ogólnej sprzedaży wartość przychodów, przypadającą na członków spółdzielni produkcyjnych. Tego rodzaju ujęcie przychodów członków spółdzielni dało WKPG cenny materiał do bardziej realnego ujmowania przychodów gospodarstw indywidualnych w skali województwa.

Przy opracowaniu danych dotyczących płac brutto pracowników najemnych niektóre komisje (Kalisz, Jarocin) oparły wyliczenia, z braku danych ZUS, na materiałach Wydziału Finansowego Rolnictwa i Leśnictwa i Ref. Zatrudnienia Prez. PRN uwzględniając wynagrodzenia zarówno pracowników sezonowych, zatrudnionych w kampanii żniwno-omłotowej i wykopkowej, jak i zatrudnionych w gospodarstwach rolnych stałych pracowników.

Ustalenie dochodów pieniężnych członków spółdzielni produkcyjnych z tytułu dniówek obrachunkowych nastąpiło na podstawie przeprowadzonych ostatecznych rozliczeń spółdzielni produkcyjnych.

Materiały powiatowe dotyczące 1953 r. pozwoliły ustalić właściwy i dokładniejszy przeciętnie dla województwa poznańskiego stosunek obrotu bezpośredniego z konsumentem do obrotu globalnego. Stosunek ten ustalony na podstawie materiałów powiatowych wykazał odchylenia od przyjętego w bilansach wojewódzkich, który oparty był o dane za 1952 r. oraz o materiały wydziałów resortowych Prez. WRN i Izby Rzemieślniczej. I tak: WKPG przyjmowała w kwartalnych bilansach dochodów i wydatków ludności wartość obrotu bezpośredniego z konsumentem przeciętnie dla: przemysłu w wysokości 25%<sup>1</sup> wartości obrotu globalnego, rzemiosła — 70%, usług 90%, gdy tymczasem wartość bardziej realna, wynikająca z materiałów powiatowych, wynosiła dla: przemysłu — 70%<sup>1</sup> wartości obrotu globalnego, rzemiosła — 80%, usług — 95%<sup>1</sup>.

Sporządzenie badań siły nabywczej ludności na szczeblu powiatowy pozwoliło WKPG usunąć poważne trudności w zebraniu odpowiednich materiałów od jednostek szczebla wojewódzkiego (np. NBP, Wydz. Finansowy, PZU, MHD), na które napotymano przy opracowaniu bilansu za 1952 r.

Podkreślić należy, że oddziały NBP wniosły bardzo poważny udział do opracowania powiatowych szacunków siły nabywczej ludności przez udostępnienie Pow. KPG materiałów, wynikających ze sprawozdań z wykonania planu kasowego za 1953 r. w takim ujęciu i prawie w takim samym zakresie w jakim WKPG otrzymuje od wojewódzkiego oddziału NBP.

Pomimo szeregu osiągnięć w pracach Pow. KPG na odcinku ustalania siły nabywczej ludności — prace te wymagają jeszcze dalszego poważnego usprawnienia i pogłębienia.

WKPG stwierdziła przede wszystkim konieczność uwzględniania w przyszłości pełnej nomenklatury powiatowego bilansu dla umożliwienia Pow. KPG pełniejszej i wnikliwszej analizy struktury społeczno-ekonomicznej powiatu.

Praktyka również wykazała, że Pow. KPG niedostatecznie położyły jeszcze nacisk na zagadnienie przepływów gotówki między powiatami i województwami, niedostatecznie analizowały przepływy w związku z urlopami, wyjazdami do uzdrowisk i niejednokrotnie pomijały zagadnienie przepływu nadwyżek towarowych z innych i do innych powiatów wzgl. województw.

Niedostateczną uwagę zwróciła WKPG na zagadnienie uzgadniania przepływów pieniężnych między poszczególnymi Pow. PKPG i MKPG, co staje się nieodzownym warunkiem właściwego opracowania bilansów powiatowych i pozwoli uzupełniać i korygować obliczenia.

W bieżącym roku WKPG poczyniła także dalsze kroki w wykorzystaniu bilansu sprawozdawczego za rok ubiegły do prac na odcinku obrotu towarowego.

Posłużył on przede wszystkim do przeprowadzenia wszechstronnej analizy wykonania planów sprzedaży detalu i żywności zbiorowego we wszystkich powiatach. W oparciu o wnioski z tej analizy ustalono zadania dla powiatowych organizacji handlowych na rok bieżący. Wreszcie bilans za r. 1953 stanowi podstawę do planowanego wojewódzkiego bilansu dochodów i wydatków ludności na r. 1954. Oba te bilanse z kolei będą materiałem wyjściowym, na którym WKPG oprze wnioski do projektu planu obrotu towarowego na r. 1955.

W bilansie za r. 1953 znalazły wytłumaczenie poważniejsze przekroczenia rocznych zadań obrotów w takich powiatach, jak: Gostyń, Jarocin i Nowy Tomysł — gdzie przeciętny dochód na mieszkańca przewyższał znacznie osiągany w innych powiatach. Dość jaskrawo wystąpiło omawiane zjawisko w pionie CRS. GS-y w przytoczonych powiatach przekroczyły zadania planu obrotu na r. 1953 nawet do 20%. Dopiero zbudowane w oparciu o rozeznanie siły nabywczej ludności powiatów plany operatywne wykazały bardziej równomierne i prawidłowe wykonawstwo.

Równocześnie dzięki zwiększeniu masy towarowej i zmianie jej struktury dla powiatów, które w bilansie za 1952 r. wykazały większe nadwyżki pieniędzy u ludności w stosunku do podaży towarów i usług, zmniejszyło się w bilansie za rok ubiegły saldo po stronie wydatków. Obok tego bilans wykazał, że w niektórych powiatach (jak np. w pow. Krotoszyn i Kościan) nie osiągnięto jeszcze równowagi między dochodami a wydatkami ludności. Są to powiaty o wysokich przeciętnych plonach zbóż, znacznym areale upraw przemysło-

wych i pastewnych oraz o wysokiej obsadzie inwentarza na 100 ha użytków rolnych. Niedostateczna w stosunku do dochodów podaż masy towarowej i jej zła struktura sygnalizowane były w roku ubiegłym przez aparat handlowy tych powiatów w postaci braków m. in. lepszych gatunków obuwia i materiałów, mebli itp.

Odmienne zjawisko powstało w powiecie tureckim. Bilans za 1952 r. wykazał tam nadwyżkę pieniędzy u ludności. W związku z tym zadania dla aparatu handlu, a przede wszystkim dla pionu wiejskiego zostały w tym powiecie zwiększone. Wzrosło zaopatrzenie tego powiatu zwłaszcza w artykuły przemysłowe. W rezultacie w bilansie za r. 1953 powiat ten wykazał pewną nadwyżkę w podaży towarów i usług. Równocześnie jednak aparat PZGS sygnalizował na przestrzeni 1953 roku znaczny wzrost remanentów w detalu w tym powiecie. Zjawisko to ma za przyczynę szczególnie słabo rozwiniętą sieć detaliczną na wsi w powiecie tureckim, a CRS zwiększając zaopatrzenie zwrócił niedostateczną uwagę na to zagadnienie.

Analiza bilansu ujawniła konkretne rozmiary dużych dochodów ludności powiatów, położonych w sąsiedztwie większych ośrodków miejskich (przeważnie miast wydzielonych). Tam dochodowość gospodarki rolnej jest wyższa od przeciętnych uzyskanych na innych terenach dochodów. W tych także powiatach mieszka ludność, pracująca na terenie pobliskiego miasta, której część zarobków zaciążyła na bilansie sprawozdawczym i jego wynikach.

Aby zabezpieczyć lepszą niż w latach ubiegłych równowagę bilansu dochodów i wydatków ludności, zwiększono w 1954 r. w stosunku do przeciętnej wojewódzkiej plany obrotów dla powiatów produjących w gos-

podarce rolnej, do których zaliczają się między innymi Krotoszyn i Kościan. Zwiększono także zadania dla powiatów: Poznań, Ostrów, Kalisz, Gniezno i Leszno, tj. dla tych powiatów, które leżą w pobliżu większych miast. W przewidywaniu wzrostu dochodów ludności wiejskiej w trakcie realizacji 2-letniego planu rozwoju rolnictwa województwa na 1954 — 1955 rok plan ustala także pewnąwyżkę obrotów dla organizacji handlowych powiatów, w których znajdują się duże rezerwy produkcji rolnej (Chodzież, Trzcianka).

Wykonanie planu obrotów za I półrocze br. potwierdziło słuszność kierunków, jakie założono w planie rocznym: wykonanie planów przez powiaty było dość równomierne i przebiegało prawidłowo.

Rozeznanie WKPG o dochodach ludności poszczególnych powiatów pozwoliło także lepiej ustosunkować się do rozrzutu masy towarowej na powiaty, jej struktury, a także asortymentu towarowego w niektórych artykułach.

Praca nad właściwym opracowaniem i wykorzystaniem terenowych bilansów pieniężnych dochodów i wydatków ludności jest systematycznie kontynuowana przez terenowe komisje woj. poznańskiego. WKPG bieżąco śledzi realizację wytyczonych planem rocznym zadań i w trybie planowania operatywnego stara się korygować i bliżej konkretyzować zadania sprzedaży organizacji handlowych, by je lepiej dostosować do siły nabywczej mieszkańców powiatów. Przyczynia się to niewątpliwie do lepszego zaspokojenia potrzeb ludności, a więc realizacji zadań postawionych przez II Zjazd PZPR.

B. Gruchman i Z. Świerczyński  
Poznań

## Uwagi i Notatki

### Kilka uwag o planowaniu produkcji rolnej

W latach 1949—1954 zebrano dużo doświadczeń i osiągnięto niemały dorobek w zagadnieniach dotyczących planowania w rolnictwie. W metodologii planowania rolnictwa istnieje jednak ciągle jeszcze sporo niedociągnięć. Utrudniają one właściwą realizację zadań stojących obecnie przed rolnictwem i dlatego właśnie chcemy powiedzieć parę słów o usterkach w nadziei, że pomoże to w wyszukaniu najbardziej słusznego sposobu sporządzania planu rolnictwa.

Zacznijmy od następującej, zdawałoby się oczywistej uwagi. W gospodarce planowej rolnictwa obowiązują te same prawa ekonomiczne, co i w innych działach gospodarki. Występują jednakże pewne odrębności, a specyfika ta sprawia, że planowanie w rolnictwie różni się od planowania w przemyśle, czy też w innych działach gospodarki.

Produkcja rolnicza zależna jest jeszcze w daleko większym stopniu niż jakakolwiek inna produkcja, od działania tych wszystkich elementów, które nazywamy siłami przyrody, tj. od warunków glebowo-klimatycznych itp. Np. brak opadów w niektórych okresach roku, obojętny dla produkcji przemysłowej, b. istotnie i b. ujemnie wpływa na wynik produkcji polowej, a co za tym idzie i innej rolniczej. Dopiero silny wzrost kultury rolnej, intensyfikacja i mechanizacja rolnictwa, opartego o socjalistyczne formy władania ziemią, zmniejszają stopień uzależnienia produkcji rolniczej od działania sił przyrody (najlepszą ilustrację tego faktu mamy w ZSRR). W rolnictwie polskim obok PGR i spółdzielni produkcyjnych jest jeszcze a nawet przeważa gospodarka niesocjalistyczna. Wreszcie pamiętajmy, że produkcja rolnicza jest cykliczna, związana z porami roku itp.

Powyższe okoliczności wywierają istotny wpływ na metodologię planowania rolnictwa. Niestety, jak dotychczas, w zbyt małym stopniu liczą się z tymi faktami przy ustalaniu zasad, sposobu, a zwłaszcza terminów opracowywania planów rolnictwa. Nie mogło się to oczywiście nie odbić ujemnie na wynikach planowania. Przeprowadzając dowód tego stwierdzenia i przedkładając propozycje rozwiązań, zatrzymajmy się nad niektórymi, zdaniem autora, najważniejszymi zagadnieniami.

Planowanie obejmuje przede wszystkim analizę okresu ubiegłego, ustalenie potrzeb, stwierdzenie możliwości ich zaspokojenia, ustalenie realnych zadań, zapewnienie środków realizacji.

W dotychczasowej praktyce planowania rolnictwa, szczególnie w PKPG i Ministerstwie Rolnictwa, zbyt dużo czasu poświęcano różnym elementom, z wyjątkiem środków, gwarantujących wykonanie zadań.

Toczono mianowicie długie dyskusje w sprawach powierzchni użytków rolnych i struktury upraw. Przenoszono niemało czasu na rozważania, o ile wzrosły plony zboża, siana, o ile powiększy się mleczność krów, nieśność kur itp. Tymczasem te rozważania ani grzały, ani ziębiły chłopów, a już w żadnym przypadku nie wywoływały wzrostu produkcji w gospodarce drobnotowarowej z tego prostego względu, że nie opracowano sumy czynności organizacyjnych i innych, zapewniających wykonanie ustalonych w planie zadań. W ten sposób plan rolnictwa zamiast sumą liczb i działań stawał się w niektórych działach tylko sumą liczb.

Ten stosunek do spraw planowania rolnictwa zaciążył, także na terenowej służbie planowania. Nie po-



uczona odpowiednio służba ta przedstawiała np. w planach gospodarczych na 1954 r. następujący program działania zmierzający do wzrostu produkcji rolnej:

— „w trosce o zabezpieczenie bazy paszowej przewidyje się zwiększenie powierzchni łąk pielęgnowanych” — o ile, jakich łąk, w jaki sposób pielęgnowanych — ani słowa;

— „zaplanowano wzrost plonów czterech zbóż o x q z ha”...

— „w coraz to większym stopniu będzie się zwiększał obszar poplonów przez samozaopatrzenie chłopów w nasiona”...

O tym, na rachunek czego wzrosną plony, skąd wzięć nasiona i jakie na poplony — nie ma wzmianki. Takie „ogólnie mobilizujące zadania” nikogo i do niczego nie mobilizują.

Tow. Szyr mówił na II-gim Zjeździe PZPR o tym, że obieg dokumentów planistycznych często kończył się w gminie. Dodajmy, że w wielu przypadkach sytuacja była znacznie gorsza, gdy plany gospodarki chłopskiej docierały jedynie do powiatów i tam kończyły swój żywot.

Ponadto niektóre elementy nie były przedmiotem działania jeszcze i z tego względu, że plany te pozostawały w komórkach planowania, a zadania nie docierały do poszczególnych specjalistów, zootechników, instruktorów sadownictwa itp. Jeśli je nawet rozdzielono, to też nie zawsze stawały się podstawą działania.

Ustalenie prawidłowych planów rozwoju poszczególnych działów gospodarki rolnej, poprzedzone staranną analizą stanu wyjściowego, jest sprawą niezmiernie ważną. Idzie jednak o to, że w planach rolnictwa w ogóle, a w planach dotyczących rozwoju gospodarki indywidualnej w szczególności, główna uwaga winna być skierowana na kwestię planowego ujęcia i uruchomienia zespołu środków gwarantujących wykonanie ustalonych w planach zadań oraz na szczegółowym opracowaniu odpowiedniego programu działania, właściwych czynności organizacyjnych, które doprowadzą do należytego podziału i wykorzystania pomocy i przyspieszą uruchomienie rezerw i możliwości produkcyjnych rolnictwa. Chodzi o to, aby w czasie i wysiłku przeznaczonym dotychczas na planowanie odwrócić proporcje. Mianowicie więcej (dwu, trzykrotnie) czasu i wysiłku poświęcić na kwestię środków, niż na inne.

Przykładowo: należy ograniczyć do niezbędnego minimum niejednokrotnie czysto biurkowe rozważania, o ile powiększą się plony, jak wzrośnie mleczność krów, lub jaka ma być struktura upraw w gospodarce indywidualnej i przyjmując s z y b k o odpowiednie r e a l n e w s k a z n i k i w z r o s t u, zająć się sprawą dróg wiodących do zrealizowania wytkniętych celów.

Lepiej będzie ograniczyć dyskusje w kwestiach powierzchniowych (ciągle spory między województwami, Ministerstwem Rolnictwa i PKPG o to, ile ziemi jest w poszczególnych województwach) natomiast znaleźć realne i szybkie środki dla zewidencjonowania odłogów i ustalenia dokładnego planu ich zlikwidowania, oznaczając imiennie użytkowników i wyliczając wysokość koniecznych nakładów finansowych.

Daleko lepiej niż dotychczas winniśmy sporządzać plany: melioracji, nasiennictwa, kontraktacji, środków ochrony roślin, mechanizacji rolnictwa, postępu technicznego w rolnictwie, dystrybucji nawozów mineralnych, hodowli zarodowej, sieci kopulacyjnej, przetwórstwa owoców i warzyw (w tej dziedzinie ponosi-

my — jak wiadomo — rokrocznie duże straty), wreszcie szkolenia kadr.

Z tego, cośmy mówili wyżej, wynika ważny postulat zachowywania odpowiednich związków pomiędzy poszczególnymi rodzajami planów. Nierzadko dotychczas działo się tak, że specjaliści układający plany rozwoju pogłowia nie orientowali się dokładnie w planach weterynarii, mało interesowali się sprawami podaży i popytu — w tym cenami na inwentarz. Plany inwestycyjne w rolnictwie były oderwane od planów produkcyjnych. Niesłusznie izolowano się od spraw kontraktacji.

W konsekwencji plan rolnictwa stanowił często sumę poszczególnych planów, a nie jednolity, wzajemnie się wiążący i uzupełniający program działania w zakresie wzrostu produkcji rolnej. Ważnym ogniwem w walce o całkowitą jednolitość planu rolnictwa jest kwestia opracowania odpowiednich formularzy (tablic), jak również właściwe skoordynowanie treści planów już w etapie ustalania założeń i sporządzania projektów planów.

Zagadnienie opracowania słusznych form doprowadzania niektórych zadań planu państwowego (głównie planów środków wpływających na podniesienie produkcji rolnej) nie tylko do gmin (dotychczasowych) ale do gromad — jest kwestią palącą. Zatrzymywanie w wielu powiatach pewnej sumy w y m i e r n y c h, k o n k r e t n y c h z a d a ń (np. planu zakładania przyzmy kompostowych, sewru poplonów, pielęgnacji łąk itp.) już w samym założeniu utrudniało realizację tych zadań.

Istnieje także pilna potrzeba zwiększenia udziału poszczególnych specjalistów rolnictwa w układaniu, a zwłaszcza w wytworzeniu świadomości o konieczności realizowania zadań planowych. Trudno było liczyć np. na pomyślną realizację zadań ustalonych w starannie opracowanym 2-letnim planie rozwoju rolnictwa w powiecie Radom w woj. kieleckim w sytuacji, kiedy poszczególni specjaliści nie znali dokładnie treści tych planów. Trzeba stwierdzić, iż w okresie po II Zjeździe PZPR także na szczeblu centralnym zwrócono wreszcie większą uwagę na kwestię właściwego uruchomienia środków koniecznych do wykonania ustalonych w planie produkcyjnym zadań.

Idzie teraz o to, ażeby w toku konkretnej pracy nie wracać do niesłusznej praktyki lat poprzednich, kiedy zdarzało się, że toczono boje o miejsca po przecinku przy planowanym wzroście plonów, mało zastanawiając się nad tym w jaki sposób ten wzrost nastąpi.

Jeśli chodzi o sposób opracowania planu rolnictwa, to z tego zagadnienia poruszmy dwie główne kwestie: etapy (fazy) sporządzania planu i terminy.

Zagadnienie w ilu etapach (fazach) ma powstawać roczny plan rolnictwa jest jeszcze nie rozwiązany do końca. Kwestia ta jest rokrocznie dyskutowana i rokrocznie wprowadza element niepewności w toku prac nad sporządzeniem planu.

Począwszy od opracowywania projektu planu na 1954 r. stosuje się zasadę praktycznie trzech faz, mianowicie: wniosek do planu (materiały, postulaty), projekt planu, plan techniczno-ekonomiczny.

Ustalenie, że jakiś rodzaj opracowania, którego żąda się z jednostek terenowych, ma się nie nazywać projektem planu, a wnioskiem, materiałem, czy postulatem, nie zmienia istoty rzeczy. Bo nie chodzi przecież o nazwę (jak chcą niektórzy), ale o treść pracy związanej z opracowaniem danego dokumentu. A właśnie

to co jest najważniejsze, tzn. ilość pracy zużywanej przez jednostki planujące na przygotowanie odpowiedniego opracowania, jest najczęściej ta sama przy projekcie planu, czy wniosku do planu.

Wydaje się, że zasada trzech faz przy sporządzaniu rocznego planu w rolnictwie jest niesłuszna. Przynosi bowiem niedostateczny efekt, a zabiera немало czasu służbie rolnej, zwłaszcza, że prace przy dwu fazach pierwszych, tj. wniosku (materiałach) i projekcie planu występują w okresie dużego nasilenia robót w rolnictwie, jakim jest lato. Etap wniosku wprowadzono po raz pierwszy w r. 1953, w celu umożliwienia terenowi rozwinięcia odpowiedniej inicjatywy w konstruowaniu planów. Ten słuszny cel można jednak zrealizować w nieco inny sposób.

Propozycja jest następująca:

Po pierwsze nie wprowadzać rokrocznie — w takiej skali — nowych metod planowania rolnictwa.

Przy tej sposobności często powstawała bowiem konieczność pisania wielu instrukcji, organizowania szeregu narad, także z udziałem aparatu terenowego — jedynie w celu wyjaśnienia nowych zasad, lub nowych wariantów starych zasad.

A zatem: tracono czas. Nie tylko. Były także straty bardziej materialne. Wskutek tego, że nie wiadomo było jaki zakres (szczegółowość) planu i tok prac nad jego przygotowaniem ustali PKPG na rok następny. Nie można było np. wydrukować odpowiednio więcej formularzy do sporządzania planów by oszczędzić w ten sposób nie jeden tysiąc złotych (nie chodzi przy tym o tworzenie jakichś nadmiernych zapasów druków). Można by przyjąć dla sporządzania planu w całym rolnictwie (z pewnymi małymi zmianami) tryb postępowania ustalony dla spółdzielni produkcyjnych w Uchwale Nr 421/52 Prezydium Rządu z dnia 24 maja 1952 r. o planowaniu gospodarczym spółdzielni produkcyjnej. Wydaje się, że rozciągnięcie na całe rolnictwo słusznych postanowień tej Uchwały, na planowanie całego rolnictwa przyniosłoby b. dużo korzyści w postaci daleko idącego usprawnienia pracy.

Tryb sporządzania planu spółdzielczej gospodarki jest pokrótce następujący:

Spółdzielnie opracowują wnioski do planów w okresie przedzimowym. Ustalają w nim dokładnie zaplanowane z początkiem roku zasiewy ozimin i formułują podstawowe zamierzenia produkcyjne i inwestycyjne na rok następny. Materiały zawarte we wnioskach do planów służą do określenia zadań dla innych działów gospodarki, a spółdzielnie czynią na ich podstawie przygotowania do wykonania zadań ustalonych na rok następny.

W styczniu i na początku lutego każdego roku spółdzielnie sporządzają roczny plan gospodarczy na dany rok. Zarówno w etapie wniosku, jak i samego planu (jak widzimy stosuje się z dużym powodzeniem tylko

dwie fazy), główne zadanie Ministerstwa Rolnictwa oraz terenowej służby rolnej, polega na tym, ażeby potrzeby gospodarki narodowej znalazły odpowiedni wyraz w planach gospodarczych spółdzielni.

Wykonanie tego zadania następuje w toku prac przy sporządzaniu planów bezpośrednio w spółdzielniach.

Powiatowe i Wojewódzkie Zarządy Rolnictwa nie przedstawiają jakichś własnych planów rozwoju gospodarki spółdzielczej. Miały one udzielić spółdzielniom pomocy w przygotowaniu słusznych planów. Po sporządzeniu planów dokonują zestawień zbiorczych i w komentarzu wyrażają dodatkowo swój stosunek do materiałów zawartych we wnioskach do planów.

Ostatnia sprawa, to terminy.

Zaznaczyliśmy na wstępie, że cykliczność produkcji rolniczej ma istotny wpływ na metodologię planowania rolnictwa. Faktu tego nie docenia się należyście. Zarzut główny: PKPG spóźnia się systematycznie, a piętrzenie spóźnień powoduje, że niektóre dokumenty, wytyczne itp. dotyczące opracowania planu rolnictwa docierają do odbiorców niekiedy z półrocznym opóźnieniem.

Przytoczymy jeden przykład z zadaniami planu państwowego.

Jak już wspominaliśmy, spółdzielnie produkcyjne sporządzają plany gospodarcze na dany rok w styczniu i w początkach lutego tegoż roku. Jest rzeczą zrozumiałą, że planów tych nie można opracowywać w kwietniu lub maju. Tymczasem, jak długa jest historia planowania w spółdzielniach produkcyjnych, jeszcze nie zdarzyło się, ażeby zadania planu państwowego, ustalone dla spółdzielczej gospodarki, zostały przekazane w terminie umożliwiającym wprowadzenie tych zadań do planów gospodarczych spółdzielni. Przychodzą grubo po terminie. Co się wtedy czyni? Opracowuje się plany — bo nie można w oczekiwaniu na zadania planu państwowego, ich nie opracowywać — na podstawie tzw. liczb orientacyjnych, przesyłanych komórkom terenowym przez resort Rolnictwa. W ten sposób, jeśli np. między zadaniami orientacyjnymi przekazanymi przez Ministerstwo Rolnictwa, zadaniami nadesłanymi oficjalnie przez PKPG, będą różnice, to w niektórych działach gospodarki, np. w produkcji roślinnej, nie będzie prawie żadnej praktycznej możliwości wprowadzenia odpowiednich poprawek do już opracowanych i w części zrealizowanych planów gospodarczych spółdzielni.

Wniosek w tej sprawie jest identyczny jak w poprzedniej. Mianowicie: stosować w planowaniu w całym rolnictwie terminy ustalone dla planowania w spółdzielniach produkcyjnych w Uchwale Nr 421/52 Prezydium Rządu z 24. V. 1952 r.

Pamiętajmy, że usprawnienie planowania w rolnictwie jest ważnym czynnikiem realizacji uchwał II Zjazdu.

H. S.

## Komisowa sprzedaż płodów rolnych

Zbyt nadwyżek płodów rolnych na naszych rynkach miejskich w bardzo wielu wypadkach nie jest należyście zorganizowany. Rolnik traci często za dużo czasu na transport i sprzedaż płodów rolnych na rynku miejskim.

O potrzebie usprawnienia i ułatwienia chłopom zbyt nadwyżek rolnych świadczy też fakt, że w wielu wypadkach państwowy aparat skupu przejmuje jedy-

nie niewielki procent zbywanych przez producenta nadwyżek rolnych. Na resztę zaś producent wiejski zmuszony jest szukać indywidualnego nabywcy we własnym zakresie na rynku miejskim. Brak znajomości tego rynku sprzyja przy tym przechwytywaniu transakcji przez spekulantów, ze szkodą dla producenta wiejskiego i konsumenta miejskiego.

Sprawa usprawnienia zbytu nadwyżek płodów rolnych będzie niewątpliwie u nas coraz bardziej aktualna w miarę rozwoju spółdzielczości produkcyjnej i wzrostu rozmiarów produkcji rolnej. Wśród dróg, wiodących ku usprawnieniom zbytu płodów rolnych w mieście warto zastosować i takie, które wypływają z doświadczeń radzieckich.

Szybki rozwój rolnictwa w Związku Radzieckim stworzył bowiem konieczność, daleko idącego usprawnienia zbytu nadwyżek rolnych na rynku miejskim. W tym celu w ramach spółdzielczości spóżywców została zorganizowana sieć sklepów komisowych rozprawiająca, dostarczone przez radzieckie spółdzielnie produkcyjne i jej członków na warunkach komisowych, płody rolne.

Ten rodzaj handlu uwalnia spółdzielnie produkcyjne i jej członków od dodatkowej pracy i straty czasu na transport i sprzedaż produktów rolnych staje się środkiem ekonomicznego oddziaływania na kształtowanie cen płodów rolnych i podnosi kulturę obsługi klienta. Jest on wygodny nie tylko dla spółdzielni produkcyjnych i jej członków ale i dla całej gospodarki narodowej.

W ostatnim czasie zorganizowano w większych miastach i centrach przemysłowych ZSRR 142 nowe przedsiębiorstwa handlu komisowego płodami rolnymi tak, że ilość tych przedsiębiorstw dochodzi już do 2 tys. Do zadań tych przedsiębiorstw należy przyjmowanie od spółdzielni produkcyjnych i jej członków, posiadanych przez nich nadwyżek płodów rolnych do sprzedaży na warunkach komisowych po cenach umownie z nimi ustalonych.

Nie znaczy to, że handel ten opiera się na jakimś zbiurokratyzowanym systemie umów długotermino-

wych zawieranych z dostawcami. Wręcz przeciwnie, specjalne umowy są zawierane jedynie w wypadkach gdy chodzi o systematyczny odbiór przez przedsiębiorstwo handlu komisowego, własnym transportem przedsiębiorstwa, towarów szybko psujących się (np. mleko).

Członkowie spółdzielni produkcyjnych i same spółdzielnie mają zagwarantowany każdorazowy odbiór dostarczonych przez siebie w komis towarów i możliwość otrzymania zaliczki na dostarczone towary w wysokości 50% umownej ceny towaru.

O potrzebie tej formy handlu świadczy dobitnie jej dotychczasowy, żywiołowy rozwój. W listopadzie 1953 r. obroty osiągnięte ze sprzedaży komisowej płodów rolnych w radzieckich ośrodkach przemysłowych były trzy razy wyższe niż w październiku a w grudniu trzy razy wyższe niż w listopadzie.

Obecnie — jak pisze „Sowietskaja Torgowlja” — obrót handlu komisowego nadwyżkami płodów rolnych oblicza się w dziesiątkach milionów rubli miesięcznie.

Już na dzień 1.I.54 zawarto w ZSRR ze spółdzielniami produkcyjnymi umowy sprzedaży komisowej płodów rolnych na około 28 tys. ton ziemniaków, ponad 20 tys. ton warzyw, 6,5 tys. ton owoców, 4,5 tys. ton mięsa oraz na duże ilości mleka, produktów mlecznych, ptactwa domowego, maki, kasz, olejów roślinnych i win domowego wyrobu.

Czynniki kierujące naszym państwowym i spółdzielczym aparatem dystrybucji oraz Instytut Handlu i Żywnienia Zbiorowego powinny dokładnie przeanalizować wskazane tutaj możliwości usprawnienia zbytu nadwyżek płodów rolnych na rynku miejskim.

G. Pisarski

## Recenzje

### Z prac IHŻ o analizie popytu konsumpcyjnego <sup>1)</sup>

Zadania jak najszybszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących mogą być należycie realizowane tym lepiej im pełniej zostaną wykorzystane zdobycze nauki i doświadczenia praktyków, a przede wszystkim, im lepiej zostaną poznane potrzeby ludzi, a produkcja naszego przemysłu będzie jak najbardziej przystosowana do wytwarzania takich artykułów, jakie najlepiej odpowiadają tym potrzebom.

W państwie ludowym, gdzie człowiek pracy otoczony jest najwyższą troską, badanie potrzeb musi być prowadzone metodami naukowymi. Nasze organizacje gospodarcze, zdając sobie z tego sprawę, od dłuższego już czasu wysuwały pod adresem nauki postulaty, by opracowane zostały metody i wytyczne jak należy prowadzić badania potrzeb ludności, wyrażających się w popycie konsumpcyjnym. Szczególnie mocno odczuwały brak takich wytycznych organizacje handlowe, jak bezpośrednio odpowiedzialne za jak najlepsze zaspokojenie potrzeb konsumentów. We wszystkich większych organizacjach handlowych od dawna już powołano jednostki organizacyjne — działy lub sekcje, którym wyznaczono zadania prowadzenia badania popytu konsumpcyjnego, lub nawet zadania o szerszym zakresie — analizy rynku. Wielu jednak pracowników tych jednostek nie rozumiało często ani istoty ani celu wyznaczonych im zadań i gubiono się w nawale problematyki trudnej do opanowania i ujęcia w jakiś konsekwentny i praktycznie realny system bez głębszych

studiów. Dlatego działy lub sekcje „analizy rynku” względnie „badania popytu konsumpcyjnego” mimo swej nazwy, spełniały na ogół zadania niczym z tą nazwą nie związane.

Luka, jaką w naukach handlowych odczuwano pod tym względem była bardzo dotkliwa i zapełnienie jej zwłaszcza w momencie gdy przed handlem naszym postawiono nowe zadanie, stało się rzeczą pilną.

Pojawienie się w tym czasie pracy Jerzego Kurnala zapewne powitały wszystkie jednostki analizy rynku i badania popytu oraz jednostki planowania handlu i zaopatrzenia sklepów jako pomoc, która nadeszła wtedy, kiedy jej najbardziej potrzebowano. Powitały tym chętniej, że praca oprócz praktycznych metod i wytycznych rysuje obszerne tło ekonomiczne służące autorowi do pokazania właściwego miejsca analizy popytu konsumpcyjnego w realizacji podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu oraz w realizacji prawa socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej.

Praca J. Kurnala w części pierwszej wykazuje w sposób nowy, niesformułowany dotąd, jaką rolę odgrywają potrzeby konsumentów w procesie reprodukcji rozszerzonej, jakie zachodzą prawidłowości w kształtowaniu tych potrzeb w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu, jakimi metodami potrzeby te są poznawane, analizowane i uogólniane oraz w jaki sposób należy je zaspokajać. Autor dał naukowe naświetlenie klasowego charakteru potrzeb i metod ich badania z klasowego punktu widzenia.

„Badanie nad kształtowaniem się zapotrzebowania konsumpcyjnego — pisze autor — nie mają charakteru

<sup>1)</sup> Jerzy Kurnal. Analiza popytu konsumpcyjnego w polskim handlu społecznym. Str. 195. Polgos. Warszawa 1954.



neutralnego, ale klasowy, ponieważ są narzędziem walki klasowej i służą wykorzystywaniu przez państwo dyktatury proletariatu obiektywnych praw rozwoju ekonomicznego... Nie przyjmują one postawy biernej, ale aktywnej, ponieważ nie ograniczają się do samego poznawania popytu konsumpcyjnego, lecz wartościują go z punktu widzenia potrzeb rozszerzonej reprodukcji socjalistycznych stosunków wytwórczych" (str. 13).

Autor wskazał w jaki sposób można dokonać polityczno-klasowej oceny zapotrzebowania na towary, w jaki sposób można planowo oddziaływać na kształtowanie się zapotrzebowania i jak z badania nad popytem uczynić — poprzez handel — narzędzie realizacji polityki budownictwa socjalistycznego.

Autor posłużył się metodą — podzielenia wiadomości gromadzonych przez ogólny handel w wyniku prowadzonych badań nad popytem konsumpcyjnym na dwie grupy: wiadomości grupy A — pochodzące od konsumenta i wiadomości grupy B — o konsumencie.

Wiadomości grupy A są uzyskiwane w drodze: wywiadów, ankiet, zapisów w książkach życzeń i uwag, z wypowiedzi w prasie, z wypowiedzi na zebraniach konsumentów i zebraniach członków spółdzielni lub komitetów członkowskich. Wiadomości tej grupy pozwalają przeprowadzić dokładną rejestrację potrzeb konsumpcyjnych bieżących i przyszłych.

Wiadomości grupy B — to dane statystyczne oraz informacje charakteryzujące profil społeczno-ekonomiczny: 1) informacje o czynnikach kształtujących potrzeby konsumpcyjne, głównie dane o charakterze demograficznym; 2) informacje o możliwościach pieniężnego pokrycia potrzeb konsumpcyjnych czyli o wielkości i strukturze siły nabywczej. Wiadomości te umożliwiają aktywne ustosunkowanie się do ujawnionych potrzeb z punktu widzenia zasad polityki państwa socjalistycznego.

W części drugiej pracy, autor przedstawia organizację i funkcjonowanie systemu analizy rynku w handlu uspołecznionym na przykładzie Centrali Tekstylnej. Podaje tu autor duży przegląd metod analizy stosowanych na różnych szczeblach obrotu towarowego. Szczególnie bogata jest analiza materiału w procesie rozwojowym, można powiedzieć historycznym, co ma znaczenie z punktu widzenia zobrazowania doświadczeń.

Oceniając pracę z punktu widzenia jej konstrukcji należy stwierdzić, że część druga nie jest tak zwarta jak pierwsza, brak w niej dostatecznego tła wiążącego poszczególne rozdziały w jednolity wykład, niektóre problemy i analizowane metody zostały potraktowane fragmentarycznie i robią wrażenie, jak gdyby zostały w sposób mechaniczny skrócone. Można tu podnieść także zastrzeżenie, że dobór Centrali Tekstylnej jako głównego przykładu nie był najtrafniejszy, ponieważ jest to centrala dla naszego aparatu handlowego nie typowa, jako bardzo ściśle powiązana organizacyjnie z przemysłem. Szkoda, że autor nie opracował tak szczegółowo możliwości i warunków zastosowania każdej analizowanej metody w odniesieniu do badania popytu na poszczególne artykuły lub grupy artykułów jak to uczynił w odniesieniu do poszczególnych szczebli organizacyjnych aparatu handlowego. Niewątpliwie ważną i pożyteczną jest metoda ustalająca kto i w jakim zakresie ma badać popyt konsumpcyjny, a więc metoda wskazująca podmioty gospodarcze i ich zadania. Zagadnienie to zostało potraktowane w pracy w rozmiarze dostatecznie wyczerpującym. Do tego jednak trzeba było ustalić także, jak należałoby przeprowadzać badanie popytu odnośnie poszczególnych artykułów. Obok zagadnienia „kto i jak” należałoby postawić zagadnienie także „co i jak” tj. należałoby wy-

kazać jaka metoda dla badania jakich artykułów jest bardziej lub mniej odpowiednia i dlaczego, oraz należałoby wskazać jak te metody praktycznie najlepiej zastosować.

Autora usprawiedliwia tutaj przyjęta zasada nie wykraczania poza zakres asortymentu towarów Centrali Tekstylnej, ale nawet w zakresie tych towarów autor nie zadaje sobie trudu wnikania w specyfikę artykułów poszczególnych grup.

Pod tym względem autor ograniczył zakres pracy dla dochowania wierności zasadzie, sformułowanej w pierwszej części, która brzmi: „Nie znaczy to, aby każda branża handlowa wymagała zupełnie odmiennych form analizy potrzeb konsumpcyjnych. Przeciwnie, zasadnicze metody badania popytu są wspólne dla wszystkich branż, natomiast w szczegółach, w technice postępowania występują różnice” (str. 33).

Nie wydaje się jednak aby popyt konsumpcyjny na artykuły wszystkich branż można było prowadzić jednymi i tymi samymi metodami. Zbyt duża różnica występuje w technice sprzedaży, w momentach częstotliwości i natężenia popytu, w fizycznych właściwościach towaru, aby można było tą samą metodą badać np. popyt na wyroby konfekcyjne i na artykuły nabiałowe.

Autor powiada, że różnica wystąpi tylko „w szczegółach” i „w technice postępowania” ale właśnie to są bardzo istotne różnice. Wszak te „szczegóły” — to cechy towarów, a „technika postępowania” oznacza właściwą metodę badania. Z tych powodów praca autora w partiach, w których analizuje „technikę postępowania” i szczegółowo wnika w specyfikę zagadnienia, odpowiada postulatowi socjalistycznej zgodności teorii z praktyką, natomiast w partiach ogólnych jest za mało skonkretyzowana, poza częścią pierwszą, która z natury swej jest ogólna i wskazuje na powiązania analizy popytu konsumpcyjnego z problemami ekonomii politycznej socjalizmu.

Na koniec — jeszcze jedna uwaga. Badanie popytu konsumpcyjnego ma ogromne znaczenie dla planowania asortymentowego. Handel wówczas tylko będzie mógł należycie spełniać swe zadania gdy sprecyzuje swój plan tak dokładnie, że będzie mógł objąć planowaniem ilościowym wszystkie towary w ich gatunkach, odmianach, kolorach, rozmiarach itp. Doskonalenie metod planowania w handlu idzie głównie w tym kierunku. Niestety w tym zakresie autor ograniczył się jedynie po stwierdzeniu iż „badanie popytu konsumpcyjnego spełnia rolę służebną w stosunku do planowania obrotu towarowego, przekazując zgodnie z potrzebami rynku — wiadomości dotyczące sposobów dzielenia i rozprowadzania wytworzonej masy towarowej w czasie i przestrzeni” (str. 17). Autor miał tu wdzieczne pole do wykazania w jaki sposób analiza popytu konsumpcyjnego przyczynia się do coraz lepszych osiągnięć w zastosowaniu nowych metod planowania asortymentowego w takiej ilości i jakości towarów, jakiej żądają nabywcy. Było tu także wdzieczne pole do wskazania skutecznych metod oddziaływania na przemysł poprzez aparat handlowy na drodze wykorzystania wyników badania popytu i spowodowania tą drogą by przemysł produkował takie towary, jakich żądają nabywcy i w tym a nie innym asortymencie oraz jakości i ilości. Szkoda, że dziedziną tą nadal pozostaje nie opracowana i czeka na swego autora. Wydawałoby się, że praca o tak interesującym temacie jak omawiana powinna była także zająć się analizą tych zagadnień. Mimo tych usterek praca J. Kunnala stanowi poważną i wartościową pozycję w socjalistycznej nauce o handlu.

K. Swistun

# Książka o planowaniu terenowym

Z roku na rok coraz wyraźniej uwydatnia się rola rad narodowych w życiu gospodarczym kraju. Rady narodowe, które są wyrazem sprawowania władzy przez lud pracujący, biorą coraz żywszy udział w zarządzaniu państwem ludowym. Tegoroczny budżet państwa, zwiększając ciągle jeszcze niedostateczne uprawnia budżetowe rad narodowych, w silniejszym niż dotychczas stopniu uwypukla ich rolę jako gospodarzy terenu.

Wzmocnienie kierującej roli rad narodowych i ich organów wykonawczych uwiarygodnione zostało w bud-żenie na rok 1954 przez powiązanie przedsiębiorstw przemysłu terenowego z budżetami powiatowych i miejskich rad narodowych zamiast — jak dotych-czas — z budżetami wojewódzkich rad narodowych. Do dyspozycji rad narodowych przydzielono fundusz rozwoju przemysłu terenowego na cele związane z fi-nansowaniem inwestycji pozalimitowych i kapitałnych remontów. Radom narodowym po raz pierwszy przy-znany został poważny udział w dochodach podatkowych z przedsiębiorstw terenowych, co zainteresuje rady narodowe we wzroście produkcji i akumulacji tych przedsiębiorstw. Rozszerzono uprawnienia rad narodo-wych w zakresie udziału w opracowaniu Narodowego Planu Gospodarczego. Wreszcie rady narodowe uzy-skały ważne kompetencje wynikające z uchwały Pre-zydium Rządu z dnia 30 stycznia rb. o pomocy kredy-towej dla chłopów pracujących.

Uprawnienia uzyskane przez rady narodowe stwa-rzają dla nich równie poważne obowiązki. Rady naro-dowe i ich aparat wykonawczy muszą skutecznie oddziaływać na rozwój gospodarczy swego terenu i w tym celu uczestniczyć w organizowaniu pracy wszelkich przedsiębiorstwach działających w ramach drobnej wytwórczości, pomagać w prawidłowej dzia-łalności istniejących spółdzielni produkcyjnych i w or-ganizowaniu nowych spółdzielni, czuwać nad pracą indywidualnych gospodarstw chłopskich, oceniać po-trzeby ludności terenu w zakresie zaopatrzenia w to-wary oraz w zakresie usług przemysłowych i obsługi kulturalnej, dbać o wszechstronne zaspokojenie tych potrzeb — jednym słowem, współdziałać w kierunku podnoszenia na coraz wyższy poziom gospodarki terenu w celu coraz wydatniejszego podnoszenia stopy ży-ciowej ludności pracującej.

W rozwijaniu tej działalności niepoślednią rolę od-grywają miejskie i powiatowe komisje planowania go-spodarczego, których zadaniem jako organów rad na-rodowych jest opracowywanie planów gospodarczych w obrębie swoich miast i powiatów.

Mimo czwartego roku istnienia u nas miejskich i po-wiatowych komisji planowania gospodarczego, zadanie to ciągle jeszcze nie jest należycie realizowane i do-tychczas plany terenowe są na ogół opracowywane i precyzowane na szczeblu województwa. Trzeba zre-szta przyznać, że w tym zakresie powiatowe i miejskie KPG borykają się z wielkimi trudnościami, które po-legają z jednej strony na braku dostatecznie wykwa-lifikowanych kadr planistów, z drugiej zaś strony — na niesprecyzowanej jeszcze ostatecznie metodyce planowania. Stan ten w dużym stopniu wpływa na niedostateczne zaspokajanie potrzeb ludności w zakre-sie obrotu towarowego, gospodarki komunalnej i in-stytucji kulturalno-socjalnych. Osiągnięcie szybkiej i wydatnej poprawy na tym odcinku natrafia na duże trudności przede wszystkim ze względu na brak wła-ściwie postawionego instruktażu oraz dobrej literatury fachowej.

Z zadowoleniem należy więc powitać ukazanie się na półkach księgarskich przekładu podręcznika ra-dzieckiego o planowaniu gospodarki rejonu<sup>1)</sup>, który — jakkolwiek pomyślny został przez autora jako pod-ręcznik dla radzieckich wyższych uczelni ekonomicz-nych, może i powinien być w odpowiedni sposób wy-korzystany przez nasz aparat planistyczny miejskich

i powiatowych KPG, dla którego będzie on stanowił wydatną pomoc w pracy zawodowej.

Autor ujmując całość tematu w 14 rozdziałach, z któ-rych rozdziały IV do XIII stanowią trzon pracy i do-tyczą planowania poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej w odniesieniu do potrzeb rejonu, jak pla-nowanie przemysłu, rolnictwa, skupu płodów rolnych, gospodarki drogowej, komunikacji i łączności, obrotu towarowego, gospodarki mieszkaniowej i komunalnej oraz urządzeń użyteczności publicznej, rozwoju kultury, ochrony zdrowia i pomocy społecznej, inwestycji, nie wyłączając systemu planów finansowych. Pierwsze trzy rozdziały oświetlają zasady sporządzania rejonowego planu gospodarczego, pokazują przedmiot i system wskaźników planu rozwoju gospodarki terenowej oraz opisują obowiązującą w Związku Radzieckim organi-zację planowania gospodarczego w rejonie. Rozdział XIV można traktować jako zakończenie pracy, zwraca on bowiem uwagę na konieczność kompleksowego roz-wiązywania istniejących w rejonie zagadnień oraz na związane z tym metody sporządzania planu rejon-o-wego. Pracę uzupełniają schematy obowiązujących w ZSRR tabel służących do opracowania planu rozwoju gospodarczego rejonu.

Przydatność podręcznika Pitajewskiego dla naszych KPG wynika z faktu, że organizacja naszych komisji planowania gospodarczego oraz ustalone dla nich me-tody pracy są zbliżone do zasad obowiązujących w Związku Radzieckim, organizując bowiem komisje planowania gospodarczego opieraliśmy się na wzorach i doświadczeniach radzieckich komisji, które w czasie wieloletniej działalności ukształtowały się, okrzepły i osiągnęły taki poziom, że mogą oddziaływać na go-spodarkę rejonową, zapewniając jej prawidłowy rozwój. W praktyce jednak pod względem stosowania właści-wych metod pracy jesteśmy jeszcze daleko w tyle za działalnością radzieckich komisji i dlatego pokazane w książce Pitajewskiego doświadczenia powinny w du-żej mierze pomóc naszym KPG w podniesieniu ich pracy na wyższy poziom.

Nasza gospodarka narodowa znajduje się jednakże obecnie w innym etapie rozwoju, niż gospodarka ra-dziecka. Odnosi się to zwłaszcza do struktury agrarnej kraju. W ZSRR produkcja rolna opiera się prawie wy-łącznie na uświadczonych gospodarstwach rolnych (kołchozach i sowchozach), u nas zaś przeważająca część produkcji rolnictwa pochodzi z gospodarstw indywidu-alnych. Sposób więc opracowania planów rozwoju go-spodarki terenowej w zakresie rolnictwa powinien w niektórych elementach odbiegać od metod stosowa-nych w Związku Radzieckim i na tę okoliczność należy zwrócić uwagę czytelników. Niemniej jednak i ta część podręcznika zasługuje na uważne przestu-dowanie, naświetlenie bowiem szeregu zagadnień, jak np. planowania działalności spółdzielni produkcyjnych, POM, PGR (których rozwiązanie nastęrcza nam wiele trudności) powinno znacznie ułatwić pracę naszym planistom.

Ujmując zadania rolnictwa w rejonie, autor jedno-cześnie wyczerpująco wyjaśnia metody opracowywania planu produkcji roślinnej i hodowlanej oraz zagad-nienie kontroli wykonania planu. Autor słusznie po-swięcił dużo miejsca sprawie opracowania występują-cych w gospodarce rejonu bilansów z zakresu produkcji rolnej, jak np. bilansu paszowego, bilansu nawozów, bilansu inwentarza gospodarskiego itp. W związku z okresem opracowania i wydania oryginału podręcz-nika autor zwrócił szczególną uwagę na aktualną w tym czasie sprawę scalania kołchozów, która dla naszych obecnych warunków nie posiada praktycznego znacze-nia.

Drugim według objętości rozdziałem jest ta część podręcznika, która poświęcona jest zagadnieniu pla-nowania przemysłu w terenie. Objętość ta jest całkowicie uzasadniona znaczeniem, jakie posiada przemysł dla rozwoju całokształtu gospodarki w rejonie. Autor oma-wia rolę i znaczenie przemysłu terenowego, zwracając uwagę, że plan rozwoju gospodarczego rejonu obejmuje tylko przemysł terenowy oraz spółdzielczość pracy, al-

<sup>1)</sup> P. I. Pitajewski — Planowanie gospodarki rejonu (prze-kład Kazimierza Sokołowskiego). Polskie Wydawnictwa Go-spodarcze, Warszawa — 1954 r., str. 374.

bowiem produkcja przemysłu kluczowego planowania jest w ZSRR centralnie. Wypada jednak podkreślić, że w Związku Radzieckim drobna wytwórczość spełnia doniosłą rolę w gospodarce rejonu, gdyż produkcja jej jest niemal wyłącznie skierowana na zaspokojenie potrzeb miejscowej ludności i w związku z tym wytyczne w zakresie ilości i asortymentu produkowanych przez drobną wytwórczość wyrobów udzielane są przede wszystkim przez rady narodowe. U nas zagadnienie to teoretycznie jest rozwiązane analogicznie, jednakże w praktyce produkcja drobnej wytwórczości stanowi w zasadniczej mierze scentralizowaną pulę towarową. Dlatego też wskazówki udzielone w podręczniku Piłajewskiego zarówno w zakresie kierunku działalności przedsiębiorstw przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy, jak i w zakresie trybu prac nad sporządzeniem i zatwierdzeniem planu przedsiębiorstw zaliczonych przez autora do przemysłu terenowego oraz w zakresie przeanalizowania działań i wskaźników, jakie wchodzi w skład planu rozwoju przemysłu terenowego — powinny być wielce przydatne naszemu aparatowi planistycznemu. Przy korzystaniu z podręcznika należy jednakże wziąć pod uwagę, że działalność przemysłu terenowego nie jest u nas jeszcze planowana na szczeblu powiatu, lecz na szczeblu województwa.

Na szczególną uwagę zasługuje prawidłowe i wyczerpujące omówienie metody opracowania planu zaopatrzenia, w którym autor podkreśla wagę surowców miejscowych i wtórnych (odpadów), stanowiących główne źródło zaopatrzenia dla przemysłu terenowego. Wiele miejsca poświęcone jest również zagadnieniu norm progresywnych w zakresie pracy, zużycia materiałów i wykorzystania maszyn i urządzeń oraz problemowi obniżki kosztów własnych produkcji — co świadczy o słusznym podejściu autora do problemów będących najważniejszymi czynnikami wzrostu produkcji w skali jednego przedsiębiorstwa i w skali całej gospodarki narodowej. Rozdział ten będzie wielce pomocny naszym planistom, zwłaszcza dla właściwego ustalenia kompleksowego planowania działalności przemysłu terenowego. Szkoda, że autor nie omówił sprawy planowania cen na wyroby przemysłu terenowego, wtedy bowiem dopiero można byłoby powiedzieć, że wszystkie niezbędne dla kompleksowego planowania momenty zostały w podręczniku ujęte. Brak omówienia tego zagadnienia niewątpliwie odczują nasi planiści, którzy wskutek nieposiadania wypracowanej metody mogą mieć w tej dziedzinie trudności.

Problemu podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego dotyczą rozdziały omawiające planowanie obrotu towarowego, gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, rozwoju kultury oraz ochrony zdrowia i pomocy społecznej. Mimo pewnych uproszczeń, jakie wkradły się do pracy autora, jak: nieuwzględnienie konieczności usprawnienia pracy w przedsiębiorstwach usług komunalnych przy określaniu potrzeb inwestycyjnych; niedostateczne omówienie zagadnień związanych z planowaniem pracy instytucji oświatowych — poruszone problemy oświetlone zostały prawidłowo i wyczerpująco. Z zakresu gospodarki mieszkaniowej i komunalnej autor udziela wskazówek o metodach opracowania planów bieżących i perspektywicznych dla gospodarki miejskiej i urządzeń użyteczności publicznej w ośrodkach rejonowych. Omawiając planowanie rozwoju kultury w rejonie autor instruuje, jak należy opracować plan liczebności uczniów, sieci szkolnej, liczebności kadr pedagogicznych, instytucji wychowania przedszkolnego i pozaszkolnego oraz kulturalno-oświatowych, wskazując jednocześnie na konieczność przewidywania zespołu środków zapewniających normalną działalność szkół oraz umożliwiających kontrolę wykonania planów rozwoju kultury. Przy planowaniu ochrony zdrowia i pomocy społecznej daje konkretne wskazówki w zakresie sporządzania planów rozwoju instytucji związanych z tą dziedziną gospodarki terenowej, podkreślając konieczność powiązania tych planów z innymi działami planu rejonowego. Na szczególną uwagę zasługuje rozdział omawiający planowanie obrotu towarowego. Autor szczegółowo i wyczerpująco przedstawia metody planowania detalicznego obrotu towarowego handlu państwowego i spółdzielczego, jego strukturę, lokalizację sieci handlowej oraz charaktery-

stykę źródeł wpływu towarów rynkowych, jak również przytacza opis organizacji handlu kołchozowego. Rozdział jest niezmiernie ważny dla naszych kadr planistycznych, przede wszystkim ze względu na konieczność znalezienia metod dla zejścia u nas z planowaniem obrotu towarowego na szczebel powiatu, oraz ze względu na występujące u nas trudności w opracowaniu metody badania popytu konsumpcyjnego ludności — tego najistotniejszego wskaźnika dla planowania detalicznego obrotu towarowego w regionie gospodarczym.

W rozdziale poświęconym zagadnieniom planowania inwestycji autor rozpatruje poszczególne części planu inwestycyjnego, nie wyłączając sposobu sporządzania zbiorczego planu robót inwestycyjnych w rejonie i planu zaopatrzenia materiałowego. Wskazuje jednocześnie na konieczność ekonomicznego uzasadnienia opracowanego planu, porusza zagadnienie organizacji robót budowlanych w kołchozie, zagadnienie ujawnienia rezerw obniżki kosztów własnych, kontroli wykonania planu itp. Wypada zwrócić uwagę na podkreśloną przez autora specyfikę planowania inwestycji w rejonie, polegającą na planowaniu ich dla każdego obiektu oddzielnie.

Omawiając system planów finansowych w rejonie autor pokazuje strukturę programu finansowego gospodarki terenowej oraz metodę jego opracowania, udziela wskazówek w zakresie sporządzania budżetu terenowego, zwraca uwagę na powiązanie budżetu z przedsiębiorstwami i instytucjami gospodarki terenowej oraz na konieczność zrównoważenia zarówno budżetu terenowego, jak i budżetów gminnych. Rozdział ten zawiera poza tym krótkie omówienie planów kredytowych, planu kasowego Banku Państwa oraz sposobu obliczania normatywu środków obrotowych, przy czym to ostatnie zagadnienie mogłoby być bardziej wyczerpująco wyjaśnione.

Trafne jest zwrócenie przez autora uwagi na wielkie znaczenie kompleksowego ujęcia planu rozwoju gospodarczego rejonu, któremu poświęcony jest ostatni rozdział książki. Plan terenowy jest bowiem częścią Narodowego Planu Gospodarczego i jego opracowanie nie może być potraktowane w oderwaniu od całości gospodarki narodowej, lecz musi w każdym wypadku uwzględniać interesy ogólnokrajowe. Niezależnie od tego, wszystkie części planu rozwoju gospodarczego rejonu muszą być opracowane z punktu widzenia zharmonizowania z bazą energetyczną i surowcową rejonu, harmonijnego powiązania rozwoju przemysłu i rolnictwa, produkcji i zapotrzebowania na artykuły powszechnego użytku, dochodów ludności i mas towarowej itd. Dlatego też tak ważnym zagadnieniem jest prawidłowe opracowanie szeregu bilansów rejonowych, jak bilanse materiałowe (energii elektrycznej, paliwa, materiałów budowlanych, odpadów produkcji przemysłowej, niektórych rodzajów surowców miejscowych), bilanse siły roboczej, bilanse paszowe, bilanse pieniężnych dochodów i wydatków ludności, bilanse artykułów powszechnego użytku, pochodzących z produkcji terenowej itp. Autor zagadnienia te potraktował dość szeroko, pokazując ponadto doświadczenia niektórych komisji planowania gospodarczego.

Opracowanie autorskie książki dostosowane jest do potrzeb studentów wyższych uczelni ekonomicznych, którym służyć ma ona jako podręcznik. Dlatego też autor ściśle trzyma się programu nauczania tej dyscypliny i zupełnie słusznie pomija wykład z zakresu ogólnych zagadnień teorii planowania, uważając, że studenci zapoznali się z tymi zagadnieniami słuchając wykładów o planowaniu gospodarki narodowej oraz z innych dyscyplin naukowych. Słuszność tej zasady odbija wydaźnie od sposobów ujmowania i konstrukcji podręczników ekonomicznych przez naszych autorów, którzy zawsze niemal uważają za konieczne szczegółowo wyjaśnić ogólne problemy ekonomii politycznej, mimo że są one objęte innymi podręcznikami. Sposób opracowania różni się poważnie od sposobu stosowanego w podręcznikach przez naszych ekonomistów, którzy bardzo często zamiast wyczerpującego wyjaśnienia trudnego zagadnienia podają ustaloną definicję naukową, popierając ją nie jasnym i wyczerpującym wykładem, lecz nagromadzeniem cytatów, nieraz o charakterze zbyt uogólniającym a więc w wyniku — ogólnikowym.



Obok poważnych zalet pracy Pitajewskiego, występują w niej również i braki. Do najpoważniejszych należy zaliczyć niedostateczne wykorzystanie konkretnych przykładów z praktyki radzieckich komisji planowania gospodarczego, których przytoczenie pozwoliłoby na łatwiejsze zrozumienie istoty poszczególnych poruszonej w książce problemów. Zastosowany przez autora sposób dość suchego wykładu i niedostateczne powiązanie teoretycznych wyjaśnień z praktyką życia codziennego nadaje pracy charakter pewnego oderwania od praktyki, a nawet niekiedy sposób ujęcia wydaje się schematyczny. Nie dość wyczerpująco oświetlone zostały metody pracy terenowych komisji, organizacja ich pracy, nie dość szeroko omówione zostały operatywne i perspektywiczne planowanie, rola organów powołanych do prac statystycznych. Cechy te zmniejszają przydatność książki dla naszych komisji planowania gospodarczego, które nie mają dostatecznej praktyki w rozwiązywaniu wszystkich tych zagadnień. Wydaje się również, że gdyby autor podane w załączniku formularze tablic planu rozwoju gospodarczego rejonu wypełnił konkretnymi cyframi, wyjaśniając ponadto sposób zapewniania tych tablic — to książka zyskałaby na jasności i przejrzystości, zwiększając swą przydatność dla czytelnika.

Na większość tych braków w pracy Pitajewskiego zwrócił uwagę radziecki dwumiesięcznik „Planowoje Chozjajstwo” w recenzji pióra A. Sokołowa, zamieszczonej w Nr 4 z 1952 roku, przytaczając ponadto szereg drobniejszych usterek, jak np. stosunkowo niewielkie, lecz istotne błędy w zestawieniu rubryk schematu określającego saldo rozliczeń ludności danego rejonu (str. 196 wydania polskiego) oraz w zestawieniu rubryk bilansu materiałów budowlanych (str. 311) i bilansu surowcowego przemysłu terenowego (str. 77).

Wydaje się dziwne, że wydawnictwo — mimo że znało chyba treść recenzji — nie uwzględniło jej uwag chociażby przez poprawienie oczywistych błędów autora w tablicach i schematach. Poza tym należało przynajmniej w przedmowie do polskiego wydania zwrócić uwagę czytelników na braki dostrzeżone przez recenzenta tak poważnego czasopisma ekonomicznego, jakim jest „Planowoje Chozjajstwo”, co nie dyskwalifikowałoby pracy w oczach czytelnika (recenzent podkreśla szereg walorów pracy i w zasadzie ocenia ją jako pozytywną pozycję), a pozwoliłoby czytelnikowi na lepsze zrozumienie rozpatrywanych zagadnień.

Wiele zastrzeżeń można również zgłosić pod adresem tłumacza i wydawnictwa, jeśli chodzi o przekład. Trzeba stwierdzić, że mimo pewnej poprawy, jaka nastąpiła na tym odcinku w PWG w ostatnich latach — ciągle jeszcze przekłady z języka rosyjskiego pozostawiają dużo do życzenia.

Przykładem może tutaj służyć recenzowana książka, z której widać, że tłumacz postawił sobie za zadanie dokonać dosłownego przekładu oryginału. Stanowisko takie wydaje się niesłuszne, gdyż ta metoda tłumaczenia wpływa na obniżenie jasności treści książki.

Tłumacz bardzo często stosuje wadliwą budowę zdania, stawiając podmiot na jego końcu, podczas gdy taka forma stosuje się w polskim języku tylko wyjątkowo, w wypadkach kiedy pragnie się podkreślić pewien akcent znaczeniowy. Na ogół jednak prawidłowa budowa zdania wymaga umieszczenia podmiotu na początku zdania. Przykładów wadliwej budowy zdań w omawianym przykładzie można przytoczyć wiele. Dla charakterystyki podajemy jeden z nich. Na str. 289 tłumacz pisze: „Paliwo, materiały budowlane, nawozy sztuczne, masowe wyroby przemysłu lekkiego i spożywczego powinno się wytwarzać w każdym rejonie ekonomicznym w rozmiarach, które zaspokoją potrzeby danego regionu”. Chcąc być w zgodzie z duchem języka polskiego, należałoby zdanie to skonstruować w sposób następujący: „W każdym regionie (a nie rejonie) ekonomicznym powinno się wytwarzać paliwo, materiały budowlane, nawozy sztuczne, masowe wyroby przemysłu lekkiego i spożywczego w rozmiarach, które zaspokoją jego potrzeby”.

Tłumacz stosuje prawidłową metodę umieszczania przymiotników za rzeczownikami (odwrotnie niż w języku rosyjskim), zapomina jednak o tym, że jeśli za rzeczownikiem następuje inny rzeczownik w dopełniaczu, to wtedy przymiotnik musi poprzedzać rzeczownik.

W wielu wypadkach konstrukcja zdania może wzbudzić wątpliwości czytelnika i wpłynąć na niewłaściwe zrozumienie treści. Np. na str. 67 tłumacz pisze: „Należy sprawdzić, w jakim stopniu pozostałe cegielnie mogą zużytkować metodę Duwanowa i obliczyć, jaki to da wynik produkcyjny”. Zdanie to można zrozumieć dwuznacznie, niewiadomo bowiem, czy „cegielnie mogą obliczyć”, czy też „należy sprawdzić i obliczyć” (co chyba miał na myśli autor) — nie mówiąc już o tym, że w danym wypadku bardziej prawidłowe byłoby użycie terminu „wykorzystać” zamiast „zużytkować”.

Bardzo często tłumacz niepotrzebnie komplikuje myśli autora, które można wyrazić w sposób zupełnie prosty. Np. na str. 20 pisze się o „sieci dróg transportu samochodowego”, podczas gdy język polski zna bardzo proste określenie „dróg kołowych”. Na str. 22 czytamy, że „elektryczność otrzymały wszystkie spośród 8 kolchozów rejonu”, a można przecież napisać znacznie prościej, że „wszystkie 8 kolchozów rejonu otrzymało elektryczność”. Tłumaczowi przytrafiają się również takie grzechy, jak zdania — tasienie, np. na str. 249—250 (53 wyrazy w jednym zdaniu).

Dążenie do dosłownego przekładu spowodowało, że w wielu wypadkach zawodzi opracowanie stylistyczne. Weźmy np. takie zdanie na str. 33: „Kierownictwo gospodarki mieszkaniowej sprawowane przez rady delegatów w osiedlach i gminach wiejskich sprawują w większości rejonów wiejskich komitety wykonawcze tych rad”. Konia z rzędem temu, kto zrozumie, dlaczego kierownictwo „sprawowane” przez rady, „sprawują komitety”. Jest to oczywiście błędne sformułowanie, nie mówiąc już o tym, że sprawować można nadzór, a nie kierownictwo i że chyba najprościej byłoby użyć wyrażenia „kierować” zamiast „sprawować kierownictwo” itd. Nie można również uznać za prawidłową takiej formy, jak np. „działalność tych przedsiębiorstw odbywa się...” (str. 36) lub „komisja planowania tworzy się w składzie...” (str. 37).

Poważnym brakiem przekładu jest używanie nieprawidłowej względnie nie stosowanej u nas terminologii. Tak np. na str. 19 mówi się o hodowlanych fermach towarowych, na str. 20 — o budownictwie kulturalnym zamiast o budowie urządzeń kulturalnych; na str. 24 pisze się o związkach wewnątrzbranżowych, podczas gdy chodzi tutaj o powiązania między branżami; na str. 29 tłumacz używa wyrażenia „solidność” w odniesieniu do sukcesów gospodarczych; na str. 33 błędnie pisze tłumacz „ceny produkcji”, gdy autor miał na myśli „ceny wyrobów”; na str. 41 pisze się, że przedmiotem badań jest „dynamika powierzchni zasiewów”, co chyba ma się rozumieć jako badanie „struktury powierzchni zasiewów”; na str. 55 czytamy o „gazowych chłodniach pokojowych”, co może nasunąć przypuszczenie, że chodzi tu o jakieś potężne urządzenia chłodnicze, a tymczasem należy to rozumieć po prostu jako „domowe lodówki gazowe”; na str. 64 przetłumaczono rosyjski wyraz „sistema” na polski „system”, chociaż w tym kontekście mowa jest o gałęziach przemysłu względnie o resortach gospodarczych; na str. 67 tłumacz tworzy nowotwór „nowator-cegielnik”, a przecież można powiedzieć po prostu „ceglarz”; na str. 171 czytamy: „harmonogram wejścia produktów do magazynów”, wydaje się jednak, że łatwiej zrozumiałoby się myśl autora, gdy powiedzieć „harmonogram wpływu produktów...”. Wreszcie tłumacz nie zawsze używa jednolitej terminologii, co może łatwo wprowadzić w błąd czytelnika. Tak np. dla rosyjskiego „kolchoz” tłumacz znajduje aż 3 odpowiedniki: „kolchoz”, „artel rolny”, „spółdzielnia rolna” (str. 32). Zwłaszcza to ostatnie wyrażenie może nasunąć wątpliwości co do jednoznaczności z kolchozem, albowiem obowiązującym w Polsce terminem jest „spółdzielnia produkcyjna”.

Nie będziemy więcej mnożyć przykładów wadliwego przekładu, żeby nie nadużywać cierpliwości czytelników, wypada jednak dodać, że również korekta nie stanęła na wysokości zadania. W książce z łatwością można natrafić na wiele wypadków niewłaściwego stosowania znaków przestankowych oraz na liczne błędy korektorskie, jak np. w tabeli na str. 99 wydrukowano „porównalna produkcja” zamiast „porównywalna produkcja”; na str. 157 wydrukowano „mężczyźni od 16 do 69 lat” zamiast „od 16 do 59”. Mimo takich oczywistych błędów nie dołączono do książki — jak to się zwykle praktykuje — erraty.

S. F.

**BIESPAŁOW D. S. i ISSINKI W. W.: Organizacja i planowanie w przedsiębiorstwie wełny.** Tłum. z ros. M. Szuszkowski.

Warszawa 1954, PWG, s. 174, tabl. 43, zł 10,80.

Praca niniejsza jest jednym z wydawnictw stanowiących drugą część podręcznika dotyczącego przedmiotu „Organizacja i planowanie przedsiębiorstw przemysłu włókienniczego”. Naświetla ona całokształt zagadnień związanych z organizacją i normowaniem pracy oraz z planowaniem — w dostosowaniu do specyfiki i przedsiębiorstwa wełny. W pierwszych dwóch rozdziałach omawiają autorzy cechy szczególne organizacji i struktury przedsiębiorstwa wełny oraz organizację pracy i normowanie techniczne. Pozostałe pięć rozdziałów poświęca autorzy szczegółowemu omówieniu zagadnień planowania, a w szczególności planowania produkcji, planowania wykorzystania surowca, planowania pracy i płacy, kosztów własnych, przedsięwzięć technicznych i organizacyjnych. Tekst słowny jest bogato ilustrowany tabelami, przykładami praktycznymi, obliczeniami. Ta cenna pozycja literatury radzieckiej z zakresu przedsiębiorstwa wełny pozwoli na szerokie korzystanie z bogatej praktyki radzieckiej w tej dziedzinie i na lepsze przygotowanie kadr naszych specjalistów. Praca przeznaczona jest dla pracowników inżynierjno-technicznych zatrudnionych w przedsiębiorstwie wełny i dla studiującej młodzieży.

**KARPIŃSKI A.: Kontrola wykonania planu w przemyśle.**

Warszawa 1954, PWG, s. 112, tabl. 17, zł 6,85.

Praca stanowi pierwszą w naszej literaturze planistycznej oryginalną pozycję poświęconą zagadnieniom kontroli wykonania planu. Napisana w sposób przystępny — z licznymi tabelami, rysunkami i wzorami matematycznymi uzupełniającymi tekst słowny — wyjaśnia sposób, cele i metody kontroli wykonania planu, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień analizy działalności przedsiębiorstw przemysłowych. Określając kompetencje różnych organów w dziedzinie kontroli, praca wykazuje równocześnie najczęściej spotykane niedociągnięcia w ich pracy. W poszczególnych działach omówił autor kolejno: ogólne zagadnienia z zakresu kontroli, analizę działalności gospodarczej przedsiębiorstwa jako podstawowego czynnika kontroli wykonania planu, zakres i metody kontroli wykonania planu, rolę organów kontroli finansowej i kontroli państwowej w kontroli wykonania planów gospodarczych. Książka przeznaczona jest dla pracowników aparatu planowania na wszystkich szczeblach, dla kierowników i pracowników zarządu przedsiębiorstw przemysłowych, kierowników wydziałów i oddziałów produkcyjnych oraz aktywu społecznego w przemyśle.

**LIBERMAN A. M.: Analiz choziajstwiennoj diejatel'nosti priedpriatij logkoj promyslnennosti** (Analiza działalności gospodarczej zakładów przemysłu lekkiego). Moskwa 1953. Gizlegprom, s. 250, tabl. 67, rb. 7,50 (zł 3,75).

Książka zawiera wykład z zakresu zadań, techniki i metod analizy działalności gospodarczej zakładów radzieckiego przemysłu lekkiego, w szczególności włókienniczego, konfekcyjnego i obuwiowego. Zakresem publikacji objęte zostały zagadnienia między innymi takie, jak program i plan produkcji, zatrudnienie, zaopatrzenie w surowce i materiały pomocnicze do produkcji, koszty własne produkcji oraz wyniki finansowe działalności gospodarczej. Tekst jest bogato ilustrowany przykładami konkretnych osiągnięć z praktyki radzieckich zakładów produkcyjnych.

Książka jest zatwierdzona przez Min. Przemysłu Lekkiego ZSRR jako podręcznik dla szkół technicznych.

**LISSOWSKI W.: Planowanie inwestycji.** Maszynopis powiel.

Warszawa 1953. ZPS-PWN, s.: cz. I 88, cz. II 170, cz. III i IV 116.

Zbiór wykładów przeznaczony głównie dla słuchaczy szkół planowania i statystyki oraz wydziałów ekonomicznych wyższych uczelni. Materiał zawarty w skrypcie stanowi syntetyczne omówienie całokształtu planowania inwestycji i zainteresuje niewątpliwie także praktyków-planistów inwestycji. Cz. pierwsza podaje ogólne wiadomości o planowaniu inwestycji i kapitalnych remontów, wyjaśnia podstawowe pojęcia z zakresu inwestycji oraz omawia gospodarkę konserwacyjno-remontową i ogólne zasady planowania kapitalnych re-

montów. Cz. druga poświęcona jest szczegółowemu omówieniu planowania inwestycji w przedsiębiorstwie przemysłowym i rozwiązywania zagadnień służb inwestycyjnych, programowania, projektowania i kosztorysowania inwestycji, sporządzania rocznych planów inwestycyjnych, realizacji tych planów, zasady kontroli i sprawozdawczości. Cz. trzecia omawia planowanie inwestycji na szczeblu Centralnego Zarządu, Ministerstwa i PKPG. Wyjaśnia na wstępie ogólne założenia planowania inwestycji a następnie analizuje funkcje inwestorów wyższych szczebli w okresie planowania i realizacji inwestycji. Cz. czwarta poświęcona jest omówieniu planowego rozwoju inwestycji w ZSRR, Polsce i w krajach demokracji ludowej. Całość materiału przystosowana jest do potrzeb studium zaocznego i zawiera obszerny wykaz literatury uzupełniającej.

**MAŁUNOWICZ E., CZERMAK S.: Planowanie pracy taboru kolejowego.** Warszawa 1954. WK, s. 271, tabl. 34, rys. 27, zł. 23,50.

Praca niniejsza jest jedną z pozycji cyklu „Planowanie w kolejnictwie” — ujmującego całokształt zagadnień planowania eksploatacji kolei oraz inwestycji kolejowych. Omawia ona planowanie pracy taboru kolejowego, a zwłaszcza znaczenie wskaźników techniczno-eksploatacyjnych i sposób ich obliczania w planach i sprawozdaniach. Autorzy zebrali dotychczasowy dorobek w tej dziedzinie stosując się do obecnych możliwości zarówno w zakresie planowania przewozów jak i w zakresie statystyki. Praca składa się z dwóch części. W pierwszej omówili autorzy znaczenie, sposoby obliczania oraz wzajemną zależność poszczególnych wskaźników i mierników, określających jakość i wielkość pracy taboru kolejowego a będących podstawą przy opracowywaniu jego planu pracy. Szczególnie obszernie omówione zostały wskaźniki współczynnika obrotu wagonu towarowego, obrotu składu i wagonu osobowego, obrotu i dobowego przebiegu parowozu, zużycia węgla i energii elektrycznej. W cz. II podano sposoby i metody ustalania w planie wielkości poszczególnych wskaźników i mierników. Ponadto omówiono tryb opracowywania planu pracy taboru uwzględniając szeroko dotychczasowe doświadczenia w tej dziedzinie. Teoretyczne rozważania ilustrowane są licznymi przykładami liczbowymi (liczby umowne) oraz załącznikami podającymi używane obecnie (w r. 1954) formularze planu pracy taboru, a także tematykę zadań planowych i planu szczegółowego. Książka przeznaczona jest dla planistów transportu kolejowego, dla personelu inżyniersko-technicznego tego transportu, służyć też może jako lektura pomocnicza dla słuchaczy wydziałów komunikacyjnych wyższych zakładów naukowych. Bibliografia — 5 pozycji.

**NIESTIEROW W.: Hodowla lasu.** Tłum. z ros. W. Kraj-ski, E. Ilmurzyński. Warszawa 1954. PWRIL, s. 520, tabl. 83, rys. 42, zł. 49,50.

Praca niniejsza jest podstawową pozycją w nauce leśnictwa radzieckiego, za którą autor otrzymał w r. 1952 Nagrodę Stałninską. Praca obrazuje rozwój i wykorzystanie naukowych podstaw hodowli lasu w różnorodnych warunkach niezwykle urozmaiconego i rozległego obszaru lasów radzieckich. Mając charakter wybitnie naukowy zachowuje konkretną przydatność praktyczną dla działalności leśników praktyków. Autor wykorzystał osiągnięcia nauki Mieczurina, Łysenki i innych wybitnych uczonych radzieckich i wniósł zarazem swój wielki dorobek fachowy. Praca składa się z obszernego wstępu dającego ogólne pojęcie o hodowli lasu, z części I — mówiącej o przyrodniczych podstawach hodowli lasu, nauce o lesie, o życiu lasu, i z części II — poświęconej w całości zagadnieniom hodowli lasu. Szczególnie obszernie opracował autor zagadnienia dotyczące klasyfikacji drzewostanu, cięć pielęgnacyjnych, typologii leśnej znajdującej w pracy naświetlenie dialektyczne — przedstawione w rozwoju historycznym — jako jedna z podstaw radzieckiego leśnictwa. Dużą uwagę poświęca autor roli leśnych pasów ochronnych w gospodarce krajowej, nie zajmuje się jednak szczegółowo tym tematem, stanowiącym w ZSRR osobną dziedzinę (melioracja leśna). Praca prof. Niestierowa dobrze charakteryzuje dorobek naukowy i praktyczny radzieckiego leśnictwa wiążącego za biegi gospodarzo-hodowlane z zagadnieniami użytkowania głównego, użytkowania ubocznego i ochrony lasu przed po-

żarami. Jest ona przeznaczona dla pracowników naukowych, studentów wydziałów leśnych oraz inżynierów i techników leśnictwa. Bibliografia — 28 pozycji.

**Osnownyje zakonodatielnyje akty o trudie raboczich i służaszczich.** (Podstawowe akty prawne o pracy fizycznej i umysłowej). Moskwa 1953. Gosjurizdat, s. 119, rb. 2,15 (zł. 1,10).

Zawiera teksty podstawowych aktów prawodawstwa radzieckiego z zakresu prawa pracy robotników i pracowników umysłowych zatrudnionych w organach oraz w przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych jak również w organizacjach społecznych. Ustawodawstwa z zakresu ubezpieczeń (renty, zasiłki itp.) publikacja nie obejmuje.

**Określenie kosztów budowy elementów miasta.** Tłum. z ros. Zeszyt 19, na prawach rękopisu.

Warszawa 1954, IUA, s. 119, tabl. 88.

Praca niniejsza wykonana została przez zespół współpracowników Instytutu Urbanistyki Akademii Architektury ZSRR w roku 1949, pod kierownictwem J. P. Lewczenki, a następnie aprobowana przez Radę Naukową Instytutu Urbanistyki. Praca dąży do rozwiązania zadań metodologicznych, mających na celu stworzenie podstaw do określenia kosztów budowy miasta w stadium sporządzania projektu urbanistycznego. Dlatego też podstawową częścią publikacji jest opracowanie scalonych wskaźników techniczno-ekonomicznych dla określenia kosztów poszczególnych elementów miasta. Wskaźniki te opracowane zostały w sposób zróżnicowany dla rozmaitych typów miast w zależności od ich wielkości, zgodnie z przyjętą w tym celu klasyfikacją. Wskaźniki te mogą być wykorzystane dla oceny ekonomiczności i realności planów, poza tym są one użytecznym materiałem przy rewidowaniu pod kątem widzenia obniżania kosztów budowy, technicznych warunków i norm planowania i zabudowy miast. Określanie kosztów budowy zostało zróżnicowane według następującego podziału: budownictwo mieszkaniowe, budownictwo usługowe, budownictwo techniczne wyposażenia miasta, tereny zielone, pełny koszt budowy miasta. Praca o charakterze naukowym (przeznaczona jest przede wszystkim dla architektów-urbanistów oraz dla ekonomistów z dziedziny urbanistyki).

**PRIJMAK I. A.: Organizacja pracy i normowanie techniczne w hucie żelaza.** Tłum. z ros. S. Albrycht, I. Kałużny, J. Splewiński, F. Zieliński.

Warszawa 1954. PWG, s. 299, tabl. 60, rys. 89, zł. 31,50.

W pracy niniejszej wyłożone są metody organizacji i normowania pracy w procesach wielkopiecowych, stalowniczych i walcowniczych. Przy opracowywaniu książki autor wykorzystał doświadczenia produkujących przedsiębiorstw i różne dane z literatury. Praca składa się z czterech części. W pierwszej naświetlone są ogólne zagadnienia organizacji procesów produkcyjnych i normowania technicznego, w pozostałych trzech częściach — zagadnienia organizacji i normowania w wydziałach wielkich pieców, stalowni i walcowni, sprawy organizacji miejsca pracy i sposobu określania technicznych norm pracy zostały ujęte przez autora bardzo szczegółowo. Organizacja miejsca pracy jest omówiona w odniesieniu do poszczególnych ogniw procesu wielkopiecowego, stalowniczego i walcowniczego, a sposoby ustalania norm pracy — w odniesieniu do poszczególnych brygad robotników. Niewątpliwą zaletą książki jest ujęcie tematyki z uwzględnie-

niem odmiennych warunków istniejących w wydziałach starych, niezmodyfikowanych i w wydziałach nowoczesnych. Umożliwia to praktyczne wykorzystanie książki przez pracowników wszystkich hut. Ta cenna pozycja literatury radzieckiej z zakresu hutnictwa pozwoli na szersze niż dotychczas wykorzystywanie doświadczeń radzieckich w tej dziedzinie i na lepsze przygotowanie potrzebnych nam specjalistów. Jest przeznaczona dla pracowników hutnictwa zajmujących się zagadnieniami normowania i organizacji pracy oraz dla słuchaczy wyższych uczelni.

**Radny narodowe. Zbiór przepisów prawnych dotyczących organizacji rad narodowych i ich organów.** Według stanu prawnego na dzień 1.I.1954 r. Zbiór opracowali: S. Gebert i A. Gwiżdż. Warszawa 1954. WP, s. 521, zł. 40,00.

Książka stanowi w zakresie wydawanych tekstów pierwszy kompletny zbiór tekstów ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, instrukcji i wytycznych dotyczących całokształtu działalności rad narodowych i różnych form ich pracy. Działalność terenowych organów jednolitej władzy państwowej oświetlają w sposób wyczerpujący przepisy dotyczące trybu działalności tych rad oraz pracy poszczególnych komisji prezydiów rad a także przepisy dotyczące podziału funkcji w poszczególnych wydziałach i odnoszące się do podstawy działalności rad, którą stanowi plan gospodarczy i budżet. Zbiór zawiera również przepisy omawiające działalność wojewódzkich zarządów przemysłu terenowego, powiatowych przedsiębiorstw budowlanych, zarządów budynków mieszkalnych, a także pracę komisji podatkowych, odwoławczych, lokalowych i innych pomocniczych organów prezydiów rad narodowych. Umieszczono także przepisy dotyczące ważnego problemu skarg i zażaleń, nie pomijając również przepisów regulujących pracę komitetów blokowych. Książka jest przeznaczona przede wszystkim dla pracowników prezydiów rad narodowych, zainteresuje też szeroki aktyw społeczny, współpracujący w terenie z radami.

**SKARBINSKI M.: Projektowanie procesów technologicznych w odlewni.**

Warszawa 1954. PWT, s. 386, tabl. 67, rys. 351, zł. 50,00.

Praca niniejsza powiększa znikomą dotychczas ilość publikacji w naszym piśmiennictwie poświęconym opracowaniu jednolitej metody projektowania procesów technologicznych. Celem pracy jest więc ustalenie metody opracowania procesów technologicznych w odlewni oraz dostarczenie projektującemu wskazówek dotyczących sposobu wykonania projektu. Praca spełnia to zadanie podając ponadto sposoby obliczania czasów roboczych w odlewni oraz przykłady opracowań technologicznych. Stosunkowo dużo uwagi poświęcił autor opracowaniu rysunków odlewu, modelu i formy. Potraktował krótko lub nie omówił wcale — odsyłając do odpowiednich źródeł zagadnienia technologiczne, których rozwiązanie można znaleźć w podręcznikach. Książka jest przeznaczona dla inżynierów i techników zatrudnionych w biurach technologicznych odlewni oraz w odlewniach. Może służyć jako pomoc w nauce studentom odlewniczych wydziałów politechnik. Bibliografia polska, radziecka i in. — razem 60 pozycji.

**WINIARZ J.: Ochrona praw matki, dziecka i rodziny.** Warszawa 1954. WP, s. 57, zł. 2,25.

Broszura ujmuje w sposób popularno-naukowy najistotniejsze kwestie z zakresu polskiego prawa rodzinnego.

**SPROTOWANIE:** W nr 7/1954 r. pomyłkowo podano niewłaściwe imię autora artykułu pt. „Drogi rozwoju gospodarki komunalnej w Polsce Ludowej“ ob. FELIKSA BARANOWSKIEGO, co niniejszym prostujemy, przepraszając jednocześnie Autora za pomyłkę.

**GOSPODARKA PLANOWA, MIESIĘCZNIK PKPG. REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE.**

Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Przedsiębiorstwo Państwowe. Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 8-60-71.

Adres Redakcji: Warszawa, ul. Żurawia 3, PKPG blok II pok. 6, tel. 8-47-74. Godziny przyjęć 10 — 12.

Prenumerata: kwartalnie 27 zł, półrocznie 54 zł, rocznie 108 zł. Cena pojedynczego numeru 9 zł.

Zam. PWG 312/Cz/54 z dn. 12.VII.1954 r. Podp. do druku 30.VII.1954 r. Druk ukończono 7.VIII.1954 r. Nakład 8503 egzemplarzy Ark. wyd. 12. Zam. 3934. Zakłady Graficzne Dom Słowa Polskiego. 5-B-16369



**18. V. 1954 r.** Uchwała Rady Ministrów w sprawie opłat za przemiał gospodarczy zbóż oraz cen za zboże pochodzące z tytułu opłat za przemiał gospodarczy i wpłat na rzecz Funduszu Remontów Młynów Gospodarczych (Mon. Pol. A-56, poz. 761).

**18. V. 1954 r.** Uchwała Rady Ministrów w sprawie zasad ustalania cen artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych wytwarzanych przez przeds. przemysłu drobnego i przeds. przemysłu spółdzielczego oraz przeds. gospodarki nieuspołecznionej (Mon. Pol. nr A-52, poz. 695).

**21. V. 1954 r.** Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie szczegółowego trybu finansowania państwowych ośrodków maszynowych (Mon. Pol. nr A-58, poz. 782).

**29. V. 1954 r.** Zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego w sprawie trybu ustalania cen na produkty nietypowe i usługi nietypowe wykonane przez przedsiębiorstwa podległe nadzorowi Ministra Przemysłu Chemicznego (Mon. Pol. nr A-60, poz. 801).

**29. V. 1954 r.** Uchwała Rady Ministrów w sprawie uruchamiania oddziałów produkcji artykułów powszechnego użytku z odpadów w kluczowych przedsiębiorstwach gospodarki uspołecznionej (Mon. Pol. nr A-59, poz. 791).

**2. VI. 1954 r.** Dekret o Państwowej Inspekcji Gospodarki Materiałowej (Dz. Ust. nr 25, poz. 95).

**2. VI. 1954 r.** Dekret o zniesieniu Centralnego Urzędu Gospodarki Materiałowej (Dz. Ust. nr 25, poz. 96).

**5. VI. 1954 r.** Okólnik Prezesa Rady Ministrów w sprawie trybu składania wniosków o przekazanie magazynów przez jednostki gospodarki uspołecznionej (Mon. Pol. nr A-55, poz. 759).

**10. VI. 1954 r.** Okólnik Przewodniczącego PKPG w sprawie udziału przedstawiciela Centralnego Zarządu Gospodarki Maszynami w posiedzeniach komisji oceny maszyn. (Biul. PKPG nr 15, poz. 167).

Opłaty za przemiał zbóż pobiera się w gotówce lub w naturze. Tryb i warunki uiszczenia opłat w gotówce określi Minister Skupu. Jednostki dokonujące gospodarczego przemiału zbóż obowiązane są przekazywać zboże pobrane tytułem opłat do punktów odbiorów zboża. Jednostki przyjmujące zboże odstąpione na rzecz państwa wypłacają należność za to zboże obliczoną według cen ustalonych dla obowiązkowych dostaw zbóż.

Uchwała weszła w życie dn. 1 lipca 1954 r.

Przepisy uchwały dotyczą cen zbytu artykułów przeznaczonych wyłącznie lub w większości na cele zaopatrzeniowe i inwestycyjne. Ceny artykułów ustalone dla przedsiębiorstw przemysłu wielkiego i średniego obowiązują dla takich samych artykułów objętych dystrybucją centralną, produkowanych przez przedsiębiorstwa przemysłu drobnego. Ceny artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych produkowanych przez przedsiębiorstwa gospodarki nieuspołecznionej ustala się na podstawie kosztów własnych z uwzględnieniem dopuszczalnego zysku.

Uchwała weszła w życie 3.VI.1954 r. z mocą od dn. 1.I.1954 r.

Kredyty budżetowe przeznaczone na finansowanie państwowych ośrodków maszynowych są otwierane przez Ministerstwa Finansów dla Ministerstwa Rolnictwa — Centralny Zarząd Państwowych Ośrodków Maszynowych. Oddziały NBP uruchamiają poszczególnym POM zaliczkowo do 75% kredytów przekazanych na dany kwartał. Po sporządzeniu przez POM bilansów kwartalnych oddziały NBP dokonują rozliczenia wykorzystanych przez nie kredytów budżetowych. W IV kwartale nie mogą być udzielane kredyty.

Zarządzenie weszło w życie dn. 18. VI. 1954 r.

Zarządzenie ustala co należy uważać za produkty i usługi nietypowe. Podstawą do ustalania cen na nietypowe produkty lub usługi jest kalkulacja planowanego kosztu własnego sporządzona przez dostawcę. Ceny na produkty i usługi nietypowe wykonywane przez jednostki podległe Ministrowi Przemysłu Chemicznego na rzecz jednostek podległych innym ministrom ustalone będą — jeżeli wartość zamówienia nie przekracza 10 tys. zł — przez dostawcę w uzgodnieniu z odbiorcą lub Ministrem Przemysłu Chemicznego w porozumieniu z ministerstwem, któremu podlega odbiorca. Limit należności ustala się bez względu na wartość całego zamówienia z tym, że ostateczne rozliczenie następuje na podstawie kalkulacji wynikowej zatwierdzonej przez Ministerstwo Przemysłu Chemicznego po porozumieniu z ministerstwem, któremu podlega odbiorca.

Zarządzenie weszło w życie dn. 25. VI. 1954 r.

Uchwała podaje spis kluczowych przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej. Do produkcji ubocznej nie mogą być zużyte odpady przeznaczone do wykonania produkcji podstawowej i pomocniczej lub które podlegają centralnemu zagospodarowaniu. Produkcję uboczną należy uruchamiać w formie wyodrębnionych oddziałów produkcyjnych za zgodą właściwego ministra. Finansowanie potrzeb eksploatacyjnych produkcji ubocznej dokonywane będzie z krótkoterminowych kredytów bankowych. Produkcja uboczna w bieżącym roku powinna być ujmowana odrębnie w planach operatywnych przedsiębiorstw. Wielkość produkcji, liczbę zatrudnionych i wysokość funduszu płac zatwierdzają centralne zarządy przemysłu lub jednostki równorzędne.

Uchwała weszła w życie dn. 22. VI. br.

Państwowa Inspekcja Gospodarki Materiałowej wchodzi w skład PKPG. Szczegółowy zakres uprawnień i tryb postępowania PIGM określi Przewodniczący PKPG w porozumieniu z Ministrem Kontroli Państwowej. Dekret wprowadza premiowanie pracowników jednostek państwowych i spółdzielczych, którzy wyróżniają się w gospodarowaniu materiałami. W razie stwierdzenia popełnienia czynu naruszającego przepisy o gospodarowaniu materiałami PIGM zawiadamia organy powołane do ścigania przestępstw, kieruje sprawę do kolegium przy prezydium właściwej rady narodowej lub wymierza karę pieniężną.

Dekret wszedł w życie dn. 9. VI. br.

Dekret znosi Centralny Urząd Gospodarki Materiałowej. Określone sprawy działania CUGM przechodzą do zakresu działania PKPG. Pracownicy CUGM przechodzą do pracy w PKPG. Działająca przy prezesie CUGM Komisja Norm Zużycia i Zapasów działać będzie przy Przewodniczącym PKPG.

Dekret wszedł w życie dn. 9. VI. br.

Wnioski w sprawie przekazania magazynów pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej powinny być zgłaszane do organu właściwego dla wydania w tej sprawie decyzji, tj. do ministra, któremu podlegają organizacje zgłaszające wnioski, a przez jednostki podległe radom narodowym — do prezydium wojewódzkiej rady narodowej. Powyższego trybu składania wniosków należy ściśle przestrzegać.

Okólnik zobowiązuje przewodniczących oceny maszyn powołanych na podstawie uchwały Prezydium Rządu w sprawie trybu opracowania dokumentacji technicznej, zatwierdzenia projektów i dopuszczania seryjnej produkcji nowych maszyn i urządzeń, do zawiadamiania Centralnego Zarządu Gospodarki Maszynami o posiedzeniach komisji poświęconych ocenie maszyn.



Cena egz. zł 9.—